

JEDNOSTKA WOJSKOWA **NIL**

WSPÓŁCZESNOŚĆ – HISTORIA – TRADYCJA



Jednostka Wojskowa NIL

Jednostka Wojskowa NIL

Współczesność – historia – tradycja

**Pod redakcją
Olgierda Grotta**



Kraków 2025

Moje miejsce w kraju, tutaj są moi harcerze, moi ludzie...

gen. Emil Fieldorf ps. „Nil”

Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” wydaje w serii „Współczesność – historia – tradycja” publikacje poświęcone poszczególnym jednostkom Wojska Polskiego, przybliżając w nich m.in. sylwetki ich patronów – w tym wypadku w zdecydowanej większości oficerów Armii Krajowej. Na rok 2025 przypada 130. rocznica urodzin gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” – patrona Jednostki Wojskowej NIL, co znalazło swój wyraz w przygotowanej przez Muzeum niniejszej książce dotyczącej Jednostki. Oprócz drogi życiowej legendarnego gen. „Nila”, szlaku prowadzącego przez związane z nim miejsca w rodzinnym Krakowie i kurierskiej trasy „Szkola”, którą powrócił do kraju w 1940 r., przedstawiono w niej dzieje i działalność Kedywu – Kierownictwa Dywersji AK. Spadkobierczynią tradycji tej elitarniej formacji jest Jednostka Wojskowa NIL. Gdy Kedywem kierował „Nil”, w Okręgu Kraków AK, na linii kolejowej biegnącej skrajem Puszczy Niepołomickiej, przeprowadzono akcję wysadzenia pociągu generalnego gubernatora Hansa Franka, co także szczegółowo opisano w publikacji. Te heroiczne wydarzenia z okresu II wojny światowej związane z gen. „Nilem” i Kedywem uwieczniliśmy z tym większą satysfakcją, że widzimy ogromne zaangażowanie dowództwa Jednostki NIL i całego Komponentu Wojsk Specjalnych w krzewienie tradycji i etosu Armii Krajowej wśród żołnierzy.

Choć współczesna armia, oczywiście także Wojska Specjalne, dysponuje możliwościami technicznymi nieporównywalnymi z tymi sprzed kilkudziesięciu lat, to o sile wojska wciąż znacząco decyduje jego morale, a także tradycja, jaka kształtuje żołnierzy. Dowodzą tego również aktualne

konflikty zbrojne, w których nierzadko biorą udział oddziały z dumą noszące emblematy z czasów II wojny światowej. Dla Jednostki NIL są to znak Polski Walczącej i Kedyw AK, będący elitą dywersji, a przede wszystkim jego dowódca gen. Emil Fieldorf „Nil”.

Gen. „Nil” – człowiek-symbol, wzór zasad stanowiących ponadczasowy żołnierski i oficerski kanon: odwagi, honoru, wierności i nieugiętości. Dowiódł ich nie słowami, ale czynami, poczynawszy od pierwszych legionowych bitew w 1914 r., po niezłomną wierność niepodległej Polsce, gdy komunistyczni oprawcy skazali go na hańbiącą śmierć. Służył Niepodległej i żołnierzom – nigdy ich nie opuścił. Zagrożony aresztowaniem przez oprawców z Urzędu Bezpieczeństwa, miał możliwość wyjechać za granicę. Choć wiedział, że grozi mu śmierć, nie uczynił tego, gdyż tu byli jego podkomendni, których jako dobry dowódca nie mógł zostawić. Wkrótce został powieszony w więzieniu na Mokotowie, co miało być jeszcze jednym, ostatecznym upokorzeniem. Zwłoki bohatera wrzucono gdzieś do bezimennego dołu i na kilkadziesiąt lat wymazano go z narodowej pamięci.

Świadectwo jego życia, wartości, którym służył, okazały się silniejsze. Dzisiaj patronuje ulicom, szkołom, krakowskiemu Muzeum Armii Krajowej oraz Jednostce Wojskowej NIL. Mam nadzieję, że niniejsza publikacja przyczyni się do poszerzenia wiedzy o gen. Emilu Fieldorfie „Nilu”, a on sam będzie inspiracją dla żołnierzy i oficerów NIL, stanowiących elitę i dumę polskiej armii.

dr Jarosław Szarek

*Dyrektor Muzeum Armii Krajowej
im. gen. Emila Fieldorfa „Nila”
w Krakowie*

Nic dla mnie, wszystko dla ojczyzny.

ppor. Anatol Radziwonik ps. „Olech”

Było mroźne lutowe popołudnie 1953 roku, gdy w celi więzienia mokotowskiego życie stracił człowiek, który całe swoje istnienie poświęcił Polsce. Generał August Emil Fieldorf „Nil” – żołnierz Legionów, oficer Wojska Polskiego, dowódca Kedywu Armii Krajowej – odszedł z podniesioną głową, nie ugiąwszy się przed fałszywym oskarżeniem ani groźbą śmierci. Jego milczenie wobec oprawców było równie wymowne, co całe jego życie: pełne służby, odwagi i wierności przysiędze.

Dziś imię „Nila” nosi Jednostka Wojskowa NIL – formacja Wojsk Specjalnych, której żołnierze działają w cieniu, tam, gdzie wymaga tego bezpieczeństwo Ojczyzny. Ich zadania są inne niż te, które wykonywał generał, lecz wartości pozostają te same: honor, godność, prawość, lojalność, profesjonalizm. Każdy z nich podejmując służbę w tej jednostce, staje się spadkobiercą jego dziedzictwa.

Ta książka jest hołdem dla odwagi, honoru i wierności ideałom. Łączy w sobie opowieść o losach generała i o nowoczesnej jednostce wojskowej, której codzienna służba jest najlepszym dowodem, że wartości, za które walczył i oddał życie „Nil”, pozostają aktualne i potrzebne.

W ostatnich latach o Fieldorfie „Nilu” wiele już napisano, był jednak czas, gdy o pamięć i prawdę o nim troszczyła się tylko jego rodzina. Córka generała Maria Fieldorf-Czarska, bratanica Maria Fieldorf oraz jej mąż Leszek Zachuta byli swoistymi strażnikami jego pamięci. Mam wielką satysfakcję, iż niniejsza publikacja przyczynia się do kultywowania pamięci o tym niezłomnym człowieku.

Pierwsze strony książki są usystematyzowanym źródłem wiedzy na temat Jednostki Wojskowej NIL, która ze względu na swoje zadania nazywana jest „oczami” i „uszami” Wojsk Specjalnych. Lektura tych kart pozwoli czytelnikowi na poznanie rysu historycznego, tradycji, przeznaczenia, wyposażenia oraz unikatowych zdolności jednostki. W książce można również znaleźć szczegółowe informacje dotyczące procesu kwalifikacji oraz sposobu kultywowania przez żołnierzy pamięci o swoim patronie.

Publikacja, którą trzymacie Państwo w rękach, powstała jako wspólny projekt Muzeum Armii Krajowej oraz Jednostki Wojskowej NIL. Obie te instytucje oprócz lokalizacji oraz wieloletniej współpracy naturalnie łączy wspólny patron, człowiek nieskazitelný – gen. bryg. August Emil Fieldorf „Nil”. Niech lektura tych stron będzie hołdem dla bohaterów przeszłości i inspiracją dla tych, którzy wierzą, że służba Ojczyźnie to nie tylko obowiązek, lecz zaszczyt.

Z wyrazami szacunku i podziękowaniem dla Autorów.

gen. bryg. Michał Strzelecki

Dowódca Komponentu Wojsk Specjalnych

Tylko drzewa o silnych korzeniach przetrwają burzę.

Stefania Janiczak ps. „Stella”

Patron to zgodnie z definicją zawartą w *Słowniku języka polskiego PWN* zasłużona i zwykle nieżyjąca już osoba, której imię nadawane jest jakiejś instytucji lub jakiemuś miejscu.

Generał August Emil Fieldorf „Nil” jest patronem zarówno Jednostki Wojskowej NIL, jak i Muzeum Armii Krajowej. Los chciał, że obie te instytucje znajdują się w Krakowie, rodzinnym mieście generała. Obie od lat współpracują, szerząc wiedzę o nim, jego współpracownikach oraz podwładnych. To wydawnictwo jest doskonałym przykładem połączenia wysiłków JW NIL i Muzeum AK w celu przybliżenia czytelnikom działalności generała oraz działalności Jednostki.

Bohater i patriota – te dwa słowa definiują jego życie. Droga, którą kroczył, nie była łatwa, ale zawsze dążył do celu, do wypełnienia postawionej przed nim misji. Wierny Polsce, nawet gdy nie było jej na mapach, waleczny i oddany sprawie odzyskania niepodległości, a potem jej utrzymania. Sprzeciwiający się zarówno hitlerowcom i Sowietaom, jak i później komunistycznym władzom PRL. Zawsze wierzący w to, że Polska będzie wreszcie wolna. Osadzony w więzieniu w jednej celi z hitlerowskim generałem, kuszony przez komunistycznych śledczych wizją odzyskania wolności w zamian za współpracę, nigdy się nie ugiął. Przyszło mu za to zapłacić najwyższą cenę. Jego postawa tak rozwścieczyła oprawców, że wyrok śmierci wykonano na nim w najbardziej poniżający sposób, a także zabrano o to, żeby szczątki nigdy nie zostały odnalezione.

Dzisiaj żyjemy w całkowicie innej rzeczywistości. Nasza Ojczyzna to wolny, demokratyczny i zamożny kraj. Jesteśmy ważnymi członkami NATO i UE. Jednakże zło ze Wschodu nie pozwala o sobie zapomnieć. Żołnierze i pracownicy JW NIL doskonale zdają sobie sprawę, kto jest ich patronem, i w codziennej służbie i pracy wkładają maksymalny wysiłek w realizowane zadania. Pomimo ogromnego obciążenia wciąż znajdują w sobie siłę, aby nieustannie podnosić poprzeczkę wymagań. Wspomnienie życia generała, jego postawy i służby jest dodatkowym pokładem energii do działania.

Jednostka kultywuje pamięć o swoim patronie. Co roku, w rocznicę śmierci generała, w Garnizonie Kraków oddaje hołd bohaterowi przy jego pomniku na terenie koszar, a także przy domu, w którym się urodził, i w szkole, do której uczęszczał. Organizowany jest również coroczny marsz „Śladami gen. Nila – od zmierzchu do świtu”, który na stałe wpisał się w kalendarz imprez biegowych w Polsce. Ma on nie tylko wymiar sportowy, lecz także patriotyczny – poświęcony jest generałowi oraz zgrupowaniom partyzanckim AK z okolic Myślenic.

Kończąc, chciałbym podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej publikacji, za zaangażowanie, cierpliwość i wyrozumiałość. O generale Fieldorfe wiele już napisano, ale jestem przekonany, że ta książka – ze względu na połączenie sił Muzeum AK i Jednostki Wojskowej NIL – jest pozycją unikatową. Dodatkowo ta wyśmienita pozycja ukazuje się w niezwykłym roku – w 130. rocznicę urodzin generała, a także 85. rocznicę jego powrotu do kraju.

płk Piotr Gomuła

Dowódca Jednostki Wojskowej NIL

Spis treści

Olgierd Grott	
Wstęp	13
Jarosław Michalik	
Jednostka Wojskowa NIL im. gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”	21
Monika Karolczuk	
Patron Jednostki Wojskowej NIL	51
Karol Kordas	
Kedyw	99
Tomasz Dudek	
„Wachlarz”	127
Joanna Chudzicka, Karol Kordas	
Śladami generała „Nila” po Krakowie	145
Marek Bik, Monika Karolczuk, Paweł Stachnik	
Trasa kurierska „Szkola” – ostatni etap powrotu Emila Fieldorfa do kraju	167
Joanna Chudzicka, Karol Kordas	
Śladami walk i dywersji w Niepołomicach i Puszczy Niepołomickiej ...	185
 Bibliografia	 207
O autorach	214
Indeks osób	215



WSTĘP

Oddawana do rąk czytelnika książka dedykowana Jednostce Wojskowej NIL pt. *Jednostka Wojskowa NIL. Współczesność – historia – tradycja* została przygotowana przez zespół działający w ramach Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie. Wskazane powyżej instytucje pomimo diametralnie różnego charakteru i celów, dla których zostały powołane, łączy jednak wspólny mianownik – patron, którego 130. rocznicę urodzin obchodzą w tym roku. Pamięć o nim jest fundamentem głębokiej więzi między instytucjami opartej na ścisłej współpracy. Muzeum oraz JW NIL nie tylko pamiętają o patronie „Nilu”, lecz także dążą do propagowania idei, którym podporządkował swoje działania i w których obronie oddał życie. Aby zrozumieć motywacje dokonywanych przez niego wyborów, spójrzmy na gen. Fieldorfa przez pryzmat wypowiedzi osób, z którymi przecięła się jego droga życia.

August Emil Fieldorf w chwili wybuchu I wojny światowej miał zaledwie 19 lat. Ponieważ został wychowany w atmosferze miłości do Ojczyzny, pomimo młodego wieku bez wahania podjął decyzję o wstąpieniu do formowanych w Krakowie legionów, w których okrzepł jako żołnierz. Niejednokrotnie wykazał się żołnierską brawurą, męstwem, poświęceniem oraz koleżeństwem w stosunku do towarzyszy broni. W 1917 r. stanął przed koniecznością podjęcia ważnej ideowo decyzji w czasie tzw. kryzysu przysięgowego. Nie zawahał się, odmówił złożenia przysięgi na wierność cesarzowi niemieckiemu. Jako mieszkaniec Krakowa został na siłę wcielony do armii austriackiej, którą przy nadarzającej się okazji opuścił, po czym wstąpił do tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej. W listopadzie 1918 r. został żołnierzem Wojska Polskiego, w którego szeregach walczył o kształt granic powstającego z niewoli po 123 latach państwa. Jak poprzednio w legionach, tak i teraz Fieldorf wyróżniał się spośród innych. W jednej z opinii służbowych z tamtego czasu napisano o nim: „Odznaczał się odwagą, umiejętnością szybkiego podejmowania decyzji, rozważą w chwilach zagrożenia, absolutnym brakiem cech karierowicza w formie potakiwania

przełożonym [...]. Umie żyć z żołnierzami i wychowywać ich w zamięszeniu dyscypliny i porządku; bardzo lubiany przez swoich podkomendnych. Spokojny, taktowny, pracowity; posiada duże zdolności gospodarcze. Ogólna ocena: nadzwyczajny”. W okresie międzywojnia Fieldorf kontynuował karierę w armii. Ogólnie dał się poznać jako utalentowany i zaangażowany w służbę oficer. Jeden z przełożonych Fieldorfa pisał o nim: „Oficer o bardzo dużych zaletach charakteru. Pracy oddaje się z zapalem, nieomal z entuzjazmem. Szczere, pogodne usposobienie. [...] Bardzo inteligentna, otwarta głowa. Wybitny”. Aby poznać prawdziwego Fieldorfa, nie można opierać się wyłącznie na opiniach służbowych kreślonych piórem przełożonych. Sięgnijmy więc do wypowiedzi jego żony Janiny, która zapamiętała go z tamtych lat w następujący sposób: „Był kochany przez podoficerów i żołnierzy, bo nie potrafił nigdy przejmować się zbytnio ani karać za brak guzika czy źle zapięty płaszcz albo niedokładnie oczyszczone buty. Uważał, że ważniejsza jest postawa żołnierza, jego uświadomienie. Kontrolował wyżywienie i wymagał należytego utrzymania broni. Nudziły go i denerwowały drobiazgowo przepisy garnizonowe. Miewał czasem konflikty z oficerami dyżurnymi o to, że siedł w parku bez czapki albo komuś tam nie zaszalutował. Wracał wtedy zły i mówił, że dla niego wojsko jest dobre w czasie wojny, ale bardzo uciążliwe w czasie pokoju”. Wrzesień 1939 r. przyniósł wybuch kolejnej wojny światowej. 9 września w rejonie Skarżyska-Kamiennej jego pułk poniósł ogromne straty i został rozbity. Do historii przeszedł dramatyczny rozkaz wydany przez Fieldorfa pozostałym przy życiu podkomendnym: „Przebijać się z bronią, nie ma niewoli!”. Po wrześniowej klęsce Fieldorf przedostał się na Zachód. W lecie 1940 r. wyruszył z powrotem do okupowanej Polski w charakterze emisariusza. W kraju powierzano mu szereg eksponowanych stanowisk (oficera do zadań specjalnych komendanta głównego ZWZ, inspektora Obszaru Krakowsko-Śląskiego ZWZ, oficera łącznikowego do Okręgu Wileńskiego, komendanta Obszaru II Białystok AK). Kolejnym zadaniem powierzonym do realizacji „Nilowi” (pseudonim, którym Fieldorf zaczął posługiwać się w tamtym czasie) było sformowanie Kedywu na podstawie istniejącego pionu walki bieżącej oraz funkcjonujących struktur sabotażowo-dywer-

syjnych. Zorganizowany i kierowany przez „Nilą” Kedyw dzięki determinacji żołnierzy, metodom planowania i umiejętnie prowadzonej współpracy z innymi strukturami AK osiągał spektakularne sukcesy. Stosunek Fieldorfa do podwładnych i współpracowników doskonale oddają słowa Stanisława Broniewskiego „Orszy”, który wspominał: „[...] spotkanie potwierdziło w pełni wszystkie pozytywne wrażenia, jakie narosły z napływających informacji, doszedł do tego ujmujący wygląd oraz takież sposób bycia. To ostatnie wymaga podkreślenia, a w nim szczególnie zaskakująco koleżeński, partnerski sposób traktowania rozmówcy: a on był przecież pułkownikiem, wysokim dygnitarzem Polskiego Państwa Podziemnego, ja natomiast kierowałem wprawdzie liczącą się organizacją, lecz miałem zaledwie 28 lat”. Sprawdziwszy się w roli konspiratora, dowódcy i planisty, „Nil” otrzymał kolejne zadanie od komendanta głównego AK. Tym razem miał budować od podstaw ściśle tajną organizację o charakterze kadrowym „Niepodległość”. Na początku 1945 r. „Nil”, posługujący się wtedy konspiracyjnym nazwiskiem Walenty Gdanicki, wpadł w ręce NKWD podczas rutynowej kontroli. Nierozpoznany, dwa lata przebywał na zesłaniu. Sowietkie łagry przetrwał jedynie dzięki hartowi ducha i woli życia. Jan Hoppe tak wspominał go z tamtego okresu: „[...] świat jego pojęć o prawdzie, dobru i pięknie był żywy i głęboki, a kryteria ocen [...] były wyraźnie określone i bezkompromisowe. Nie znosił moralizowania, ale był głęboko moralny. [...] Tam, gdzie się załamywano, siedł z dobrym słowem, a gdzie padano, podtrzymywał i dosłownie dźwigał. Jeżeli zdobył choćby drobny kawałek chleba, to nie tknął go, dopóki nie znalazł przyjaciół, z którymi mógłby się podzielić [...]. Dziwna to była mieszanina. Brutalny czyn, twarda szkoła [...] i stała gotowość do świadczeń dla kolegów”. Po powrocie do Polski, w ramach amnestii, Fieldorf w lutym 1948 r. ujawnił się przed Rejonową Komendą Uzupełnień w Łodzi. Uznając wojnę za zakończoną i nie chcąc opuszczać kraju, zwrócił się do władz komunistycznych o przeniesienie w stan spoczynku i przyznanie emerytury, bez której żył na granicy nędzy. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, niepomne na dobrowolne ujawnienie, rozpoczęło przeciwko „Nilowi” działania operacyjne, zakończone jego uwięzieniem. Pomimo obietnic i propozycji, grózb i znę-

cania się uwięziony „Nil” odrzucił możliwość jakiejkolwiek współpracy z reżimem komunistycznym. W odwecie za niezłomną postawę i wierność swym przekonaniom Fieldorf został zamordowany. Wyrok śmierci zapadł w sfingowanym procesie sądowym. Podczas ostatniej rozmowy z żoną „Nil” powiedział: „Czy wiesz, dlaczego mnie skazali? – Bo odmówiłem współpracy z nimi. Pamiętaj, żebyś nie prosiła ich o łaskę!”. Decyzję o zamordowaniu „Nila” komunistyczny sąd uzasadniał: „Przez swą działalność, na jego zlecenie i za jego zgodą dokonywane były zabójstwa jeńców wojennych, osób wojskowych i ludności cywilnej. [...] Oskarżonego Fieldorfa obciąża nie tylko krew przelanych ofiar bratobójczych mordów, a nawet krew ofiar mordowanych przez faszystów niemieckich – gdyż działalnością swą oskarżony utrudniał szybsze wyzwolenie kraju”. W obliczu śmierci gen. Emil Fieldorf „Nil” zachował zwykłe sobie odwagę i skupienie, które zawsze towarzyszyły mu w przełomowych chwilach życia. Doglądający zbrodni popełnianej na „Nilu” prokurator wspominał: „Skazany patrzył mi cały czas w oczy. Stał wyprostowany. Nikt go nie podtrzymywał. [...] Sprawiał wrażenie bardzo twardego. [...] Nie krzyczał i nie wykonywał żadnych gestów”.

W chwili śmierci gen. Emil Fieldorf „Nil” miał 58 lat. Został zamordowany przez powieszenie 24 lutego 1953 r. w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Do dzisiaj nie odnaleziono jego ciała.

Gdy ma się na uwadze powyższe informacje i przytoczone opinie, nie jest zaskoczeniem, że powołane do życia w Krakowie w 2000 r. Muzeum Armii Krajowej otrzymało imię rodowitego krakowianina, gen. Emila Fieldorfa „Nila”. Nie powinien dziwić też fakt, że sformowana w 2008 r. i stacjonująca w Krakowie Jednostka Wsparcia Dowodzenia i Zabezpieczenia Wojsk Specjalnych w 2009 r. również otrzymała za patrona gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”, a rok później przejęła dziedzictwo oraz tradycje Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej AK, którego patron „Nil” był organizatorem.

Opracowując książkę pt. *Jednostka Wojskowa NIL. Współczesność – historia – tradycja*, zespół autorów wyznaczył sobie kilka istotnych celów, co wpłynęło na strukturę oddawanego do rąk czytelników opracowania.

Rozdziały od pierwszego do czwartego mają charakter opracowań popularno-naukowych. Rozdziały od piątego do siódmego poświęcono geografii pamięci. Zostały one opracowane w formie tras turystyczno-historycznych zaopatrzonych w mapy i bogatą szatę graficzną.

Rozdział pierwszy autorstwa oficera JW NIL, majora Jarosława Michalika pt. *Jednostka Wojskowa NIL im. gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”* został w całości poświęcony tytułowej Jednostce Wojskowej. W rozdziale tym zawarto informacje na temat jej rozwoju, struktury wewnętrznej, a także realizowanych przez nią szkoleń i podejmowanych zadań. Kwestie licznych odwołań do tradycji AK zostały rozwinięte przez innych autorów niniejszej książki w kolejnych częściach. W rozdziale pierwszym przedstawiono natomiast symbole, którymi posługuje się jednostka. Są one ściśle związane z historią AK. W rozdziale został również zaprezentowany sztandar JW NIL, a także jej odznaka rozpoznawcza oraz pamiątkowa.

Rozdział drugi autorstwa Moniki Karolczuk pt. *Patron Jednostki Wojskowej NIL* w sposób całościowy prezentuje sylwetkę gen. Fieldorfa, twórcy, a zarazem pierwszego komendanta Kedywu.

Karol Kordas, autor rozdziału trzeciego pt. *Kedyw*, omawia genezę oraz etapy formowania Kedywu. W sposób syntetyczny przybliży czytelnikom charakter walki i zadania podejmowane przez żołnierzy Kedywu nie tylko w ujęciu ogólnopolskim, ale i miejscowym, tj. małopolskim, wskazując na lokalne uwarunkowania.

Kolejny, czwarty rozdział pt. „*Wachlarz*” napisany przez Tomasza Dudka opowiada historię budowania tytułowej struktury oraz przybliży bardzo specyficzny charakter prowadzenia walki przez operujących w jej ramach żołnierzy AK na pięciu kierunkach działania obejmujących dalekie Kresy Wschodnie.

Rozdział piąty pt. *Śladami generała „Nila” po Krakowie* napisany przez Joannę Chudziłą i Karola Kordasa oraz szósty pt. *Trasa kurierska „Szkoła” – ostatni etap powrotu Emila Fieldorfa do kraju* autorstwa Marka Bika, Moniki Karolczuk i Pawła Stachnika zostały opracowane przez dwa równoległe pracujące w terenie zespoły, które postawiły sobie za cel poprowadzenie czytelników małopolskimi śladami życia i działalności pierwszego

komendanta Kedywu. Podążając wytyczonymi na łamach książki szlakami, można dotrzeć w miejsca, które zasługują na miano symbolicznych w kontekście losów gen. „Nila”.

Podobny charakter (środek oddziaływania – geografia pamięci) ma rozdział siódmy pt. *Śladami walk i dywersji w Niepołomicach i Puszczy Niepołomickiej* napisany przez Joannę Chudziką i Karola Kordasa. Powód wyboru właśnie tego miejsca w Małopolsce jako propozycji na spacer historyczno-krajoznawczy śladami Kedywu jest oczywisty. To właśnie tu w nocy z 29 na 30 stycznia 1944 r. żołnierze krakowskiego Kedywu dokonali wykołowania pociągu, którym podróżował na trasie Kraków–Lwów generalny gubernator Hans Frank.

Podstawowym celem niniejszego opracowania jest zapoznanie czytelników z JW NIL. Informacje tu zawarte wskazują, że jest to nowoczesna i ciągle prężnie rozwijająca się jednostka Wojsk Specjalnych, będących jednym z rodzajów Sił Zbrojnych RP, która wychodzi naprzeciw ciągle zmieniającym się warunkom, a przez to i różnym zapotrzebowaniom na jej działanie.

Kolejnym celem przyświecającym powstaniu książki jest potrzeba kompleksowego wskazania elementów, na których budowany jest etos żołnierzy służących w JW NIL. Zarówno osoba gen. Fieldorfa, jak i żołnierze Kedywu – ich myślenie, motywacje i sposoby działania – w niezwykle trudnej, nieustannie zmieniającej się wojennej rzeczywistości stanowią doskonały punkt wyjścia do budowania ducha współczesnej jednostki Wojsk Specjalnych, jaką jest JW NIL. Historyczne wzorce i symboliczne odwołania do przeszłości budują wśród oficerów i żołnierzy poczucie dumy i chęć podejmowania coraz trudniejszych wyzwań.

Dla autorów książki ważne jest obok zaprezentowania działalności JW NIL i jej tradycji zachęcenie czytelników do dotknięcia historii zapisanej w przestrzeni geograficznej. Temu służą rozdziały piąty, szósty i siódmy. Możliwość znalezienia się w miejscach opisywanych na stronach oddawanego do rąk czytelnika wydawnictwa, związanych z wojennymi bohaterami, na których wzorze buduje obecnie swój etos JW NIL, bez wątpienia wzmacnia przekaz publikacji.

Niniejsza książka powstała w wyniku realizacji projektu badawczego w ramach programu „Szlakami Polski Niepodległej” pt. „Kresowi Żołnierze Armii Krajowej” (Nr projektu: 01SPN 17 0002 18) finansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

dr hab. Olgierd Grott, prof. UJ

*Wicedyrektor Muzeum Armii Krajowej
im. gen. Emila Fieldorfa „Nila”
w Krakowie*



Rzeka Nil. Fot. O. Grott



Jarosław Michalik

Jednostka Wojskowa NIL im. gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”

Jednostka Wojskowa NIL (JW NIL), która wchodzi w skład struktury Komponentu Wojsk Specjalnych, nazywana jest „oczami i uszami” Wojsk Specjalnych. Jest przeznaczona do przygotowania funkcjonowania systemów dowodzenia i łączności, rozpoznania, zabezpieczenia logistycznego oraz medycznego Wojsk Specjalnych. Jednostka zachowuje zdolność do wsparcia i zabezpieczenia Komponentu Wojsk Specjalnych w operacji połączonej w układzie narodowym, sojuszniczym i koalicyjnym, prowadzonej w kraju i poza jego granicami.

Rys historyczny, tradycje, symbolika

W sierpniu 2007 r. dowództwo nad Wojskami Specjalnymi objął gen. dyw. Włodzimierz Edward Potasiński, który sprawował tę funkcję do tragicznej śmierci w katastrofie rządowego Tupolewa, do której doszło 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem. Od samego początku podejmował on starania o utworzenie nowej jednostki w strukturach Wojsk Specjalnych, której zadaniem byłoby udzielenie wsparcia ich pododdziałom w zakresie dowodzenia, wywiadu, rozpoznania oraz zabezpieczenia logistycznego. Wedle jego koncepcji jednostka miała być odpowiednikiem angielskiego SRR (Special Reconnaissance Regiment) i amerykańskiego ISA (Intelligence Support Activity). W wyniku podjętych działań 2 grudnia 2008 r. powołano do życia Jednostkę Wsparcia Dowodzenia i Zabezpieczenia Wojsk Specjalnych (JWDiZWS).

Na podstawie decyzji nr 208/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 25 czerwca 2009 r. nowa jednostka otrzymała patrona gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”, twórcę i pierwszego dowódcę Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej (tzw. Kedywu), dla upamiętnienia jego zasług w służbie Ojczyźnie. Na 6 września zostało ustalone do roczne Święto JW NIL. Z inicjatywy żołnierzy ówczesnego Dowództwa Wojsk Specjalnych oraz JWDiZWS w latach 2009–2010 na terenie jednostki powstał pomnik gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”, który 6 września 2010 r., podczas obchodów święta, uroczyście odsłonił Minister Obrony Narodowej Bogdan Klich.

Zgodnie z decyzją nr 173/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 maja 2010 r., doceniając patrona jednostki oraz zbliżony charakter zadań, JWDiZWS przejęła dziedzictwo oraz tradycje Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej (1943–1945), które z honorem kultywuje.

Żołnierze jednostki mają własną oznakę rozpoznawczą oraz odznakę pamiątkową, które zostały zatwierdzone decyzją Ministra Obrony Narodowej nr 305/MON z dnia 10 sierpnia 2010 r.

Pomnik gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” na terenie Jednostki Wojskowej NIL. *Zbiory JW NIL*



Gen. dyw. Włodzimierz Edward Potasiński, inicjator utworzenia JW NIL. *Zbiory JW NIL*



Oznakę rozpoznawczą jednostki stanowi tarcza o wymiarach 80 mm wysokości x 60 mm szerokości, na której umieszczone są poprzecznie trzy kolory – od góry: czarny, zielony i niebieski – będące odzwierciedleniem trzech rodzajów taktyki stosowanej przez żołnierzy jednostki: w terenie zurbanizowanym, leśnym oraz w powietrzu. Smok opleciony wokół noża szturmowego wz. 98 – symbolu jednostek specjalnych – nawiązuje swoim wyglądem do smoka ze Wzgórza Wawelskiego – jest to symbol jednoznacznie związany z Krakowem (miejscem stacjonowania jednostki). Nad oznaką rozpoznawczą umieszczono element w kształcie łuczka o wymiarach 20 mm x 70 mm z charakterystycznym wygięciem odpowiadającym kształtowi oznaki, opatrzony napisem „NIL” – pseudonimem patrona jednostki, gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa.

Oznakę pamiątkową, której przyznanie określa zatwierdzony decyzją Ministra Obrony Narodowej regulamin, stanowi tarcza o wymiarach 48 mm x 34 mm, na której umieszczone są poprzecznie trzy kolory – od góry: czarny, zielony i niebieski. Na tarczę, w jej osi, nałożony jest nóż szturmowy, w ten sposób, iż górna krawędź jelca noża styka się z dolną krawędzią górnej części tarczy, a rękojeść i głownia noża wystają poza tarczę. Poniżej jelca umieszczony jest półokrągły zwój papirusu, na którym znajduje się napis „NIL”. Na głowni noża, poniżej zwoju papirusu, nałożona jest od-



Oznaka rozpoznawcza Jednostki Wojskowej NIL.
Zbiory JW NIL



Odnaka pamiątkowa
Jednostki Wojskowej NIL.
Zbiory JW NIL

znaka pamiątkowa Kedywu, tj. bagniet o kształcie miecza rzymskiego, na którego ostrzu, pod jelcem, umieszczony jest znak Polski Walczącej, na jelcu zaś – napis „KEDYW”. Głównię metalowej rękojeści stanowią litery „OS” (Oddział Specjalny). Odznaka jest w kolorze białego metalu z przyciemnionymi literami napisów, znakiem Polski Walczącej oraz rękojeścią noża szturmowego.

Na podstawie postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 sierpnia 2010 r. żołnierze otrzymali 6 września 2010 r. z rąk Ministra Obrony Narodowej Bogdana Klicha sztandar jednostki ufundowany przez Wojewodę Małopolskiego i Bractwo Kurkowe z Krakowa. Płat sztandaru stanowi biała tkanina w kształcie kwadratu, po której obu stronach znajduje się czerwony krzyż kawalerski. Na stronie głównej, w rogach płata sztandaru umieszczone są wieńce wawrzynu, a w ich polach, w dwóch wierszach – litery „JWDIZWS”, będące inicjałami Jednostki Wsparcia Dowodzenia i Zabezpieczenia Wojsk Specjalnych.

Na stronie odwrotnej, w polach wieńców wawrzynów znajdują się herb Krakowa, godło honorowe Towarzystwa Strzeleckiego „Bractwo Kurkowe” w Krakowie – głównego fundatora sztandaru, orzeł Wojsk Specjal-

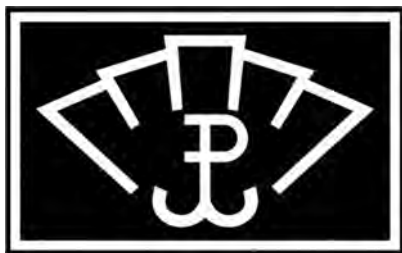
Sztandar Jednostki Wojskowej NIL. *Zbiory JW NIL*



nych oraz odznaka Kedywu. Na przedniej ścianie podstawy głowicy sztandaru umieszczone są inicjały „JWDiZWS”.

Swoją własną oznakę rozpoznawczą posiada również jeden z pododdziałów JW NIL – Zespół Wsparcia Informacyjnego. Oznaka, wprowadzona decyzją nr 438/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 4 listopada 2014 r., ma kształt prostokąta w kolorze czarnym obszytego białą nicią. Kolor czarny symbolizuje noc (najczęściej wybieraną porę do prowadzenia operacji specjalnych) i tajemnicę, jaką powinny być objęte działania mające na celu uzyskiwanie informacji. Oznaka jest wzorowana na symbolu organizacji dywersyjno-wywiadowczej ZWZ/AK o kryptonimie „Wachlarz”. W prostokącie umieszczony został rozsunięty wachlarz o pięciu kartach. W centralną część wachlarza wpisany jest symbol Polski Walczącej, a każda karta wachlarza symbolizuje rodzaj działalności rozpoznawczej poszczególnych elementów składowych Zespołu Wsparcia Informacyjnego. Każdy element symbolu jest odrębny, tworzy jednak całość w połączeniu z pozostałymi – dokładnie tak, jak uzupełniają się elementy składowe Zespołu. Symbol Polski Walczącej wpisany w wachlarz ma stanowić apoteozę Polskiego Państwa Podziemnego. Ma on być hołdem, jaki żołnierze składają wszystkim ludziom, którzy byli zaangażowani w konspiracyjną walkę o wolność Ojczyzny.

Oznaka rozpoznawcza Zespołu Wsparcia Informacyjnego Jednostki Wojskowej NIL.
Zbiory JW NIL



Przeznaczenie, uzbrojenie, wyposażenie, unikatowe zdolności jednostki

1 października 2011 r. JWDiZWS została przeformowana do nowego etatu i otrzymała nazwę wyróżniającą: Jednostka Wojskowa NIL. Jednostka funkcjonuje, opierając się na strukturze pułkowej z podległymi zespołami

(odpowiednikami batalionów), które charakteryzują się specyficznymi zdolnościami oraz odmiennym przeznaczeniem.

Zespół Wsparcia Informacyjnego (ZWI) jest przeznaczony do realizacji zadań wsparcia informacyjnego procesu decyzyjnego Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych oraz do uzyskiwania i analizy danych (informacji) przy wykorzystaniu specjalnych technik, taktyki działania w zakresie rozpoznania obrazowego i osobowego, łączności oraz przeciwozpoznania w czasie przygotowania i prowadzenia operacji specjalnych w konflikcie konwencjonalnym oraz asymetrycznym. Zespół realizuje zabezpieczenie informacyjne operacji specjalnych poprzez wydzielenie elementów wsparcia dla zadaniowych zespołów bojowych przeznaczonych do realizacji zadania.



Żołnierze Zespołu Wsparcia Informacyjnego podczas szkolenia. Zbiory JW NIL



Centrum Wsparcia Łączności i Informatyki (CWLiI) powstało w maju 2023 r. na bazie wcześniej istniejącego Zespołu Dowodzenia. Ideą powstania pododdziału było wyodrębnienie z likwidowanego Zespołu Dowodze-



Żołnierze Zespołu Wsparcia Informacyjnego podczas szkolenia oraz realizacji zadań. Zbiory JW NIL



nia elementów zabezpieczenia oraz transportowych i włączenie ich do nowo utworzonego Zespołu Wsparcia Bojowego, a co za tym idzie – rozwinięcie jego zdolności do zabezpieczenia funkcjonowania Stanowiska Dowodzenia Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych. Głównym zadaniem CWŁiI jest zapewnienie łączności radiowej, satelitarnej oraz zarządzanie i administrowanie systemami teleinformatycznymi wykorzystywanymi operacyjnie przez Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych. Pododdział zabezpiecza również system dowodzenia i kierowania zespołów zadaniowych wydzielanych z Wojsk Specjalnych w misjach i operacjach realizowanych w ramach kontyngentów oraz zobowiązań sojuszników.



Żołnierze Centrum
Wsparcia łączności
i Informatyki podczas
szkolenia.
Zbiory JW NIL



Żołnierze Centrum Wsparcia Łączności i Informatyki podczas szkolenia. *Zbiory JW NIL*

Zespół Zabezpieczenia Logistycznego (ZZL) jest przeznaczony do realizacji procesu zabezpieczenia logistycznego oraz uzyskiwania sprzętu na potrzeby funkcjonowania Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych, JW NIL oraz innych wskazanych jednostek Wojsk Specjalnych. Pododdział organizuje kompleksowe wsparcie i zabezpieczenie logistyczne operacji specjalnych prowadzonych przez Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych w kraju oraz poza jego granicami, posiada również zdolność do wy-

Żołnierze Zespołu Zabezpieczenia Logistycznego podczas szkolenia. *Zbiory JW NIL*



znaczenia, organizacji i zabezpieczenia stref lądowania poza stałą infrastrukturą lotniskową oraz zdolność do przerzutu zaopatrzenia dla pododdziałów Wojsk Specjalnych metodą spadochronową.



Żołnierze Zespołu Zabezpieczenia Logistycznego podczas szkolenia. Zbiory JW NIL



Sprzęt przygotowany do przerzutu metodą spadochronową. Zbiory JW NIL



Zespół Zabezpieczenia Medycznego (ZZM) jest przeznaczony do realizacji specjalistycznych zadań zabezpieczających funkcjonowanie Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych oraz JW NIL z zakresu zabezpieczenia medycznego. Pododdział realizuje również zabezpieczenie medyczne oraz ewakuację medyczną podczas operacji specjalnych poprzez wydzielenie elementów wsparcia dla zadaniowych zespołów bojowych przeznaczonych do realizacji zadania.

Żołnierze Zespołu Zabezpieczenia Medycznego podczas szkolenia.
Zbiory JW NIL



Zespół Wsparcia Bojowego (ZWB) realizuje zadania w zakresie rozwijania, przemieszczania, obrony i ochrony Stanowiska Dowodzenia Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych. Ponadto poszczególne sekcje

pododdziału przeznaczone są do zadań w zakresie obrony przed bronią masowego rażenia, ochrony obiektów, ochrony ważnych osób, konwojowania.

Żołnierze Zespołu Wsparcia Informacyjnego JW NIL podczas realizacji zadań w Afganistanie.
Zbiory JW NIL



Żołnierze jednostki posiadają w wyposażeniu nowoczesne uzbrojenie oraz sprzęt bojowy. Podstawowe uzbrojenie indywidualne stanowią karabinek HK 416 oraz pistolet HK USP. W wyposażeniu jednostki znajdują się także m.in. bezzałogowe rozpoznawcze statki powietrzne: Scan Eagle, RQ-21 (jesteśmy jedynym użytkownikiem tego typu BSP w całych Siłach Zbrojnych RP), Fly Eye, Black Hornet 3, lornetki termowizyjne dalekiego zasięgu JIM LR oraz pojazdy terenowe. Łączność satelitarną zapewniają terminale satelitarne VSAT oraz BGAN, a także radiostacje oraz telefony

satelitarne. Jednostka posiada najnowocześniejszy w Siłach Zbrojnych RP Mobilny Moduł Stanowiska Dowodzenia (MMSD), przeznaczony do wsparcia dowodzenia Wojskami Specjalnymi zarówno w układzie narodowym, jak i sojuszniczym. W ramach zabezpieczenia logistycznego wykorzystywane są samochody ciężarowo-osobowe, samochody ciężarowe oraz dźwigi na podwoziu samochodowym. Ewakuację medyczną zapewniają pojazdy sanitarne. W szkoleniu żołnierzy wykorzystywane są także nowocześnie wyposażone obiekty szkoleniowe, m.in. pistoletowa strzelnica kontenerowa, wideostrzelnica DPCS, kompleks boisk sportowych oraz hala sportowa z basenem.

Od 2010 r. żołnierze jednostki biorą udział w misjach poza granicami kraju. Realizowane przez nich zadania są głównie związane z prowadzeniem rozpoznania obrazowego, osobowego, a także z zabezpieczeniem funkcjonowania systemów łączności oraz z zadaniami w zakresie zabezpieczenia logistycznego. Wyżej wymienione zadania realizowane były w składzie Polskich Kontyngentów Wojskowych w Afganistanie (ISAF, Enduring Freedom, Resolute Support Mission), Iraku, Kosowie, Libanie.

Przykładem skutecznego działania żołnierzy jednostki podczas misji poza granicami państwa było wsparcie informacyjne udzielone operatorom z JW GROM oraz JW Komandosów, które przyczyniło się m.in. do sukcesów antyterrorystycznej koalicji państw NATO w Afganistanie. 17 października 2012 r. ujawniono operację zwalczania przeciwników ISAF i zniszczenia obozu szkoleniowego w prowincji Paktika. Działania rozpoznawcze na rzecz operacji prowadzonej przez JW Komandosów i afgańskich policjantów Provincial Response Company Ghazni prowadził element zadaniowy JW NIL.

Warto również wspomnieć o unikatowych zdolnościach, którymi wyróżnia się jednostka, m.in. zdolności do wyznaczania, organizacji i zabezpieczenia stref lądowania poza stałą infrastrukturą lotniskową. Żołnierze jednostki wielokrotnie z powodzeniem zabezpieczali strefy lądowania dla krajowych oraz sojuszniczych statków powietrznych, a na czas realizacji zadania mają zdolność do przetrwania w izolacji od wojsk własnych. Wyżej opisane umiejętności charakteryzują tylko nielicznych członków NATO,

m.in. Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych Ameryki, Włoch, Hiszpanii oraz Holandii. Jednostka jako pierwsza w Polsce zorganizowała i zabezpieczyła strefę lądowania dla amerykańskiego statku powietrznego C-17 Globemaster III. Kolejną unikatową zdolnością, którą odznacza się jednostka, jest zdolność do przerzutu zaopatrzenia dla pododdziałów Wojsk Specjalnych metodą spadochronową, która zakresem swoich działań obejmuje zrzuty spadochronowe: amunicji, paliwa, racji żywnościowych, medykamentów, łodzi pontonowych, motocykli, quadów oraz innych małych pojazdów. Szerokim echem odbił się pierwszy po upadku Układu Warszawskiego zrzut pojazdu gaśnicowego z pełnym wyposażeniem zorganizowany i przeprowadzony przez JW NIL na rzecz JW GROM w rejonie koła podbiegunowego, na terytorium Finlandii. Warto również wspomnieć, iż JW NIL wspólnie z żołnierzami 6 Brygady Powietrznodesantowej z Krakowa dokonała pierwszego na świecie zrzutu łodzi typu Zodiac z samolotu C-130 do Morza Bałtyckiego. Operatorzy jednostki w 2021 r. dokonali pierwszego w Polsce zrzutu pojazdów czterokołowych (quadów) z samolotu C-130, są również autorami wariantu załadowniczego dla tego typu pojazdu.

Doświadczenie oraz możliwości jednostki są z powodzeniem wykorzystywane podczas opanowywania kryzysu migracyjnego na wschodniej granicy. Żołnierze jednostki na szeroką skalę realizują zadania w ramach

Żołnierze Zespołu Wsparcia Informacyjnego JW NIL podczas realizacji zadań w Afganistanie. *Zbiory JW NIL*



operacji pod kryptonimem „Bezpieczne Podlasie”, co w znacznym stopniu przyczynia się do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa mieszkańców całego regionu. Jednostka aktywnie bierze udział w działaniach wpierających walczącą Ukrainę, m.in. poprzez realizację zadań w zakresie obsługi donacji na rzecz UKRSOF (Ukraińskie Wojska Specjalne) w ramach POL-SOFHUB na terenie lotniska w podrzeszowskiej Jasionce oraz osłonę konwojów z donacjami sprzętu wojskowego dla Sił Zbrojnych Ukrainy.

Kwalifikacja do Jednostki Wojskowej NIL

Jednostki Wojsk Specjalnych we wszystkich krajach należą do wojsk elitarnych. Elitarność osiąga się dzięki odpowiedniemu doborowi kandydatów do służby. Prowadzenie działań specjalnych w trudnych warunkach wymaga szczególnie uzdolnionych osób o wyjątkowych cechach osobowości, wysokiej sprawności fizycznej, zdolnych do realizacji trudnych, ryzykownych i niebezpiecznych działań. Jednym z czynników mających niebagatelny wpływ na osiągnięcie wysokiego poziomu przygotowania do realizacji zadań jest system naboru i uzupełnień na stanowiska w jednostkach specjalnych oraz sprzężony z nim system szkolenia.

Wojska Specjalne są rodzajem Sił Zbrojnych RP, których głównym zadaniem jest realizacja lądowych i morskich operacji specjalnych najwyższego ryzyka i znaczenia, w tym operacji uwalniania zakładników. Przyjęty model funkcjonowania Wojsk Specjalnych opiera się na następujących założeniach:

- ludzie ważniejsi niż sprzęt,
- jakość lepsza niż ilość,
- Wojska Specjalne nie mogą być produktem masowym,
- Wojska Specjalne nie mogą być tworzone doraźnie jako odpowiedź na istniejące zagrożenie.

System naboru do służby w JW 4724 oparty jest na poniższych kryteriach:

- Kryterium preferencji – w procedurze obsady stanowisk w JW NIL pierwszeństwo mają żołnierze z jednostek Wojsk Specjalnych;

- Kryterium kwalifikacji – nabór do JW NIL odbywa się w drodze czteroetapowego postępowania kwalifikacyjnego. Procesowi kwalifikowania podlegają wszyscy żołnierze, którzy ubiegają się o przyjęcie do JW NIL. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do JW NIL podlegają selekcji rozszerzonej – pięciodniowej lub podstawowej – trzydniowej. Żołnierze, którzy z wynikiem pozytywnym ukończyli selekcję w innej jednostce Wojsk Specjalnych, nie podlegają obowiązkowi jej zaliczenia w JW NIL. Żołnierze planowani na stanowiska służbowe obligatoryjnie objęte szkoleniem spadochronowo-desantowym winni mieć ukończoną selekcję z innych jednostek WS trwającą minimum pięć dni;
- Kryterium sprawności fizycznej – kandydaci ubiegający się o przyjęcie do służby w JW NIL powinni odznaczać się wysoką sprawnością fizyczną. Sprawdzian sprawności fizycznej odbywa się według ćwiczeń i norm określonych w Rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej w sprawie przeprowadzania sprawdzianu sprawności fizycznej żołnierzy zawodowych;
- Kryterium minimalnych wymagań dla kandydata – sprawdzenie umiejętności językowych kandydata (test z języka angielskiego).

Każdy chętny do służby w JW NIL musi przejść czteroetapowe postępowanie kwalifikacyjne.

Etap pierwszy – postępowanie wstępne:

- złożenie ankiety personalnej do służby w JW NIL,
- wstępna rozmowa kwalifikacyjna prowadzona w celu ustalenia motywów złożenia wniosku oraz dotychczasowych osiągnięć w służbie lub pracy,
- weryfikacja złożonej ankiety personalnej.

Etap drugi:

- test psychologiczny wraz z wywiadem psychologicznym,
- orzeczenie przez wojskową komisję lekarską o zdolności do pełnienia służby w jednostkach WS oraz na stanowiskach służbowych

i funkcjach wojskowych wymagających szczególnych predyspozycji zdrowotnych,

- sprawdzian sprawności fizycznej przeprowadzany na podstawie konkurencji określonych przez dowódcę JW NIL:

MĘŻCZYŹNI:

- Marszobiegi na dystansie 3000 m;
- Pływanie na dystansie 50 m stylem dowolnym bez limitu czasowego;
- Podciąganie się na drążku wysokim;
- Uginanie i prostowanie ramion w podporze, leżąc przodem na ławeczce;
- Bieg zygzakiem „koperta”;
- Bieg wahadłowy 10 × 10 m;
- Skłony tułowia w przód w ciągu 2 min.

KOBIETY:

- Marszobiegi na dystansie 3000 m;
 - Pływanie na dystansie 50 m stylem dowolnym bez limitu czasowego;
 - Podciąganie się na drążku wysokim;
 - Uginanie i prostowanie ramion w podporze, leżąc przodem na ławeczce;
 - Bieg zygzakiem „koperta”;
 - Bieg wahadłowy 10 × 10 m;
 - Skłony tułowia w przód w ciągu 2 min.
- sprawdzenie umiejętności językowych (test z języka angielskiego).

Etap trzeci – selekcja (podstawowa – trzydniowa lub rozszerzona – pięciodniowa) w różnych warunkach terenowych o stopniu trudności zależnym od rodzaju przewidywanego stanowiska.

Celem selekcji jest sprawdzenie zachowania się kandydata w ekstremalnych warunkach terenowych i atmosferycznych oraz wyselekcjonowanie kandydatów o następujących cechach:

- wysoka odporność na bytowanie w trudnych warunkach przy bardzo małej ilości snu i pożywienia;

- wysoka odporność na długotrwały wysiłek fizyczny;
- skłonność do przejmowania inicjatywy;
- samodzielność w działaniu;
- umiejętność pracy w grupie;
- wysoka inteligencja;
- odporność na stres;
- karność i poszanowanie autorytetu;
- umiejętność szybkiego uczenia się;
- umiejętność szybkiego dostosowywania się do szybko zmieniającej się sytuacji;
- umiejętność podejmowania właściwych decyzji i właściwej oceny sytuacji przy dużym obciążeniu psychofizycznym;
- wysoka motywacja.

Czas trwania selekcji:

- trzydniowa podstawowa;
- pięciodniowa rozszerzona.

Miejsce:

- selekcję realizuje się w trudnych warunkach klimatyczno-terenowych w rejonach Beskidu Niskiego, Wyspowego, Żywieckiego bądź innych w zależności od potrzeb.

Elementy składowe selekcji podstawowej:

- sprawdzenie zgodności wyposażenia z listą sprzętu obowiązkowego i dodatkowego;
- oddanie przez uczestników w depozyt pozostałych – zbędnych w trakcie selekcji – przedmiotów (np. pieniądze, zegarki, telefony, dokumenty, kluczyki itp.);
- selekcja prowadzona w terenie górskim – łączny kilometrą 60–100 km (w zależności od warunków terenowych);
- marsz zespołowy po oznaczonej trasie na tempo uczestników lub instruktora (w trakcie marszu nauka i/lub przypomnienie podstaw

nawigowania: określania miejsca stania, współrzędnych na mapach UTM, wyznaczania azymutu);

- pokonywanie przeszkód wodnych;
- marsz w warunkach ograniczonej widoczności pod nadzorem instruktorów;
- bytowanie w rejonach przygodnych;
- zadania indywidualne i zespołowe (zarówno fizyczne, jak i umysłowe);
- marsz indywidualny – sprawdzenie praktycznych umiejętności prowadzenia nawigacji z użyciem kompasu i mapy;
- marsz długodystansowy na czas na dystansie 40–50 km (tzw. maraton).

Elementy składowe selekcji rozszerzonej:

- sprawdzenie zgodności wyposażenia z listą sprzętu obowiązkowego i dodatkowego;
- oddanie przez uczestników w depozyt pozostałych – zbędnych w trakcie selekcji – przedmiotów (np. pieniądze, zegarki, telefony, dokumenty, kluczyki itp.);
- selekcja prowadzona w terenie górskim – łączny kilometrą 100–140 km (w zależności od warunków terenowych);
- marsz zespołowy po wyznaczonej trasie;
- marsz zespołowy po wyznaczonej trasie na tempo instruktora;
- marsz zespołowy po oznaczonej trasie na tempo uczestników lub instruktora (w trakcie marszu nauka i/lub przypomnienie podstaw nawigowania: określania miejsca stania, współrzędnych na mapach UTM, wyznaczania azymutu);
- zadania indywidualne i zespołowe (zarówno fizyczne, jak i umysłowe);
- bytowanie w rejonach przygodnych;
- pokonywanie przeszkód wodnych;
- marsz w warunkach ograniczonej widoczności pod nadzorem instruktorów;

- marsz indywidualny – sprawdzenie praktycznych umiejętności prowadzenia nawigacji z użyciem kompasu i mapy;
- marsz długodystansowy na czas na dystansie 40–50 km (tzw. maraton).

Warunkiem zaliczenia selekcji jest pomyślne ukończenie wszystkich etapów z każdego dnia w określonym czasie. Kandydat może nie ukończyć selekcji na skutek własnej rezygnacji, po konsultacji lekarskiej, z powodu nabycia kontuzji, w wyniku wykluczenia przez prowadzącego selekcję lub na wniosek instruktorów w następujących przypadkach:

- posiadania niedozwolonych przedmiotów po złożeniu depozytu;
- otworzenia depozytu przed ukończeniem selekcji, jeśli uczestnikowi lub innej napotkanej osobie nie grozi utrata życia lub zdrowia;
- samowolnego opuszczenia wyznaczonego rejonu;
- zgubienia numeru startowego;
- zgubienia planu, mapy, szkicu terenu;
- poruszania się środkami transportu;
- pomocy osób trzecich, w tym prowadzenia z nimi rozmów;
- spożywania produktów żywnościowych spoza listy obowiązkowej;
- stwierdzenia, że kandydat jest pod wpływem środków dopingujących, narkotyków lub innych zakazanych substancji;
- palenia tytoniu;
- wchodzenia do sklepów lub innych prywatnych posesji;
- nieudzielenia pomocy innemu kandydatowi, który uległ wypadkowi;
- po uzyskaniu dwóch punktów karnych;
- w sytuacji zagrożenia życia kandydata;
- braku współpracy w grupie;
- podważania decyzji instruktorów;
- utraty orientacji w terenie;
- pominięcia punktu kontrolnego;

- zagubienia lub świadomego pozbycia się części wyposażenia indywidualnego przez uczestnika;
- punkty karne uzyskuje się za: niewykonywanie poleceń instruktorów, nienależyte wykonanie postawionego zadania, zanieczyszczanie środowiska naturalnego.

Wykluczenia następują na końcu danego etapu, na początku kolejnego (po konsultacji wszystkich instruktorów) lub w miejscu, gdzie (o ile zaistniało) stwierdzono rażące naruszenie zasad lub powstanie zagrożenia życia kandydata. W przypadku zaistnienia ww. sytuacji kandydata przewozi się, o ile to możliwe, do miejsca rozpoczęcia przedsięwzięcia lub do placówki medycznej – w zależności od jego stanu.

Kandydaci, którzy nie ukończyli któregoś z etapów, zostali wykluczeni lub zrezygnowali sami, odwożeni są w sposób zorganizowany do miejsca rozpoczęcia przedsięwzięcia.

Pozytywne zakończenie selekcji nie oznacza pewności, że wobec kandydata zostanie rozpoczęta procedura kadrowa mająca na celu wyznaczenie go na stanowisko służbowe w JW NIL.

Etap czwarty:

- rozmowa kwalifikacyjna dotycząca propozycji objęcia stanowiska w JW NIL, w ramach której można poddać kandydata testowi wiedzy teoretycznej lub sprawdzianowi umiejętności praktycznych,
- na stanowiska służbowe wyznacza się żołnierzy, którzy z wynikiem pozytywnym ukończyli wszystkie etapy postępowania kwalifikacyjnego,
- na stanowiska służbowe objęte obligatoryjnie szkoleniem spadochronowo-desantowym oraz stanowiska w Grupach Ochrony Zespołu Wsparcia Bojowego wyznacza się tylko tych żołnierzy, którzy z wynikiem pozytywnym ukończyli selekcję rozszerzoną,
- żołnierze, którzy z wynikiem pozytywnym ukończyli selekcję w innej jednostce WS, nie podlegają obowiązkowi jej ukończenia w JW NIL.

Zaliczenie przez kandydata do służby w JW NIL etapu drugiego postępowania kwalifikacyjnego ważne jest przez rok. Do etapu trzeciego – selekcji – kandydaci mogą natomiast podchodzić dowolną liczbę razy, pod warunkiem że zaliczony drugi etap postępowania kwalifikacyjnego jest ważny.

Po przybyciu do jednostki żołnierz przechodzi szkolenie zapoznawcze i szkolenie specjalistyczne, którego czas trwania zależy od stanowiska służbowego i specjalności wojskowej. Dodatkowo dla żołnierzy przewidzianych na stanowiska w zespołach bojowych oraz specjalistycznych organizowany jest trzymiesięczny Kurs Działań Specjalnych (KDS). Kurs ma na celu przygotowanie żołnierzy jednostki do objęcia pierwszego stanowiska służbowego w sekcji lub innym specjalistycznym pododdziale zgodnie ze standardami obowiązującymi w innych jednostkach Wojsk Specjalnych. Kandydaci do służby w JW NIL muszą pamiętać o tym, że każdy żołnierz jednostki jest przede wszystkim wysokiej klasy specjalistą. Poza doskonałą sprawnością fizyczną i wyszkoleniem taktycznym musi posiadać specyficzne umiejętności, np. językowe czy techniczne. Specjalistyczny sprzęt wykorzystywany w jednostce wymaga również biegłej znajomości języka angielskiego.

JW NIL hołduje zasadzie „to my wybieramy żołnierzy, a nie żołnierze nas”. Dzięki temu żołnierze jednostki odnoszą sukcesy w działaniach

Kandydaci podczas trzeciego etapu kwalifikacji do Jednostki Wojskowej NIL. *Zbiory JW NIL*



w kraju i poza jego granicami, a przez sojuszników są postrzegani jako równi partnerzy.

Jak jednostka kultywuje pamięć o generale „Nilu”

JW NIL, oprócz działań związanych z jej przeznaczeniem, aktywnie włącza się w organizację wydarzeń, które przyczyniają się do kultywowania pamięci o jej patronie.

Każdego roku 24 lutego, w rocznicę śmierci gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”, w jednostce organizowany jest uroczysty apel. Uroczystość odbywa się na terenie jednostki, pod pomnikiem generała, gdzie w hołdzie legendarnemu dowódcy Kedywu składane są wiązanki kwiatów oraz odgrywany jest sygnał „Śpij, kolego”. W uroczystości oprócz żołnierzy, pracowników cywilnych jednostki oraz dowódcy Komponentu Wojsk Specjalnych biorą udział przedstawiciele władz województwa małopolskiego, miasta Krakowa, Instytutu Pamięci Narodowej, zaprzyjaźnione gminy, muzea oraz szkoły. W tym dniu jednostka jest również obecna w miejscach, które związane są z postacią generała: w Krakowie na ul. Lubicz 32 – przed tablicą pamięci na ścianie kamienicy, w której się urodził, i na ul. Topolowej 22 – przed tablicą pamięci w szkole, do której uczęszczał. W tych miejscach Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie organizuje apele pamięci, podczas których składane są wiązanki kwiatów, a wartę honorową przed wyżej wspomnianymi tablicami pamiątkowymi pełnią żołnierze JW NIL. Jednostka pojawia się także w krakowskim parku Jordana, w którym zlokalizowany jest pomnik legendarnego oficera AK. Dodatkowo delegacja jednostki składa w tym dniu wiązankę kwiatów na cmentarzu wojсковym na Powązkach w Warszawie, gdzie znajduje się symboliczny grób generała.

Pamięć o gen. bryg. Augustynie Emilu Fieldorfe ps. „Nil” JW NIL kultywuje również poprzez współpracę z Instytutem Pamięci Narodowej, Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie, Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie, Muzeum Powstania Warszawskiego w Warszawie, gdzie w trakcie cyklicznego zwie-

dzania organizowanego dla żołnierzy oraz pracowników cywilnych przybliżana jest m.in. sylwetka generała.

Jednostka podejmuje również starania, aby pamięć o jej patronie była rozpropagowywana wśród młodzieży szkolnej. W ramach porozumienia o współpracy podpisanego z Zespołem Szkół Mechanicznych nr 4 im. gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie przedstawiciele jednostki odwiedzają zaprzyjaźnioną szkołę, gdzie podczas spotkań mających na celu zachęcenie młodzieży do służby wojskowej przedstawiane są tradycje jednostki oraz jej symbole. Uczniowie podczas wizyt w jednostce mają możliwość odwiedzenia sali tradycji Wojsk Specjalnych oraz poznania ich historii i rodowodu. Poczet sztandarowy szkoły uczestniczy w ważnych uroczystościach organizowanych przez jednostkę. W 2025 r. po raz pierwszy JW NIL wspólnie z Zespołem Szkół nr 1 im. Ignacego Łukasiewicza w Gorlicach organizuje rajd pn. „Igrzyska historii. Tropem Cichociemnych”, który ma na celu kultywowanie tradycji patriotyczno-obronnych oraz promocję służby wojskowej wśród młodzieży szkolnej. Uczestnikami rajdu będą uczniowie szkół średnich, którzy są zainteresowani podjęciem w przyszłości służby wojskowej. W trakcie rajdu uczniowie poznają życiorysy kilkunastu cichociemnych oraz miejsca związane z ich życiem oraz



Posterunek honorowy przed pomnikiem gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” w Jednostce Wojskowej NIL.
Zbiory JW NIL

walką z okupantem, oddadzą poległym cześć w miejscach ich śmierci i pochówku. Jednostka organizuje dla uczniów zawody sprawnościowe, a w samym rajdzie żołnierze uczestniczą w charakterze instruktorów. Przedsięwzięcie realizowane jest w okolicach Gorlic oraz w Krakowie. W jego trakcie uczniowie zostaną dokładnie zapoznani z działalnością Kedywu oraz z życiorysem jego dowódcy – gen. „Nila”.

Jednak najważniejszym wydarzeniem, podczas którego jednostka przybliży społeczeństwu postać gen. „Nila”, jest organizowany wspólnie z Fundacją Rozwoju Sportu i Promocji Obronności „Murawa” marsz pn. „Śladami gen. Nila – od zierzchu do świtu”. Ideą zawodów, które odbywają się na terenie Małopolski, a dokładnie Beskidu Wyspowego oraz Makowskiego, jest uczczenie pamięci dowódcy organizacji Kedyw – gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”, który w 1939 r. po rozbiciu pułku w cywilnym ubraniu przemieszczał się na zachód, dostał się do Krakowa, a stamtąd na Słowację, gdzie został internowany. Następnie w 1940 r., także przez Słowację, jako pierwszy emisariusz przedzierał się do okupowanej Polski. Niewykluczone, że gen. „Nil” osobiście stąpał po ścieżkach, którymi wiedzie trasa marszu. Kolejnym zamysłem podczas organizowania marszu było połączenie imprezy sportowej ze Świętem JW NIL w taki sposób, aby pokazać, z jakim wysiłkiem muszą mierzyć się żołnierze Wojsk Specjalnych, działając w środowisku górskim. Zawody mają na celu promocję i popularyzację służby w Wojskach Specjalnych oraz upowszechnianie marszu lub biegania jako najprostszej formy rekreacji i sportu, stanowią również namiastkę selekcji do jednostek specjalnych. Całe wydarzenie traktowane jest jako wstęp do obchodów Święta Jednostki, które przypada na 6 września.

Znakami rozpoznawczymi marszu są jego trasa, na której nie brakuje wąskich ścieżek, leśnych duktów i stromych zboczy, a także pora jego rozpoczęcia i zakończenia. Początek trasy znajduje się na Suchej Polanie, nieopodal Poręby w pobliżu Myślenic, dalej trasa ciągnie się przez górzyste tereny w Beskidzie Wyspowym i Makowskim, przebiegając m.in. przez miejsca, gdzie polscy partyzanci toczyli walki z wojskami niemieckimi. Start marszu zawsze odbywa się o astronomicznym zachodzie słońca,

a limit czasowy to astronomiczny wschód słońca dnia następnego, co daje ok. 11 godzin na pokonanie całej trasy. Dystans, jaki należy pokonać, to ok. 48 km, a suma przewyższeń na całej trasie wynosi ok. 2500 m. Aby zostać sklasyfikowanym, należy ukończyć marsz przed świtem. Uczestnicy marszu w czasie jednej nocy jego trwania mogą doświadczyć podobnego wy-



Mapa trasy marszu „Śladami gen. Nila – od zmierzchu do świtu”. Zbiory JW NIL

Zawodnicy na starcie marszu na Suche Polanie. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie





Zawodnicy w trakcie marszu. Zbiory JW NIL

siłku do tego, z jakim mierzą się kandydaci do jednostki Wojsk Specjalnych podczas selekcji czy żołnierze w późniejszych działaniach operacyjnych w środowisku górskim. Co więcej, niejednokrotnie na własnej skórze przekonują się, że najlepszy sprzęt czy wyposażenie nie są w stanie pomóc bardziej niż dobre przygotowanie fizyczne, mentalne i serce do walki.

Nieodłączną częścią tego wydarzenia są specjalne stoiska oraz lekcje historii prowadzone dla uczestników oraz widzów marszu przez Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie oraz Muzeum Armii Krajowej, które przybliżają sylwetkę patrona jednostki – gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”. Ponadto każda edycja marszu rozpoczyna się od złożenia kwiatów przy partyzanckim pomniku Zgrupowania AK „Kamiennik” na Suchoj Polanie oraz prelekcji na temat działalności partyzantów na tych terenach. Uzupełnieniem każdej edycji marszu są także inscenizacja potyczki polskich partyzantów z oddziałami niemieckimi, którą przygotowuje Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznych 1 PSP AK, oraz bardzo widowiskowy pokaz działania żołnierzy jednostki. Patronat honorowy nad marszem corocznie obejmuje Minister Obrony Narodowej, a członkami komitetu honorowego marszu są m.in.: wojewoda małopolski, marszałek



Pokaz działania żołnierzy Jednostki Wojskowej NIL podczas rozpoczęcia marszu. *Zbiory JW NIL*

województwa małopolskiego, dowódca Komponentu Wojsk Specjalnych, dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, dyrektor Muzeum Armii Krajowej w Krakowie, dyrektor Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie. Patronat medialny nad wydarzeniem obejmuje TVP 3 Kraków oraz „Polska Zbrojna”.

Dodatkowo w ramach przedsięwzięcia jednostka realizuje szeroko zakrojoną akcję promocyjną skierowaną do uczestników, widzów oraz mieszkańców regionu, polegającą na wystawieniu stanowisk promocyjno-rekrutacyjnych. Tego dnia organizowane są również pokazy sprzętu i wyposażenia, którymi dysponuje jednostka. Marsz należy do nielicznych zawodów organizowanych jako rywalizacja sportowa, której celem jest jednocześnie kultywowanie wartości patriotycznych oraz pamięci o bohaterze, żołnierzu niezłomnym – gen. bryg. Augustie Emilu Fieldorfie „Nilu”.

Poczet dowódców Jednostki Wojskowej NIL



Płk Mariusz Skulimowski, 2009–2013.
Zbiory JW NIL



Płk Mirosław Krupa, 2013–2018.
Zbiory JW NIL



Płk Andrzej Gardynik, 2018–2023.
Zbiory JW NIL



Płk Piotr Gomuła, 2023–obecnie.
Zbiory JW NIL



Jan Chrzęszcz, *Generał August Emil Fieldorf „Nil”*.
Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

Monika Karolczuk

Patron Jednostki Wojskowej NIL

EMIL FIELDORF „NIL” (1895–1953) – legionista, generał brygady Wojska Polskiego, zastępca komendanta głównego Armii Krajowej, dowódca Kedywu (Kierownictwa Dywersji) Komendy Głównej AK oraz organizacji „Niepodległość” („NIE”)

Droga życiowa Emila Fieldorfa – za młodu legionisty, uczestnika wojny polsko-bolszewickiej, potem jednej z najważniejszych postaci Polskiego Państwa Podziemnego, zamordowanego na mocy wyroku powojennego komunistycznego sądu – wiodła jasno wytyczoną ścieżką – niezachwianej miłości do Ojczyzny i nieugiętej postawy, która nie pozwalała mu na żadne w tej kwestii kompromisy.

Korzenie i dzieciństwo

Fieldorf był jednym z tych naszych wybitnych patriotów, których związki rodzinne z Polską nie sięgały daleko w przeszłość. Może iść pod tym względem w zawody z takimi słynnymi malarzami, piewcami polskiej historii, jak Jan Matejko czy Józef Brandt. W jego przypadku obce korzenie oznaczały pochodzenie niemiecko-czeskie, przodkowie nosili nazwisko Földorf – tak podpisywał się jeszcze dziadek Emila, Andrzej, który urodził się na terenie Moraw (wchodzących wówczas w skład Cesarstwa Austriackiego)¹. Z tam-

¹ M. Gałęzowski, *Jego „na stos” nie było frazesem. Generał Emil Fieldorf „Nil” (1895–1953)*, Kraków 2025, s. 8.

tych stron wywodziła się też babcia Emila, Eleonora z domu Gazda². Andrzej pracował na kolei jako zawiadowca stacji i otrzymawszy zatrudnienie w Krzeszowicach, przeniósł się wraz z rodziną do tej podkrakowskiej miejscowości, rozwijającej się wówczas jako uzdrowisko. W 1870 r. rodzina zamieszkała w Krakowie, w domu przeznaczonym dla urzędników cesarskiej kolei, położonym nieopodal Dworca Głównego, przy ul. Lubicz 19b, potem przeniosła się do większego mieszkania przy ul. Lubicz 17. Jednym z synów Andrzeja i Eleonory był urodzony w 1866 r. w Krzeszowicach Andrzej Franciszek. Uprawnienia ślusarza zdobył w Wiedniu, po czym podjął pracę w fabryce Ludwika Zieleniewskiego w Krakowie, a od 1890 r. był zatrudniony na C.K. Kolei Północnej, najpierw jako maszynista, a potem – kierownik parowozowni. W roku zatrudnienia na kolei ożenił się z sąsiadką z kamienicy (wówczas Fieldorfowie mieszkali przy ul. Lubicz pod numerem 24 – dziś 32), młodszą od niego o sześć lat Agnieszką Szwandą³.

Agnieszka Fieldorf, matka Emila. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie



Andrzej Fieldorf, ojciec Emila. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie



² M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953*, Warszawa 2013, s. 9.

³ M. Gałęzowski, *Jego „na stos” nie było frazesem...*, s. 8.

⁴ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil”. August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje*, Warszawa 1993, s. 19–20.

Emil urodził się 25 marca 1895 r. jako najmłodsze z dzieci Andrzeja Franciszka i Agnieszki w domu przy ul. Lubicz 24. Miał siostrę Emmę oraz braci Józefa i Jana. Jako pierwszy wojskową ścieżkę kariery obrał w rodzinie brat Andrzeja Franciszka, Jan Fieldorf, który dosłużył się stopnia pułkownika w armii austriackiej. Jego dwaj synowie, Eugeniusz i Stanisław, walczyli o niepodległość kraju w Legionach Polskich⁴. Stanisław został po 1918 r. zawodowym wojskowym, w stopniu majora dyplomowanego artylerii wziął udział w kampanii polskiej 1939 r. jako szef Grupy Operacyjnej „Bielsko”, po czym przedostał się na Zachód, pracował w sztabie Naczelnego Wodza w Londynie, służbę zakończył w stopniu pułkownika, zmarł w Wielkiej Brytanii w 1983 r.⁵

Ślub Andrzeja Franciszka Fieldorfa i Agnieszki Szwandy odbył się w położonym niedaleko ul. Lubicz kościele parafialnym pw. św. Mikołaja, przy ul. Kopernika 9. Tam też zostały ochrzczone wszystkie ich dzieci, w tym 25 grudnia 1895 r. – Emil. Ponieważ ksiądz nie zgodził się na wybrane przez rodziców imię, nadano mu na chrzcie imię August, a Emil zostało wpisane w metryce jako drugie, z tym że rodzina i sam bohater posługiwali się wyłącznie właśnie tym imieniem⁶. W dokumentach sporadycznie pojawiają się oba imiona, na przykład świadectwa szkolne opierały się na zapisie w metryce chrztu; w wojskowej dokumentacji figuruje albo pod imieniem Emil, albo z dwoma imionami⁷.

Spośród braci Emila Jan, urodzony w 1893 r., również wstąpił do wojska, w czasie I wojny światowej był podoficerem mechanikiem w służbie lotniczej, potem wraz z Emilem walczył w szeregach I Brygady Legionów Polskich – w 1 Pułku Artylerii. Podczas okupacji niemieckiej mieszkał w Kielcach, gdzie został aresztowany w 1941 r., po czym osadzono go jako więźnia politycznego w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen. Był jednym z pierwszych tam uwięzionych, otrzymał numer 157; zginął w obozie

⁵ Stanisław Fieldorf, <https://fundacja100.pl/krzyz-i-medal-niepodleglosci/lista-odznaczonych/stanislaw-fieldorf> [dostęp 18.06.2025].

⁶ M. Gałęzowski, *Jego „na stos” nie było frazesem...*, s. 8.

⁷ Wykaz dokumentów dotyczących życia i służby wojskowej Emila Fieldorfa zestawili P. Sztama, *Generał August Emil Fieldorf. Biografia wojskowa*, Warszawa 2016, s. 207–246.

w lutym 1942 r.⁸ Wcześniej rodzice Emila musieli pogodzić się ze śmiercią córki, Emmy, która zmarła w 1923 r., mając 34 lata⁹.

Najstarszy z braci Emila, Józef, podtrzymywał tradycję zawodową rodziny Fieldorfów – pracował na kolei. W czasie II wojny światowej włączył się w działalność konspiracyjną w ramach ZWZ/AK. Po wojnie jako brat „wroga ludowego państwa polskiego” doznał szykan ze strony komunistycznych władz¹⁰. To jego córce, Marii Fieldorf, muzykolog, która pracowała w Akademii Muzycznej w Krakowie, zawdzięczamy niestrudzone dokumentowanie i upamiętnienie postaci jej stryja, generała „Nila”, skazanego przez komunistów nie tylko na splugawienie pamięci i hańbiącą dla polskiego oficera śmierć przez powieszenie, ale i przemilczenie jego osoby i zasług przez długie dziesięciolecia¹¹. O odnalezienie miejsca pochówku ojca i postawienie przed sądem komunistycznych funkcjonariuszy odpowiedzialnych za jego śmierć starania podejmowała córka, Maria Fieldorf-Czarska, zmarła w 2010 r., której urna z prochami spoczęła w symbolicznym grobie Emila Fieldorfa¹².

Droga do Legionów

Podobnie jak jego dwaj starsi bracia Emil ukończył czteroklasową III Szkołę Pospolitą im. św. Mikołaja przy równoległej do Lubicz ul. Lubomirskiego, pod numerem 19 (dziś mieści się tam Szkoła Podstawowa nr 131 im. św. Mikołaja, w Zespole Szkół Specjalnych)¹³. Spadkobierczynią tradycji szkoły,

⁸ Jan Fieldorf, <https://www.gross-rosen.eu/jan-fieldorf/> [dostęp 18.06.2025].

⁹ M. Gałęzowski, *Jego „na stos” nie było frazesem...*, s. 9.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Pozycje opracowane przez Marię Fieldorf i Leszka Zachutę, a także wydane po śmierci Marii zob.: M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*; eadem, *August Emil Fieldorf „Nil”*, Kraków 2010; eadem, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*; eadem, *Generał August Emil Fieldorf „Nil”*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, nr 5/6, s. 158–165; eadem, *Generał Fieldorf „Nil”. Fakty, dokumenty, relacje*, t. 1–2, Warszawa 2006; eadem, „Nil” na Uralu, „Przekrój” 1990, nr 2336, s. 4–5; eadem, *Żołnierska droga generała „Nila”*, „Mówią Wieki” 1987, nr 10, s. 15–22.

¹² Maria Fieldorf-Czarska była również łączniczką i sanitariuszką Okręgu AK Wilno, *Maria Fieldorf-Czarska*, <https://baza.muzeum-ak.pl/zołnierzy/17010/> [dostęp 18.06.2025].

¹³ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 7.

do której uczęszczał Emil, jest Szkoła Podstawowa nr 3 mieszcząca się przy pobliskiej ul. Topolowej. Tam właśnie istniejąca od 1863 r. krakowska szkoła podstawowa, która nosi do dziś numer 3, pod koniec XIX w. zaczęła wynajmować jedną izbę, a następnie w czasie I wojny światowej wszystkie oddziały tej szkoły zostały przeniesione do budynku przy Topolowej. Tablica poświęcona generałowi „Nilowi” znajduje się w tejże szkole¹⁴.

Jak lata szkolne Emila zapisały się we wspomnieniach jego żony? „W szkole średniej miał ustawiczne zatargi z nauczycielami, był niesforny, szkołę uważał za dopust Boży, uprawiał wagary i choć bardzo zdolny, często przynosił oceny niedostateczne. Za to był duszą i inicjatorem przeróżnych wybryków, kawałów, bójek. Cała gromada jego rówieśników przy ul. Lubicz i przyległych, cieszących się nie najlepszą sławą, miała go za swego wodza... Emil potem tłumaczył, że atmosfera w szkołach krakowskich była tak ponura, taka jakaś zatęchła, że nie mógł wytrzymać i często uciekał na wagary”¹⁵. Ta buńczuczna postawa ucznia zaowocowała częstymi zmianami szkół w okresie nauki gimnazjalnej. Najpierw uczęszczał do II Gimnazjum św. Jacka przy ul. Siennej, drugą klasę spędził we właśnie otwartym w 1906 r. V Gimnazjum przy ul. Jana Kochanowskiego, potem uczęszczał do IV Gimnazjum przy ul. Krupniczej. Naukę na poziomie gimnazjalnym ukończył w 1910 r., trzy lata przed maturą¹⁶. W tym też roku rodzina przeniosła się z mieszkania przy ul. Lubicz do nowego domu dla pracowników kolejowych, przy ul. Bosackiej 12 (po wybudowaniu kolejnych budynków dom zmienił numerację na Bosacką 26, a w latach 70. został wyburzony)¹⁷.

¹⁴ *Historia szkoły*, <https://www.sp3.krakow.pl/historia-szkoly/> [dostęp 18.06.2025].

¹⁵ Fragment został zaczerpnięty ze wspomnień Janiny Fieldorf, J. Fieldorf, „Opowieść o moim mężu, Emilu Fieldorfie”, zapis z taśmy magnetofonowej nagranej w 1977 r., zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie; M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 7. Ponadto niniejsze wspomnienie ukazało się w paryskich „Zeszytach Historycznych”, a także zostało wydane przez Instytut Pamięci Narodowej, *Gen. Fieldorf „Nil” (wspomnienia żony)*, oprac. A.M. Kobos, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1992, nr 101, z. 101, s. 91–115; J. Fieldorf, *Los już mną zawładnął... Wspomnienia*, wybór, red. i oprac. A. Dymek, K. Lisiecki, J. Jurach, Gdańsk 2012.

¹⁶ P. Sztama, *op. cit.*, s. 13.

¹⁷ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 8.

Od tej pory pracował dorywczo m.in. jako robotnik budowlany i przy rozładunku wagonów w magazynach wojskowych przy ul. Rakowickiej. Zarabiał w ten sposób na prywatne kursy gimnazjalne prowadzone przez prof. Karwackiego, dzięki czemu mógł później kontynuować naukę w krakowskim Seminarium Nauczycielskim Męskim¹⁸.

W okresie gimnazjalnym wielki wpływ na Emila wywarła rodzina Kazimierzy i Odon Bujwidów, mieszkająca w sąsiedztwie jego rodzinnego domu, przy ul. Lubicz 26 (dziś Lubicz 34). Odo Bujwid był bakteriologiem, propagatorem i wytwórcą szczepionek, przyczynił się do założenia w Krakowie sieci wodociągowej i do realizacji wielu innych projektów mających polepszyć warunki sanitarno-higieniczne mieszkańców. Jego żona Kazimiera skutecznie walczyła o dopuszczenie kobiet do studiów uniwersyteckich¹⁹. Trzy z ich czterech córek ukończyły studia, jedna z nich, Helena (po mężu Jurgielewiczowa), została w 1923 r. pierwszą w Polsce absolwentką studiów weterynaryjnych, a w 1918 r. walczyła w obronie Lwowa jako snajper, dosłużyła się stopnia podporucznika w 5 Pułku Piechoty Legionów Polskich i uhonorowana została Krzyżem Walecznych²⁰. Atmosfera domu przepełniona duchem społecznikowskim i patriotycznym – odbywały się tam wykłady Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej [dalej: PPS], zaznajamiano się z polską literaturą historyczną, omawiano bieżące sprawy polityczne – niewątpliwie odcisnęła mocne piętno na niespożytej energii, chętnie przewodzącemu swoim rówieśnikom Emilu. Dokładnie w tym samym roku co on urodził się syn Bujwidów, Stanisław, który w czasie I wojny światowej służył w 1 Pułku Ułanów Polskich Legionów, a potem walczył w wojnie polsko-bolszewickiej, m.in. w odsieczy Lwowa. Zresztą w obronie Lwowa przed Ukraińcami wzięło udział całe rodzeństwo Bujwidów, także najmłodszy z nich, Jan (ur. 1899 r.). Zaprawę do wojskowej

¹⁸ M. Gałęzowski, *Jego „na stos” nie było frazesem...*, s. 9.

¹⁹ Szerzej postać i działalność Odon Bujwida w Krakowie przybliży B. Wasiewicz, *Odo Bujwid (1857–1942) – portret uczonego*, cz. 2: *Okres krakowski*, „Przegląd Lekarski” 2018, nr 2(75), s. 102–109.

²⁰ S. Hereć, *Helena Jurgielewiczowa – pierwszą Polką, która ukończyła studia weterynaryjne w polskiej uczelni*, „Annales UMCS” 2000, Sectio DD (*Medicina Veterinaria*), t. 52/A, s. 49.

kariery dały młodym chłopcom zajęcia w krakowskiej Organizacji Ćwiczebnej Uczniów Szkół Średnich. Prowadzono tam różnorodne ćwiczenia ruchowe, trenowano musztrę²¹.



Odon Bujwid (pierwszy od prawej) w towarzystwie Józefa Piłsudskiego i jego rodziny. Sulejówek, 1925 r. *Narodowe Archiwum Cyfrowe*

W grudniu 1912 r. Emil wstąpił do Towarzystwa Sportowego „Strzelec”²². Powstało ono na wzór Związku Strzeleckiego we Lwowie – legalnej części tajnego Związku Walki Czynnej, powołanego w 1908 r. przez Kazimierza Sosnkowskiego z inicjatywy Józefa Piłsudskiego. Celem ZWC była walka o niepodległość Polski, a jego paramilitarne gałęzie miały za zadanie szkolenie kadr dowódczych dla przyszłych oddziałów walczących o wyzwolenie kraju. Do organizacji strzeleckich wstępowała młodzież głównie z rodzin inteligenckich, w mniejszości pochodzenia robotniczego. Wywodził się z nich przyszli czołowi wojskowi zasłużeni w walce o wolną Polskę, m.in. Edward Rydz-Śmigły, Michał Karaszewicz-Tokarzewski czy Tadeusz

²¹ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 8.

Kasprzycki. W czerwcu 1914 r. stan osobowy Związku Strzeleckiego, jaką to wspólną nazwą obejmowano Związek i Towarzystwo „Strzelec”, wynosił przeszło 7 tys. ludzi. Krakowski „Strzelec” miał najliczniejszą obsadę spośród kół w Małopolsce²³. Emil nakłonił do wstąpienia do „Strzelca” swojego starszego o dwa lata brata Jana. Sam ukończył w jego ramach szkolenie podstawowe (obejmujące zagadnienia m.in. z zakresu topografii, terenoznawstwa, musztry, posługiwania się bronią palną, celowania) i kurs podoficerski, używał wówczas pseudonimu „Strzała”²⁴.

W Legionach

Po wybuchu w lipcu 1914 r. I wojny światowej w polskim społeczeństwie ożywiły się nadzieje na odzyskanie własnej państwowości. Józef Piłsudski uznał, że niepodległość jest możliwa do wywalczenia przy współdziałaniu z Austro-Węgrami przeciwko carskiej Rosji. Jako komendant główny Związku Strzeleckiego, za zgodą kpt. Jana Rybaka, działającego z pełno-



Odpoczynek w okopach (Emil Fieldorf siedzi), Wołyń, 1916 r. Zbiory Marka Ney-Krwawicza

²² Ibidem.

²³ P. Sztama, *op. cit.*, s. 16; P. Wywiał, *Towarzystwo Sportowe „Strzelec” – z doświadczeń polskich organizacji paramilitarnych*, [w:] *Wojna – konflikt – spór. Obszary rywalizacji w przestrzeni międzynarodowej*, red. R. Kordoński, A. Kordońska, Ł. Muszyński, Olsztyn–Lwów 2020, s. 8–20.

²⁴ P. Sztama, *op. cit.*, s. 14–16.

mocnictwa władz austriackich, 2 sierpnia wydał rozkazy mobilizacyjne dla okręgów Związku Strzeleckiego i Polskich Drużyn Strzeleckich. Łącznie mógł liczyć na blisko 13 tys. ludzi przygotowanych do podjęcia walki zbrojnej²⁵. Jednym z nich był Emil Fieldorf, który 6 sierpnia zgłosił się do formujących się na krakowskich Oleandrach polskich oddziałów. Tego dnia, o godz. 2.42, wyruszyła z Oleandrów w kierunku Kielc, przekraczając w Michałowicach granicę zaboru rosyjskiego – Królestwa Polskiego, 1 Kompania Kadrowa pod dowództwem Tadeusza Kasprzyckiego „Zbigniewa”²⁶.

Na Oleandrach wciąż przyjmowano ochotników, a za organizację kolejnych jednostek odpowiedzialny był Mieczysław Trojanowski „Rys”. W nocy z 10 na 11 sierpnia granice Kongresówki przekroczył oddział ppor. Tadeusza Furgalskiego „Wyrwy”. Wśród jego 400 żołnierzy był Emil Fieldorf. Wkrótce, w potyczce pod Brzegami, stoczonej 13–14 sierpnia 1914 r. z kawalerią rosyjską przez wycofującą się z Kielc część Kadrówki i oddział Furgalskiego, przeszedł chrzest bojowy²⁷.

Od 23 sierpnia 1914 r. oddziały zorganizowane przez Piłsudskiego rozkazem Naczelnej Komendy armii austro-węgierskiej nosiły nazwę 1 Pułku Piechoty Legionu Polskiego. W pułku liczącym sześć batalionów Emil służył jako dowódca sekcji w 1 kompanii IV batalionu. Brał udział w bitwach z wojskami rosyjskimi – we wrześniu pod Czarkowami, Winiarami, w październiku pod Budami Michałowskimi i Niedabyłem podczas wycofywania się spod Grójca w kierunku Wolbromia pod naporem rosyjskiej ofensywy. 1 Pułk Piechoty został skierowany do Krakowa, a następnie do osłony linii kolejowej Sucha (Beskidzka)–Mszana Dolna. 10 października 1914 r. Fieldorf został awansowany do stopnia sierżanta, a 7 listopada – przeniesiony do III batalionu. W szeregach tego batalionu pod koniec listopada 1914 r. brał udział w zwycięskim starciu z oddziałem kozackim na przełęczy Chyszówki (dziś Przełęcz Edwarda Rydza-Śmigłego), między Łopieniem a Mogielicą w Beskidzie Wyspowym. Legioniści pod wodzą Piłsudskiego

²⁵ K. Stepan, *Sierpień 1914. Od kompanii kadrowej do batalionu kadrowego*, „Sowiniec” 2014, nr 45, s. 7–8.

²⁶ P. Sztama, *op. cit.*, s. 18.

²⁷ *Ibidem*, s. 18–19.

kierowali się z Dobrej na Limanową, zajętą przez wojska rosyjskie. III batalion dowodzony przez por. Stanisława Burhardta-Bukackiego, a wchodzący w skład 1 Pułku Piechoty dowodzonego przez mjr. Edwarda Rydza-Śmigłego, miał zostać zakwaterowany w nocy z 23 na 24 listopada we wsi Chyszówki. Okazało się, że dotarli tam Kozacy z rosyjskiej 10 Dywizji Kawalerii, którzy na zapleczu frontu mieli prowadzić działania dywersyjne. O obecności Rosjan legionści dowiedzieli się podczas przemarszu przez Jurków, skąd ruszyli do ataku i rozbili całkowicie zaskoczonego wroga, biorąc 89 jeńców i zyskując 86 koni²⁸.



Kompania karabinów maszynowych 1 Pułku Piechoty Legionów, Wołyń, 1916 r.
Zbiory Marka Ney-Krwawicza

Fieldorf uczestniczył w kolejnych bitwach, w których brał udział III batalion 1 Pułku Piechoty Legionów Polskich: pod Słopnicami Królewskimi z 2 na 3 grudnia, w następnych dniach grudnia pod Marcinkowicami, Pisarzową i 11 grudnia pod Łąckiem. Ostatecznie bitwa o Limanową zakończyła się sukcesem sił austriackich, co pozwoliło na zajęcie Nowego Sącza 13 grudnia 1914 r. Ludność miasta owacyjnie witała legionistów. III batalion dowodzony przez Stanisława Burhardta-Bukackiego został zakwaterowany w budynku Szkoły Wydziałowej. Był to pierwszy odpoczynek po czterech miesiącach walk. 19 grudnia, właśnie w Nowym Sączu, 1 Pułk

²⁸ Szerzej o walkach kampanii podhalańskiej zob.: T. Dudek, *Kampania podhalańska I Brygady Legionów Polskich (listopad–grudzień 1914)*, „Sowiniec” 2019/2020, nr 53/54, s. 5–36; P. Sztama, *op. cit.*, s. 22–23.

Piechoty został przemianowany na I Brygadę i już następnego dnia skierowany na front, w okolice Łowczowa i Łowczówka, na południe od Tarnowa. 22 grudnia „rozpoczął się atak oskrzydłający na bagnety. Trzy linie drutami ubezpieczonych okopów zdobyto, z półtysiącem jeńców”, jak zapisano we wspomnieniach o bitwie²⁹. Kontruderzenie Rosjan nastąpiło kolejnego dnia, także Wigilię żołnierze III batalionu spędzili w okopach, odpierając ataki rosyjskie – nocą walki zelżały, dzięki czemu mogli podzielić się opłatkami i zanuć kolędy. 25 grudnia, w dzień Bożego Narodzenia, I Brygada dowodzona przez Kazimierza Sosnkowskiego była zmuszona wycofać się, gdy wszystkie pozostałe oddziały wojsk austriacko-węgierskich opuściły pole walki na skutek zmasowanej ofensywy wroga. W bitwie pod Łowczówkiem zginęło 128 legionistów, ponad 300 zostało rannych, w tym Fieldorf, który odniósł ranę w rękę³⁰.

W pierwszych miesiącach roku I Brygada odpoczywała w Kętach, na południe od Oświęcimia. W lutym 1915 r. otrzymała karabiny maszynowe Schwarzlöse wz. 07/12³¹. Utworzono wówczas pododdziały karabinów maszynowych – po trzy w każdym z trzech pułków I Brygady. W marcu Fieldorf został przeniesiony do Oddziału Karabinów Maszynowych nr 3 w 1 Pułku Piechoty³². W tym też miesiącu I Brygada powróciła na front. Przerzuconą ją nad Nidę, w okolice Pińczowa, gdzie do zadań jej żołnierzy należało patrolowanie bagnistego terenu nad rzeką³³. Po dwóch miesiącach wojennego przestoju wróciła na arenę intensywnych walk – w maju 1915 r. wojska państw centralnych podjęły ofensywę i przesunęły front o kilkaset kilometrów na wschód, zajęły Przemyśl i Lwów. Fieldorf brał udział w zwycięskich bitwach na ziemi sandomierskiej – w kilkudniowej (16–23 maja) bitwie pod Konarami, w bojach pod Kozinkiem i Kujawami³⁴. Armia ro-

²⁹ *Bitwa pod Łowczówkiem*, Piotrków 1916, s. 7.

³⁰ T. Woźny, *Łowczówek 1914*, Szczecin 2023, s. 50; P. Sztama, *op. cit.*, s. 25.

³¹ P. Sztama, *op. cit.*, s. 27.

³² M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 9.

³³ Szerzej na ten temat zob.: U. Oettingen, *I Brygada Legionów Polskich nad Nidą w 1915 roku*, „Europa Orientalis. Studia z dziejów Europy Wschodniej i Państw Bałtyckich” 2013, nr 4, s. 9–27.

³⁴ P. Benken, *Konary–Jastków 1915*, Szczecin 2024, s. 12–32.

syjska wciąż się cofała i w dalszym pościgu za nią sierż. Emil Fieldorf uczestniczył pod koniec czerwca w walkach w okolicach Opatowa – pod Ożarowem, na początku lipca pod Tarłowem, a następnie na ziemi lubelskiej – nad Wyżnianką, pod Urzędowem i Strzeszkowicami. 31 lipca I Brygada i 4 Pułk Piechoty III Brygady dowodzony przez ppłk. Bolesława Roję rozpoczęły bój z wojskami rosyjskimi pod Jastkowem, na północny-zachód od Lublina³⁵. Po czterech dniach krwawych walk zmusiły siły rosyjskie do odwrotu. Podobnie stało się pod Kamionką 4–7 sierpnia 1915 r. W tych zmaganiach po raz pierwszy dowódcy legionowi, na czele z komendantem Józefem Piłsudskim, samodzielnie podejmowali decyzje na polu walki. W obu bitwach brał udział Fieldorf. Potem legionieści w pogoni za wojskami rosyjskimi dotarli na Podlasie i w końcu, na początku września, do Kowla na Wołyniu. 21 sierpnia Emil wysłał do rodziców pocztówkę ze swoją podobizną w mundurze i wiadomością, że jest zdrowy i często spotyka brata, Jana³⁶.

Wszystkie trzy brygady Legionów Polskich wzięły udział w walkach na Wołyniu, w połowie września wyparły Rosjan za rzekę Stochód. Późną jesienią zostały wycofane z frontu i skierowane na odpoczynek. Do kwiet-

Emil Fieldorf w grupie żołnierzy (pośrodku). *Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie*



Stanowisko ckm w okopach, celowniczy Emil Fieldorf, Wołyń, 1916 r. *Zbiory Marka Ney-Krwawicza*



³⁵ *Ibidem*, s. 33–60; J. Konefał, *Bitwa Legionów Polskich pod Jastkowem w dniach 31 lipca – 3 sierpnia 1915 r.*, „Rocznik Lubelski” 1985/1986, nr 27/28, s. 124–127.

³⁶ P. Sztama, *op. cit.*, s. 30.

nia 1916 r. kwaterowały we wsiach na wschód od rzeki Stochód. Od lutego najpierw tymczasowo, a od lipca 1916 r. na stałe Fieldorf został przydzielony do kompanii karabinów maszynowych 7 Pułku Piechoty I Brygady. W sierpniu w bitwie pod Hulewiczami wykazał się szczególną odwagą, za co w 1923 r. został odznaczony orderem *Virtuti Militari* V klasy (Krzyżem Srebrnym przyznawanym za czyn wybitnego męstwa, połączony z narażeniem życia). We wniosku o odznaczenie tak opisano jego czyn, do którego doszło w trakcie ciężkiego ostrzału Rosjan: choć ogłuszony wybuchem, „nie został tym wypadkiem zdemoralizowany, szybko pobiegł po karabin maszynowy, naprawił małe uszkodzenie, oczyścił go z piachu, postawił na pozycję i zaczął ostrzeliwać pokazującego się nieprzyjaciela”³⁷.

W drugą rocznicę wymarszu Kadrówki z krakowskich Oleandrów Fieldorf otrzymał odznakę I Brygady „Za wierną służbę”. 1 września 1916 r. został awansowany na stopień starszego sierżanta, a 3 października – przeniesiony do kompanii karabinów maszynowych 5 Pułku Piechoty³⁸.

W związku z przemianowaniem Legionów Polskich na Polski Korpus Posiłkowy, którego Austriacy dokonali pod koniec września 1916 r. po tym, jak dwa miesiące wcześniej Józef Piłsudski złożył dymisję z dowództwa w związku z brakiem jednoznacznego stanowiska mocarstw centralnych w kwestii niepodległości Polski³⁹, 5 Pułk Piechoty znalazł się w III Brygadzie dowodzonej przez płk. Stanisława Szeptyckiego. Wiosną 1917 r. Fieldorf ukończył działającą przy tym pułku niższą szkołę oficerską. Dwa miesiące nauki w Komorowie k. Ostrowi Mazowieckiej zakończył z wynikiem dobrym. Wtedy już Austriacy z Legionów Polskich utworzyli Polski Korpus Posiłkowy jako siłę walczącą u boku państw centralnych. W kwietniu 1917 r. został on przekazany pod dowództwo gubernatora Warszawy, pruskiego generała Hansa von Beselera, i miał się stać częścią Polskiej Siły Zbrojnej (Polnische Wehrmacht)⁴⁰. Fieldorf znalazł się wśród tej przytłaczającej większości legionistów, którzy odmówili podczas tzw. kryzysu przysięgo-

³⁷ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 20.

³⁸ P. Sztama, *op. cit.*, s. 31.

³⁹ J. Snopko, *Finał epopei Legionów Polskich 1916–1918*, Białystok 2008, s. 17, 36.

⁴⁰ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 11.



St. sierż. Emil Fieldorf czyta gazetę „Rząd i Wojsko”, 1916 r. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie



Emil Fieldorf w grupie żołnierzy podczas odpoczynku, 1916 r. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

wego złożenia przysięgi na wierność cesarzowi niemieckiemu. W konsekwencji wraz z 3500 legionistami trafił do armii austriackiej służącej na froncie włoskim w Tyrolu. Zanim został wysłany na front, zaliczył kurs karabinów maszynowych i kurs obejmujący taktykę walki w górach. Został dowódcą półkompanii karabinów maszynowych w II Brygadzie Strzelców Cesarskich. Warunki na froncie w będącej w odwrocie armii austro-węgierskiej były bardzo trudne, żołnierze nierzadko głodowali, musieli odpierać inwazję szczurów⁴¹.

We wrześniu otrzymał urlop i przyjechał do Krakowa, zgłosił się jako chory i już więcej na front nie wrócił. *De facto* zdezerterował z austriackiego wojska (podobnie jak spora część legionistów) i wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej. Znalazł się w oddziale lotnym – kilkunastoosobowej grupie pod dowództwem ppor. Eugeniusza Wyrwińskiego, której zadaniem było dezorganizowanie działań wroga poprzez działania dywersyjne, m.in. takie jak niszczenie dróg i mostów. Fieldorf pod koniec października 1918 r. brał w Krakowie czynny udział w rozbrajaniu żołnierzy austriackich. Gdy jego dawny dowódca, a wtedy już gen. bryg. Bolesław Roja, rozpoczął odtwarzanie 4 i 5 Pułku Piechoty Legionów Polskich, Emil od razu zgłosił się do koszar przy ul. Rajskiej i 1 listopada 1918 r. został przyjęty do Wojska Polskiego, otrzymując stopień chorążego. Został żoł-

⁴¹ P. Sztama, *op. cit.*, s. 33–34.

niierzem ostatniej legionowej jednostki, w której wcześniej służył, 5 Pułku Piechoty, pozostającego wówczas pod dowództwem ppłk. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza⁴².



Emil Fieldorf płynie na beczce po rzece Stochód na Wołyniu, 1916 r. *Zbiory Marka Ney-Krwawicza*

Podczas walki o granice

Pierwszym sprawdzianem bojowym w szeregach Wojska Polskiego była dla Fieldorfa wyprawa na odsiecz Lwowa w listopadzie 1918 r. Zaczęło się od odbicia Przemyśla z rąk Ukraińców. Walki o Przemyśl rozpoczęły się w dniu proklamowania niepodległości Polski, 11 listopada 1918 r., a zakończyły opanowaniem całego miasta następnego dnia. Na odsiecz Lwowa polskie oddziały, w tym 1 kompania 5 Pułku Piechoty, dowodzona przez ppor. Eugeniusza Wyrwińskiego, w której służył Emil Fieldorf, wyruszyły 18 listopada pociągami, linią kolejową Przemyśl–Lwów, jedynym łącznikiem Lwowa z Rzeczypospolitą, gdyż tereny wokół stolicy Galicji Wschodniej były opanowane przez siły ukraińskie. Od 20 listopada 5 Pułk Piechoty brał udział w walkach w południowo-wschodniej części miasta, skutecznie wypierając Ukraińców; cały Lwów oswobodzono 22 listopada⁴³.

⁴² M. Fieldorf, L. Zachuta, *General „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 11.

⁴³ Udział 5 Pułku Piechoty w walkach o Lwów i Przemyśl opisał Kazimierz Bąbiński, późniejszy twórca i dowódca 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, K. Bąbiński, *Zarys historii wojennej 5-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1929, s. 19–23, *Zarys His-*

W grudniu 1918 r. w oblężonym przez Ukraińców Lwowie Fieldorf został oddelegowany do szkoły karabinów maszynowych na stanowisko instruktora i dowódcę plutonu w 5 Pułku Piechoty. W Wigilię Bożego Narodzenia 1918 r. został awansowany do stopnia podporucznika⁴⁴.

Na początku 1919 r. Emil opuścił Lwów (najgorętsze ponowne walki o miasto zaatakowane przez siły ukraińskie trwały od połowy lutego do końca kwietnia), gdy z inicjatywy oficerów legionowych i Józefa Piłsudskiego odtworzono 1 Pułk Piechoty Legionów w Warszawie i ściągnięto do niego wszystkich legionistów, którzy w nim dawniej służyli. 11 marca 1919 r. Emil Fieldorf znalazł się z powrotem w szeregach 1 Pułku Piechoty, najwierniejszej gwardii Piłsudskiego. Na miejsce stacjonowania pułku wybrano Szkołę Podchorążych Piechoty w Komorowie k. Ostrowi Mazowieckiej. Formacja ta weszła w skład 2 Dywizji Piechoty, której dowódcą był gen. Edward Rydz-Śmigły. Ppor. Emil Fieldorf został dowódcą 1 kompanii karabinów maszynowych, która liczyła 130 żołnierzy⁴⁵.

1 Pułk Piechoty Legionów wyruszył na wojnę, tym razem polsko-bolszewicką, 13–14 kwietnia 1919 r. Wojna ta, rozpoczęta 5 stycznia 1919 r. zwycięskim atakiem Armii Czerwonej na Wilno bronione przez polską samoobronę, była kolejną odsłoną walki toczzonej przez dopiero co odrodzone państwo polskie o swoje granice. 1 Pułk Piechoty Legionów znalazł się w składzie Frontu Litewsko-Białoruskiego, którego głównym celem było odbicie Wilna z rąk bolszewików. Pułk wymaszerował 16 kwietnia spod Lidy w kierunku Wilna, dotarł tam w Wielkanoc 20 kwietnia, a decydujące uderzenie nastąpiło o świcie 21 kwietnia. 1 kompania karabinów maszynowych pod dowództwem ppor. Fieldorfa odznaczyła się w starciach w rejonie najcięższych walk – o Plac Łukiski i Zielony Most nad Wilią. Najpierw ogniem prowadzonym z zabudowań nad Wilią wyparła Sowieci za most, po czym Fieldorf z kilkoma żołnierzami swojej kompanii oraz patrolem

torii Wojskowej Pułków Polskich 1918–1920. Odsiecz lwowską przeanalizował również M. Klimecki, *Lwów. W obronie miasta i południowo-wschodniej granicy 1918–1920 i 1939 r.*, „Niepodległość i Pamięć” 2006, t. 13, nr 3(24), s. 41–45.

⁴⁴ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 11.

⁴⁵ P. Sztama, *op. cit.*, s. 40.

piechoty przeszedł Zielony Most i opanował jedną z ulic w północnej części miasta. W ten dzień, w Poniedziałek Wielkanocny, w godzinach popołudniowych, Wilno zostało uwolnione od bolszewików⁴⁶.

Za udział w bitwie Emil otrzymał odznakę pamiątkową „Wilno – Wielkanoc 1919”, ustanowioną przez gen. Rydza-Śmigłego w 1919 r., a zatwierdzoną w 1921 r. przez ministra spraw wojskowych jako „Krzyż za zdobycie Wilna”⁴⁷.



Zdjęcie ślubne Janiny
i Emila Fieldorffów.
Wilno, 18 paździer-
nika 1919 r.
Zbiory Muzeum Armii
Krajowej w Krakowie

Po wyzwoleniu Wilna żołnierze 1 Pułku Piechoty zatrzymali się na odpoczynek, korzystali m.in. z oferty kulturalnej tego pięknego miasta. Jedną z podstawowych rozrywek były spektakle teatralne. Podczas przedstawienia w teatrze „Lutnia” Fieldorf zachwycił się aktorką, która brawu-

⁴⁶ A. Smoliński, „Wyprawa wileńska” w kwietniu 1919, Szczecin 2020, s. 8–36; P. Sztama, *op. cit.*, s. 42–43.

⁴⁷ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 13.

rowo tańczyła „polkę charakterystyczną”. Była to urodzona w Wilnie Janina Kobylińska. Miała wówczas 21 lat, grała w tym pólamatorskim teatrze od 1917 r. Gdy po swoim występie usiadła na widowni, by obejrzeć dalszy ciąg przedstawienia: „Bardzo przystojny, o śniadej twarzy i ogromnych ciemnych oczach, oficer podporucznik wyciąga w moją stronę parę narcyzów. A jeden był złamany”⁴⁸. Resztę spektaklu spędził, przyglądając się jej, a nie aktorom na scenie, potem poprosił ją o spotkanie. Tak zaczęła się na początku maja ich znajomość, która doprowadziła do ślubu w wileńskim kościele św. Jana 18 października 1919 r. związek pobłogosławił kapelan 1 Pułku Piechoty ks. Franciszek Tyczkowski. Cztery dni później, 22 października, Emil złożył do Departamentu Spraw Personalnych Ministerstwa Spraw Wojskowych podanie o przyjęcie do służby w Wojsku Polskim w poczet oficerów zawodowych. Opinia, w jaką zaopatrzył ten wniosek jego przełożony, kpt. Jan Kruszewski, dowódca I batalionu 1 Pułku Piechoty, była bardzo pochlebna: „Ppor. Fieldorf posiada jako dowódca komp. duże zalety tak w boju, jak i w kadrze. Umie żyć z żołnierzami i wychowywać ich w zamięłowaniu dyscypliny i porządku; bardzo lubiany przez swoich podkomendnych. Spokojny, taktowny, pracowity; posiada duże zdolności gospodarcze. Ogólna ocena: nadzwyczajny”⁴⁹, co potwierdził na tym dokumencie także dowódca 1 Pułku Piechoty Legionów, mjr Władysław Dragat. Parę miesięcy wcześniej, 4 czerwca 1919 r., kpt. Jan Kruszewski, ówczesny dowódca 1 Pułku Piechoty, wystosował do Komisji Weryfikacyjnej wniosek o nadanie Fieldorfowi stopnia porucznika. Wniosek ten musiał zostać uzupełniony o potwierdzenie wymaganego dla oficera poziomu wykształcenia ogólnego, co doszło do skutku w następnym roku⁵⁰.

Czas, który upłynął między początkiem znajomości z przyszłą żoną a ślubem, wcale nie był romantyczną sielanką, lecz zdobywaniem kolejnych wojennych doświadczeń przez Emila. Jego jednostka brała udział w kontrolowaniu obszaru granicznego, w rejonie, gdzie na Litwie stacjonowały

⁴⁸ J. Fieldorf, *Los już mną zawładnął...*, s. 94.

⁴⁹ P. Sztama, *op. cit.*, s. 212.

⁵⁰ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 17.

wojska niemieckie, a następnie, 4 lipca, w odbiciu z rąk sowieckich Mołodeczna na Wileńszczyźnie. Potem 1 Pułk Piechoty został skierowany na front łotewski. Tam pod koniec sierpnia 1 kompania karabinów maszynowych wzięła udział w zakończonym niepowodzeniem ataku na Dyneburg. Trwające kilka tygodni walki pozycyjne pod miastem znalazły zwieńczenie w przeprowadzonej 27 września polskiej ofensywie. W ciągu trzech dni udało się zdobyć i zniszczyć wszystkie mosty prowadzące w głąb miasta, odcinając oddziały sowieckie od możliwości odsieczy⁵¹. Dużą rolę odegrał w tym ogień prowadzony przez 1 kompanię karabinów maszynowych pod dowództwem ppor. Fieldorfa. Na początku października 1919 r. 1 Dywizja Piechoty została wycofana z frontu i wówczas Emil mógł zająć się swoim życiem osobistym. Warto wspomnieć, że świadkiem jego ślubu z Janiną był znany fotograf wileński Jan Bułhak. Emil zaakceptował słowa żony, że po śmierci ojca, jako najstarsza z rodzeństwa, zobowiązała się opiekować matką i czworgiem braci i siostr, co oznaczało, że wszystkie swoje zarobki przekazywała na ich utrzymanie. Odtąd do czasu, aż jej rodzeństwo nie usamodzielniało się, Emil wspomagał finansowo rodzinę Janiny⁵².

W listopadzie 1919 r. I batalion, w którym służył ppor. Fieldorf jako dowódca 1 kompanii karabinów maszynowych, stacjonował w jednym z opuszczonych przez właścicieli majątków i wkrótce dołączyła do niego żona. W grudniu Emil uzyskał urlop i aż do końca roku spędzili czas w mieszkaniu rodziny Janiny w Wilnie. Na początku 1920 r. 1 Pułk Piechoty Legionów znów wyruszył na front łotewski i znów pod Dyneburg, który zdobył 3 stycznia, i zatrzymał się w pościgu za Armią Czerwoną na początku lutego w pobliżu miasteczka Dryssa niedaleko Witebska. Fieldorf 15 lutego udał się na paromiesięczny urlop, którego celem było uzyskanie odpowiedniego dla awansowania na oficera wykształcenia ogólnego. Uczył się intensywnie w domu swojej siostry Emmy w Alwerni pod Krakowem. Emma, która wyszła za mąż za Stanisława Kęckiego, ukończyła Seminarium Nauczycielskie Żeńskie w Krakowie i pracowała jako nauczycielka

⁵¹ J.S. Tym, *Działania na Froncie Litewsko-Białoruskim (czerwiec 1919 – kwiecień 1920)*, Szczecin 2020, s. 12–34.

⁵² M. Gałęzowski, *Jego „na stos” nie było frazesem...*, s. 14, 19.

w szkole w Alwerni, w której jej mąż był kierownikiem. Siostra pomagała przez dwa miesiące przygotowywać się do egzaminów nie tylko Emilowi, ale i innemu z braci, Józefowi. W tym czasie Janina przebywała u teściowej w Krakowie, gdzie Emil często ją odwiedzał. Nauka zaowocowała zdaniem egzaminu wstępnego na IV (ostatni) kurs seminarium nauczycielskiego, co było potwierdzeniem wystarczającego wykształcenia dla uzyskania awansu oficerskiego⁵³.



Emma Fieldorf, siostra Emila.
*Zbiory Muzeum Armii Krajowej
w Krakowie*

Na front wrócił 30 czerwca, znów na stanowisko dowódcy 1 kompanii karabinów maszynowych w I batalionie 1 Pułku Piechoty 1 Dywizji Piechoty Legionów. Na początku lipca Armia Czerwona podjęła zmasowaną ofensywę, która zepchnęła siły polskie na zachód, Sowiecom udało się zająć m.in. Grodno, Brześć, Białystok. Walki toczyły się pod Równem, nad Styrem, pod Brodami. Armia polska przez dłuższy czas pozostawała w odwrocie. Stan osobowy 1 kompanii dowodzonej przez Fieldorfa kurczył się w zastraszającym tempie – z zameldowanego 5 lipca stanu 172 szeregowych 21 lipca pozostało 108 szeregowych. Był to skutek zarówno strat bojowych, jak i szalejącej w całym 1 Pułku Piechoty dyzenterii (czerwonki). W ostatnich dniach lipca 1 Dywizja Piechoty została przegrupowana na południe,

⁵³ P. Sztama, *op. cit.*, s. 46–47.

by stawić czoło Armii Konnej Budionnego. W tym czasie intensywnych walk Fieldorf uzyskał kolejny awans – porucznikiem został mianowany 30 lipca 1920 r. W pierwszych dniach sierpnia jego 1 kompania, tak jak cały 1 Pułk Piechoty Legionów, broniła się zaciekle przed bolszewickim naporem, również atakując, m.in. brała udział w odbiciu wsi Koniuchy. Jednak 1 Dywizja Piechoty została zmuszona do odwrotu nad Bug. Ze Skomorochy nad Bugiem przez Krystynopol, Lwów, Trawniki dotarła do Lubartowa, skąd 16 sierpnia 1920 r. została skierowana na front bitwy warszawskiej. Po kilku dniach forsownego marszu została wyznaczona do odcięcia odwrotu wycofującemu się przeciwnikowi. 22 sierpnia najpierw opanowano zajęty wcześniej przez Sowieców Białystok, a następnie odparto szturm na miasto, który prowadziła sowiecka 16 Armia. Udany kontratak polskich oddziałów doprowadził do wyparcia z miasta bolszewików. Po walkach imiennie wyróżniono kilkudziesięciu żołnierzy, w tym por. Emila Fieldorfa, który wraz z ppor. Teofilem Nowickim dowodził trzema kompaniami walczącymi w pobliżu dworca kolejowego. Choć przez dłuższy czas oddział Fieldorfa nie miał kontaktu bojowego z bolszewicką armią, to już sam marsz z Lubartowa do Białegostoku – 450 km w 6 dni – był bardzo forsownym przedsięwzięciem, a żołnierze pomimo wyczerpania potrafili zwycięsko zmierzyć się z wrogiem (o sukcesie w bitwie warszawskiej, trwającej od 13 do 25 sierpnia, zadecydowało m.in. błyskawiczne przegrupowanie polskich wojsk)⁵⁴.

12 września 1 kompania karabinów maszynowych pod dowództwem por. Emila Fieldorfa walczyła na Podlasiu o Berniki, Staworowo i Zalesie położone na północ od Kuźnicy. Atak kompanii na wycofujące się z Zalesia oddziały sowieckie zakończył się pełnym sukcesem, pojmaniem 250 jeńców, w tym dowódcy jednego z batalionów, co Emil relacjonował następnego dnia w liście do żony: „[...] wczoraj poszliśmy na wypad i wróciliśmy na kwatery dopiero dzisiaj. Nie mieliśmy w tym wypadzie ani jednego ranego, bo bolszewicy wieją, jak tylko naszych zobaczą. Natłukliśmy ich i nabrałi sporo, bez wielkiego wysiłku”⁵⁵.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 56–57.

⁵⁵ Cyt. za: M. Gałęzowski, *Jego „na stos” nie było frazesem...*, s. 14.

Następnie 1 Dywizja Piechoty wzięła udział w decydującej o ostatecznym zwycięstwie w wojnie polsko-bolszewickiej operacji niemeńskiej. 21 września 1 Pułk Piechoty przeprowadził atak na Sejny, wcześniej opanowawszy wsie Zelwa, Berżniki i Dubowo. Zajęcie Sejn odsunęło niebezpieczeństwo uderzenia na polską armię ze strony Litwinów. Potem, pokonując po 40 km dziennie z pełnym wojennym rynsztunkiem po wyboistych drogach, przy kiepskim wyżywieniu, skrajnie zmęczeni, z krwawiącymi nogami, żołnierze 1 Dywizji Piechoty dotarli pod Lidę i 28 września ruszyli do boju o miasto. Najpierw zajęli je bez trudu, jednak po południu, gdy sowiecka 3 Armia niespodziewanie zaatakowała, zajęła koszary i stację kolejową, polscy żołnierze znaleźli się w opałach. Ostatecznie w ciężkich walkach wyparli bolszewików z miasta i utrzymali je pomimo intensywnych natarć prowadzonych przez aż siedem sowieckich dywizji, wzięli 10 tys. jeńców, zdobyli 30 dział⁵⁶. Por. Fieldorf odegrał w tej bitwie znaczącą rolę, co zaowocowało wnioskiem przełożonych o przesunięcie w starszeństwie dowódcy 1 kompanii karabinów maszynowych: „Dnia 28 IX 1920 r. w bitwie o Lidę bierze por. Fieldorf Emil na czele swej kompanii KM wybitny udział. Gdy oddziały naszej Dywizji, otoczone w mieście przez cofające się dywizje bolszewickie z Grodna, bronią wyczerpane naszych pozycji, por. Fieldorf na wysuniętym stanowisku z 2 KM niweczy wszelkie zamiary ofensywne liczebnie o wiele silniejszego wroga – pokazuje przy tym wszelkie zalety oficera bojowego o silnej woli i silnym postanowieniu”⁵⁷. Komendant Piłsudski następnego dnia po bohaterskich zmaganiach osobiście złożył żołnierzom 1 Dywizji Piechoty gorące podziękowania za ich postawę i waleczność⁵⁸.

Nie było dłuższej przerwy – 1 Dywizja Piechoty znalazła się w grupie pościgowej, która 3 października sforsowała rzekę Serwecz i odbiła Stołpcę. Żołnierze byli skrajnie wyczerpani przemarszami i walkami, co u Fieldorfa

⁵⁶ Szerzej o bitwie pod Lidą zob.: L. Wyszczelski, *Operacja Niemeńska 1920 roku*, Warszawa 2003.

⁵⁷ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 18.

⁵⁸ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Akta osobowe Augusta Emila Fieldorfa, MF 142; cyt. za: P. Sztama, *op. cit.*, s. 57–58.

znalazło odbicie w liście do żony z 5 października, w którym pisał, że nie chce już służyć w wojsku, marzy mu się krzątanie we własnym gospodarstwie i że z utęsknieniem oczekuje zakończenia wojny, o czym krążą pogłoski. Faktycznie, z 18 na 19 października wszedł w życie rozejm, uzgodniony z Rosją Sowiecką w Rydze 12 października – traktat pokojowy kończący wojnę polsko-bolszewicką został w tym samym mieście podpisany 18 marca 1921 r.

Po wejściu w życie zawieszenia broni 1 Pułk Piechoty Legionów został skierowany do Wilejki i przez kilka miesięcy patrolował ustaloną linię rozejmu między Wilią a Dołniłowem⁵⁹.

W listopadzie 1920 r. dowództwo 1 Pułku Piechoty sporządziło wniosek o nadanie por. Emilowi Fieldorfowi Krzyża Walecznych za czyn bojowy w bitwie pod Zalesiem (Staworowem), w styczniu 1921 r. – w bitwie o Wilno i bitwie pod Dyneburgiem. Ostatecznie został czterokrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych, odznaczeniem ustanowionym 11 sierpnia 1920 r. „celem nagrodzenia czynów męstwa i odwagi, wykazanych w boju”, gdyż otrzymał go także za bitwę o Białystok. Pierwsze dwa nadania tego odznaczenia Emilowi Fieldorfowi ogłoszono w „Dzienniku Personalnym Ministerstwa Spraw Wojskowych” w 1922 r. (w 1926 r. pojawiła się tam informacja o dwukrotnym nadaniu Krzyża Walecznych jego bratu Janowi, byłemu żołnierzowi 1 Pułku Artylerii Legionów)⁶⁰.

Jak bohaterska, patriotyczna postawa Emila Fieldorfa została po latach przedstawiona przez komunistów? Akt oskarżenia z 1950 r. zawierał takie słowa: „Wrogość swą do ruchu lewicowego i Związku Radzieckiego Fieldorf August wykazał już w latach 1920, podczas których, będąc w stopniu porucznika jako dowódca kompanii 1 Pułku Legionów Polskich, brał czynny udział w marszu Piłsudskiego na ZSRR i za szczególne wyróżnienie się w walkach został czterokrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych oraz awansowany do stopnia kapitana”⁶¹.

⁵⁹ P. Sztama, *op. cit.*, s. 60–61.

⁶⁰ M. Fieldorf, L. Zachuta, *General „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 18–19.

⁶¹ *Ibidem*, s. 326.

Między wojnami

Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej kompania dowodzona przez Emila wraz z całą 1 Dywizją Piechoty stacjonowała w okolicach Grodna. W tym czasie Fieldorfowie przeżyli ogromną osobistą tragedię – w marcu 1921 r. w trakcie porodu zmarło ich pierwsze dziecko, dziewczynka. Emil specjalnie na czas porodu wziął urlop okolicznościowy i przyjechał do żony mieszkającej wówczas z jego rodziną w Krakowie, jednak zamiast cieszyć się z potomka, przyszło mu zająć się pogrzebem córeczki⁶².

Dla jego wojskowej kariery rok 1921 okazał się bardzo pomyślny. Na początku tego roku mjr Michał Władysław Pakosz w imieniu dowództwa pułku wystawił mu taką opinię: „Bardzo dzielny, dobry organizator i gospodarz. Sumienny, bardzo dobry dowódca kompanii”⁶³. Pod koniec roku 5 grudnia 1921 r. Emil Fieldorf został awansowany do stopnia kapitana⁶⁴.

Następny rok był we wszystkich aspektach radosny – nie dość, że Emil cieszył się rangą kapitana, ogłoszono jego pierwsze odznaczenie Krzyżem Walecznych (w styczniu 1922 r.), to został sporządzony wniosek o uhonorowanie go Orderem Wojskowym Virtuti Militari V klasy⁶⁵. 25 lipca 1922 r.



Janina i Emil Fieldorfowie z córkami Marią i Krystyną. Wilno, 1928 r. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

⁶² J. Fieldorf, *Los już mną zawładnął...*, s. 44–46.

⁶³ Cyt. za: M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał Fieldorf...*, s. 69.

⁶⁴ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 14.

⁶⁵ *Eidem, Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 20.

urodziła się szczęśliwie córka Krystyna. Stało się to w Wilnie, gdzie Janina mieszkała ze swoją mamą i rodzeństwem w sześciopokojowym mieszkaniu przy ul. Kalwaryjskiej⁶⁶.

Jeszcze gdy Janina była w ciąży, w kwietniu 1922 r. w Wilnie odbyły się obchody oficjalnego przejścia władzy nad Litwą Środkową. Choć sejm w Wilnie już w lutym 1922 r. zatwierdził przyłączenie Wileńszczyzny do Rzeczypospolitej, a Sejm RP potwierdził tę uchwałę w marcu, uroczystość odbyła się w kwietniu – w związku z rocznicą odbicia Wilna z rąk sowieckich w Wielkanoc 1919 r. Podczas uroczystości 1 Pułk Piechoty Legionów reprezentowali m.in. kpt. Emil Fieldorf i kpt. Zygmunt Wenda, którzy skorzystali z zaproszenia na raut wydany przez Radę Miasta w Pałacu Reprezentacyjnym, gdzie najważniejszymi gośćmi byli Józef Piłsudski z małżonką. Podczas tego rautu Janinie Fieldorf udało się porozmawiać z marszałkiem i przedstawić prośbę, by przeniósł jej męża do Wilna. Nastąpiło to jeszcze w 1922 r. – 1 Pułk Piechoty Legionów został ulokowany w koszarach przy ul. Kalwaryjskiej, tej samej, przy której znajdowało się mieszkanie rodziny Janiny. Jednak nie oznaczało to, że Emil mógł już teraz nieprzerwanie cieszyć się życiem rodzinnym⁶⁷. 10 sierpnia udał się na kurs w Szkole Podchorążych Piechoty w Warszawie, na który był wysyłany dużo wcześniej, ale z powodu niedoboru oficerów w pułku dopiero teraz oddelegowano go na to szkolenie. Ukończył je w styczniu 1923 r. z wynikiem „zupełnie dobrym”, a następnie powrócił do Wilna, gdzie 9 lutego objął dowództwo 5 kompanii⁶⁸.

W styczniu 1923 r. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski zatwierdził nadanie kpt. Emilowi Fieldorfowi Orderu Wojskowego Virtuti Militari V klasy. W lutym Fieldorf został dowódcą 5 kompanii 1 Pułku Piechoty, a po miesiącu – czasowo odkomenderowany na stanowisko dowódcy kursu oficerów rezerwy przy dowództwie 1 Dywizji Piechoty Legionów w Wilnie oraz dowódcy II batalionu. 26 sierpnia 1924 r. objął stanowisko II oficera sztabu 1 Dywizji Piechoty Legionów. Wkrótce udał się na dłuższy urlop wypo-

⁶⁶ Gen. Fieldorf „Nil” (wspomnienia żony)…, s. 96.

⁶⁷ J. Fieldorf, *Los już mną zawładnął...*, s. 44–46.

⁶⁸ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 14.

czynkowy, po powrocie z niego w październiku 1924 r. objął dowództwo 1 kompanii 1 Pułku Piechoty Legionów⁶⁹.

Służba w okresie pokoju oznaczała ćwiczenia, szkolenia, wyjazdy na poligony. Jak wspominała jego żona: „Był kochany przez podoficerów i żołnierzy, bo nie potrafił nigdy przejmować się zbyt ani karać za brak guzika czy źle zapięty płaszcz albo niedokładnie oczyszczone buty. Uważał, że ważniejsza jest postawa żołnierza, jego uświadomienie. Kontrolował wyżywienie i wymagał należytego utrzymania broni. Nudziły go i denerwowały drobiazgowo przepisy garnizonowe i miewał czasem konflikty z oficerami dyżurnymi o to, że siedł w parku bez czapki albo komuś tam nie zasalutował. Wracał wtedy zły i mówił, że dla niego wojsko jest dobre w czasie wojny, ale bardzo uciążliwe w czasie pokoju”⁷⁰.



Emil Fieldorf z rodziną w łódce.
Troki, 1936 r.
Zbiory Muzeum
Armii Krajowej
w Krakowie

W tym okresie miał czas na rozwijanie swoich pasji. Jedną z nich była muzyka – współpracował z kapelmistrzem 1 Pułku Piechoty w przygotowaniu adaptacji na orkiestrę pułkową swoich ulubionych utworów, takich jak *II Rapsodia węgierska* Ferencza Liszta czy *VIII Symfonia h-moll „Niedokończona”* Franza Schuberta. Do hobby Fieldorfa należało też majsterkowanie („w domu miał cały warsztat ślusarski”⁷¹), wędkarstwo, filatelistyka⁷².

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ J. Fieldorf, *Los już mną zawładnął...*, s. 29.

⁷¹ Ibidem.

20 marca 1925 r., dokładnie w 30. urodziny Emila, przyszła na świat córka Maria. W czerwcu 1925 r. został dowódcą II batalionu 1 Pułku Piechoty Legionów. Niespełna rok później, podczas przewrotu majowego, wraz z 1 Dywizją Piechoty 13 maja wyruszył z Wilna do stolicy, by wesprzeć komendanta Piłsudskiego. II batalion pod jego dowództwem dostał zadanie zajęcia Szkoły Podchorążych w Warszawie. Dzięki pertraktacjom prowadzonym przez Fieldorfa młodzi żołnierze złożyli broń. Wśród nich był jego przyszły szwagier, Tadeusz Zachara. Jednak bratobójczej walki podczas przewrotu majowego nie uniknął – został ranny w ramię⁷³.

W sierpniu 1926 r. objął w zastępstwie dowództwo I batalionu 1 Pułku Piechoty Legionów. Przełożeni doceniali jego różnorodne umiejętności i sprawność fizyczną, co potwierdza wysłanie go w marcu 1927 r. na trzytygodniowy kurs narciarski w Zakopanem. 1 czerwca udał się z kolei do Rembertowa na kurs unifikacyjno-doskonalący. Taki kurs był obowiązkowy dla wszystkich kapitanów Wojska Polskiego przed awansowaniem na kolejny stopień oficerski. Ukończył to szkolenie z wyróżnieniem we wrześniu 1927 r.⁷⁴ W listopadzie tego samego roku został oficerem przysposobienia wojskowego w 1 Pułku Piechoty. Jedną z wielu pochlebnych opinii przełożonych na temat jego umiejętności i zalet brzmiała: „Bardzo inteligentny, zdolny, umysł bystry. Posiada duże wyrobienie i doświadczenie. Pracę w PW [przysposobienie wojskowe – przyp. M.K.] prowadzi z całym zrozumieniem. Może się wyrobić na bardzo tęgiego oficera. Ogólnie bardzo dobry”⁷⁵, jak wyraził się płk Michał Pakosz, dowódca 1 Pułku Piechoty Legionów. 21 lutego 1928 r. Fieldorf został awansowany do stopnia majora. W tymże roku otrzymał Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921 oraz Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, a także łotewski Medal Pamiątkowy 1918–1928⁷⁶.

⁷² M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 19.

⁷³ *Gen. Fieldorf „Nil” (wspomnienia żony)...*, s. 97–98.

⁷⁴ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 15.

⁷⁵ CAW, Akta osobowe Augusta Emila Fieldorfa, MF 142; cyt. za: P. Sztama, *op. cit.*, s. 67.

⁷⁶ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 23.

31 stycznia 1929 r. objął stanowisko pełniącego obowiązki komendanta rejonowego przysposobienia wojskowego w 1 Dywizji Piechoty. W maju tego roku otrzymał Złoty Krzyż Zasługi za osiągnięcia w zakresie przysposobienia wojskowego. Pod koniec 1929 r. został inspektorem wyszkolenia wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Okręgowym Urzędzie WF i PW przy dowództwie Okręgu Korpusu nr III w Grodnie. Kierownikiem tego Urzędu był wówczas mjr Leopold Okulicki. Na stanowisku inspektora WF i PW był do marca 1930 r., po czym pod koniec kwietnia został kwatermistrzem 1 Pułku Piechoty Legionów. W tym okresie organizował w Wilnie imprezy sportowe, zwłaszcza lekkoatletyczne, marsze szlakiem Stefana Batorego, sam z zapalem grał w siatkówkę⁷⁷.



Emil Fieldorf (siedzi po prawej stronie) z kolegami na Międzynarodowej Wystawie Kolonialnej. Paryż, 1931 r. *Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie*

20 kwietnia 1931 r. został zwolniony z 1 Pułku Piechoty z jednoczesnym przeniesieniem do Państwowego Urzędu WF i WP. Jeszcze w tym samym roku z ramienia tego urzędu wyjechał do Paryża na stanowisko zastępcy kierownika Instruktoratu Wychowania Fizycznego przy Ambasadzie RP. Za zadanie otrzymał zorganizowanie Zachodniego Okręgu Związku Strzeleckiego i objęcie funkcji jego komendanta. Paramilitarny Związek Strzelecki podlegał Ministerstwu Spraw Wojskowych. Zachodni Okręg pracował nie tylko „nad podniesieniem tężyzny fizycznej i duchowej” Polaków mieszkających we Francji i Belgii oraz szkoleniem w postu-

giwaniu się bronią, ale także przygotowywał do przewidywanej konspiracji oraz, zgodnie z tajnymi dyrektywami ze Sztabu Głównego Wojska Polskiego, do działalności wywiadowczej i dywersyjnej. Płk Ludwik Muzyczka (który pierwotnie został wyznaczony na organizatora i komendanta Zachodniego Okręgu, ale ostatecznie zadania te przypadły Fieldorfovi) uważał, że duży akces Polaków mieszkających we Francji do armii polskiej w czasie II wojny światowej oraz ich znaczny udział we francuskim ruchu oporu były wynikiem przedwojennej aktywności Związku Strzeleckiego i kierujących jego Zachodnim Okręgiem komendantów, w tym Emila Fieldorfa⁷⁸. Przed wyjazdem do Paryża w „Dzienniku Personalnym WP” ukazało się zarządzenie ministra spraw wojskowych, w którym prostowano dane osobowe żołnierzy zgodnie z zapisem w metrykach urodzenia. Odtąd w oficjalnych dokumentach wojskowych Emil Fieldorf zaczął funkcjonować jako August Emil Fieldorf⁷⁹.

1 stycznia 1932 r. otrzymał awans do stopnia podpułkownika. Wśród jego dokonań we Francji było m.in. zacieśnienie kontaktów między Filarecją – Korporacją Polskiej Młodzieży Akademickiej w Paryżu a Związ-



Komendant Okręgu Polskiego Związku Strzeleckiego we Francji Emil Fieldorf odbiera raport od uczestnika obozu przed swym wykładem, 1936 r. *Narodowe Archiwum Cyfrowe*

⁷⁸ Zob. P. Sztama, *op. cit.*, s. 69.

⁷⁹ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 23–25.

kiem Strzeleckim. W marcu 1932 r. został odznaczony Krzyżem Niepodległości (kilka miesięcy wcześniej uhonorowano nim jego brata Jana). Po rocznym pobycie w Paryżu powrócił do Polski i 23 marca 1932 r. objął stanowisko zastępcy dowódcy 1 Pułku Piechoty Legionów. Dowódca 1 Dywizji Piechoty gen. bryg. Stanisław Skwarczyński taką wyraził o nim opinię: „Oficer o wybitnej inteligencji. Cechuje go wysoki poziom ideowy w pojmowaniu służby. Orientacja i wyrobienie taktyczne bardzo duże, ogólnie wybitny”⁸⁰.

W listopadzie 1932 r. uczestniczył w kursie informacyjno-gazowym w Warszawie. Od połowy stycznia do połowy kwietnia 1934 r. pełnił obowiązki dowódcy 1 Pułku Piechoty, zastępując na tym stanowisku swego przyjaciela z czasów służby w Legionach – ppłk. Zygmunta Wendę. W czerwcu tego samego roku wziął udział w kursie informacyjnym broni pancernej w Centrum Wyszkożenia Czołgów i Samochodów Pancernych w Modlinie. W latach 30. aktywnie działał w Związku Legionistów Polskich, był członkiem sądu koleżeńkiego. Prowadził wykłady w Związku Oficerów Rezerwy.

W 1934 r. zaproponowano mu objęcie stanowiska dowódcy brygady Korpusu Ochrony Pogranicza [dalej: KOP] w Czortkowie, co nie spotkało się z entuzjazmem ze strony żony i córek, gdyż przebywałby wtedy stale daleko od rodziny. Przyjął więc w następnym roku niższe stanowisko – dowódcy samodzielnego batalionu KOP „Troki” i wówczas żona przeniosła się również do tego miasta położonego nieopodal Wilna. W skład KOP, powołanego dla strzeżenia ponad 2000 km wschodniej i części południowej granicy państwa na wypadek agresji ze strony ZSRS, wchodziły m.in. 24 bataliony, każdy z nich liczył ponad 800 żołnierzy⁸¹.

Po dwóch latach na początku listopada 1937 r. został mianowany zastępcą dowódcy pułku KOP „Wilno”, a kilka dni później, w Święto Niepodległości, odznaczono Fieldorfa Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Rok wcześniej uhonorowano go węgierskim Oficerskim Krzyżem Zasługi.

⁸⁰ Cyt. za: M. Fieldorf, L. Zachuta, *General Fieldorf...*, s. 95, 97.

⁸¹ P. Sztama, *op. cit.*, s. 70.

28 stycznia 1938 r. otrzymał przydział do stacjonującego w Brzeżanach na Podolu 51 Pułku Strzelców Kresowych im. Giuseppe Garibaldiego (pułk ten wchodził w skład 12 Dywizji Piechoty) na stanowisko jego dowódcy. W maju tego roku odznaczony został Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę, a w listopadzie – Srebrnym.

Polska społeczność Brzeżan (na 12 tys. przedwojennych mieszkańców 5 tys. było Polakami) wyrażała dumę z faktu, że w ich mieście urodził się marszałek Edward Rydz-Śmigły, pochodziło też z niego wielu innych wysokich rangą wojskowych. Z tego też powodu w Brzeżanach wojsko polskie cieszyło się dużym autorytetem, a stojący na czele 51 Pułku Piechoty ppłk Emil Fieldorf – sympatią i poważaniem. Szczególnie pamiętny był udział pułku w uroczystościach zorganizowanych w 1938 r. – w 3. rocznicę śmierci marszałka Piłsudskiego i w 20. rocznicę odzyskania niepodległości⁸².

Emil Fieldorf jako dowódca 51 Pułku Piechoty po powrocie z manewrów. Brzeżany, 1938 r.
Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie



W wojnie obronnej 1939 r.

51 Pułk Strzelców Kresowych był jednym z trzech pułków piechoty, który znalazł się w składzie Armii „Prusy”. W kampanii polskiej 1939 r. zostało tej armii wyznaczone zadanie odwodu, który miał wyprowadzić kontrnatarcie z rejonu Tomaszowa Mazowieckiego i Radomia w kierunku Częs-

⁸² M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 17.

tochowy i Katowic. 22 sierpnia 1939 r. ppłk Fieldorf wydał rozkaz mobilizacji pułku. Koszary w Brzeżanach jednostka opuściła w nocy z 27 na 28 sierpnia, zwalniając je na potrzeby powszechnej mobilizacji. Niedługo po ataku III Rzeszy na Polskę, w nocy z 2 na 3 września, Armia „Prusy” została podzielona na dwa zgrupowania: północne pod dowództwem gen. Jana Kruszewskiego i południowe – jako Grupa Operacyjna – pod dowództwem gen. bryg. Stanisława Skwarczyńskiego. W składzie tej drugiej znalazła się 12 Dywizja Piechoty z 51 Pułkiem Strzelców Kresowych. 9 września w rejonie Skarżyska-Kamiennej, podczas osłaniania odwrotu Grupy Operacyjnej, przy ogromnej przewadze niemieckiego wojska pułk został rozbity, poniósł straty sięgające 70 procent swego stanu. Zgodnie z rozkazem, jaki wydał resztkom swego pułku („przebijać się z bronią, nie ma niewoli”), Fieldorf w niewielkiej grupie podążał na tereny na wschód od Wisły, by wziąć udział w obronie Lwowa. Wcześniej zajął się ukryciem sztandaru pułku, w asyście kilku żołnierzy zakopując go w kryjówce w pobliżu ówczesnie dworu, a od lat powojennych leśniczówki Jeleniec (1 kwietnia 1944 r. w pobliżu tego miejsca doszło do zwycięskiej potyczki oddziału AK dowodzonego przez Antoniego Hedę „Szarego” z żandarmerią niemiecką. Ppor. Heda we wrześniu 1939 r. znalazł się w sztabie 51 Pułku Piechoty ze względu na swoją dobrą znajomość rodzinnych okolic). 11 września Fieldorf z towarzyszami dotarli konno nad Wisłę i po przeprawie przez rzekę łodziami w dziewięćoosobowej grupie (pięciu oficerów i czterech szeregowych) podjęli marsz lasami Roztocza na wschód. Podczas postoju w jednej ze stanic harcerskich udało im się odeprzeć atak Niemców. Po otrzymaniu wieści o agresji sowieckiej na Polskę, już w przebraniu cywilnym (mundury i wyposażenie wojskowe pozostawili na przechowanie w jednym z gospodarstw niedaleko Biłgoraja), skierowali się do Jarosławia. Fieldorf wraz z trzema oficerami udał się stamtąd do Krakowa pociągiem. Do Krakowa dotarli 25 września. Najpierw poszukiwali kontaktu z organizacjami konspiracyjnymi, a gdy to się nie powiodło, postarali się o fałszywe dokumenty umożliwiające przejazd do Zakopanego. 12 października 1939 r. wyruszyli z Krakowa do tworzonego we Francji Wojska Polskiego. Z Krakowa do Zakopanego, a stamtąd przez Tatry i „zieloną granicę” przeszli na

Słowację i dalej na Węgry, gdzie zostali internowani. Symbolicznym zwieńczeniem tej części drogi wojskowej Emila Fieldorfa było pośmiertne przyznanie mu 15 sierpnia 1985 r. w Londynie odznaki pamiątkowej Krzyż Kampanii Wrześniowej 1939 r.⁸³

W Wojsku Polskim na obczyźnie i z powrotem w drodze do kraju

Przejście na Zachód płk Emil Fieldorf, mjr Marcin Rotter, mjr Adam Szydłowski i lekarz pułku mjr dr Sylwin Łypek rozpoczęli 21 października 1939 r. Wyruszyli z Zakopanego przez Kuźnice, stamtąd na Przełęcz Goryczkową i już po stronie słowackiej, przez Dolinę Cichej, dotarli wieczorem do miejscowości Telgárt, gdzie po kilku dobach z nocami spędzonymi w szałasach udało im się przenocować w lepszych warunkach. Służący Polakom dużą pomocą przy przeprawie na Węgry Żyd Józef Langer skierował ich do krewnej w Doboszynie, a stamtąd dwie kurierki 26 października przeprowadziły ich do Rożniawy na Węgrzech. Tego samego dnia zostali internowani przez wojskowych węgierskich w obozie w Pelsöc (obecnie miejscowość Plešivec na Słowacji). Ciekawe informacje na temat tego epizodu w życiu Fieldorfa pozostały w pamiętniku pisanym przez jego przyjaciela płk. Zygmunta Wendę, który w tym czasie przebywał u boku internowanego w Ru-



Emil Fieldorf (w środku)
przed hotelem Louosis.
Vichy, 19.05.1940 r.
*Ze zbiorów L. Zachuty
w Muzeum Armii Krajowej
w Krakowie*

⁸³ P. Sztama, *op. cit.*, s. 79–88.

munii marsz. Rydza-Śmigłego i korespondował z Emilem⁸⁴. Pod datą 11 lutego 1940 r. zanotował: „Emil Fieldorf został wezwany i wyjechał do Francji, niemniej jednak jest zdecydowany, aby znaleźć się w Kraju”⁸⁵.

25 stycznia 1940 r. Fieldorf otrzymał powołanie do polskiego wojska tworzonego we Francji. W drogę udał się pociągiem. 9 lutego 1940 r. zameldował się w stacji zbornej polskich oficerów w koszarach w Bessières w Paryżu. Stamtąd został skierowany do rezerwowego Ośrodka Szkolenia Oficerów w Vichy. Od 22 kwietnia uczestniczył w miesięcznym kursie dla oficerów sztabowych w Coëtquidan. 3 maja 1940 r. otrzymał awans na pułkownika⁸⁶.

Po ukończeniu kursu został przydzielony do Wojskowego Biura dla Spraw Kraju, które odgrywało rolę sztabu komendanta głównego ZWZ gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Oznaczało to przygotowywanie się do powrotu do okupowanej Polski. Odprawa „Sylwestra Maja” (ówczesny pseudonim Fieldorfa, posługiwał się paszportem na nazwisko Emil Wielowiejski) przed powrotem do kraju odbyła się 8 czerwca 1940 r. Plany te, na skutek kapitulacji Francji, odwlekły się w czasie, gdyż nie można już było wykorzystać trasy kurierskiej, której pierwszy odcinek wiodł koleją z Paryża do Budapesztu. Po klęsce Francji i ewakuacji polskiego rządu i wojska do Wielkiej Brytanii wznowiono przygotowania do misji. Emisariusz tym się różnił od kuriera, który przewoził rozkazy, dokumenty, pieniądze potrzebne dla działalności konspiracyjnej, że takie też przesyłki, ale i rozkazy ustne miał dostarczyć do kraju i zostać w miejscu przeznaczenia, wykonując odpowiedzialne zadania i posiadając szereg pełnomocnictw do regulowania prowadzonej przez ZWZ działalności. W kraju brakowało doświadczonych, wysokich rangą oficerów i o przerzut takich wojskowych dla obsadzenia komend poszczególnych obszarów zwracał się do Naczelnego Wodza komendant ZWZ gen. Stefan Rowecki „Rakoń” (później używał pseudonimu „Grot”). Pierwotnie pierwszym emisariuszem Naczelnego

⁸⁴ Z. Wenda, *Z Marszałkiem Śmigłym. Wspomnienia*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1992, nr 101, s. 158, 167.

⁸⁵ Cyt. za: M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał Fieldorf...*, s. 152.

⁸⁶ Eidem, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 19.

Wodza i rządu w Londynie miał zostać płk Kazimierz Iranek-Osmecki, ostatecznie wyruszył on do kraju jako drugi w listopadzie 1940 r.⁸⁷

Odprawa emisariusza „Maja” nastąpiła 17 lipca 1940 r. Z paszportem na nazwisko Emil Wielowiejski opuścił Wielką Brytanię, najpierw płynąc statkiem z Liverpoolu do Kapsztadu w Afryce Południowej, dalej podróżował samolotem do Kairu, gdzie wylądował 11 sierpnia. 17 sierpnia z Kairu odpłynął do Adany w południowej Turcji, a stamtąd drogą lądową, przez Grecję, dotarł do Belgradu (23 sierpnia) i Budapesztu (28 sierpnia). Z bazy „Romek” w Budapeszcie 6 września wyruszył kurierską sztafetową (czyli obsługiwaną przez osobnych kurierów na poszczególnych odcinkach) trasą „Szkoła” przez Słowację – m.in. miasta Dolný Kubin i Trstená. Z Jabłonki na Orawie przez granicę Słowacji i Generalnego Gubernatorstwa przeszedł nocą z 7 na 8 września lasami w okolicach Harkabuza i dotarł do Raby Wyżnej. Taki właśnie przebieg miała trasa „Szkoła”, która swą nazwę zawdzięczała temu, że wśród jej organizatorów było kilku nauczycieli. Po drodze być może zatrzymał się w jednej z dwóch gajówek, które dawały schronienie przechodzącym przez granicę osobom, w tym kurierom przenoszącym pocztę. Granicę słowacką i Generalnego Gubernatorstwa przekroczył z pomocą Jana Rapacza i jego syna Józefa, którzy też zapewнили przewóz furmanką do Chabówki, skąd koleją dotarł do Krakowa. Stamtąd pociągiem dojechał do Warszawy, co nastąpiło prawdopodobnie 9 września⁸⁸.

W okupowanym kraju – „Nil” dowódcą Kedywu

Okres niezbędnej dla każdego emisariusza/kuriera kwarantanny (oswojenia z warunkami okupacji) spędził w kamienicy przy al. 3 Maja 5, domu zamieszkanym w większości przez niemieckich pracowników, co tym samym oznaczało mniejszą kontrolę ze strony Niemców. Jego zapisane w oficjalnych dokumentach nazwisko brzmiało Walenty Gdanicki, z zawodu kolejarz. Ze względów bezpieczeństwa nawet jego najbliższa rodzina zwracała się do niego imieniem Walenty⁸⁹.

⁸⁷ Eidem, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 52–53.

⁸⁸ Eidem, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, Warszawa 2013, s. 20.

⁸⁹ Eidem, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 59.

Początkowo był oficerem do zadań specjalnych komendanta głównego ZWZ, w październiku objął funkcję inspektora Obszaru Krakowsko-Śląskiego ZWZ, którą pełnił do jego rozwiązania w lipcu 1941 r.⁹⁰ Pod koniec 1941 r. został wysłany do Okręgu Wileńskiego z instrukcjami dla komendanta tego okręgu, płk. Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka”. Wtedy też Fieldorf spotkał się po raz pierwszy od dwóch lat ze swoją rodziną⁹¹.

Po przemianowaniu w lutym 1942 r. ZWZ na Armię Krajową w kwietniu objął stanowisko dowódcy Obszaru II (Białystok) – używał wówczas pseudonimu „Weller”. Jego działalność w tej roli się nie układała. Wcześniej kompetencje dowódcy Obszaru Białystok i podlegającego mu Okręgu Białystok AK były skupione w rękach jednej osoby, choć z różnych powodów (aresztowania, choroby) następowały ciągłe personalne zmiany tego dowództwa. W październiku 1941 r. komendantem Okręgu (i *de facto* Obszaru Białystok) został mjr Władysław Liniarski „Mścisław”, dobrze zorientowany w realiach pracy konspiracyjnej na tym terenie⁹². Między „Wellerem” a „Mścisławem” doszło do konfliktu w kwestiach organizacyjnych i metod konspirowania. Fieldorf został przez komendanta AK „Grota” odwołany do Warszawy. Od powrotu do stolicy w sierpniu 1942 r. zajmował się tworzeniem struktur Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej AK (Kedywu), na bazie istniejących już organizacji sabotażowo-dywersyjnych⁹³.

Rozkazem z 22 stycznia 1943 r. gen. Stefan Rowecki „Grot” powołał Kierownictwo Dywersji (Kedyw) Komendy Głównej AK z dowódcą płk. Fieldorfem⁹⁴. To wtedy Fieldorf przybrał pseudonim „Nil”, który prawdopodobnie upamiętniał jego przelot nad przepływającą przez Egipt rzeką pod-

⁹⁰ Komenda Obszaru IV Krakowsko-Śląskiego została rozwiązana w wyniku działalności konfidenta Gestapo pracującego na kolei pod nazwiskiem Kopeć, S. Dąbrowa-Kostka, *W okupowanym Krakowie*. 6 IX 1939 – 18 I 1945, Warszawa 1972, s. 62–72.

⁹¹ Szerzej o Okręgu Wilno ZWZ/AK pisze J. Chudzicka, *Okręg Wilno Armii Krajowej*, [w:] *Kresowi żołnierze Armii Krajowej*, red. O. Grott, A. Perłakowski, Kraków 2024, s. 445–508.

⁹² K. Kordas, *Inspektorat Grodno Armii Krajowej*, [w:] *Kresowi żołnierze Armii Krajowej*, red. O. Grott, A. Perłakowski, Kraków 2024, s. 515.

⁹³ M. Ney-Krwawicz, *Generał brygady August Emil Fieldorf. Szkic do sylwetki żołnierza w 50-lecie stracenia bohatera*, „Niepodległość i Pamięć” 2003, t. 10, nr 1(19), s. 207.

⁹⁴ *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 6, *Uzupełnienia*, Londyn 1989, s. 285–287.

czas dłużej – trwającej niemal dwa miesiące – podróży z Anglii do Polski. Na czele Kedywu planował i koordynował akcje sabotażowo-dywersyjne, a także zamachy na niemieckich dygnitarzy, m.in. przygotował plan likwidacji „kata Warszawy”, gen. SS Franza Kutschery. Zamach, przeprowadzony 1 lutego 1944 r., był jedną z najsłynniejszych akcji Kedywu⁹⁵. Kierownictwo Dywersji stało także za licznymi akcjami wysadzania torów kolejowych, pociągów i mostów, spalania magazynów wojskowych. Kierowany przez Fieldorfa Kedyw szkolił kadry bojowe, organizował oddziały partyzanckie operujące w różnych częściach okupowanego kraju, zlikwidował ponad 2 tys. agentów Gestapo⁹⁶.

W lutym 1944 r. „Nil” został odwołany ze stanowiska dowódcy Kedywu, kierownictwo przekazał swemu zastępcy, płk. Janowi Mazurkiewiczowi „Radosławowi”, i na rozkaz komendanta głównego AK gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora”, wobec wkroczenia Armii Czerwonej w granice przedwojennej Polski, zajął się organizowaniem tajnej organizacji „Niepodległość” o kryptonimie „NIE”, mającej walczyć o niepodległość kraju pod przewidywaną kolejną okupacją – sowiecką. Od maja był zastępcą komendanta „NIE” gen. bryg. Leopolda Okulickiego „Niedźwiadka”, który właśnie w maju został przerzucony do kraju. „NIE” miało być ściśle utajnioną organizacją kadrową, „szkieletową” siecią dowódczą, liczącą ok. 400 osób⁹⁷.

W pierwszych dniach Powstania Warszawskiego, w którym ze względu na głęboką konspirację związaną z organizacją „NIE” Fieldorf nie wziął udziału, nierozpoznany został zatrzymany przez Niemców. Potem wydostał się z Warszawy, przebywał w podwarszawskich miejscowościach, m.in. w Podkowie Leśnej. Rozkazem Naczelnego Wodza gen. Kazimierza Sosnkowskiego 28 września 1944 r. został awansowany na stopień generała brygady oraz uhonorowany Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari: „Za

⁹⁵ *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 3, kwiecień 1943 – lipiec 1944, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 265.

⁹⁶ P. Matusak, *Armia Krajowa. Piony wywiadu i dywersji*, Warszawa 2014, s. 344–345.

⁹⁷ Kulisy tworzenia organizacji „NIE” opisał J.R. Rybicki, *Wspomnienia o organizowaniu „NIE”*, oprac. H. Rybicka, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1992, z. 100, s. 95–96; M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 217, 432.

całokształt pracy konspiracyjnej na najbardziej eksponowanych kierowniczych stanowiskach i za wybitną postawę i gotowość podjęcia najcięższych zadań, którym zawsze podołał⁹⁸.

Po upadku Powstania Warszawskiego Komenda Główna AK z gen. Okulickim „Niedźwiadkiem” na czele zainstalowała się w Częstochowie. W tym okresie gen. „Nil” podejmował działania mające przekształcić AK w „NIE” – której kształt miał ulec zmianie na organizację o znacznie szerszym wymiarze i innych sposobach działania, niż pierwotnie zakładano⁹⁹. 16 stycznia spotkał się w tej sprawie z gen. Okulickim w Krakowie. Po rozwiązaniu Armii Krajowej 19 stycznia 1945 r. Okulicki zamierzał dalej prowadzić walkę o niepodległość – właśnie w ramach konspiracji „NIE”, sam miał zająć się organizacją poparcia politycznego dla „NIE”, podczas gdy „Nil” – całokształtem spraw wojskowych. Zaplanowane spotkanie generałów Okulickiego i Fieldorfa nie doszło do skutku z powodu przypadkowego aresztowania przez NKWD gen. „Nila” 7 marca 1945 r. w Milanówku pod zarzutem handlu walutą. Nie został rozpoznany, choć dokładne informacje o „NIE”, jej strukturze i nazwiskach dowódców sowiecki wywiad posiadał od komendanta Obszaru Północno-Wschodniego płk. Lubosława Krzeszowskiego „Ludwika”, który od 1940 r. był agentem NKWD. Fieldorf trafił do obozu NKWD nr 10 w Rembertowie pod fałszywą tożsamością Walentego Gdanickiego i pod takim nazwiskiem funkcjonował przez cały okres przetrzymywania w sowieckich rękach¹⁰⁰.

Warunki w obozie utworzonym przez Sowietów w grudniu 1944 r. na terenie byłych Zakładów Amunicyjnych „Pocisk”, w nieczynnych halach produkcyjnych, były bardzo ciężkie – więźniom doskwierały brud, ciasnota

⁹⁸ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 25.

⁹⁹ Organizacja przyjęła nazwę „Niepodległość”, a jej cele i zasady działania zostały jasno określone w Statucie „NIE” oraz Instrukcji „NIE”. Miała za zadanie, przy wykorzystaniu wszelkich dostępnych środków i metod, podtrzymywać ducha narodowego oraz dążyć do odzyskania wolnej i niepodległej Polski. Określono ją jako „organizację społeczną o charakterze wojskowym”, której działalność miała obejmować terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w granicach z sierpnia 1939 r., z możliwością rozszerzenia zasięgu również poza te granice, M. Ney-Krwawicz, *Generał brygady August Emil Fieldorf...*, s. 211.

¹⁰⁰ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf, „Nil”...*, s. 161–162.

i głód, z tego powodu codziennie zdarzały się ofiary śmiertelne. W takim miejscu Emil spędził swoje 50. urodziny, w tym czasie było tam przetrzymywanych ok. 2 tys. więźniów, głównie żołnierzy AK, BCh i NSZ, wywożonych w kolejnych transportach w głąb ZSRS. Podziemie niepodległościowe planowało odbicie generała – płk Jan Mazurkiewicz wydał odpowiednie rozkazy, ale zanim doszło do akcji uwolnienia Fieldorfa, w Niedzielę Palmową 25 marca 1945 r. został wywieziony koleją w gronie 1,4 tys. więźniów (do rozbicia więzienia w Rembertowie i uwolnienia ok. 500 przetrzymywanych tam towarzyszy broni doszło w nocy z 20 na 21 maja, gdy Emil Fieldorf już od tygodni przebywał na Uralu)¹⁰¹. Warto wspomnieć, że dwa dni później podstępnie aresztowano i wywieziono przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, w tym Okulickiego, do Moskwy i w pokazowym tzw. procesie szesnastu postawiono przed sądem w czerwcu 1945 r.



Emil Fieldorf po powrocie z zesłania, 1947 r. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

¹⁰¹ Eidem, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 165–166; A. Cegiełka, *Rozbicie obozu NKWD*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2009, nr 4, s. 74–80.

Na nieludzkiej ziemi

Fieldorf od kwietnia 1945 r. przebywał kolejno w dziewięciu obozach na terenie Uralu. Więźniowie wykonywali tam ciężką pracę przy wyrębie lasów i transporcie drewna. Ze względu na chorobę serca i wymizerowanie przydzielano mu lżejsze zajęcia, np. w kuchni, ale pracował też przy budowie kolejek do transportu ściętych drzew czy przetaczaniu bali. W zimie odbywało się to niejednokrotnie w siarczystym mrozie, w nędznej odzieży i przy minimalnym, skazującym na ciągły głód wyżywieniu. Ostatnim miejscem, do którego przeniesiono go na terenie Związku Sowieckiego, był obóz szpitalny w miejscowości Moźga, 200 km na wschód od Kazania. Stamtąd w październiku 1947 r. został zwolniony¹⁰².



Emil Fieldorf podczas prac domowych.
Łódź, 1949 r. *Zbiory Muzeum Armii
Krajowej w Krakowie*



Emil Fieldorf w gronie rodziny podczas Wigilii, 1949 r. *Zbiory Mu-
zeum Armii Krajowej w Krakowie*

Niezlomny do końca

Do Polski Fieldorf wrócił 26 października 1947 r., rejestrując się w punkcie repatriacyjnym w Białej Podlaskiej, wciąż pod konspiracyjnym nazwiskiem Walenty Gdanicki. Dwa dni później dotarł do Warszawy, gdzie leczył się w mieszkaniu swego dawnego podwładnego z zapalenia płuc. Na początku grudnia wyjechał do rodziny do Krakowa, po czym dołączył do żony

¹⁰² M. Ney-Krwawicz, *Generał brygady August Emil Fieldorf...*, s. 212.

i córek, które przeprowadziły się do Łodzi, do kamienicy przy obecnej ul. Adama Próchnika 39¹⁰³. Nie rozważał możliwości wyjazdu na Zachód, uznając to za akt tchórzostwa wobec swych dawnych towarzyszy broni. Wyczerpany pobylem w łagrach i chorobami, nie włączył się w działalność konspiracyjną. W związku z ogłoszoną w 1947 r. przez władze komunistyczne amnestią w lutym 1948 r. ujawnił się przed Rejonową Komendą Uzupelnień w Łodzi, podając swoje prawdziwe dane. W czerwcu tego samego roku zwrócił się z wnioskiem o przeniesienie w stan spoczynku i przyznanie emerytury. W tym samym czasie Główny Zarząd Informacji Wojska Polskiego rozpoczął jego poszukiwania, wystawiając list gończy za Walentym Gdanickim vel Danickim. Pamiętali o nim nie tylko komuniści. Rząd londyński w Święto Wojska Polskiego 15 sierpnia 1948 r. uhonorował go czterokrotnie Medalem Wojska¹⁰⁴.

Przez dwa lata był śledzony przez funkcjonariuszy MBP w celu pracowania jego kontaktów. Aresztowany 9 listopada 1950 r. za „działalność antypaństwową”, początkowo był poddawany przesłuchaniom w areszcie śledczym MBP przy ul. Koszykowej w Warszawie. Prowadzili je tam kpt. Lutosław Stypczyński i por. Zygmunt Krasiński. Nakaz aresztowania podpisała 21 listopada 1950 r. prokurator Helena Wolińska. Kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia 1950 r. Fieldorf został przeniesiony do więzienia przy ul. Rakowieckiej na Mokotowie, gdzie przebywał w małej celi (nr 11) bez okna, w której nie było nawet łóżka, stołu, stołka – za miejsce do siedzenia i spania służyła podłoga. Tutaj od 20 grudnia 1950 r. przesłuchiwał go ppor. Kazimierz Górski, do 14 lipca 1951 r. łącznie aż 25 razy usiłując wymusić na „Nilu” przyznanie się do sfabrykowanych przez bezpiekę zarzutów. Gdy to się nie powiodło, spreparowane zeznania, że jako szef Kedywu wydawał wyroki na działaczy komunistycznych i partyzantów sowieckich, wymuszono torturami na członku sztabu Kedywu AK mjr. Tadeuszu Grzmielewskim „Igorze” oraz komendancie Okręgu AK Białystok płk. Władysławie Liniarskim „Mścislawie”. Na rozprawę sądową generała, która odbyła się w trybie tajnym 16 kwietnia 1952 r., Liniarskiego wniesiono

¹⁰³ P. Sztama, *op. cit.*, s. 162.

¹⁰⁴ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf, „Nil” ...*, s. 162.



Zdjęcie sygnalityczne gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” w więzieniu MBP w Warszawie, 1950 r.
Zbiory Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie

na noszach tak zmaltretowanego, że Fieldorf go nie rozpoznał, sądził nawet, że to podstawiona osoba (Liniarski odwołał swoje zeznania w 1957 r.)¹⁰⁵. Zanim doszło do rozprawy, która w osiem godzin pozwoliła sędzi Marii Gurowskiej oraz ławnikom Michałowi Szymańskiemu i Bolesławowi Malinowskiemu wydać na generała wyrok śmierci, podpisał go na siebie sam, nie zgadzając się na współpracę z bezpieką. Najpierw odmówił szefowej V Departamentu MBP Julii Brystygierowej, zwanej „krwawą Luną”, podpisania odezwy wzywającej byłych żołnierzy AK do ujawnienia się i „obdarzenia zaufaniem władzy ludowej”. Bezpośrednią zapowiedź losu, jaki zgotowali mu komuniści, usłyszał po kolejnej odmowie, tym razem na propozycję funkcjonariuszy UB udziału w przygotowanej przez nich w ramach operacji „Cezary” tzw. V Komendzie WiN: „Nie skorzystaliście z niesamowitej okazji. Za prawie że nic mogliście uratować życie. Teraz już nam nie jesteście potrzebni. Pożalujecie. Będziecie wisieć”. Akt oskarżenia generała zatwierdził wiceprokurator Benjamin Wajsblech

¹⁰⁵ K. Sondel-Maciejewska, *Poena sine culpa, culpa sine poena. Proces generała Augusta Emila Fieldorfa „Nila” na tle innych zbrodni w majestacie prawa 1944–1955*, [w:] *Culpa et poena. Z dziejów prawa karnego. Materiały z konferencji poświęconej dziejom prawa karnego, Uniwersytet Jagielloński Kraków 11–13 marca 2008 r.*, red. M. Mikula, Kraków, 2008, s. 292–296.

pod koniec października 1951 r. A tak sędzia Gurowska uzasadniała wyrok śmierci, oparty na Dekrecie z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy: „oskarżony wydawał rozkazy, instrukcje i wytyczne podległym sobie, jako szefowi Kedywu Komendy Głównej AK, jednostkom mordowania partyzantów radzieckich, lewicowych podziemnych ugrupowań niepodległościowych i poszczególnych działaczy Polskiej Partii Robotniczej, Gwardii i Armii Ludowej. Działalność ta dokonywana była w interesie rodzimej reakcji i hitlerowskiego państwa niemieckiego, osłabiała bowiem w znacznym stopniu siłę prawdziwie rewolucyjnych organizacji walczących z wrogiem. Przez swą działalność, na jego zlecenie i za jego zgodą dokonywane były zabójstwa jeńców wojennych, osób wojskowych i ludności cywilnej. [...] Oskarżonego Fieldorfa obciąża nie tylko krew przelanych ofiar bratobójczych mordów, a nawet krew ofiar mordowanych przez faszystów niemieckich – gdyż działalnością swą oskarżony utrudniał szybsze wyzwolenie kraju”¹⁰⁶. Na wiele miesięcy przed formalnym przygotowaniem aktu oskarżenia i przed wydaniem wyroku, w lutym 1951 r. nadzorująca śledztwo prokurator Wolińska nakazała przepadek mienia należącego do generała. Dziesięć miesięcy spędził Fieldorf w wieloosobowej celi (nr 24), w której umieszczano skazanych na karę śmierci i w której w tym samym czasie do wykonania wyroku w grudniu 1952 r. przebywał gen. SS Jakob Sporrenberg – dwaj śmiertelni wrogowie czasu wojny decyzją „władzy ludowej” dzielili jedną celę i zginęli na tej samej szubienicy.

O rewizję wyroku zwróciła się rodzina generała. Rozprawa rewizyjna odbyła się 20 października 1952 r. na utajnionym posiedzeniu Sądu Najwyższego. Sędziowie Emil Merz, Gustaw Auscaler i Igor Andrejew, przy udziale prokurator Pauliny Kern, podtrzymali wymiar kary. Prośby o ułaskawienie, skierowane przez żonę, córki i sędziwego ojca generała (matka Emila zmarła w 1941 r.) do prezydenta Bolesława Bieruta oraz przez obrońcę mecenasa Mieczysława Maślankę do Rady Państwa, zostały odrzucone. Fieldorf na składanie takich prośb się nie zgadzał. Po raz ostatni

¹⁰⁶ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 31–32.



Gen. August Emil Fieldorf „Nil”. Łódź, 1950 r. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

Cela nr 5, Pawilon X – cela, w której przebywał Emil Fieldorf w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Fot. K. Kordas



widział się z żoną 3 lutego 1953 r. Wyrok przez powieszenie wykonano 24 lutego 1953 r. w więzieniu mokotowskim przy ul. Rakowieckiej w Warszawie¹⁰⁷.

Od zagłady pamięci do pośmiertnej chwały

Nie wiadomo, gdzie pochowano ciało generała. Być może pogrzebano je w kwaterze na „Łączce” cmentarza na Powązkach, gdzie z Rakowieckiej przywożono zwłoki ofiar mordów sądowych i grzebano w maskowanych później dołach, ciała próbowano też rozpuszczać środkami chemicznymi. W wyniku ekshumacji podjętej przez IPN na „Łączce” w 2012 r. odkryto szczątki ok. 300 osób. Być może któreś z nich należą do gen. „Nila”, najwyższego rangą członka AK zabitego w mokotowskim więzieniu (na razie udało się zidentyfikować kilkadziesiąt ofiar). Wznowienie śledztwa prze-

¹⁰⁷ J. Bawolak, *Śmierć Generała. W 60. rocznicę sądowego morderstwa gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”*, „Z Dziejów Prawa” (Katowice) 2013, t. 6(14), s. 207–208.

Auscaler i Kern wyjechali do Izraela i tam mieszkali do końca życia. Wolińska, która wyjechała z Polski w 1968 r. na fali wydarzeń marcowych, osiadła w Oksfordzie jako żona prof. Włodzimierza Brusa i tam zmarła w 2008 r., po kilku latach bezskutecznych starań polskich władz o jej ekstradycję do Polski. Dziesięć lat wcześniej od Wolińskiej zmarła Maria Gurowska, sędzia, którą próbowano postawić w stan oskarżenia za mord sądowy na Emilu Fieldorfie. W 2003 r. Alina Czerniakowska nakręciła film dokumentalny *W sprawie generała Fieldorfa „Nila”*, pokazujący wieloletnie zmagania, jakie podjęła córka bohatera, Maria Fieldorf-Czarska, o osądzenie sprawców zbrodni sądowej na jej ojcu. W 2006 r. Prezydent RP Lech Kaczyński uhonorował gen. Emila Fieldorfa najwyższym polskim odznaczeniem – Orderem Orła Białego. W 2009 r. do kin wszedł film fabularny Ryszarda Bugajskiego *Generał Nil*, przedstawiający losy generała po powrocie z łagrów do Polski w 1947 r. (wiele zastrzeżeń co do przekazywanych w obrazie treści miała córka generała).

Swoisty rozdział historii „Nila” został dodany już po 1989 r. – szubienica, na której dokonano egzekucji, została rozebrana w 1994 r. Odkuto z podłoża jej części i wrzucono do dołu, który był szubieniczną zapadnią, po czym zapadnię zabetonowano, a w pomieszczeniu urządzono siłownię dla strażników więziennych. W ten sposób już w wolnej Polsce zacierano ślady po komunistycznych zbrodniach. Szubienicę odnaleziono dopiero w 2017 r., gdy po utworzeniu w dawnym areszcie śledczym MBP Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL rozpoczęto poszukiwania, a na lokalizację pomieszczenia, w którym dokonywano w więzieniu mokotowskim egzekucji przez powieszenie, naprowadziła zapisana na archiwalnym filmie wypowiedź Władysława Bartoszewskiego, więzionego na Rakowieckiej w tym samym czasie, gdy odebrano tam życie Fieldorfowi¹⁰⁸.

Sylwetka i zasługi bohatera zmagają o wolną Polskę w czasie obu wojen światowych, jednego z najbardziej poszukiwanych przez hitlerowców działaczy Polskiego Państwa Podziemnego, skazanego przez komu-

¹⁰⁸ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 36–39.

nistów na unicestwienie – zarówno fizyczne, jak i w zbiorowej pamięci, w przestrzeni publicznej pojawiły się dopiero w latach 90. Najważniejszym dokonaniem w tym względzie była publikacja bratanicy generała Marii Fieldorf i jej męża Leszka Zachuty: *Generał Fieldorf „Nil”*. *Fakty, dokumenty, relacje*, wydana w 1993 r., a następnie w poszerzonej wersji – w 2006 r. Powstałe w 2000 r. Muzeum Armii Krajowej w Krakowie otrzymało imię gen. Emila Fieldorfa „Nila”. Eksponowany jest tam nadany generałowi pośmiertnie Order Orła Białego, który do Muzeum przekazała Maria Fieldorf-Czarska, a także szachy i taboret wykonane własnoręcznie przez jej ojca. Muzeum otrzymało także od mieszkającego w Australii wnuka generała zbiór medali nadanych Fieldorfowi w okresie międzywojennym¹⁰⁹.



Order Orła Białego Emila Fieldorfa. Zbiory Muzeum Armii Krajowej

¹⁰⁹ Patron Muzeum AK ma swoją wystawę. Wyjątkowe pamiątki po „Nilu”, <https://muzeum-ak.pl/prasa-art/patron-muzeum-ak-ma-swoja-wystawe-wyjatkowe-pamiatki-po-nilu/434/> [dostęp 23.06.2025].

EMIL FIELDORF

1895-1953



Plakat z serii „Bohaterowie AK” projektu J. Dubiela.
Zbiory Muzeum Armii Krajowej

Karol Kordas

Kedyw

1. Pierwsze uderzenia: działalność Związku Odwetu i „Wachlarza” przed powstaniem Kedywu

Kierownictwo Dywersji (Kedyw) stanowiło jeden z kluczowych pionów w strukturze Armii Krajowej (AK), którego zadaniem była organizacja i prowadzenie działań sabotażowo-dywersyjnych na terenach okupowanej Polski. Jego formowanie, rozpoczęte w 1942 r., wynikało z wcześniejszego rozwoju struktur dywersyjnych w ramach oddolnie powstających organizacji konspiracyjnych, które podporządkowały się Służbie Zwycięstwu Polski (SZP), następnie Związkowi Walki Zbrojnej (ZWZ), w końcu Armii Krajowej. Już od pierwszych miesięcy okupacji poszczególne organizacje podejmowały działania mające na celu dezorganizację aparatu władzy oraz osłabienie potencjału militarno-gospodarczego okupantów.

Pierwsze próby zorganizowania oporu wobec agresorów pojawiły się już w 1939 r. W ramach poszczególnych organizacji, takich jak zawiązanej w Krakowie Organizacji Orła Białego (OOB) czy też SZP powstałej w Warszawie, tworzono specjalne działy, których celem było m.in. prowadzenie akcji sabotażowych i dywersyjnych – w sytuacjach, gdy nadarzyła się okazja do ich przeprowadzenia. I tak przy OOB działały trójki odwetowo-ochronne¹, z kolei w SZP od listopada 1939 r. kształcił się w ramach oddziału operacyjnego dział „walki bieżącej” III-C, który znany był jako „sztab dywersji” pod dowództwem mjr. Franciszka Niepokólczyckiego ps. „Fra-

¹ K. Pluta-Czachowski, *Organizacja Orła Białego*, Warszawa 1987, s. 80.

nek”². Organizacja dywersji w kraju z ramienia SZP była pokłosiem sugestii Naczelnego Wodza marsz. Edwarda Rydza-Śmigłego, który za pośrednictwem ppłk. Edmunda Galinata przekazał ją gen. Michałowi Tokarzewskiemu-Karaszewiczowi 27 września 1939 r., o czym ten ostatni wspominał: „Przywiózł też [ppłk Edmund Galinat – przyp. K.K.] sugestię Naczelnego Wodza, aby gen. Rómmel polecił Galinatowi zorganizowanie dywersji w kraju. Generał jednak decyduje przyjąć moją propozycję i oddaje Galinata do mojej dyspozycji, jako oficera, który może poinformować mnie o swoich przygotowaniach w zakresie dywersji sprzed wojny”³. Tak więc sztab dywersji zajął się szkoleniem ludzi, organizowaniem środków do walki, a także wciągnął do pracy specjalistów z różnych dziedzin oraz naukowców. Ich zadaniem było nie tylko doradzanie, lecz także opracowywanie instrukcji z zakresu walki czynnej⁴.

W chwili rozwiązania SZP i powstania ZWZ 13 listopada 1939 r. zdecydowano o kontynuacji działań dywersyjnych na terenie okupowanego



Partyzanci podczas szkolenia na terenie powiatu miechowskiego, 1942 r. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

² M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 29.

³ *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. I, cz. 1, Wrzesień 1939 – czerwiec 1941, wydanie 2 (popr. i uzup.), Instytut Pamięci Narodowej i Studium Polski Podziemnej – Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie, Warszawa 2015, s. 54–55.

⁴ M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej...*, s. 30.

kraju. Instrukcja nr 1 komendanta głównego ZWZ gen. Kazimierza Sosnkowskiego z 4 grudnia 1939 r., przesłana przez kurierów do kraju i przekazana na ręce płk. Stefana Roweckiego, regulowała drogi i formy działania z zakresu walki z okupantem:

- a) Współdziałanie w informowaniu polskiego społeczeństwa o istotnej sytuacji politycznej i militarnej oraz w walce z niemiecką i bolszewicką propagandą, zmierzającą do osłabienia moralnych sił narodu.
- b) Podtrzymywanie uczuć nienawiści do okupantów i żądzy wzięcia odwetu.
- c) W ramach dyrektyw zdefiniowanych przez Rząd Polski stosowanie represji względem osób podtrzymujących z okupantami stosunki towarzyskie, organizacyjne i polityczne, aż do karania w wypadkach jawnej i oczywistej zdrady.
- d) Prowadzenie w okresie trwania okupacji akcji bojowo-dywersyjnej na terenie całego Kraju. O czasie, charakterze i rozmiarach tej akcji decydują, na wniosek Komendanta Głównego ZWZ, Premier i Naczelny Wódz.
- e) Szkolenie wojskowe kadr oddziałów krajowych, gromadzenie środków walki zbrojnej, przygotowanie powstania zbrojnego na tyłach armii okupacyjnej, które nastąpi z chwilą wkroczenia regularnych Wojsk Polskich do Kraju⁵.

Podobne wytyczne dotarły również na tereny okupowane przez Sowietów, gdzie zostały przekazane przez kuriera ZWZ Tadeusza Strowskiego płk. Władysławowi Żebrowskiemu-Jasieńczykowi, który podporządkował się otrzymanym rozkazom⁶. Należy zaznaczyć, że dowództwo podkreślało, aby wstrzymać działania mające prowadzić do wystąpienia zbrojnego w kraju oraz prowadzenia dywersji do czasu uregulowania spraw organizacyjnych⁷.

⁵ *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. I, cz. 1..., s. 91–92.

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Ibidem*, s. 96–97.

W początkowym okresie funkcjonowania ZWZ wszelkie działania zostały nastawione na organizację siatki konspiracyjnej, utrzymanie łączności, a także zbieranie potrzebnego sprzętu, który miał być wykorzystywany do akcji sabotażowych i dywersyjnych.

Na mocy rozkazu płk. Stefana Roweckiego z 20 kwietnia 1940 r. w ZWZ został utworzony specjalny pion „Związek Odwetowy” (ZO, później jego nazwa utarła się jako „Związek Odwetu”; prawdopodobnie zaczerpnięto ją od organizacji o tej samej nazwie założonej w grudniu 1939 r. w lasach Cierpisha Górnego koło Łańcuta na Podkarpaciu przez członków Stronnictwa Demokratycznego⁸), który powstał na bazie Oddziału III SZP, a jego dowódcą został wspomniany już mjr Niepokólczycki⁹. ZO ze względu na charakter działania był pionem utajnionym, nawet wśród członków ZWZ. Jego żołnierze pełnili często podwójne funkcje – sam Niepokólczycki, oprócz dowodzenia ZO, był także szefem Wydziału Saperów Oddziału III ZWZ. I tak do 1942 r. udało mu się w komendzie ZO zrzeszyć ponad 60 osób¹⁰.

Płk Franciszek Niepokólczycki po aresztowaniu przez MBP, 1946 r. Fot. domena publiczna



⁸ M. Krawczyk, *Związek Odwetu*, Warszawa 2015, s. 6, *Polska Walcząca*, t. XV; Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Z. Nosek, „Związek Odwetu”, Warszawa 1965, sygn. IX.3.50.168, k. 15.

⁹ M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej...*, s. 47.

¹⁰ M. Krawczyk, *Związek Odwetu...*, s. 10.

Związek Odwetu był odpowiedzialny za opracowywanie instrukcji z zakresu sabotażu i dywersji, zdobywanie oraz produkcję środków do walki bieżącej, a także dostarczanie tychże do poszczególnych grup działających w terenie. Dlatego szczególną rolę w Komendzie Głównej ZO odgrywały tzw. instytuty badawcze, na które składały się Biuro Studiów Środków Walki Sabotażowo-Dywersyjnej (BSS) i Biuro Badań Technicznych (BBT). Przez cały okres funkcjonowania wyżej wymienionych instytutów ZO opracował m.in. 12 typów zapalników, 4 typy bomb termitowych, kilka typów min oraz 2 rodzaje granatów przeciwpancernych¹¹. Oprócz tego prowadził również walkę bieżącą, szczególnie nacisk położono na dezorganizację niemieckiej maszyny wojennej. W załączniku do meldunku nr 12 płk. Roweckiego, który posłał do gen. Sosnkowskiego, dotyczącego wytycznych działań sabotażowo-dywersyjnych, czytamy:

„Celem akcji jest: a) dezorganizacja swobodnej gospodarki i bezpieczeństwa Niemców na ziemiach Polski, b) zasianie w ich szeregi niepewności sytuacji, złamania ducha, c) podtrzymywanie, przez czynne działania, patriotycznej zwartej postawy narodu, d) utrudnianie zaopatrzenia Niemiec w żywność i surowce”¹². Podobne instrukcje przekazano również na teren okupacji sowieckiej, z zaleceniem, aby akcje sabotażowo-dywersyjne prowadzić na tyle, na ile było to możliwe w rejonach zamieszkałych przez ludność niepolską¹³.

W lutym 1940 r. w Okręgu Krakowskim ZWZ utworzono okręgowe kierownictwo odpowiedzialne za sabotaż, dywersję i lotne akcje odwetowe. Była to lokalna ekspozytura „B 2” Szefostwa Dywersji Komendy Głównej ZWZ, na której czele stał ppłk Kazimierz Pluta-Czachowski. Po utworzeniu ZO w Okręgu Krakowskim funkcję kierownika objął kpt. Władysław Karaś ps. „Dyrektor”, „Pankracy”¹⁴.

Związek Odwetu koncentrował swoje działania na dezorganizacji transportu kolejowego. Współpracując z inżynierami i kolejarzami, opra-

¹¹ *Ibidem*, s. 17.

¹² *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. I, cz. 1..., s. 313.

¹³ *Ibidem*, s. 289.

¹⁴ K. Pluta-Czachowski, *Organizacja Orła Białego...*, s. 165, 169.



Płk Kazimierz Pluta-Czachowski, „Kuczaba” – kierownik pionu walki czynnej w sztabie komendy Obszaru Kraków-Śląsk ZWZ. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

cowano specjalne instrukcje dotyczące dywersji na kolei. W Krakowie żołnierze ZO, wcześniej działający w OOB, w ramach działań sabotażowych uszkadzali tabor kolejowy. Stosowali różne metody, m.in. wsypywanie piasku do maźnic ze smarem, który następnie наносzono na osie wagonów i lokomotyw, a do węglarek podrzucano spreparowane ładunki powodujące szybkie przepalenie się kotłów lokomotyw. Produkcją materiałów sabotażowo-dywersyjnych w Krakowie kierował Jerzy Karwaj ps. „Jerzyk”, który miał do dyspozycji trzy laboratoria mieszczące się na Osiedlu Oficerskim, przy ul. Starowiślniej oraz ul. Księcia Józefa¹⁵. Grupę sabotażowo-dywersyjną tworzyli również pracownicy fabryki L. Zieleniewski SA, na czele której stanął Albin Hausner ps. „Dornbach”. W pierwszych miesiącach okupacji działali oni w OOB, później przeszli do ZWZ. Działania tej grupy nie ograniczały się jedynie do sabotażu poprzez uszkodzanie sprzętu wojskowego produkowanego w fabryce, polegały też na przygotowywaniu przedmiotów potrzebnych do dywersji. Wśród nich znajdowały się m.in. kolce do rozrywania opon, narzędzia do niszczenia torów kolejowych oraz amatorskie granaty¹⁶. Działalność konspiracyjna funkcjonowała także w zakładach sodowych „Solvay”, krakowskiej fabryce kabli, a także innych

¹⁵ S. Dąbrowa-Kostka, *Prawdziwa historia walki z okupantem w Krakowie*, „Życie Literackie” 1969, nr 37, s. 7.

¹⁶ Biblioteka Jagiellońska, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego (dalej: BJ FCDCN), *Działalność konspiracyjna załogi b. Fabryki Zieleniewski SA w Krakowie w okresie okupacji 1939–1945*, akc. 1624/1499, k. 2–4.

ważniejszych obiektach przemysłowych miasta. Należy zaznaczyć, że członkowie ZO działali również w innych częściach Okręgu Krakowskiego, m.in. w zakładach chemicznych w Mościskach, zakładach w Stalowej Woli, rzeszowskiej fabryce silników lotniczych i przedwojennych Państwowych Zakładach Lotniczych w Mielcu, na terenie wytwórni amunicji mieszczącej się w Dębnie koło Tarnobrzegu, fabryce kauczuku koło Dębicy, a także w obiektach przemysłowych jasielsko-krośnieńskiego zagłębia naftowego¹⁷. O działaniach ZO od grudnia 1939 r. do marca 1941 r. gen. Stefan Rowecki w meldunku z 27 marca 1941 r. informował rząd w Londynie, podając:

Stan parowozów na terenie Gubernatorstwa z 15 br. wynosił 1476 sztuk, z tego w dniu 15 II zepsutych było 42,7% [...]. Poza tym, na kolei stosowano częste wykojeżenia pociągów, wskutek czego przerwy w ruchu następują od kilku do kilkunastu godzin. Przeciętnie jest 37 wykojeżeń w miesiącu na poszczególnych terenach [...]. Ogółem w pociągach towarowych spowodowano w ostatnich czterech miesiącach spalanie się 16 wagonów z materiałem wojskowym, 12 wagonów wełny i bawełny prasowanej, 52 wagony węgla (w tym 38 idących do Rosji) – pożary powstały na terenie okupacji sowieckiej, 175 wagonów żywności i paszy¹⁸.



Jerzy Karwaj „Jerzyk” – kierownik krakowskiej komórki zajmującej się produkcją materiałów sabotażowo-dywersyjnych; zamordowany w KL Auschwitz 31.07.1942 r. *Zbiory Archiwum Muzeum Auschwitz*

¹⁷ S. Dąbrowa-Kostka, *Sabotaż i dywersja*, „Kierunki” 1970, nr 38(744), s. 10.

¹⁸ *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. I, cz. 2, Wrzesień 1939 – czerwiec 1941, wyd. 2 (popr. i uzup.), Instytut Pamięci Narodowej i Studium Polski Podziemnej – Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie, Warszawa 2015, s. 894.

W tym samym meldunku gen. Rowecki raportował o działaniach sabotażowych przeprowadzonych na terenie fabryk. Informował, że w Mielcu udało się wyrządzić szkody na łączną kwotę ok. 3 mln złotych. Ponadto miesięcznie skażano ok. 30 cystern paliwa, a dodatkowo spalono 400 cystern z tym surowcem. Oprócz niszczenia materiałów wojskowych używano również środków bakteriologiczno-toksycznych. Należy zaznaczyć, że wykorzystywano bakterie, które nie mogły spowodować epidemii, a wpływały na działalność okupanta. W wyniku tych działań odnotowano 1784 zachorowania wśród okupantów i 149 przypadków śmiertelnych. Ponadto ZO podejmował działania bakteriologiczne na terenie III Rzeszy, m.in. poprzez skażanie żywności i zarażanie osób podróżujących pociągami do Niemiec. Jednakże do tych danych należy podchodzić z ostrożnością, znane są bowiem tylko szczątkowe informacje o występujących zrazach będących wynikiem działalności polskiego podziemia¹⁹.

Latem 1941 r. po wybuchu wojny między III Rzeszą a Związkiem Radzieckim w strukturach ZWZ utworzono specjalną organizację dywersyjną pod kryptonimem „Wachlarz” (zob. rozdz. „Wachlarz” s. 127).

2. Powstanie Kedywu

Rozwijająca się sytuacja na froncie wschodnim i idące za tym nawoływania propagandy sowieckiej do walki z Niemcami wywarły wpływ na działania przywódców Polskiego Państwa Podziemnego. Ponadto ciągnąca się wojna, demoralizacja oraz destrukcyjna działalność nie tylko Niemców, ale także komunistów negatywnie oddziaływały na nastroje społeczne w okupowanej Polsce. W związku z tym Komenda Główna Armii Krajowej zdecydowała o uregulowaniu spraw związanych z działalnością dywersyjną i sabotażową na okupowanych terenach Rzeczypospolitej. Motywowano to koniecznością podniesienia w wojsku i społeczeństwie ducha bojowego, a także świadomego i celowego poświęcenia na rzecz Ojczyzny. Stefan Rowecki „Grot” w meldunkach wysyłanych do Naczelnego Wodza zapowiadał aktywizację działalności bojowej, nasilenie akcji sabotażowych oraz dzia-

¹⁹ *Ibidem*, s. 895–898.

łań likwidacyjnych wymierzonych w konfidentów, zdrajców i Niemców²⁰. Jesienią 1942 r. zapoczątkowano proces porządkowania bieżącej walki i planowania dalszych działań. Początkowo odbywało się to poprzez ustne zarządzenia i odprawy. W tym czasie rozpoczęto również intensywne przygotowania do stworzenia nowej organizacji zbrojnej mającej przejąć zadania „Wachlarza” i Związku Odwetu. Ich scalenie miało nie tylko zapobiec chaosowi organizacyjnemu, lecz także zapewnić zwiększenie skuteczności działań poprzez skoordynowanie obu struktur pod wspólnym dowództwem²¹. W rezultacie 22 stycznia 1943 r. gen. Stefan Rowecki ps. „Grot” wydał rozkaz „Uporządkowania odcinka walki czynnej”, w którym podał:

Wchodzimy w ostatnią fazę wojny. W związku z tym odcinek walki czynnej wysuwa się na czoło zagadnień. Dotychczasowe wysiłki ZO i „Wachlarza” mają być złączone i wzmocnione przez dopływ świeżych sił dotychczas nie biorących udziału w walce czynnej [...]. Dla planowania i kierowania całością walki czynnej w okresie poprzedzającym powstanie, nakazuję zorganizować komórki sztabowe w KG i Komendach Obszarów i Okręgów. Komórki te nosić będą wewnątrz organizacji nazwę „Kedyw” [Kierownictwo Dywersji] i podlegać będą właściwym komendantom przez SS [Szare Szeregi] [...]. Z chwilą zmontowania „Kedywu” zespoły ZO i „Wachlarza” tracą odrębność organizacyjną. Na zmontowanie „Kedywów” przeznaczam czas do końca marca br. tak, aby od dnia 1 kwietnia br. odcinek walki czynnej był całkowicie uporządkowany²².

W rozkazie gen. Rowecki polecił połączyć wysiłki zbrojne innych organizacji wojskowych, m.in. Tajnej Organizacji Wojskowej (TOW) czy też Konfederacji Narodu. Ponadto rozkaz regulował cele z zakresu dywersji i sabotażu, a także utrzymywania społeczeństwa w ciągłej gotowości bojowej i przygotowania atmosfery sprzyjającej powstaniu powszechnemu, które planowano od początku klęski Polski we wrześniu 1939 r.²³ Precy-

²⁰ M. Ney-Krwawicz, *Armia Krajowa...*, s. 69–70.

²¹ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 3: *Armia Krajowa...*, s. 462.

²² *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 6, *Uzupełnienia*, Londyn 1989, s. 285–287.

²³ *Ibidem*.

zyjne zadania Kedywu określał rozkaz z 13 marca 1943 r., który nakazywał prowadzenie działań sabotażowych i dywersyjnych wymierzonych w infrastrukturę okupanta, w tym kolej, drogi, telekomunikację, przemysł, urzędy, administrację i magazyny. Rozkaz obejmował również eliminację Niemców oraz osób współpracujących z okupantem, a także akcje odwetowe za wysiedlenia, łapanki, egzekucje i inne represje. Ponadto zakładał uwalnianie więźniów oraz organizację walki partyzanckiej. „Grot” podkreślał, że każda przeprowadzona operacja powinna jednoznacznie wskazywać na siłę i determinację polskiego podziemia²⁴. Na czele Kierownictwa Dywersji stanął płk Emil Fieldorf, który przyjął pseudonim „Nil” (dotychczas był komendantem Obszaru II Białystok AK), jego zastępcami zostali wspomniany już ppłk Franciszek Niepokólczycki ps. „Teodor” oraz ppłk Jan Mazurkiewicz ps. „Sęp”, „Radosław” (założyciel TOW)²⁵. Kedyw nie działał samodzielnie, lecz współpracował z Biurem Informacji i Propa-



Ppłk Jan Mazurkiewicz „Radosław” z żoną Marią Zienkiewicz „Irmą” podczas Powstania.
Fot. domena publiczna

²⁴ J. Sawicki, *Kedyw*, Warszawa 2015, s. 18, *Polska Walcząca – Historia Polskiego Państwa Podziemnego*, t. 17.

²⁵ Niepokólczycki został dowódcą Kedywu w lutym 1944 r. i sprawował tę funkcję do czasu rozwiązania AK w 1945 r.; *ibidem*, s. 17.

gandy (BIP), jego komórką „N” oraz kontrwywiadem, podlegając rozkazom Kierownictwa Walki Konspiracyjnej (KWK). Po połączeniu z Kierownictwem Walki Cywilnej utworzono z nich Kierownictwo Walki Podziemnej (KWP), w skład którego wchodził: komendant główny AK, szef sztabu KG, szef Kedywu, szef BIP-u oraz kierownik Oporu Społecznego²⁶.

Sieć organizacyjna Kedywu była budowana hierarchicznie – od Komendy Głównej aż po najniższy szczebel, tj. placówki. Oprócz oddziałów dyspozycyjnych tworzono również jednostki partyzanckie, które miały podwójną podległość – z jednej strony podporządkowane były dowódcy Kedywu na danym poziomie, z drugiej zaś – dowódcy terenowemu. Było to celowe rozwiązanie, mające na celu intensyfikację działań bojowych w terenie. Poszczególnym dowódcom narzucano konkretne terminy i limity akcji, które w teorii miano ściśle kontrolować i egzekwować, jednakże w praktyce różnie to wyglądało²⁷. I tak na szczeblu placówki całością prac sabotażowo-dywersyjnych kierował komendant placówki przy pomocy powołanego przez siebie dowódcy dywersji²⁸. Należy jednak zaznaczyć, że oddziały Kedywu, które były podporządkowane bezpośrednio Komendzie Głównej AK, miały zgodę na podejmowanie akcji bojowych na terenie całego okupowanego kraju, z kolei oddziały Kedywu niższego szczebla – wyłącznie na swoim terenie²⁹. Szefowi Kedywu KG AK podlegały bezpośrednio Oddziały Dyspozycyjne KG, które realizowały tzw. Wielką Dywersję wymierzoną w niemiecką komunikację kolejową – zadanie to wykonywał Oddział „Motor”³⁰. Zamachy na niemieckich dygnitarzy początkowo przeprowadzał Oddział „Osa” (Organizacja Specjalnych Akcji Bojowych), który w lutym 1943 r. po przeniesieniu do dyspozycji Kedywu przyjął kryptonim „Kosa”. Po aresztowaniach w czerwcu 1943 r. członkowie „Kosy”, którzy się uratowali, zostali włączeni do „Motoru”. W miejsce „Kosy” utworzono nowy oddział, wywodzący się ze środowiska harcerskiego „Agat” (anty-Gestapo),

²⁶ S. Korboński, *Polskie Państwo Podziemne...*, s. 93–94.

²⁷ *Ibidem*, s. 16.

²⁸ CAW, *Organizacja dywersji i sabotażu na szczeblu placówki*, sygn. IX.3.34.9, k. 11.

²⁹ J. Sawicki, *Kedyw...*, s. 21.

³⁰ We wrześniu 1943 r. „Motor” zamieniono na „Sztukę” (Szturmowa Kadra), następnie na „Deskę” i w maju 1944 r. – na „Brodę”; M. Ney-Krawawicz, *Armia Krajowa...*, s. 72.

ten po czasie przyjął nazwę „Pegaz” (przeciw-Gestapo), a już wiosną 1944 r. w wyniku przemian strukturalnych stał się batalionem „Parasol”. Ponadto od sierpnia 1943 r. do działań Oddziałów Dyspozycyjnych KG włączono likwidację zdrajców, którą początkowo zajmował się Oddział „Anatol”, później (w tym czasie co „Pegaz”) zreorganizowany na batalion „Miotła”³¹.



Dziewczyny z „Dysku” walczące w ramach batalionu „Parasol” w trakcie Powstania Warszawskiego. Kobieta z papierosem w dłoni to Maria Stypułkowska-Chojecka „Kama” – brała udział w zamachu na Kutscherę.

Fot. domena publiczna



Mjr Wanda Gertz „Lena” – organizatorka Oddziału Sabotażu i Dywersji Kobiet Armii Krajowej „Dysk”. Fot. domena publiczna

Warto podkreślić, że w skład Kedywu wchodził również „Dysk” – Oddział Dywersji i Sabotażu Kobiet. Ten powstał w kwietniu 1942 r., lecz jego początki sięgały Kobięcych Patroli Minerskich, działających wcześniej w Związku Odwetu. Kobięcym oddziałem dywersyjnym dowodziła por. Wanda Gertz ps. „Lena”. Jego struktura obejmowała trzy grupy: dywersyjną, sabotażową i łączności. Kobiety w oddziale zajmowały się przeprowadzaniem akcji sabotażowych, rozpoznaniem przed operacjami dywersyjnymi oraz przyjmowaniem zrzutów lotniczych. Patrole minerskie wysadzały infrastrukturę kolejową i telekomunikacyjną, m.in. uczestniczyły w operacji „Wieniec” (październik 1942 r.) polegającej na niszczeniu torów kolejowych wokół Warszawy. Kobiety zrzeszone w „Dysku” brały również udział w produkcji materiałów potrzebnych do sabotażu i dywersji³².

³¹ J. Sawicki, *Kedyw...*, s. 18–19.

³² Szerzej o żeńskich oddziałach dywersyjno-sabotażowych pisze A. Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, *Żeńskie oddziały sabotażowo-dywersyjne w strukturach armii pod-*

Tak szerokie spektrum działań wymagało ciągłego podnoszenia kwalifikacji żołnierzy AK do walki z okupantem. Na kierownika Oddziału Wyszakoleniowego w dowództwie Kedywu został wyznaczony ppłk Henryk Krajewski ps. „Trzaska”, którego później zastąpił prawdopodobnie mjr. Wiktor Marcinkowski ps. „Grań”, „Sęp”, „Zenon” (wcześniej w „Wachlarzu” kierował referatem wyszkolenia³³). Żołnierze AK przechodzili szkolenia z zakresu okołowojskowego w ramach szkoły podoficerskiej lub podchorążówki, a także z zakresu dywersji bojowej³⁴. Szkolenia członków konspiracji odbywały się w kompleksowy oraz wieloetapowy sposób, aby skutecznie przygotować żołnierzy do działań bojowych. Obejmowały one zarówno podstawowe przeszkolenie wojskowe, jak i specjalistyczne kursy, dostosowane do charakteru operacji. Każdy uczestnik kursu musiał przejść przez przygotowanie wojskowe, obejmujące naukę taktyki walki, obsługi różnego rodzaju broni (z naciskiem na broń niemiecką, czeską oraz pochodzącą ze zrzutów, tj. angielską) oraz poruszania się w warunkach bojowych³⁵.

Równolegle prowadzono intensywne szkolenie dywersyjne i sabotażowe, tzw. specjalne, przeznaczone dla członków Kedywu. Jego uczestnicy

Grupa żołnierzy Kolegium „A” Kedywu OW AK na Stawkach na Woli podczas Powstania Warszawskiego. Stoją od lewej: Włodzimierz Denkowski, „Kostek” (z thompsonem), Leon Zbigniew Zubrzycki, „Lech”, Czesław Kraśniewski, „Kryst” (kłęczy), Jan Bagiński „Socha”, Zygmunt Siennicki „Bor”. Fot. domena publiczna



ziemnej w latach 1940–1944 na podstawie relacji i wspomnień ich członków, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2015, nr 2(26), s. 115–138.

³³ M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej...*, s. 218.

³⁴ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 3: *Armia Krajowa...*, s. 463.

³⁵ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), *Materiały szkolenia bojowego*, sygn. 203/XI-31, k. 1–8.

uczyli się skutecznego niszczenia infrastruktury okupanta – wysadzania torów kolejowych, mostów, zakładów przemysłowych oraz uszkodzania linii komunikacyjnych i energetycznych. W ramach tych kursów poznawali również metody unikania wykrycia przez wroga oraz formy planowania akcji sabotażowych w taki sposób, by były one jak najbardziej skuteczne i uderzały w kluczowe punkty niemieckiej maszyny wojennej. Istotnym elementem szkolenia było także przygotowanie minersko-saperskie, w ramach którego członkowie Kedywu uczyli się zasad obsługi materiałów wybuchowych oraz ich zastosowania w działaniach bojowych. Zapoznawali się z budową tychże ładunków, metodami ich podkładania i detonacji³⁶. Kolejnym ważnym elementem przygotowania z zakresu walki z okupantem była instrukcja dotycząca likwidacji celów. Wyselekcjonowani żołnierze Kedywu, oprócz uczestnictwa w kursach, dostawali także konkretne wytyczne dotyczące wykonywania wyroków na osobach skazanych przez Wojskowy Sąd Specjalny. Podkreślano konieczność całkowitej pewności co do danych osoby, na której wyrok miał zostać wykonany. Dodatkowo zalecano likwidować zdrajców w ich mieszkaniach lub biurach pracy. Ponadto przy wykonywaniu wyroku musiał być obecny oficer AK. W przypadku niepowodzenia misji ucieczka miała odbywać się przez najbardziej ludne ulice, aby zwiększyć szanse na uniknięcie schwytania³⁷. Istotnym elementem szkolenia było również przygotowanie z zakresu łączności i wywiadu. Kursy obejmowały naukę szyfrowania i deszyfrowania meldunków, obsługę i budowę radiostacji, a także skuteczne metody zdobywania i przekazywania informacji, w tym od lotników, którzy dostarczali zrzucone zaopatrzeniowe od aliantów. Szkolenia odbywały się w warunkach konspiracyjnych, często w lasach lub prywatnych mieszkaniach, gdzie organizowano tajne kursy w małych grupach. Miało to minimalizować ryzyko dekonspiracji. Dzięki tak wszechstronnemu i intensywnemu przygotowaniu oddziały Kedywu stały się jedną z najlepiej wyszkolonych formacji AK, zdolną do przeprowadzania skomplikowanych operacji bojowych i dywer-

³⁶ CAW, Armia Krajowa. Okręg Kraków, sygn. IX.3.34.9, k. 13; AAN, *Materiały szkolenia bojowego*, sygn. 203/XI-31, k. 27, 32.

³⁷ AAN, *Materiały szkolenia bojowego*, sygn. 203/XI-31, k. 9.

syjnych na terenie całej okupowanej Polski³⁸. W ramach działań dywersyjnych Kedyw przeprowadzał ataki na niemieckie linie kolejowe, wysadzając mosty, tory i pociągi przewożące zaopatrzenie na front wschodni. Do najbardziej znanych przykładów takich działań należy wspomniana już akcja „Wieniec”, ale również „Odwet kolejowy” przeprowadzony z 17 na 18 listopada 1942 r. oraz akcja „Odwet za Zamojszczyznę”, będąca odpowiedzią na niemiecką akcję wysiedleńczą i pacyfikacyjną wymierzoną w polską ludność cywilną. Ta ostatnia miała miejsce m.in. w noc sylwestrową z 31 grudnia 1942 r. na 1 stycznia 1943 r. Wówczas według niemieckich danych przeprowadzono 12 zamachów na tabor, obiekty i urządzenia kolejowe na terenie Generalnego Gubernatorstwa³⁹.

Równocześnie Kedyw prowadził skuteczne operacje likwidacyjne, eliminując agentów Gestapo, zdrajców współpracujących z okupantem oraz wysokich rangą niemieckich urzędników. Do najbardziej znanych udanych zamachów należą: likwidacja niemieckiego agenta Igo Syma dokonana 7 marca 1941 r., a także zamach przeprowadzony 1 lutego 1944 r. w Alejach Ujazdowskich w Warszawie przez żołnierzy „Pegaza” – Oddziału do Zadań Specjalnych Kedywu KG AK – na Franza Kutschere, dowódcę SS i Policji w dystrykcie warszawskim GG. Ponadto atakowano więzienia, z których uwalniano zatrzymanych żołnierzy AK i cywilów⁴⁰. Na skuteczność działalności Kedywu wskazują raporty Komendy Głównej, w których wskazywano, że w 1943 r. zlikwidowano 1163 agentów Gestapo, 56 gestapowców i 18 „wybitnie szkodliwych Niemców”. Ponadto przeprowadzono 23 wypadki na placówki Straży Granicznej, podczas których zniszczono 13 strażnic i zabito 59 strażników. W ramach swoich działań członkowie Kedywu zlikwidowali 371 żandarmów oraz 321 bandytów. Uwolnili także 656 więźniów. W zakresie dywersji i sabotażu wykolejono 81 pociągów, powodując przy tym śmierć 1393 wrogów. Spowodowano 216 przerw w ruchu komunikacyjnym, trwających od 10 do 56 godzin. Zniszczono 173 samochody, 5 samolotów, a także 1614 ton benzyny i 89 cystern z benzyną, 27 ton ropy na-

³⁸ CAW, Armia Krajowa. Okręg Kraków, sygn. IX.3.34.9, k. 36–45.

³⁹ E. Mierzejewski, *Sylwestrowe dywersje*, „Wiedza Obronna” 2002, nr 4(203), s. 142.

⁴⁰ M. Ney-Krwawicz, *Armia Krajowa...*, s. 80–82.



Miejsce akcji Kutschera – Aleje Ujazdowskie przy skrzyżowaniu z ul. Chopina (widok w kierunku placu Na Rozdrożu) w lecie 1944 r. Fot. *domena publiczna*

ftowej. Atakowano również administrację niemiecką, w wyniku czego zniszczono 14 urzędów pracy, 59 urzędów gminnych z aktami, 71 mleczarni, 11 majątków zajętych przez Niemców. Spalono 14 wsi zamieszkałych przez niemieckich kolonistów, zabijając przy tym 201 osadników. Przeprowadzano także akcje poza granicami okupowanej Polski, m.in. w Berlinie, gdzie podłożono 2 bomby zegarowe, które zabiły 14 Niemców i raniły 17 kolejnych⁴¹.

Pomnik Żołnierzy Batalionu „Parasol” w Udorzu. Fot. *A. Bąk*



⁴¹ CAW, Akta Kedywu KG AK, sygn. IX.3.29.3, k. 9.

Kedyw w Okręgu Kraków AK

Kedyw w Okręgu Krakowskim został utworzony w okresie, gdy dowództwo nad Okręgiem sprawował cc płk Józef Spychalski ps. „Luty”. Stał on przed wyzwaniem scalenia sił polskiego podziemia na swoim terenie, ale także reorganizacji walki bieżącej poprzez połączenie sił ZO i TOW. Obie formacje zostały osłabione w wyniku dekonspiracji w styczniu 1943 r., na skutek czego dotychczasowy szef ZO mjr Stefan Dul ps. „Olszyna” musiał opuścić teren tego okręgu. W związku z wyjazdem „Olszyny” na dowódcę Kedywu w okręgu został wyznaczony mjr Stefan Tarnawski ps. „Jarema”, dotychczasowy komendant Okręgu Krakowskiego TOW⁴². Organizacja Kedywu na terenie Okręgu Krakowskiego trwała od lutego do jesieni 1943 r. Tarnawski swoją siatkę oparł w głównej mierze na działaczach TOW, co spotkało się z niezadowoleniem wśród członków ZO, którzy z oporem podporządkowywali się zarówno „Jaremie”, jak i wywodzącemu się z TOW Zenonowi Sobocie ps. „Poraj”, „Korczak”, „Świda”, który został mianowany dowódcą Kedywu Podokręgu Rzeszów⁴³. Latem 1943 r. podobnie jak w Komendzie Głównej, również i w Krakowie przystąpiono do utworzenia Okręgowego Kierownictwa Walki Podziemnej, którym kierował płk „Luty”. W skład krakowskiego KWP weszli komendant okręgu oraz szefowie z poszczególnych pionów w okręgu, tj.: sztabu, Kedywu, BIP-u, kontrwywiadu, kierownik Walki Cywilnej⁴⁴. W fazie organizacyjnej Kedyw funkcjonował jako w pełni samodzielny pion Komendy Okręgu Kraków AK, odpowiedzialny za planowanie i kierowanie bieżącymi działaniami dywersyjno-sabotażowymi oraz partyzanckimi w terenie. Początkowo w ramach jed-

⁴² „Jarema” pełnił swoje obowiązki do maja 1944 r., po tym czasie jego miejsce zajął Jan Pańczakiewicz ps. „Skala”, funkcję sprawował do stycznia 1945 r.; CAW, S. Dąbrowa-Kostka, *Kedyw Okręgu AK Kraków i Podokręgu AK Rzeszów*, sygn. III/49/121, k. 31–32; A. Zagórski, *Okręg Kraków Armii Krajowej*, [w:] *Armia Krajowa, rozwój organizacyjny*, red. K. Komorowski, Warszawa 1996, s. 107.

⁴³ Podokręg Rzeszów AK wchodził w skład Okręgu Kraków AK; AMAK, B. Turski, *Działalność „Kedywu” Okręgu Krakowskiego Armii Krajowej i jego oddziałów partyzanckich na tle walki z okupantem hitlerowskim*, Szczecin 1985, sygn. MAK/MP/3645, k. 53.

⁴⁴ S. Piwowarski, *Okręg Krakowski Służby Zwycięstwu Polski – Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej (Wybrane zagadnienia organizacyjne, personalne i bojowe)*, Kraków 1994, s. 38.

nostek sabotażowo-dywersyjnych w okręgu utworzono osiem obwodów dywersyjnych⁴⁵. Jednak jesienią 1943 r. w wyniku przeprowadzonej reorganizacji poszczególne ośrodki Kedywu podporządkowano strukturze terenowej AK – inspektorom rejonowym i obwodom. Z kolei szefowie ośrodków Kedywu objęli funkcje oficerów dywersji w lokalnych sztabach⁴⁶. Spod wpływu dowódców inspektoratów i obwodów wyłączone były tylko nieliczne oddziały dywersji, które podlegały bezpośrednio dowódcy Kedywu Okręgu Kraków lub Podokręgu Rzeszów⁴⁷. I tak na terenie Okręgu Krakowskiego (wyłączając Podokręg Rzeszów) dowódcy Kedywu do końca okupacji podlegały cztery oddziały: „Błyskawica”, „Grom”, „Skok” i „Huragan” – te powstały na terenie Inspektoratu Kraków⁴⁸.



Płk Józef Spychalski „Luty” – komendant Okręgu AK Kraków. *Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie*

⁴⁵ Obwód I (Myślenice–Skawina), Obwód II (Wieliczka–Bochnia), Obwód III (Kraków–Powiat, Miechów, Olkusz), Obwód IV (Kraków–Miasto), Obwód VI (Limanowa–Nowy Sącz), Obwód V (od lipca 1943 r. funkcjonował jako Podokręg Rzeszów, w którego skład weszły Obwód VII – Mielec oraz Obwód VIII – Przemyśl); AMAK, B. Turski, *Działalność „Kedywu”...*, k. 56.

⁴⁶ A. Wojciechowski, *Podokręg Armii Krajowej Rzeszów kryptonim: „Woda”, „Ogniwo”, „Rezeda”*, Warszawa 2013, s. 5.

⁴⁷ AMAK, B. Turski, *Działalność „Kedywu”...*, k. 55.

⁴⁸ Oddziały „Grom” i „Skok” operowały głównie na terenie Działoszyc, Kazimierzy Wielkiej i Proszowic, z kolei „Huragan” przebywał w Obwodzie Myślenickim. Myślenice były również terenem działania „Błyskawicy”, „Błyskawica” i inne oddziały zmieniały miejsce swojego pobytu. I tak od maja do lipca 1944 r. „Huragan” operował również w Obwodzie Pińczów oraz Limanowa; AMAK, B. Turski, *Działalność „Kedywu”...*, k. 63–64, 68.

Zgodnie z wytycznymi Komendy Głównej w poszczególnych obwodach, a następnie rejonach organizowano szkolenia z zakresu sabotażu i dywersji, które prowadzili m.in. wspomniani już cichociemni. Do krakowskiego Kedywu zrzucono wiosną 1943 r. grupę cichociemnych, a kilku dostało przydział do sztabu, byli to m.in. ppor. Henryk Januszkiewicz ps. „Spokojny” jako inspektor dywersji Okręgu Kraków AK oraz por. Ryszard Nuszkiwicz ps. „Powolny” oddelegowany do oddziałów dyspozycyjnych. W Podokręgu Rzeszów za organizację szkolenia odpowiadał cc por. Władysław Miciek ps. „Młot”, „Mazepa”, którego wspierał w działaniach kpt. Józef Lutak ps. „Dyzma”⁴⁹.

W latach 1943–1944 krakowski Kedyw przeprowadził szereg działań mających na celu likwidację zdrajców skazanych wyrokiem Sądów Specjalnych. Do najbardziej znanych należy akcja „Kośba” zrealizowana wiosną 1943 r. Wówczas żołnierze dokonali likwidacji policjantów granatowych współpracujących z Gestapo⁵⁰. Z kolei do grona najbardziej skutecznych likwidatorów zdrajców współpracujących z niemieckim okupantem należał Jan Kowalkowski ps. „Halszka”, członek grupy sabotażowo-dywersyjnej „Żelbet” wchodzącej w skład Kedywu. W trakcie swojej działalności w AK wykonał ok. 30 wyroków śmierci⁵¹. Niezależnie od wymierzanego kolaborantom i zdrajcom najwyższego wymiaru kary w wypadkach przestępstw lżejszych stosowano karę chłosty. Ponadto karany był bandytyzm, zwłaszcza że niektórzy przestępcy podszywali się pod AK, co godziło w reputację polskiego podziemia niepodległościowego. W takich sytuacjach także wydawano wyroki śmierci lub wykonywano karę chłosty⁵². W Małopolsce, podobnie jak i na pozostałych terenach okupowanej Polski, dokonywano zamachów na niemieckich dygnitarzy, a szczególnie na tych, którzy wy-

⁴⁹ J. Tucholski, *Cichociemni*, Warszawa 1985, s. 215–217.

⁵⁰ A. Zagórski, *Okręg Kraków Armii Krajowej...*, s. 107.

⁵¹ Szerzej o działaniach „Halszki” w: J. Kowalkowski „Halszka”, *Likwidacja zdrajców narodu polskiego w Krakowie*, cz. 1, „Okruchy Wspomnień z Lat Walki i Martyrologii AK” 2002, nr 43, s. 5–59; idem, *Likwidacja zdrajców narodu polskiego w Krakowie*, cz. 2, „Okruchy Wspomnień z Lat Walki i Martyrologii AK” 2002, nr 44, s. 53–108.

⁵² S. Dąbrowa-Kostka, *Czyn zbrojny na ziemi krakowskiej*, „Życie i Myśl” 1971, nr 1/2(199/200), s. 158.

różniali się wyjątkowym okrucieństwem wobec Polaków. Wyzwanie stanowiła organizacja akcji wymierzonych przeciwko funkcjonariuszom Gestapo stacjonującym w Krakowie, który stanowił stolicę Generalnego Gubernatorstwa i był pod szczególną kontrolą Niemców. Na terenie miasta 20 kwietnia 1943 r. u zbiegu ul. Wygoda z al. Zygmunta Krasińskiego przeprowadzono zamach na wyższego dowódcę SS i Policji w GG Friedricha Krügera. Akcję zorganizował oddział dyspozycyjny KG AK „Osa-Kosa” przy wsparciu lokalnych konspiratorów. Choć Krüger przeżył zamach, to przez kilka dni unikał wystąpień publicznych, a jesienią 1943 r. wyjechał z Krakowa. Jego miejsce zajął Wilhelm Koppe⁵³. Armia Krajowa również i na Koppego wydała wyrok śmierci, a do likwidacji oddelegowano oddział dyspozycyjny „Pegaz” KG AK, który także współpracował z krakowskim Kedywem. Zamach przeprowadzono 11 lipca 1944 r. Pomimo intensywnego ostrzału Koppe został jedynie ranny. Udało się natomiast zlikwidować kilku Niemców oraz adiutanta dowódcy SS i Policji w GG⁵⁴. Kedyw podjął się również zadania przeprowadzenia zamachu na najwyższego funkcjonariusza niemieckiego – generalnego gubernatora Hansa Franka. Akcja ta została przeprowadzona tym razem wyłącznie przez oddziały krakowskiego Kedywu, bez pomocy żołnierzy z Warszawy, nocą z 29 na 30 stycznia 1944 r. Całością dowodził Stanisław Więckowski ps. „Wąsacz”, którego w dniu ataku na gubernatora zmienił cichociemny por. Ryszard Nuszkiewicz ps. „Powolny”. Decyzja o zmianie dowodzenia wynikła z choroby,



Por. Edward Madej „Felek”
– dowódca krakowskiego
ośrodka „Osy-Kosy 30”.
Dowódca akcji Krüger.
Fot. domena publiczna



Ppor. Henryk Januszkiewicz
„Spokojny”. *Zbiory Muzeum
Armii Krajowej w Krakowie*

⁵³ W. Königsberg, *AK 75. Brawurowe akcje...*, s. 20–24.

która dotknęła wówczas „Wąsacza”. Jadący do Lwowa pociąg Franka na terenie Puszczy Niepołomickiej udało się wykoleić, jednak sam gubernator przeżył⁵⁵. Zamachy na oficjeli Gestapo przeprowadzono również w Podokręgu Rzeszów, gdzie 25 maja 1944 r. udało się lokalnemu Kedywowi zlikwidować Friedricha Pottebauma – szefa referatu politycznego rzeszowskiego Gestapo oraz Hansa Flaschkego – tłumacza Pottebauma, kolaboranta ze Śląska. Ponadto zlikwidowano znanych jedynie z nazwiska żandarmów Dübala w Dukli, Riedlmeiera w Rożnowie oraz Baugartena w Dalewicach k. Miechowa⁵⁶.

Celem działań były również miejsca z większymi skupiskami Niemców, a w działaniach tych – podobnie jak to było w przypadku Związku Odwetu – używano środków bakteriologiczno-toksycznych. I tak w 1943 r. w niemieckiej szkole policyjnej w Moderówce k. Jasła udało się rozpylić truciznę. W ten sposób uśmiercono i zarażono łącznie kilkudziesięciu żandarmów. Atakowano także posterunki policji granatowej i ukraińskiej, m.in. w Przemyśle, Medyce, Orłach, Olszanach, Niżankowicach, Sieniawie, Ochotnicy. Akcje te umożliwiały zdobycie broni, amunicji, mundurów oraz sprzętu wojskowego. Miały one również istotny wymiar psychologiczny, dający społeczeństwu dowód, że Polska żyje i nadal walczy⁵⁷. Działania sabotażowe podejmowano stale w zakładach pracy, ale również przeprowadzano tzw. akcje gospodarcze. Te wymierzone były w mleczarnie, tartaki, garbarnie i przejęte przez Niemców majątki ziemskie. Na tym polu szczególnie wyróżniał się oddział dyspozycyjny Kedywu „Błyskawica”, który w lutym 1944 r. razem z oddziałem partyzanckim „Prąd” z Obwodu AK „Murawa” wykonał uderzenie na niemiecką garbarnię w Dobczycach. Zdobyto wówczas 1880 kg skóry. Z kolei oddział „Grom” w czerwcu tego roku w wyniku udanej zasadzki na ciężarówkę niemiecką na drodze Czarnocin–Cieślce uzyskał żywność na potrzeby partyzantów⁵⁸.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 69–73.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 44–48.

⁵⁶ A. Zagórski, *Okręg Kraków Armii Krajowej...*, s. 108; S. Dąbrowa-Kostka, *Czyn zbrojny na ziemi krakowskiej...*, s. 159.

⁵⁷ S. Dąbrowa-Kostka, *Czyn zbrojny na ziemi krakowskiej...*, s. 159.

⁵⁸ AMAK, B. Turski, *Działalność „Kedywu”...*, k. 70–71.



Tablica upamiętniająca poległych uczestników zamachu na Koppego. Kraków ul. Powiśle 3.
Fot. J. Chudzicka



Tablica upamiętniająca uczestników akcji Krüger. Kraków al. Krasińskiego 13.
Fot. J. Chudzicka

Oprócz akcji mających na celu zdobycie zaopatrzenia, żywności czy też sprzętu wojskowego prowadzono także działania uwalniania z więzień aresztowanych członków podziemia. Do najbardziej znanych zalicza się akcja na więzienie w Jaśle, w wyniku której żołnierzom Kedywu Podokręgu Rzeszów AK pod dowództwem ppor. Zenona Soboty ps. „Korczak” udało się wyswobodzić w nocy z 5 na 6 sierpnia 1943 r. ponad 60 członków konspiracji⁵⁹. Kolejnym znanym działaniem wymierzonym w zakład karny była akcja „Wiśnicz”, gdy w nocy z 26 na 27 lipca 1944 r. z więzienia w Nowym Wiśniczu udało się uwolnić 128 więźniów. Całością dowodził ppor. Józef Wieciech ps. „Tamarow”⁶⁰. Planowano również atak na więzienie przy ul. Montelupich w Krakowie, którego celem miało być uwolnienie komendanta Okręgu Kraków AK płk. Józefa Spychalskiego ps. „Luty”, aresztowanego 24 marca 1944 r. Jednakże w wyniku nakładających się na siebie komplikacji – w tym wsypy magazynu broni, a przy tym śmierci kilku organizatorów, m.in. ppor. cc Bronisława Kamińskiego ps. „Golf”, zamordo-

⁵⁹ W. Königsberg, *AK 75. Brawurowe akcje...*, s. 223–227.

⁶⁰ Całą akcję opisała córka „Tamarowa”, I.M. Wieciech, *Inwigilowany. AK Akcja „Wiśnicz”*, Łódź 2024.

wania przy ul. Botanicznej 40 osób więzionych na Montelupich, a w konsekwencji wywiezienia „Lutego” z Krakowa – operacji zaniechano⁶¹.



Pluton ppor. Czesława Ciepeli „Karpia” (w centrum, odwrócony tyłem), od lewej stoją: NN „Szczerbiec”, Józef Dubicki „Niedźwiedź”, Włodzimierz Rozmus „Bułko”, NN „Gregorczyk”, Zbigniew Kurz „Żubr”, na pierwszym planie tyłem: Stefan Włodek „Kot”, Leon Klaja „Lach”, Zygmunt Nikiel „Muniuś”. Samodzielny Batalion „Skała” AK podczas akcji „Burza”. *Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie*

W Okręgu Kraków AK Kedyw przeprowadzał także akcje dywersyjne na linii kolejowej. Należy zaznaczyć, że za czasu Związku Odwetu działania te były podejmowane sporadycznie i nie były realizowane na większą skalę. Ataki na linie kolejowe zaczęto intensyfikować dopiero po inwazji III Rzeszy na Związek Sowiecki, a szczególnie w 1942 r., kiedy nastąpiło uporządkowanie odcinka walki czynnej. W niszczeniu transportów wroga jadących na wschód dużą rolę odgrywali polscy kolejarze. Nie tylko dostarczali wiadomości m.in. o przewożonym sprzęcie oraz ludziach, ale także sami podejmowali działania. Te były wykonywane w porozumieniu z dowódcą odpowiedzialnym za dywersję w danym inspektoracie. I tak w Podokręgu Rzeszów funkcjonowała kolejowa grupa sabotażowo-dywersyjna pod dowództwem Witolda Zaufała ps. „Sprężyna”. Podlegała ona Komendzie

⁶¹ S. Dąbrowa-Kostka, *W okupowanym Krakowie*, Warszawa 1972, s. 130–144.

Okręg Kraków AK, a swoje zadania w głównej mierze realizowała na trasie Kraków–Lwów [w rzeczywistości był to odcinek Rzeszów–Łańcut – przyp. K.K.]. Plan działań wymierzony w linie kolejowe został wypracowany przez kolejarzy oraz dowódców Kedywu, w tym wspomnianych wcześniej cc Władysława Micieka ps. „Młot”, „Mazepa” oraz Józefa Lutaka ps. „Dyzma”. Efektem tej współpracy było m.in. wysadzenie 25 września 1943 r. pod Rogóżnem niemieckiego pociągu transportującego sprzęt wojсковy i amunicję na front. W wyniku tego działania przerwa w ruchu pociągów wschód–zachód trwała do 27 godzin⁶². Na szeroką skalę akcję dywersyjną wymierzoną w linię komunikacyjną przeprowadzono wiosną 1944 r. Ta była częścią operacji „Bariera”, powiązanej z planowanym przez aliantów utworzeniem drugiego frontu w Europie. Celem działań było sparaliżowanie niemieckich transportów zaopatrzeniowych jadących na wschód. Przerwanie w newralgicznych punktach połączeń kolejowych miało opóźnić ewentualne przetrzucanie sił niemieckich na front mający powstać w zachodniej części Europy. W związku z tym Naczelnny Wódz gen. Kazimierz Sosnkowski polecił komendantowi głównemu AK gen. Tadeuszowi Komorowskiemu ps. „Bór”, aby ten rozkazał swoim żołnierzom przygotowanie dywersji na trasie między Lwowem a Krakowem. Wybrano obszar Przemyśla i Sanoka do przeprowadzenia działania w ramach akcji, którą oznaczono kryptonimem „Jula”. Plan przewidywał wykonanie trzech uderzeń: wysadzenie mostu kolejowego na rzece Wisłok, w miejscowości Chodaczów, na linii Przeworsk–Rozwadow (1 km od stacji Tryńcza), zniszczenie przepustu kolejowego na stacji Rogóżno między Przeworskiem a Łańcutem oraz wysadzenie mostu kolejowego pod wsią Starzawa na trasie Sanok–Sambor. Do akcji w Chodaczowie i Rogóżnie oddelegowano sekcję minerską oddziału dyspozycyjnego KG AK batalionu „Zośka”, którą wsparły miejscowe oddziały AK. Akcja odbyła się w nocy z 5 na 6 kwietnia 1944 r. Most w Chodaczowie udało się uszkodzić, co spowodowało przerwę w ruchu na 48 godzin. Wynikiem akcji na przepust kolejowy w Rogóżnie

⁶² BJ FCDCN, W. Zaufal, *Relacja dotycząca akcji dywersyjnej w dniu 25.09.1943 r. na stacji kolejowej Rogóżno wykonanej przez grupę dywersyjno-sabotażową AK K. O. „Godło” Inspektoratu rejonowego AK „Rzemiosło” (Rzeszów)*, akc. 1624/151, k. 1–3.

była prawdopodobnie kilkugodzinna przerwa w ruchu, gdyż Niemcom w godzinach porannych udało się przywrócić przejazd jednym torem. Na trasie Sanok–Sambor udało się natomiast uszkodzić przepust kolejowy w Nowosieltach koło Sanoka, na linii Krosno–Sanok, w nocy z 8 na 9 kwietnia tego roku⁶³. Do większej akcji doprowadzającej do wykolejenia pociągu doszło również z 1 na 2 sierpnia 1944 r. koło Kasiny Wielkiej. Wówczas oddział „Huragan” wykoleił pociąg towarowy. W wyniku tej akcji linia kolejowa została zablokowana na kilka dni⁶⁴.

W maju 1944 r. nastąpiła zmiana na stanowisku szefa Kedywu Okręgu Kraków AK. W miejsce zagrożonego aresztowaniem ppłk. Stanisława Tarnawskiego ps. „Jarema” dowódcą Kedywu został mianowany kpt. Jan Pańczakiewicz ps. „Ziemowit”, „Skała”. Objąwszy stanowisko, Pańczakiewicz przeprowadził zmiany organizacyjne oraz zasad pracy, aby uniknąć dekonspiracji wśród członków pionu, którym dowodził. Poszczególne wytyczne zostały dostosowane do zbliżającego się frontu i rozkazów Komendy Głównej dotyczących realizacji operacji „Burza”.

Przygotowywanie ładunków
wybuchowych przed akcją „Jula”.
Fotografię wykonał reporter BIP
– Leszek Stefan Rueger, „Grze-
gorz”. Fot. domena publiczna



⁶³ Szerzej o akcjach piszą m.in.: K. Tryniecki, *Akcja „Jula” most w Tryńcy (Chodaczowie)*, „Biuletyn Informacyjny” (SZŻAK) 2025, nr 1, s. 4–19; idem, *Akcja „Jula” w Rogóźnie*, „Biuletyn Informacyjny” (SZŻAK) 2024, nr 12(416), s. 9–14; A. Borcz, *Obwód Łańcut SZP-ZWZ-AK w latach 1939–1945*, Kraków–Warszawa 2020; T. Gąsiorowski, *Obwód Przeworsk SZP-ZWZ-AK w latach 1939–1944/45*, Kraków 2009.

⁶⁴ O całości przebiegu akcji wspomina Z. Kawecki, *Wysadzenie pociągu koło Kasiny Wielkiej*, [w:] *Wojenne i powojenne wspomnienia żołnierzy krakowskiego Kedywu i Samodzielnego Batalionu Partyzanckiego „Skała” AK*, Kraków 1991, s. 16–25; a także pokrótce opisuje W. Königsberg, *AK 75. Brawurowe akcje...*, s. 154–157.



Mieczysław Madej „Gołąb” przy zdobyczym czechosłowackim ciężkim karabinie maszynowym. Samodzielny Batalion „Skała” AK podczas akcji „Burza”. *Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie*

W Podokręgu Rzeszów jednostki tamtejszego Kedywu w akcji „Burza” uczestniczyły zarówno jako samodzielne plutony i kompanie, jak i w składzie oddziałów sformowanych przez jednostki terenowe, działające w ramach poszczególnych zgrupowań⁶⁵.

Z kolei decyzja o mobilizacji Kedywu krakowskiego nastąpiła 24 czerwca 1944 r. na naradzie oficerów w Kamionce koło Kocmyrzowa. Podjęto wówczas decyzję o utworzeniu większej jednostki bojowej, której trzon miały stanowić oddziały dyspozycyjne Kedywu „Błyskawica”, „Grom”, „Skok” i „Huragan”. Na miejsce koncentracji wyznaczono północną część Inspektoratu Kraków AK. Poszczególne oddziały zebrały się w okresie od 31 lipca do 8 sierpnia 1944 r. W miejscowości Goszcza kwaterowały oddziały „Skok” oraz „Grom”, w miejscowości Glewiec stacjonował „Huragan”, a w Biórkowie Wielkim – „Błyskawica”. W ten sposób utworzono batalion krakowskiego Kedywu, liczący 500 żołnierzy zorganizowanych w 3 kompanie. Dowództwo nad jednostką objął Jan Pańczakiewicz ps. „Skała”, od którego pseudonimu pochodzi nazwa Samodzielnego Batalionu Partyzanckiego „Skała”. Batalion ten działał do 15 stycznia 1945 r., kiedy to ostatni jego żołnierze zostali rozbrojeni przez Sowieców⁶⁶.

⁶⁵ CAW, S. Dąbrowa-Kostka, *Kedyw Okręgu AK Kraków...*, k. 44–46.

⁶⁶ AMAK, B. Turski, *Działalność „Kedywu”...*, s. 92–95.

Kierownictwo Dywersji Armii Krajowej, które od 1943 r. spinało pion walki bieżącej i koordynowało działania sabotażowo-dywersyjne w całym okupowanym kraju, zdało egzamin z walki o niepodległą Ojczyznę. Dzięki dobrze wyselekcjonowanej kadrze, skutecznym metodom planowania działań oraz współpracy z pozostałymi pionami AK stało się dobrze zorganizowaną, a co najważniejsze – sprawnie działającą strukturą.

Kedyw poprzez paraliżowanie linii kolejowych, a także prowadzenie innego typu działalności sabotażowo-dywersyjnej na zapleczu Wehrmachtu przyczynił się do osłabiania logistyki i gospodarki III Rzeszy. Jednocześnie wzmacniał morale społeczeństwa przez akcje odwetowe i likwidację agentury Gestapo. Kompetencje tego pionu – od małego sabotażu po skoordynowane akcje specjalne – uczyniły go znaczącym narzędziem w prowadzeniu wojny nieregularnej przez Polskie Państwo Podziemne.

Blżej zaprezentowana działalność Kedywu w Okręgu AK Kraków ilustruje, jak wyglądały praktyczne działania żołnierzy w terenie. Południowa Polska, będąca obszarem o względnie rozwiniętej sieci kolejowej i ze znaczącym zapleczem przemysłowym, stanowiła region, który żołnierze polskiego podziemia potrafili skutecznie osłabiać. Kulminacją skoordynowanych działań było sformowanie Samodzielnego Batalionu Partyzanckiego „Skała”, który jako zgrupowanie manewrowe płynnie włączył krakowski Kedyw w fazę akcji „Burza”.

Osiągnięcia Kedywu zarówno w wymiarze ogólnokrajowym, jak i regionalnym dobitnie pokazują, że nawet przy bardzo ograniczonym wsparciu ze strony aliantów, w samym sercu okupowanej Europy, a niekiedy wręcz na terytorium III Rzeszy, dobrze zorganizowane i głęboko zakonspirowane struktury dywersyjne były w stanie wpływać na sytuację militarną i polityczną. Poprzez zaplanowane akcje, w tym m.in. likwidację niemieckich oficjeli, Kedyw udowodnił, że zorganizowany opór zbrojny w warunkach stałego zagrożenia ze strony niemieckiego okupanta był nie tylko potrzebny, lecz także możliwy oraz wielokrotnie – skuteczny. Dziś bez wątpienia należy stwierdzić, że działania żołnierzy Kedywu są świadectwem determinacji, odwagi i sprawności w funkcjonowaniu Polskiego Państwa Podziemnego.



Tomasz Dudek

„Wachlarz”

Wybuch wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 r. zmienił sytuację Polski. Od tego czasu tereny okupowanej Rzeczypospolitej znalazły się pod władzą tylko jednego z dotychczasowych agresorów – III Rzeszy. Zgodnie z tworzonymi przez polskie struktury konspiracyjne planami w momencie załamania się Niemiec na froncie wschodnim miało na terenach okupowanej Polski wybuchnąć powstanie powszechne. Potrzebą chwili stało się zbudowanie struktury do przeprowadzania akcji dywersyjnych na liniach komunikacyjnych nieprzyjaciela. Akcje te miały opóźnić przybycie regularnych jednostek Wehrmachtu z frontu wschodniego do tłumienia polskiego powstania. Dodatkowo klęska poniesiona przez Armię Czerwoną i jej odwrót na wschód spowodowały, że Stalin zaczął naciskać na aliantów, aby ci udzielili pomocy militarnej Związkowi Sowieckiemu (ZSRS). W ówczesnych realiach politycznych i militarnych otwarcie drugiego frontu było niemożliwe. Jedyną formą realnego wsparcia dla Moskwy stawały się działania dywersyjne wymierzone w niemieckie linie komunikacyjne. Tego za-



Odznaka kombatantska wydzielonej organizacji dywersyjnej ZWZ-AK krypt. „Wachlarz”. Fot. *domena publiczna*

dania mogli podjąć się jedynie Polacy. W związku z tym Anglicy rozpoczęli rozmowy z Naczelnym Wodzem gen. Władysławem Sikorskim o tym, aby polskie podziemie rozpoczęło działania dywersyjne na tyłach frontu wschodniego. Wydzieloną w tym celu organizację dywersyjną Armii Krajowej powołano prawdopodobnie na przełomie lipca i sierpnia 1941 r., nadając jej kryptonim „Wachlarz”, strona brytyjska natomiast nadała jej kryptonim „Big Scheme”¹.

Pierwszym komendantem nowo powstałej organizacji był ppłk Jan Włodarkiewicz ps. „Damian”. Funkcję jego zastępcy oraz szefa sztabu pełnił mjr Remigiusz Grocholski ps. „Doktor”. Po śmierci Włodarkiewicza w marcu 1942 r. Grocholski objął stanowisko komendanta „Wachlarza”, funkcję szefa sztabu powierzono natomiast por. Stefanowi Rychterowi ps. „Dan”, dotychczasowemu komendantowi Związku Odwetu Okręgu Kraków AK, awansowanemu wówczas do stopnia kapitana. Śmierć Włodarkiewicza była nagłą i budziła wiele wątpliwości. Podpułkownik udał się z Warszawy na inspekcję I Odcinka, jednak po kilku dniach do stolicy nadeszła wiadomość o jego zgonie. Według niepotwierdzonych relacji przebywał on we Lwowie nie tylko jako komendant „Wachlarza”, lecz także w celu prowadzenia rozmów politycznych z udziałem przedwojennych polskich polityków oraz życzliwie nastawionych wobec Polski działaczy ukraińskich. Gdy nie stawił się na umówione spotkanie, kontrwywiad podjął działania sprawdzające. Po ustaleniu, że mieszkanie, w którym miał przebywać, nie znajduje się pod niemiecką obserwacją, żołnierze ZWZ dokonali wejścia do lokalu. Znaleźli tam ciało Włodarkiewicza; na stole stała szklanka z nieodpitą herbatą².

Zmiana na stanowisku komendanta sprawiła, że w działalności „Wachlarza” na pierwszy plan wysunęła się bieżąca akcja dywersyjna, której Grocholski był zdecydowanym zwolennikiem. W miarę upływu czasu

¹ J. Tebinka, A. Zapalec, *Polska w brytyjskiej strategii wspierania ruchu oporu. Historia Sekcji Polskiej Kierownictwa Operacji Specjalnych (SOE)*, Warszawa 2021, s. 217.

² C. Chlebowski, *Zagłada IV Odcinka*, Warszawa 1987, s. 23–25; D. Koreś, *Wydzielona Organizacja Dywersyjna ZWZ-AK „Wachlarz”*, Warszawa 2015, s. 30–31, *Polska Walcząca – Historia Polskiego Państwa Podziemnego*, t. 16; M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 212.



Ppłk Jan Henryk Włodarkiewicz „Damian” – dowódca „Wachlarza”. Fot. domena publiczna



Płk Adam Remigiusz Grocholski „Doktor” – szef sztabu i zastępca dowódcy „Wachlarza”. Fot. domena publiczna

dywersja zyskała charakter priorytetowy. Zgodnie z wytycznymi organizacja koncentrowała się przede wszystkim na atakach na niemieckie linie komunikacyjne na tyłach frontu wschodniego. W drugiej kolejności planowano uderzenia na magazyny wojskowe zawierające amunicję, żywność oraz inne zaopatrzenie. Zakładano również możliwość przeprowadzania, w sprzyjających okolicznościach, akcji przeciwko mniejszym patrolom i placówkom nieprzyjaciela³.

Podstawową jednostką taktyczną organizacji były patrole dywersyjne w składzie 1+4 lub 1+6 żołnierzy. W skład organizacji weszli dotychczasowi członkowie organizacji konspiracyjnych „Brochwicz” oraz Tajna Armia Polska. Wśród członków „Wachlarza” szczególnie dużo było żołnierzy i oficerów Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) i Flotylli Pińskiej⁴. Miało to istotne znaczenie, ponieważ żołnierze ci, stacjonujący przed wybuchem

³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), sygn. IPN BU 380-27-2, t. 1, Materiały organizacji konspiracyjnej „Wachlarz”. Zadania „Wachlarza”, pismo komendanta Organizacji, b.d., k. 1–8; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, wyd. 2 popr., Londyn–Warszawa 1999, s. 484–487.

⁴ Szerzej o funkcjonowaniu Flotylli w okresie II RP zob.: J.W. Dyskant, *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej 1919–1939*, Warszawa 1994.

II wojny światowej na Kresach Wschodnich, doskonale znali teren przyszłych działań. Wraz z rozwojem organizacji planowano uzupełniać kadre poprzez włączenie miejscowej młodzieży, której szkolenie dywersyjne miało odbywać się na bieżąco w ramach poszczególnych patroli. Próby nawiązania współpracy z istniejącymi – jak początkowo sądzono – na tym obszarze strukturami konspiracyjnymi zakończyły się niepowodzeniem. Okazało się, że zostały one rozbite przez NKWD, a polska ludność, sterroryzowana przez nowego okupanta oraz przez nacjonalistów litewskich, ukraińskich i białoruskich, nie była w stanie udzielić skutecznego wsparcia patrolom „Wachlarza”, przybywającym z Polski centralnej⁵. W tej sytuacji komendant organizacji podjął decyzję, aby zaangażować do współpracy właścicieli lub dyrektorów firm, które pod nadzorem Organizacji Todta⁶ prowadziły różnego rodzaju prace nie tylko na okupowanych terenach wschodnich, lecz także na bezpośrednim zapleczu frontu wschodniego⁷.

W październiku 1941 r., wobec problemów ze zwerbowaniem nowych członków organizacji wśród polskiej ludności kresowej, ppłk Jan Włodarkiewicz wydał rozkaz dopuszczający tworzenie tzw. baz dywersyjnych. W skład takiej bazy miało wchodzić od 3 do 4 operujących w danej okolicy patroli, wspierających się w wykonywaniu zadań dywersyjnych; dla bezpieczeństwa znać i kontaktować mieli się jedynie ich dowódcy⁸.

Zgodnie z wytycznymi komendanta „Wachlarza” poszczególne patrole dywersyjne miały działać w odległości kilku dni marszu od siebie, opierając się na strukturach organizacji znajdujących się na terenie wschodnich województw II RP. Pełną wydajność patrole miały osiągnąć dopiero po utworzeniu wysuniętych baz na okupowanych terenach ZSRS. Bazy wysunięte, aby uniknąć ryzyka dekonspiracji, miały być zaopatrywane przez osobny

⁵ C. Chlebowski, *Wachlarz. Monografia wydzielonej organizacji dywersyjnej Armii Krajowej (wrzesień 1941– marzec 1943)*, Warszawa 1990, s. 40–41.

⁶ O Organizacji Todta szerzej zob.: W. Kwieciński, *Organizacja Todta – powstanie, rozwój i zakres działalności w latach 1938–1940*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, nr 2(38); idem, *Organizacja Todta – rozwój i zakres działalności w latach 1940–1942*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2023, nr 2(42).

⁷ C. Chlebowski, „Wachlarz”..., s. 41.

⁸ *Organizacja Dywersji Dalekosieżnej „Wachlarz”*, Serwis Tematyczny Polska Podziemna: <https://www.dws-xip.com/PW/formacje/pw8.html> [dostęp 8.09.2022].

personel. Z tego samego powodu podczas akcji patrole miały unikać kontaktu z miejscową ludnością, m.in. korzystać z zaopatrzenia zabranego na akcję z magazynów organizacyjnych. Dlatego też zalecano wyposażenie poszczególnych patroli np. w odpowiednią ilość skondensowanej żywności⁹.

Pod koniec 1941 r. dopracowano zadania strategiczno-polityczne „Wachlarza”, które objęły pięć punktów: przyczynić się do zniszczenia materialnej siły Niemców, utrudniać aprowizację ich frontu, prowadzić działalność partyzancką na tyłach frontu, opóźniać zbliżanie się Sowietów oraz – w miarę możliwości – nawiązać współpracę z Ukraińcami nastawionymi przychylnie do Polaków¹⁰.

Mimo że decyzja o powołaniu „Wachlarza” zapadła latem 1941 r., dopiero pod koniec roku ruszyły pierwsze prace organizacyjne. Wtedy bowiem został uruchomiony pierwszy kurs dywersyjny dla żołnierzy organizacji. Szef Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza w styczniu 1942 r. skierował do gen. Colina Gubbinsa, szefa Kierownictwa Operacji Specjalnych (Special Operations Executive, SOE), informacje o przygotowaniach do akcji „Wachlarz” na wschodzie i określił rozmiar pomocy oczekiwanej od Wielkiej Brytanii. Miała ona polegać na przerzucie do Polski specjalistów od sabotażu kolejowego, dokonaniu zrzutów materiałów wojskowych na linii Grodno–Pińsk–Kowel oraz przeznaczeniu 500 tys. dolarów na akcję dywersyjną. Gubbins zaproponował zorganizowanie specjalnego kursu sabotażu kolejowego dla grupy polskich skoczków w Wielkiej Bry-

⁹ AIPN, sygn. IPN BU 380-27-2, t. 1, Materiały organizacji konspiracyjnej „Wachlarz”. Zadania „Wachlarza”; pismo komendanta Organizacji, b.d., k. 6; Operacja „Wachlarz” (cz. 1). Audycja poświęcona dziejom specjalnej grupy dywersyjnej AK, operującej na wschodnich kresach przedwojennej RP (jesień 1941–wiosna 1943 roku), opracowana przez Józefa Garlińskiego z udziałem: gen. Tadeusza Pełczyńskiego – szefa sztabu KG AK; ppłk. Józefa Hartmana – szefa wyszkolenia oddziału specjalnego sztabu Naczelnego Wodza w Londynie; mjr. Tadeusza Klimowskiego – dowódcy odcinka nr 2 „Wachlarza”, z wykorzystaniem pisemnej relacji kpt. Edmunda Banasikowskiego – oficera z odcinka nr 4 „Wachlarza” oraz relacji prasowego sprawozdawcy wojskowego z BiP KG AK. Relacja gen. Tadeusza Pełczyńskiego, program specjalny (nr 2501), Polskie Radio, 21.06.1964, <https://www.polskieradio.pl/68/2461/Audio/291498> [dostęp 9.10.2022].

¹⁰ C. Chlebowski, „Wachlarz”..., s. 33.

tanii, obiecał wsparcie finansowe, a także poinformował, że zasięg brytyjskich samolotów Halifaxów można wydłużyć jedynie do Grodna¹¹.

Ze względu na trudne warunki działalności bojowej stanowiska dowódcze „Wachlarza” były obsadzane także przez cichociemnych (cc) – wyszkolonych w Wielkiej Brytanii żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych przeznaczonych do zadań specjalnych w okupowanym kraju i zakonspirowanych w ramach ZWZ/AK¹². Do końca października 1942 r. do „Wachlarza” odelegowano 20 cichociemnych¹³, którzy wsparli oficerów konspiracji działających w kraju¹⁴. Skoczkiwie przybyli z Wysp zajmowali się werbowaniem, a także szkoleniem z zakresu dywersji ludzi, których zadaniem miało być niszczenie torów kolejowych, transportów, zbiorników paliwa oraz stacji podsłuchowych lotniczych¹⁵. Szkolenia oraz tworzenie grup dywersyjnych odbywały się przeważnie w Warszawie, skąd po czasie żołnierze byli delegowani na poszczególne odcinki. Z planowanych 900 żołnierzy, którzy mieli zostać przeszkoleni w działaniach dywersyjnych do końca kwietnia 1942 r., udało się przygotować zaledwie 200, z czego tylko 150 wyjechało na wschód¹⁶. AK-owcy po przybyciu do miejsca przeznaczenia legalizowali się zazwyczaj jako pracownicy firm, które działały na rzecz Wehrmachtu¹⁷.

W skład „Wachlarza” w lutym 1943 r. wchodziło 10 oficerów i 268 szeregowych¹⁸, jednak szacuje się, że dla całości organizacji stan osobowy mógł wynosić od 600 do 650 żołnierzy¹⁹.

¹¹ J. Tebinka, A. Zapalec, *op. cit.*, s. 218.

¹² M. Ney-Krwawicz, *Armia Krajowa. Siły zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego*, Warszawa 2022, s. 68.

¹³ C. Chlebowski, „Wachlarz”..., s. 55.

¹⁴ J. Szczesiak, *Jeszcze parę słów o zagładzie IV odcinka „Wachlarza”*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1969, nr 3–4, s. 657.

¹⁵ Archiwum Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie (dalej: AMAK), J.S. Gilowski Michalski „Gotur-Wojewoda”, 1. Odcinek, sygn. MAK/MP/2686, k. 3–4.

¹⁶ AMAK, F. Pukacki „Gzys”, 2 Odcinek, sygn. MAK/MP/2686, k. 1; C. Chlebowski, „Wachlarz”..., s. 40–41.

¹⁷ S. Korboński, *Polskie Państwo Podziemne. Przewodnik po Podziemiu z lat 1939–1945*, Warszawa 2008, s. 98.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ C. Chlebowski, „Wachlarz”..., s. 291.

Brytyjczycy przywiązywali wagę do tego, aby działalność dywersyjna na tyłach frontu wschodniego była możliwie jak największa. 19 marca 1942 r. lord Roundell Cecil Palmer, hrabia Selborne, pełniący funkcję ministra wojny ekonomicznej (Minister of Economic Warfare), skierował do premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla memorandum dotyczące możliwych form sabotażu kolejowego w Polsce i Czechosłowacji. Dokument zakładał, że działania te mogłyby być podjęte w przypadku szybkiego przerzutu do obu krajów odpowiednio dużych ilości materiałów umożliwiających prowadzenie tego rodzaju operacji. W tym czasie SOE dysponowało znacznymi zapasami sprzętu przeznaczonego do działań dywersyjnych na kolei, w tym zapalnikami, różnego rodzaju detonatorami oraz ładunkami magnetycznymi. W memorandum skierowanym do Churchilla Palmer podkreślał, że polskie i czeskie struktury konspiracyjne mogą odegrać istotną rolę na zapleczu frontu wschodniego. Wskazywał ponadto, iż szybkie dostarczenie do Polski i wschodniej Czechosłowacji dużych ilości materiałów sabotażowych umożliwiłoby przeprowadzenie – jak określiło – „setek ataków” na niemieckie linie kolejowe, które mogłyby poważnie zakłócić komunikację wojsk III Rzeszy. Memorandum zostało zaprezentowane podczas posiedzenia Ministerialnego Komitetu Obrony (Defence Committee)²⁰. Już w kwietniu 1942 r. strona brytyjska zobowiązała się natomiast pokryć 2/3 przeznaczonego na działalność „Wachlarza” budżetu, który docelowo miał wynieść 4 mln dolarów²¹.

Choć większość zaopatrzenia otrzymanego ze zrzutów kierowana była do „Wachlarza”, to do końca funkcjonowania borykał się on z problemem braku odpowiedniego zaopatrzenia²². O ile z różnym skutkiem udawało się dostarczać zaopatrzenie do baz ulokowanych na terenach wschodnich II Rzeczypospolitej, o tyle poważne trudności pojawiały się w momencie konieczności przerzutu materiałów na okupowane obszary Związku Sowieckiego. Zygmunt Jędrzejewski służący wówczas w „Wachlarzu” wspo-

²⁰ J. Tebinka, A. Zapalec, *op. cit.*, s. 221–222.

²¹ C. Chlebowski, „Wachlarz”..., s. 49.

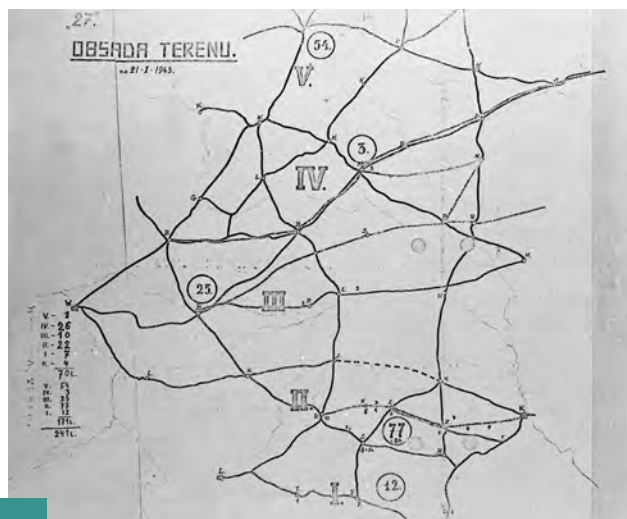
²² AIPN, sygn. IPN BU 380-27-1, t. 1, Materiały organizacji konspiracyjnej „Wachlarz”. Dan [mjr Stefan Rychter], Zapotrzebowanie broni i sprzętu specjalnego, 29 maja 1942, k. 9; D. Koreś, *op. cit.*, s. 14–17.

minał, iż jego grupa bez przeszkód dotarła w pobliże dawnej granicy polsko-sowieckiej:

Po przerwie ruszyliśmy ku Stołpcom i tam przekroczyliśmy dawną polską granicę, udając się za Niemen. Po drodze w miejscu wybranym przez Tropa [mjr. Stefana Rychtera – przyp. T.D.] po uzgodnieniu z Doktorem [mjr./ppłk. Remigiuszem Grocholskim – przyp. T.D.] zakopaliśmy dwie beczki z materiałami wybuchowymi²³.

Teren działania „Wachlarza” został podzielony na dwie strefy: a) strefa zaplecza i teren wypadowy, b) strefa działania dywersyjnego i wykonania planu osłony. Strefy te zostały podzielone na pięć odcinków, które były poddyktowane przede wszystkim głównymi liniami kolejowymi i drogowymi i z zachodu na wschód.

Odcinek I miał przygotować działania osłonowe na linii Lwów–Tarnopol–Płoskirów–Winnica–Żmerynka–Dniepropietrowsk, a także prowadzić akcje dywersyjne na liniach kolejowych wykorzystywanych przez Niemców do transportu zaopatrzenia na front wschodni. Por. Stanisław Gilowski, jeszcze przed wyjazdem na wschód, przeprowadzał intensywne szkolenia żołnierzy, z którymi miał następnie działać na terenach wschod-



Mapa obsady terenu działania „Wachlarza” – stan na 21 stycznia 1943 r.
Zbiory Ośrodka KARTA

²³ Z. Jędrzejewski, *Od września do września*, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 67–69.

nich. Tuż przed przerzutem, wraz z grupą podkomendnych, dokonał akcji sabotażowej w warszawskiej fabryce Schiefnera, produkującej części do samolotów. Operacja zakończyła się powodzeniem. Jedną z pierwszych akcji „Wachlarza” na wschodzie było wysadzenie mostu kolejowego na rzece Seret, w pobliżu stacji Hłuboczek. Zadanie to zrealizował ppor. Stanisław Ziemkiewicz ps. „Adwokat”, zastępca dowódcy odcinka. Skutki akcji były znaczące: przerwa w ruchu na tej ważnej magistrali kolejowej trwała dwa tygodnie. Wkrótce potem utworzono bazę „Wachlarza” w Winnicy, w dalszym okresie służącą jako punkt wypadowy do kolejnych operacji. Choć zasadniczym celem „Wachlarza” było prowadzenie działań dywersyjnych poza granicami II RP, w przypadku Odcinka I większość akcji przeprowadzono na obszarze polskim. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć: likwidację konfidentów Gestapo we Lwowie, Tarnopolu i Żmeryncze, niszczenie linii komunikacyjnych i mostów na trasie Lwów–Tarnopol–Winnica, podłożenie ładunków wybuchowych pod zbiorniki z benzyną lotniczą w Winnicy oraz wysadzenie dwóch pociągów na linii Tarnopol–Płoskirów. Jak wynika z zachowanych dokumentów, odcinek nie rozwinął jednak szerszej działalności. 24 lutego 1943 r. jego żołnierze wraz z dowódcą por. Stanisławem Gilowskim ps. „Gotur” zostali włączeni do struktur Kedywu Okręgu Lwów²⁴.

Odcinek II: Równe–Zwiahel–Żytomierz–Kijów rozpoczął działalność w pierwszej połowie 1942 r. Wtedy to z Warszawy przybyła grupa żołnierzy „Wachlarza” złożona z cichociemnych oraz osób przeszkolonych na kursach konspiracyjnych w stolicy. Na jej czele stał cc por. Jan Piwnik. Siatkę dywersyjną budowano, opierając się na polskich pracownikach niemieckich instytucji, co nie tylko dawało solidne alibi, lecz także ułatwiało poruszanie się na okupowanych terenach ZSRS. Często byli to młodzi ludzie, którzy przed wyjazdem na tereny wschodnie przeszli intensywne szkolenie dywersyjne prowadzone w Warszawie przez cc por. Franciszka Pukackiego

²⁴ AIPN, sygn. IPN BU 380-27-4, t. 2, Materiały Konspiracyjnej Organizacji Wachlarz. „Doktor”, Rozkaz operacyjny dla dowódcy I odcinka, 16 lipca 1942, b.p.; AMAK, S. Gilowski, 1. Odcinek, sygn. MAK VI 413 44/09, b.p.; C. Chlebowski, „Wachlarz”..., s. 341–348.

ps. „Gzysm”. Znaczący wkład w działalność Odcinka II wniósł przedwojenny naczelnik Urzędu Telekomunikacyjnego w Równem inż. Antoni Wróblewski ps. „Mecenas”. Otrzymał on propozycję dowodzenia jednym z oddziałów Wehrmachtu – Nachrichten Kommandantur 306. Struktura ta odpowiadała za funkcjonowanie wojskowej sieci telefonicznej na okupowanych obszarach ZSRS. Wróblewski cieszył się zaufaniem władz okupacyjnych i sam mógł dobrać współpracowników. Jednym z nich był por. Piotr Bogacki ps. „Francuz”. Z Polaków pracujących w Nachrichten Kommandantur 306 zorganizował on patrole dywersyjne rozlokowane w różnych miejscach na szlakach drogowych i kolejowych, m.in. w Korcu, Zwiału, Żytomierzu, Szepetówce, Berdyczowie, Zdołbunowie i Ostrogu. Potencjał Odcinka II w zakresie działań dywersyjnych nie został w pełni wykorzystany. Prawdopodobnie wynikało to z przekonania por. Tadeusza Klimowskiego, iż zasadniczym zadaniem organizacji jest przygotowanie działań osłonowych na wypadek powstania powszechnego, a nie bieżąca dywersja. Zgodnie z planami działania osłonowe miały być prowadzone na liniach: Berdyczów–Szepetówka, Żytomierz–Zwiahel oraz Korosteń–

Mjr Stanisław Gilowski „Gotur”. *Narodowe Archiwum Cyfrowe*



Na pierwszym planie Aleksander Kiwalle „Pleban”, szef sztabu III Odcinka „Wachlarza”, dowódca II rejonu III Odcinka, rozstrzelany w Brześciu w 1943 r. *Zbiory Ośrodka KARTA*



Sarny. Do nielicznych operacji dywersyjnych dochodziło głównie dzięki determinacji por. Bogackiego. Wśród nich należy wymienić: wysadzenie transportów kolejowych pod Zdołbunowem (wrzesień 1942 r.), atak na konwój samochodowy pod Zwiahlem oraz rozkręcenie torów w rejonie Sławuty. Na początku 1943 r. Odcinek II wszedł w skład Kedywu Okręgu Wołyń. W kwietniu–maju 1943 r. odnotowano ostatnie działania odcinka w rejonie Charkowa: patrol dowodzony przez por. Franciszka Pukackiego przeprowadził dywersję na tamtejszych lotniskach, niszcząc niemieckie bombowce Junkers Ju 87²⁵.

Odcinek III prowadził akcje przeciwko Niemcom na liniach Homel–Żłobin oraz Kalenkowicze–Łuniniec i dalej, w kierunku polskiej granicy. Zgodnie z wytycznymi przekazanymi przez komendanta „Wachlarza” główną bazą odcinka był Pińsk, w którym miano przekazywać z Warszawy broń i materiały wybuchowe potrzebne do prowadzenia akcji dywersyjnych. Jako wysuniętą bazę przewidywano Homel, miasto znajdujące się wówczas już po stronie sowieckiej. Jedną z wartych odnotowania akcji żołnierzy z III Odcinka jest ta, którą przeprowadził 11 kwietnia 1942 r. patrol dowodzony przez kpt. Alfreda Paczkowskiego. Polscy żołnierze zniszczyli przy pomocy materiałów wybuchowych rzeczny monitor znajdujący się na Kanale Królewskim w pobliżu Pińska. Na dłuższy czas zablokowano tym samym ważną drogę wodną służącą nieprzyjacielowi do wywozu płodów rolnych z okupowanych obszarów ZSRS, a w odwrotną stronę – materiałów budowlanych oraz zaopatrzenia dla oddziałów frontowych. Z akcji dywersyjnych wykonanych przez żołnierzy III Odcinka warto jeszcze wymienić wysadzenie transportu kolejowego na linii Mińsk–Homel 2 maja 1942 r. i zniszczenie transportu wojskowego pod Łunińcem. Po likwidacji

²⁵ AIPN, sygn. IPN BU 380-27-4, t. 2, Materiały Konspiracyjnej Organizacji Wachlarz. „Doktor”, Rozkaz operacyjny dla dowódcy II odcinka, 13 czerwca 1942, b.p.; Centralna Biblioteka Wojskowa w Warszawie, rkps 4/99, K. Bessendowski, „Wachlarz” – odcinek II Wołyński, k. 1–57; AMAK, F. Pukacki ps. „Gzysm”, Relacja z działalności dywersyjnej na terenie 2-go odcinka „Wachlarza” w czasie od VII.42–VII.43, sygn. MAK VI 413 44/09, k. 1–18; *Organizacja Dywersji Dalekosiężnej...*; Operacja „Wachlarz” (cz. 1). Audycja poświęcona dziejom specjalnej grupy dywersyjnej AK... Relacja mjr. Tadeusza Klimowskiego; W. Romanowski, *ZWZ-AK na Wołyniu. 1939–1944*, Lublin 1993, s. 126–134.

„Wachlarza” żołnierze Odcinka III weszli w skład Kedywu Okręgu Polesie²⁶.

Odcinek IV działał na linii Lida–Mińsk–Borysów–Orsza. Zgodnie z opracowanymi planami działalność plutonów dywersyjnych na tym odcinku koncentrowała się na liniach kolejowych oraz wokół dużych węzłów kolejowych w Baranowiczach, Lidzie i Mińsku. W tym ostatnim funkcjonowało ok. 70 żołnierzy „Wachlarza”, z których aż 22 stanowili cichociemni. Formalnie zatrudnieni w Organizacji Todta, odpowiadali za naprawę linii kolejowych, które jako żołnierze konspiracji równocześnie zobowiązani byli sabotować. Proces tworzenia IV Odcinka „Wachlarza” został utrudniony przez błędne założenia płk. Witolda Komierowskiego dotyczące możliwości organizacyjnych; deklarował on istnienie rozbudowanej siatki konspiracyjnej na Grodzieńszczyźnie i Nowogródzyczyźnie, co nie znalazło potwierdzenia w rzeczywistości i przyczyniło się do opóźnienia działań organizacyjnych. Równolegle do Komierowskiego przystąpił do pracy mjr Zygmunt Reliszko ps. „Zygmunt”, dysponujący rzeczywistymi załączkami siatki konspiracyjnej w tym regionie, opartej na oficerach Wojska Polskiego oraz środowiskach harcerskich. To właśnie ta grupa stała się ostatecznie trzonem obsady IV Odcinka. Już pod koniec 1941 r. pchor. Kazimierz Markowski ps. „Kazik”, wysłannik mjr. Zygmunta Reliszki, zorganizował w Grodnie bazę konspiracyjną, która funkcjonowała głównie dzięki wsparciu miejscowych harcerzy. W ramach tej bazy utworzono i przeszkolono patrol dywersyjny, a także przeprowadzono rekonesans mający na celu stworzenie załączków struktur organizacyjnych w Baranowiczach, Nieświeżu, Mińsku, Mołodecznie i Połocku. W marcu 1942 r. płk Komierowski przesłał do Warszawy meldunek, w którym informował komendanta AK, iż na terenie województwa nowogródzkiego jest w stanie zorganizować oddziały partyzanckie liczące ok. 9 tys. osób. Informacje te nie miały jednak pokrycia w rzeczywistości, ponieważ poza działalnością grupy mjr.

²⁶ AIPN, sygn. IPN BU 380-27-4, t. 2, Materiały Konspiracyjnej Organizacji Wachlarz. „Waligóra”, Rozkaz operacyjny dla dowódcy III odcinka, 13 czerwca 1942, b.p.; C. Hołub, *Wśród bagien, trzęsawisk i mgły*, Stargard Szczeciński 1997, s. 44–50.

Reliszki oraz załączkami siatki IV Odcinka Komierowski nie dysponował realnymi strukturami. Po ujawnieniu nieprawdziwych meldunków został odwołany ze stanowiska. Próbowano postawić go przed sądem, jednak wstąpił do Narodowych Sił Zbrojnych i uniknął odpowiedzialności. Funkcję dowódcy przejął mjr Zygmunt Reliszko. W celu wzmocnienia kadrowego IV Odcinka skierowano do służby na tym obszarze trzech oficerów cichociemnych: rtm./mjr. Tadeusza Sokołowskiego ps. „Trop”, rtm. Jerzego Sokołowskiego ps. „Mir” oraz por. Witolda Motylewicz ps. „Krzemień”. Nieco później dołączył do nich kpt. Bohdan Piątkowski ps. „Mak”. Pod koniec kwietnia 1942 r. komendant „Wachlarza” wydał rozkaz przeprowadzenia w rejonie Mińska Białoruskiego akcji dywersyjnej pod kryptonimem „Targi Mińskie”. Udział w operacji wzięły patrole dywersyjne dowodzone przez rtm. Jerzego Sokołowskiego „Mira”, kpt. Bohdana Piątkowskiego „Maka”, por. Edmunda Banasikowskiego „Mundka” oraz kpt. Tadeusza Naturalistę „Artylerzystę”. Łącznie w akcji uczestniczyło 20 żołnierzy, w tym ppłk Remigiusz Grocholski. Operacja zakończyła się powodzeniem, m.in. wysadzono transport z zaopatrzeniem w rejonie stacji Ratomka. Nie powiodła się natomiast akcja w rejonie Bobrujska, gdzie Niemcy zatrzymali uczestników patrolu rtm./mjr. Tadeusza Sokołowskiego ps. „Trop” i mjr./ppłk. Remigiusza Grocholskiego ps. „Doktor”. Zatrzymanym udało się jednak wyjść na wolność dzięki znajomości języka niemieckiego przez Grocholskiego. W kolejnych miesiącach żołnierze IV Odcinka przeprowadzili co najmniej kilkadziesiąt skutecznych akcji sabotażowych na liniach kolejowych przeciwnika. Na początku grudnia 1942 r. Niemcy aresztowali członków patrolu dowodzonego przez znanego jedynie z pseudonimu „Drewnikowskiego”. W wyniku składanych zeznań siatka „Wachlarza” została rozbita. Na początku lutego 1943 r. podjęto próbę odbicia uwięzionych żołnierzy. Działania te realizowała przybyła z Warszawy grupa uderzeniowa pod dowództwem mjr. Stefana Rychtera ps. „Tumry”. Udało się nawiązać kontakt z więźniami i dostarczyć im broń, a przygotowania prowadzono we współpracy z podziemiem sowieckim. Operacja zakończyła się jednak niepowodzeniem, a wszyscy uwięzieni żołnierze zginęli. Z dowódców akcji uratował się jedynie rtm. Jerzy Sokołowski ps. „Mir”, który po-



Kpt. Tadeusz Sokołowski „Trop” – dowódca IV Odcinka „Wachlarza”. Fot. domena publiczna



Szopa, tzw. piekarnia. W chutorze rodziny Aleksandrowiczów znajdowała się baza dywersyjnej grupy dyneburskiej współpracującej z V Odcinkiem „Wachlarza”. Zbiory Ośrodka KARTA

wrócił do Warszawy. W rezultacie niemieckich działań represyjnych IV Odcinek został niemal całkowicie zlikwidowany. Nieliczni ocaleni żołnierze weszli później w skład Kedywu Okręgów Nowogródek i Wilno²⁷.

Odcinek V „Wachlarza” obejmujący obszar Wilno–Dyneburg–Połock działał na Wileńszczyźnie oraz na tzw. Inflantach Polskich, czyli części dzisiejszego terytorium Łotwy. Obszar ten sprzyjał konspiracji z uwagi na stosunkowo liczne skupiska ludności polskiej, zwłaszcza na Wileńszczyźnie, gdzie Polacy stanowili większość. Jednocześnie funkcjonowanie odcinka utrudniała złożona sytuacja administracyjna – jego teren podlegał trzem różnym strukturom okupacyjnym: niemieckiej, litewskiej i białoruskiej. Zróżnicowane były również warunki działalności konspiracyjnej: stosun-

²⁷ AIPN, sygn. IPN BU 380-27-4, t. 2, Materiały Konspiracyjnej Organizacji Wachlarz. Trop [mjr Tadeusz Sokołowski [JW.]], Plan osłony, 9 września 1942, k. 165–175; Biblioteka Jagiellońska, sekcja rękopisów, sygn. 9876 III, A. Brochocki, *Moje przeżycia i wrażenia w czasie drugiej wojny światowej. Wydarzenia głównie aktualne dla byłego województwa nowogródzkiego*, k. 127–128; *Organizacja Dywersji Dalekosiężnej...*; Operacja „Wachlarz” (cz. 1). Audycja poświęcona dziejom specjalnej grupy dywersyjnej AK... Relacja kpt. Edmunda Banasikowskiego; W. Königsberg, *Zagłada IV odcinka „Wachlarza” – tragedia cichociemnych w Mińsku, Wokół „Ponurego”*, 6.02.2019, <https://wokol-ponurego.blogspot.com/2019/02/zaglada-iv-odcinka-wachlarza-tragedia.html> [dostęp 9.10.2022]; C. Chlebowski, *Zagłada...*, s. 24; D. Koreś, *op. cit.*, s. 43–47; J. Siemiński, *Walczące Grodno. Wspomnienia harcerza*, Białystok 1990, s. 69–78.

kowo korzystne na Litwie i Łotwie, a znacznie trudniejsze na Białorusi, gdzie część ludności wspierała partyzantkę sowiecką. Geneza struktur konspiracyjnych w Dyneburgu sięga września 1939 r., kiedy sześciu młodych Polaków – Franciszek Czechowicz, Piotr Spogis, Michał Wieliczko, Józef Kokin, Adam Zubowicz i Piotr Wierzbicki – próbowało przedostać się do Wilna w celu wstąpienia do Wojska Polskiego. Odesłani do domów, założyli w Dyneburgu organizację Wyzwolenie Polski, której członkowie pomagali żołnierzom w ucieczkach z obozów internowania. Kontakt z „Wachlarzem” został nawiązany dzięki Franciszkowi Czechowiczowi, zaprzysiężonemu w lipcu 1942 r. Mimo trudności organizacyjnych rozpoczęto szkolenie patroli dywersyjnych. Problem braku materiałów wybuchowych został rozwiązany dzięki inicjatywie Bolesława Krzyżanowskiego ps. „Bałtruk” i jego współpracownika Eliasza Barana, który jako pracownik składu zdobyczej broni w wileńskim getcie zgromadził zapasy trotylu. Trzon obsady Odcinka V stanowili oficerowie przeszkoleni w Wielkiej Brytanii w zakresie dywersji. Działalność bojowa Odcinka V rozpoczęła się jesienią 1942 r., kiedy 16 października dokonano wysadzenia niemieckiego pociągu z zaopatrzeniem na linii Dyneburg–Rzeczyca, co spowodowało kilkugodzinną przerwę w ruchu kolejowym. Jedną z najbardziej znanych operacji było podpalenie pociągu towarowego liczącego 40 cystern w rejonie stacji Turmonty na linii Wilno–Dyneburg. Ogółem w ciągu kilku miesięcy funkcjonowania Odcinek V przeprowadził 19 akcji dywersyjnych. 21 grudnia

Chutor rodziny Aleksandrowiczów – baza dywersyjnej grupy dyneburskiej współpracującej z V Odcinkiem „Wachlarza”. *Zbiory Ośrodka KARTA*





W środku por. Bolesław Kontrym – drugi dowódca III Odcinka „Wachlarza” – podczas szkolenia spadochronowego. *Zbiory Ośrodka KARTA*

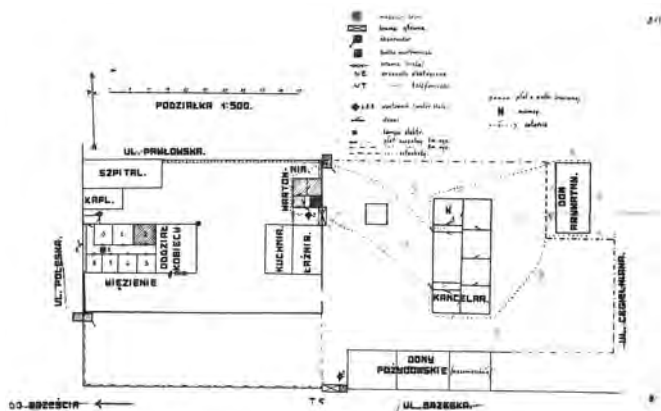
1942 r. rozkazem komendanta głównego AK Odcinek V został włączony do Kedywu Okręgu AK Wilno. Działalność sabotażowa była kontynuowana – przykładem jest akcja z 20 listopada 1943 r., kiedy patrol dowodzony przez por. Jerzego Pileckiego wysadził niemiecki pociąg wojskowy na linii Indra–Dyneburg. Miesiąc później zapadła decyzja o likwidacji „Wachlarza”. Jego żołnierze wraz ze sprzętem bojowym, którym dysponowali, weszli w skład Kedywu Okręgu AK Wilno²⁸.



Gen. Władysław Sikorski w ośrodku szkoleniowym cichociemnych w Audley End dekoruje ppor. Michała Fijałkę Orderem Virtuti Militari. W pierwszym szeregu stoją od lewej: ppor. Jan Woźniak, por. Bolesław Kontrym, por. Tadeusz Gaworski, por. Hieronim Łagoda, za nim ppor. Władysław Kochański, por. Leonard Zub-Zdanowicz, por. Stanisław Winter, 28 sierpnia 1942 r. *Fot. domena publiczna*

²⁸ Archiwum Wschodnie Ośrodka KARTA w Warszawie, Relacja mjr. Leona Koplewskiego, sygn. II 2984, k. 1–4; *Organizacja Dywersji Dalekosiężnej...*; C. Chlebowski, „Wachlarz”..., s. 27, 258–259, 287–288; D. Koreś, *op. cit.*, s. 47–48; B. Krzyżanowski, *Wileński matecznik*, Warszawa 1993, s. 73–81; K.A. Tochman, *Samozwańczy oficer Zygmunt Augustowski. Z dziejów „Wachlarza”, Okręgu Wileńskiego AK i komunistycznej bezpieki*, Warszawa 2022, s. 66–90.

Plan ataku na więzienie
w Pińsku, 18 stycznia
1943 r. Fot. domena pub-
liczna



Omawiając działalność „Wachlarza”, należy odnotować jedną z jego najbardziej znanych operacji, czyli rozbicie więzienia w Pińsku 18 stycznia 1943 r. Akcja miała na celu uwolnienie aresztowanych cichociemnych. W ciągu 25 minut zostało uwolnionych trzech żołnierzy „Wachlarza”: kpt. Alfred Paczkowski ps. „Wania”, por. Marian Czarnecki ps. „Ryś” oraz st. strz. Piotr Downar ps. „Azor”. Dodatkowo w ramach akcji oswobodzono ok. 40 innych osadzonych. Nie udało się jednak uwolnić Mieczysława Eckhardta ps. „Bocian”, który wcześniej zginął w nie do końca wyjaśnionych okolicznościach. Za wzorowo przeprowadzoną akcję dowódca por. Jan Piwnik ps. „Ponury” oraz por. Jan Rogowski ps. „Czarka” otrzymali Krzyż Srebrny Virtuti Militari, a por. Wacław Kopisto ps. „Kra” i por. Michał Fijałka ps. „Kawa” – Krzyż Walecznych²⁹. Niemcy w odwecie rozstrzelali 30 zakładników wybranych spośród miejscowej polskiej inteligencji³⁰.

Pod wpływem powodzenia akcji rozbicia więzienia w Pińsku podjęto na początku lutego 1943 r. decyzję o przeprowadzeniu uderzenia na więzienie w Mińsku Białoruskim, w którym przebywali aresztowani żołnierze i oficerowie IV Odcinka. Akcja nie powiodła się ze względu na zdradę więziennego strażnika, który miał pomóc w jej przeprowadzeniu. W Mińsku

²⁹ Szerzej o akcji rozbicia więzienia w Pińsku zob.: T. Dudek, *Rozbicie więzienia w Pińsku w 1943 r.*, „Textus et Studia” 2024, nr 2(38).

³⁰ C. Chlebowski, *Pozdrowcie Góry Świętokrzyskie*, Warszawa 2021, s. 90–103; C. Hołub, *Wśród bagien...*, s. 34–35; W. Kopisto, *Droga cichociemnego do łagrów Kołomy*, Warszawa 1990, s. 85.

z rąk Niemców w nocy z 6 na 7 lutego 1943 r. zginął m.in. dowódca odcinka cc mjr Tadeusz Sokołowski „Trop”. Należy wskazać, że spośród wszystkich aresztowanych przez Niemców żołnierzy „Wachlarza” wojnę zdołali przeżyć jedynie wywiezieni do KL Auschwitz Kazimierz Smolski, Bogusław Galant, Kazimierz Chocianowicz i Zbigniew Jaworski³¹.

Mimo przytoczonych przykładów do dziś trudno ustalić faktyczną liczbę przeprowadzonych akcji dywersyjnych i likwidacyjnych wykonanych przez „Wachlarz”. Fragmentaryczne dane za miesiące maj–lipiec 1942 r. wskazują na 16 akcji dywersyjnych³². Od 1 września 1942 r. do 28 lutego 1943 r. wykonano natomiast 15 akcji bojowych, z czego 9 udanych³³.

Jak dziś, po prawie 80 latach, należy postrzegać działania „Wachlarza”? Wydaje się, że jak najbardziej pozytywnie. Jego żołnierze zdołali zadać nieprzyjacielowi duże straty w ludziach i sprzęcie. Pozostaje jednak pytanie: czy realne były zadania postawione pierwotnie przed organizacją? Na to pytanie trzeba odpowiedzieć negatywnie. Organizacja była zbyt słaba, aby przeprowadzić działania dywersyjne, które mogłyby zatrzymać oddziały niemieckie skierowane do stłumienia powstania powszechnego mającego wybuchnąć w centralnej Polsce. Mimo to w opisanych powyżej bardzo trudnych warunkach konspiracyjnych na wschodzie żołnierze „Wachlarza” przez blisko 1,5 roku byli w stanie prowadzić działania dywersyjne i sabotażowe na tyłach frontu wschodniego, o czym dzisiaj powinniśmy pamiętać.

³¹ C. Chlebowski, „Wachlarz”..., s. 223–229.

³² S. Korboński, *op. cit.*, s. 98.

³³ V odcinek zrealizował 8 akcji, z czego 5 udanych, IV odcinek – 3, z czego 1 udaną, III odcinek – 2, w tym 1 udaną, II odcinek – 2, obydwie udane; Centralne Archiwum Wojskowe, Akta Kedywu KG AK, sygn. IX.3.29.3, k. 10.

**Śladami
generała „Nila”
po Krakowie**





ŚLADAMI GENERAŁA „NILA” PO KRAKOWIE

- 1 Dom rodzinny, ul. Lubicz 32
- 2 Kościół pw. św. Mikołaja
- 3 Szkoła Podstawowa nr 131
- 4 Szkoła Podstawowa nr 3
- 5 Brama do dawnego II Gimnazjum
św. Jacka, ul. Sienna 13
- 6 Kamienica Bujwidów, ul. Lubicz 34
- 7 Park Strzelecki
- 8 Dawny budynek Gimnazjum nr V,
ul. Kochanowskiego 5
- 9 Dawny budynek Seminarium
Nauczycielskiego Męskiego,
ul. Straszewskiego 22
- 10 Cmentarz Rakowicki
- 11 Park Jordana
- 12 Oleandry
- 13 Muzeum Armii Krajowej
w Krakowie

Joanna Chudzicka, Karol Kordas

Śladami generała „Nila” po Krakowie

Dom rodzinny Fieldorfów przy ul. Lubicz 32

Ulica Lubicz, wytyczona w XVIII w. jako trakt ku Mogile i dalej na wschód, w XIX stuleciu odgrywała podwójną rolę: z jednej strony była popularną aleją spacerową, nazywaną przez Karola Estreichera „plantacjami ku rogatce Mogilskiej”¹, z drugiej – ruchliwym traktem handlowym oraz drogą konduktów na cmentarz Rakowicki. Dopiero budowa podkopu i wiaduktu kolejowego według projektu Teodora Talowskiego usunęła uciążliwy problem zamykania szlabanów przy przecinających ją torach². Właśnie przy tej ulicy, w kolejarskiej dzielnicy Wesoła, znajduje się kamienica nr 32 (kiedyś 24) – miejsce narodzin Emila Fieldorfa „Nila”.

August Emil Fieldorf urodził się tu 20 marca 1895 r. jako syn Andrzeja Franciszka Fieldorfa, maszynisty kolejowego, i Agnieszki Anny z d. Szwan-da. Był najmłodszym z czworga dzieci, miał siostrę Emmę oraz braci Józefa i Jana³. W murach tej kamienicy minęły jego lata szkolne, a rodzina Kazimierzy i Odon Bujwidów mieszkająca w kamienicy obok (dziś pod adresem Lubicz 34) w dużej mierze wpłynęła na ukształtowanie u Emila postawy patriotycznej, poczucia społecznej odpowiedzialności, zaszczerpiecie wiedzy o przeszłości Polski (zob. przystanek 6.).

¹ K. Estreicher, *Spowiedź życia mojego. Dzienniki Karola Estreichera Seniora z lat 1847–1905*, Kraków 2024, s. 414, „Bibliotheca Iagellonica. Fontes et Studia”, t. 48.

² „Głos Narodu” 1898, nr 55, s. 4.

³ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953*, Warszawa 2013, s. 9.

Pamięć o miejscu urodzenia późniejszego dowódcy Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej upamiętniono 11 listopada 1989 r. odsłonięciem tablicy na fasadzie kamienicy. W uroczystości wzięły udział władze miasta, weterani AK i licznie zgromadzeni krakowianie. Tablicę odsłonili: ppłk dypl. Bohdan Zieliński „Tytus”, od 1944 r. szef Biura Studiów Wojskowych Oddziału II KG AK, w Powstaniu Warszawskim oficer do zleceń gen. Bora-Komorowskiego⁴, oraz prof. Zygmunt Kawecki „Mars”, od marca 1944 r. inspektor dywersji Kedywu w Obwodzie Miechowskim AK, podczas akcji „Burza” żołnierz Samodzielnego Batalionu Partyzanckiego „Skała”⁵. Inicjatorem upamiętnienia był kpt. Stanisław Dąbrowa-Kostka, przed wojną oficer Kedywu, a wówczas prezes Zarządu Oddziału Związku Inwalidów Wojennych Kraków-Śródmieście. Oprawę wojskową zapewniła kompania reprezentacyjna 6 Brygady Powietrznodesantowej.



Tablica pamiątkowa na domu rodzinnym Emila Fieldorfa, kamienicy przy ul. Lubicz 32.
Fot. I. Stanisławski

Fotografia braci Fieldorfów. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie



⁴ Bohdan Zieliński, <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/bohdan-zielinski,51980.html> [dostęp 16.06.2025].

Kościół parafialny św. Mikołaja przy ul. Kopernika 9

Usytuowany przy dawnym szlaku kupieckim z Ratzybony do Kijowa kościół św. Mikołaja należy do najstarszych krakowskich świątyń. W pierwszych wzmiankach (1229 r.) określany jest mianem kaplicy, pieczę nad nim mieli benedyktyni z opactwa w Tyńcu, do których należały te tereny. Od 1298 r. figuruje jako *ecclesia Sancti Nikolai prope civitatem Cracoviensem*, czyli kościół „przed murami” miasta⁶. Od 1327 r. był świątynią parafialną. Położenie przy Bramie Mikołajskiej sprawiło, że przez stulecia stanowił ośrodek duszpasterski dla krakowskich przedmieść i okolicznych wsi: Grzegórzek, Rakowic, Dąbia i Łęgu. W 1456 r. prawa patronatu od benedyktynów przejęła Akademia Krakowska, a w 1529 r. świątynię podniesiono do godności kolegiaty.

Wielokrotnie niszczony – najdotkliwiej przez wylewy Wisły i podczas potopu szwedzkiego – kościół odbudowano w latach 1677–1684, przekształcając fasadę na barokową, ozdobioną figurami św. Piotra i św. Pawła. Wnętrze zdobi neorenesansowa polichromia Piotra Nizińskiego, ucznia Jana Matejki⁷. Ostatnią większą rozbudowę przeprowadzono w latach 1906–1907 według projektu Aleksandra Biborskiego. Przy północnym murze stoi odrestaurowana w latach 2014–2019 XIV-wieczna latarnia umarłych⁸ – rzadkie, średniowieczne „ostrzeżenie” przed cmentarną zarazą. Oprócz latarni umarłych uwagę zwraca chaczkar – ormiański krzyż wotywny, postawiony w 2004 r., upamiętniający Ormian mieszkających w Polsce od XIV w. oraz ofiary ludobójstwa dokonanego przez Turków na Ormianach w 1915 r., a także Ormian i Polaków zamordowanych przez UPA na Kresach Wschodnich.

W kościele św. Mikołaja wzięli ślub rodzice Emila. Całe jego rodzeństwo zostało tam ochrzczone. On sam otrzymał chrzest 25 grudnia 1895 r. W księdze metrykalnej zapisano dwa imiona – August i Emil. Pierwszym

⁵ A. Klich, *Profesor Zygmunt Kawecki. Wspomnienie*, „Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH” 2003, nr 124.

⁶ *Historia*, <https://parafiamikolaj-krakow.pl/historia/> [dostęp 16.06.2025].

⁷ M. Pieniążek-Samek, *Wezwani z Krakowa. Piotr Niziński i jego zespół w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 2007, t. 23, s. 338.

⁸ A. Ruchałowski, *Latarnie umarłych*, „Kraków” 2005, nr 11(13), s. 26.



Kościół św. Mikołaja przy ul. Kopernika 9.
Fot. I. Stanisławski



Wyciąg z księgi urodzonych parafii św. Mikołaja w Krakowie.
Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

posługiwał się jedynie urzędowo, drugie było w stałym użyciu. 11 lat wcześniej 13 kwietnia 1884 r. w tym samym kościele sakrament chrztu przyjął Emilia Kaczorowska, matka papieża Jana Pawła II.

Szkoła Podstawowa nr 131 przy ul. Lubomirskiego 19

Budynek przy ul. Lubomirskiego 19 w Krakowie, wzniesiony w 1904 r. według projektu architekta Jana Zawiejskiego, mieści dziś Szkołę Podstawową nr 131 im. św. Mikołaja, przeznaczoną dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. To właśnie tutaj w pierwszych latach XX w. funkcjonowała czteroklasowa III Szkoła Pospolita im. św. Mikołaja, której historia sięga 1863 r., a której uczniem w latach 1901–1905 był Emil Fieldorf⁹.

W czasach dzieciństwa Emila III Szkoła Pospolita im. św. Mikołaja była jedną z najważniejszych placówek oświatowych w robotniczej dzielnicy Wesoła, stanowiąc pierwszy szczebel edukacji dla wielu chłopców z rodzin robotniczych. W czasie I wojny światowej budynek został zarekwirowany przez wojsko i wówczas wszystkie oddziały szkoły musiały pomieścić się w gmachu przy ul. Topolowej 22. Na ul. Lubomirskiego szkoła funkcjonowała do 1971 r., kiedy – już jako Szkoła Podstawowa nr 3 – została ostatecznie przeniesiona na ul. Topolową. W budynku na ul. Lubomirskiego swoje miejsce znalazła Szkoła Podstawowa nr 131 dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

⁹ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 41.



Budynek Szkoły Podstawowej nr 131
przy ul. Lubomirskiego 19.
Fot. I. Stanisławski



Budynek Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Topolowej 22.
Fot. I. Stanisławski

Szkoła Podstawowa nr 3 przy ul. Topolowej 22

Budynek szkoły przy ul. Topolowej 22, wzniesiony na początku XX w., od ponad 100 lat służy edukacji krakowskiej młodzieży. Podobnie jak Szkoła Podstawowa nr 131 i ta przy ul. Topolowej jest spadkobierczynią tradycji III Szkoły Ludowej Czteroklasowej (później pod nazwą: III Szkoła Pospolita), jednej z najstarszych szkół powszechnych w Krakowie, założonej jeszcze w 1863 r., w czasach zaboru austriackiego¹⁰.

W gmachu przy ul. Topolowej znajdowały się od 1904 r. oddziały żeńskie czteroklasowej III Szkoły Pospolitej im. św. Mikołaja. W czasie I wojny światowej przez kilka miesięcy był zajmowany przez wojsko. Od jesieni 1915 r. ponownie mieścił szkołę, w okresie międzywojennym – ośmioklasową, przeznaczoną wyłącznie dla chłopców. Po 1945 r. szkoła znów trafiła do budynku przy ul. Lubomirskiego, a w 1971 r. – z powrotem na Topolową 22, kilka lat wcześniej otrzymując nowego patrona – Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

W 2018 r. z inicjatywy rodziny gen. Fieldorfa, rodziców uczniów oraz grona pedagogicznego na pierwszym piętrze Szkoły Podstawowej nr 3 odsłonięto tablicę upamiętniającą jednego z najwybitniejszych jej wychowanków. Tablica ufundowana przez Oddział Instytutu Pamięci Narodowej

¹⁰ Historia szkoły, <https://www.sp3.krakow.pl/historia-szkoly/> [dostęp 16.06.2025].

w Krakowie, autorstwa Kazimierza Adamskiego, przypomina, że to właśnie w tej szkole rozpoczęła się droga edukacyjna przyszłego bohatera narodowego. Uroczystość zgromadziła liczne grono gości: przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, organizacje kombatanckich, żołnierzy AK oraz Jednostki Wojskowej NIL.



Tablica pamiątkowa gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Szkole Podstawowej nr 3.
Fot. J. Chudzik



Brama do dawnego II Gimnazjum św. Jacka przy ul. Siennej 13. Fot. I. Stanisławski

Brama do dawnego II Gimnazjum św. Jacka przy ul. Siennej 13

Zabytkowa brama przy ul. Siennej 13 prowadzi do gmachu, w którym od 1866 r. funkcjonowało Cesarsko-Królewskie II Gimnazjum św. Jacka – liceum klasyczne o ośmioklasowym cyklu nauczania, wywodzące się z czteroklasowej szkoły niższej założonej w 1857 r. Początkowo w szkole wykładano po niemiecku, jednak po ustawie Sejmu Krajowego z 22 czerwca 1867 r. wprowadzono język polski i przyjęto za patrona św. Jacka¹¹. W 1876 r. szkoła uzyskała status II Cesarsko-Królewskiego Gimnazjum św. Jacka,

¹¹ E. Kasiński, *Arnold Szyfman na krakowskim trakcie*, [w:] *Antrepreneur. Księga ofiarowana profesorowi Janowi Michalikowi w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Popiel, Kraków 2009, s. 570.

a w okresie międzywojennym funkcjonowała jako II Państwowe Liceum i Gimnazjum im. św. Jacka – placówka męska o profilu klasycznym. Placówka mieściła się w dawnych zabudowaniach dominikańskich; coroczne sprawozdania i katalogi klasowe notowały około 450–500 uczniów¹².

W roku szkolnym 1905/1906 do klasy Ic zapisał się Emil Fieldorf. Program obejmował przede wszystkim łacinę, grekę, historię i matematykę, realizowane w warunkach rygorystycznej dyscypliny organizacyjnej. Niepełna 12-letni Fieldorf nie związał się ze szkołą na długo – częste konflikty z nauczycielami i niechęć do przestrzegania wyśrubowanego regulaminu spowodowały, że po roku przeniósł się do innej placówki.

Po II wojnie światowej w 1950 r. szkoła została rozwiązana – część kadry i uczniów została aresztowana, a budynek przekazano Szkole Gastronomicznej¹³. Dziś jedynym czytelnym śladem po dawnym gimnazjum pozostaje brama przy ul. Siennej 13.

Kamienica Bujwidów przy ul. Lubicz 34

Kamienica przy ul. Lubicz 34 w Krakowie, zwana dziś Bujwidowską, to miejsce szczególne na mapie dzieciństwa i młodości Emila Fieldorfa. W tym domu – należącym kiedyś do profesora Odonu Bujwida i jego żony Kazimiery – młody Emil po raz pierwszy zetknął się z ideą służby publicznej, z literaturą patriotyczną oraz z myślą niepodległościową.

Dom Bujwidów – niemal sąsiadujący z jego własnym – stał się dla niego przestrzenią duchowego i intelektualnego przebudzenia. To tam słuchał wspomnień uczestników powstania styczniowego i wykładów członków Organizacji Bojowej PPS. To tam po raz pierwszy miał styczność z dziejami polskiego oręża i ideami patriotyzmu w wydaniu nie tylko książkowym, ale i żywym.

Kamienicę wzniesiono w 1893 r. dla kamieniarza Józefa Kuleszy, lecz już wkrótce zakupił ją profesor Bujwid, otwierając w niej zakład szczerpień

¹² *Sprawozdanie Dyrektora C. K. Gimnazjum Św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1897*, Kraków 1897, s. 117.

¹³ *Encyklopedia Krakowa*, red. E. Adamczyk, A.H. Stachowski, Warszawa–Kraków 2000, s. 242.

i surowic oraz rodzinne mieszkanie¹⁴. W 1904 r. doprowadzono do budynku wodociąg – symbol nowoczesnych ambicji właściciela. Przed frontem kamienicy znajdował się niegdyś ogródek z popiersiami wybitnych twórców kultury polskiej i patriotycznymi cytatami.

Znajomość z Bujwidami, przebywanie w gronie ich dzieci – jego rówieśników, miało ogromne znaczenie dla dalszej drogi Emila Fieldorfa. Pod wpływem atmosfery panującej w tym domu wstąpił najpierw do Organizacji Ćwiczebnej Uczniów Szkół Średnich, a w 1912 r. do krakowskiego „Strzelca”, gdzie ukończył szkołę podoficerską¹⁵.

Dzisiaj kamienica jest wpisana do rejestru zabytków i mieści prywatne muzeum Bujwidów. Choć ekspozycja otwierana jest sporadycznie, miejsce to pozostaje nie tylko świadectwem życia wybitnych krakowskich społeczników, ale również milczącym, lecz znaczącym przystankiem na drodze wychowawczej Augusta Emila Fieldorfa „Nila”.

Kamienica Bujwidów przy ul. Lubicz 34.
Fot. I. Stanisławski



Odon Bujwid w mundurze pułkownika WP.
Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie



¹⁴ B. Wasiewicz, *Odo Bujwid (1857–1942) – portret uczonego*, cz. 2: Okres krakowski, „Przegląd Lekarski” 2018, nr 2(75), s. 105.

¹⁵ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil”. August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje*, Warszawa 1993, s. 8.

Park Strzelecki, ul. Lubicz 16 – miejsce zabaw Emila

Historia Parku Strzeleckiego przy ul. Lubicz 16, blisko półhektarowej enklawy zieleni, kryje w sobie wieloletnią tradycję strzelecką. Mieści się tutaj również neogotycki Celestat – pałacyk zaprojektowany w 1837 r. Park powstał, gdy kupiec Józef Louis nabył dawny Ogród Steinkellerowski dla Bractwa Kurkowego¹⁶. Wówczas wzdłuż zachodniej granicy parceli zbudowano strzelnicę zwieńczoną symboliczną bramą z figurą srebrnego kura. Teren zyskał nową nazwę: Ogród Strzelecki, a później Park Strzelecki¹⁷.

Przez cały XIX w. Celestat i park tętniły życiem, były miejscem wydarzeń kulturalnych i sportowych. Od początku XX w. park zaczął przyciągać również młodzież ze Związku Strzeleckiego. To właśnie tutaj, parę kroków od swojej rodzinnej kamienicy przy ul. Lubicz 32, spędzał czas kilkuletni Emil Fieldorf. Przyszły dowódca Kedywu przyglądał się, jak w sąsiedztwie Celestatu ćwiczono musztrę, słyszał odgłosy strzałów. Chłonał atmosferę tradycji i dyscypliny, która formowała przyszłych legionistów, ukształtowała jego etos żołnierza i dowódcy dywersji Armii Krajowej¹⁸.

Wojny XX w. stały się dla członków „Strzelca” sprawdzianem nabytych podczas ćwiczeń umiejętności. W trakcie I wojny światowej w budynku Celestatu kwaterowały Legiony, w okresie okupacji niemieckiej budynek zamieniono natomiast na pralnię Wehrmachtu. Po 1945 r. komuniści odebrali Bractwu Kurkowemu ogród, park podupadł, a samą organizację zlikwidowano. W 1957 r. została reaktywowana pod nazwą Towarzystwo Strzeleckie „Bractwo Kurkowe” w Krakowie, a od 1964 r. ponownie zaczęła organizować coroczne strzelanie o tytuł króla kurkowego¹⁹. W 1997 r., dokładnie w 160. rocznicę zakupu Ogrodu Strzeleckiego, dzięki porozumieniu

¹⁶ Szerzej o Bractwach Kurkowych pisze M. Ordyłowski, *Z dziejów Bractw Kurkowych w Polsce*, „Prace Naukowe. Kultura fizyczna” 1999, nr 2, s. 49–57.

¹⁷ *Historyczna siedziba Bractwa Kurkowego w Ogrodzie Strzeleckim*, <https://muzeum-krakowa.pl/oddzialy/historia-oddzialu> [dostęp 17.06.2025].

¹⁸ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 8.

¹⁹ Obszerłą pracę na temat dziejów krakowskiego Bractwa Kurkowego napisała A. Gondek, *Elitarny klub o tradycyjnych korzeniach. Krakowskie Bractwo Kurkowe*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. J. Muchy, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica, Kraków 2013.



Park Strzelecki, ul. Lubicz 16.
Fot. I. Stanisławski



Grafika przedstawiająca Park Strzelecki, 1862 r. Fot. domena publiczna

Bractwa z Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, w budynku Celestatu otwarto oddział Muzeum (obecnie noszącego nazwę Muzeum Krakowa)²⁰.

Ponadto na terenie parku znajdują się pomniki królów polskich, pomnik Jana Pawła II, a także obeliski upamiętniające Józefa Louisa i innych królów kurkowych.

Wydział Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Jagiellońskiego, ul. Jana Kochanowskiego 5, dawny budynek Gimnazjum nr V, gdzie Emil uczył się w roku szkolnym 1906/1907

27 marca 1906 r. powołano Cesarsko-Królewskie Gimnazjum V. Szkołę umieszczono przy ul. Jana Kochanowskiego 5, w centrum miasta. Budynek placówki zaprojektowany został przez Kazimierza Zielińskiego w duchu wczesnego modernizmu z elementami neogotyku i motywami roślinnymi²¹.

W roku szkolnym 1906/1907 w klasie IIb Gimnazjum V uczył się Emil Fieldorf. Niedługo potem przeniósł się do innej szkoły, według jednych źródeł z powodu pogorszenia sytuacji majątkowej rodziny, według innych – z uwagi na słabe wyniki w nauce²².

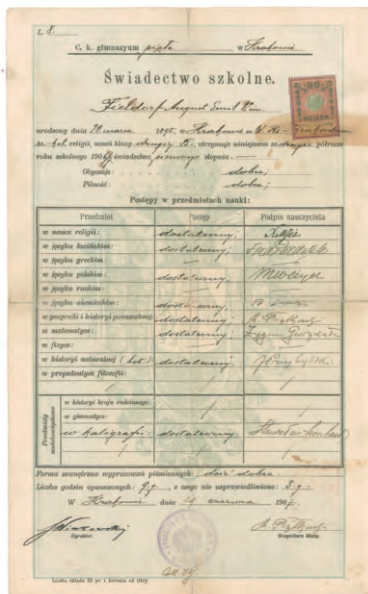
²⁰ Celestat, <https://muzeumkrakowa.pl/oddzialy/historia-oddzialu> [dostęp 17.06.2025].

²¹ Historia i tradycja, https://3liceum-krakow.pl/szkola/historia/?utm_source=chatgpt.com [dostęp 17.06.2025].

²² P. Sztama, *Generał August Emil Fieldorf. Biografia wojskowa*, Warszawa 2016, s. 2.



Budynek Wydziału Nauk o Zdrowiu UJ, dawniej siedziba C.-K. Gimnazjum V. Fot. I. Stanisławski



Świadectwo szkolne Emila Fieldorfa. Cesarsko-Królewskie Gimnazjum V, czerwiec 1907 r. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości placówka przyjęła nazwę V Państwowego Gimnazjum Neoklasycznego, a później V Państwowego Gimnazjum i Liceum typu humanistycznego. Podczas II wojny światowej władze okupacyjne zamknęły szkołę, tamtejsza kadra i młodzież przeniosły się na tajne komplety. Szkołę otwarto ponownie w 1945 r., w roku szkolnym 1953/1954 nadano jej nazwę III Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kochanowskiego, a w 1968 r. przeniesiono ją do budynku na os. Wysokim 6 w Nowej Hucie²³. Dawny gmach przy ul. Jana Kochanowskiego przejął Uniwersytet Jagielloński, dziś mieści się tam Wydział Nauk o Zdrowiu Collegium Medicum.

Wydział Aktorski Akademii Sztuk Teatralnych, ul. Straszewskiego 22, dawny budynek Seminarium Nauczycielskiego Męskiego

Na rogu ulic Straszewskiego 22 i Piłsudskiego 2 stoi gmach Wydziału Aktorskiego Akademii Sztuk Teatralnych. Od czasu swego powstania w XIX w. budynek ten pełnił różne funkcje.

²³ Historia i tradycja...

W 1878 r. architekt Jacek Matusiński wzniósł w tym miejscu dla księżnej Marii Ogińskiej, córki hr. Wojciecha Potulickiego, neorenesansowy trzykondygnacyjny dom czynszowy²⁴. Na początku XX w. gmach został wynajęty Państwowemu Seminarium Nauczycielskiemu Męskiemu²⁵. Wśród jego uczniów znalazł się także August Emil Fieldorf²⁶.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości placówka została podniesiona w 1928 r. do rangi Państwowego Pedagogium, do którego przylegała Szkoła Ćwiczeń. Przez następne 10 lat, aż do wybuchu wojny, Pedagogium kierował Henryk Rowid, uznany teoretyk wychowania, społecznik, organizator systemu kształcenia i doskonalenia nauczycieli. Podczas okupacji niemieckiej włączył się w działalność tajnych kompletów, współpracował z Okręgowym Biurem Szkolnym i Tajną Organizacją Nauczycielską, gdzie prowadził konspiracyjne kursy dokształcające dla pedagogów²⁷.



Budynek Wydziału Aktorskiego Akademii Sztuk Teatralnych przy ul. Straszewskiego 22, dawniej siedziba Seminarium Nauczycielskiego Męskiego. Fot. J. Chudzička

Emil Fieldorf, Kraków, przed 1914 r. *Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie*

²⁴ Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego (Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna), <https://bankfoto.info/zdjecia/akademia-sztuk-teatralnych-im-stanislaw-wyspianskiego-panstwowa-wyzsza-szkola-teatralna/> [dostęp 17.06.2025].

²⁵ R. Ślęczka, *Nauczyciele Szkoły Ćwiczeń krakowskiego Pedagogium*, „Studia Paedagogica Ignatianae. Rocznik Wydziału Pedagogicznego Akademii «Ignatianum» w Krakowie” 2016, nr 19/2, s. 212.

²⁶ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 10.

²⁷ R. Ślęczka, *op. cit.*, s. 216.

Po zakończeniu II wojny światowej, od 1946 r. budynek służył Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej. W 1974 r. obiekt przeszedł na rzecz Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, która zaadaptowała go na swoje potrzeby, urządzając tu salę prób, zaplecze sceniczne i kameralną scenę obecnej Akademii Sztuk Teatralnych.

Cmentarz Rakowicki – grobowiec rodziców oraz miejsce pochówku dziadka gen. „Nila”

Cmentarz Rakowicki, jedna z największych i najbardziej znanych polskich nekropolii, został założony w latach 1801–1802 na obszarze dawnego folwarku Bosackiego. Powstał z inicjatywy władz austriackich po wprowadzeniu zakazu pochówków na terenach przykościelnych. Pierwszy pogrzeb odbył się w styczniu 1803 r.²⁸

Cmentarz był wielokrotnie powiększany, dołączono do niego m.in. cmentarz wojskowy przy ul. Prandoty. Dziś całość zajmuje ponad 42 ha i mieści ok. 75 tys. grobów. Obiekt wyróżnia się również wartością artystyczną – można tu zobaczyć nagrobki autorstwa znanych architektów i rzeźbiarzy, takich jak Wacław Szymanowski, Teofil Żebrawski czy Tadeusz Błotnicki. W centralnej części cmentarza znajduje się wybudowana w latach 1861–1862 kaplica Zmartwychwstania Pańskiego²⁹.

Spoczywa tu wielu wybitnych Polaków – artystów, naukowców, działaczy niepodległościowych, duchownych i polityków. Trafienie do miejsc pochówku poszukiwanych osób ułatwiają mapki zamieszczone na stronie internetowej cmentarza oraz internetowa wyszukiwarka grobów. Podążając aleją główną od bramy głównej przy ul. Rakowickiej, dociera się do kaplicy Zmartwychwstania Pańskiego, w głębi – na lewo od kaplicy – w mogile zbiorowej, w kwaterze M, spoczywa dziadek Emila ze strony ojca, Andrzej (zm. 1881 r.). Kierując się za kaplicą dalej aleją główną, po skręcie w lewo dochodzi się do kwatery XVA, gdzie w rzędzie południowym, na miejscu

²⁸ K. Follprecht, *Między miastem a cmentarzem*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2023, t. 29, s. 216.

²⁹ *Cmentarz Rakowicki*, https://www.zck-krakow.pl/13/graveyards/2/cmentarz_rakowicki [dostęp 17.06.2025].



Grób rodziców Emila Fieldorfa
na cmentarzu Rakowickim.
Fot. I. Stanisławski

12., znajduje się grób rodziców Emila Fieldorfa – Andrzeja Franciszka (1866–1954) i Agnieszki (1872–1941)³⁰.

Park Jordana, al. 3 Maja 11 – miejsce zajęć strzeleckich Organizacji Ćwiczebnej Uczniów Szkół Średnich. W parku znajduje się popiersie gen. „Nila”

Uroczyste otwarcie parku, który powstał z inicjatywy pioniera wychowania fizycznego w Polsce prof. Henryka Jordana, nastąpiło w 1889 r. Ogród „jordanowski” miał służyć mieszkańcom Krakowa, ale także przyjezdnym jako publiczne miejsce do gier i zabaw ruchowych³¹.

Park o zarysie trójkąta od południa graniczył z rzeką Rudawą, od strony zachodniej sąsiadował z torem wyścigów konnych, a od wschodniej – z dawnymi umocnieniami fortyfikacyjnymi. Na jego obszarze zaaranżowano 12 boisk, pola do tenisa i krykieta, przedzielone alejkami spacerowymi. Funkcjonowały tam także strzelnica i basen, a także prowadzone były kursy obronne z ćwiczeniami strzeleckimi dla chłopców³². Ponadto młodzież uczono musztry wojskowej. Inicjatywa szybko zdobyła popularność, przez co już na początku XX w. liczba chętnych do udziału w zajęciach rekreacyjnych przekraczała 30 tys. osób³³. Uczestniczyli w nich

³⁰ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953...*, s. 9.

³¹ J. Torowska, *Park im. dra Henryka Jordana w Krakowie*, Kraków 2006, s. 9.

³² *Ibidem*, s. 17.

³³ P. Kurowski, *Blonia krakowskie, historyczne centrum sportu i rekreacji do 1914 roku*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. D. Dudka, Akademia Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha, Kraków 2022, s. 94.

m.in. Andrzej Małkowski, twórca polskiego harcerstwa, oraz Emil Fieldorf, zrzeszony w Organizacji Ćwiczebnej Uczniów Szkół Średnich³⁴.

Ozdobą parku są popiersia wybitnych Polaków – początkowo było ich 19. Wizerunek Tadeusza Kościuszki Henryk Jordan zdecydował ustawić w centralnym miejscu jako symbol walki o wolność Ojczyzny. Z biegiem lat popiersi przybywało, w 1907 r. naliczono ich 45³⁵. Po II wojnie światowej powrócono do tradycji dostawiania kolejnych pomników. Po 1989 r. pojawiły się popiersia polskich bohaterów XX w., przemilczanych w epoce PRL, wśród nich 11 listopada 2007 r. odsłonięto popiersie gen. Emila Fieldorfa „Nila” autorstwa Wojciecha Sieka³⁶.

Oleandry – miejsce formowania i wymarszu 1 Kompanii Kadrowej

Przed wybuchem I wojny światowej teren znany jako Oleandry był popularnym miejscem spacerów, festynów, wystaw. Obszar ten położony obok Błoni – w obrębie dzisiejszych ulic: al. Mickiewicza, al. 3 Maja, ul. Reymana i ul. Reymonta – razem z parkiem Jordana, który był niegdyś jego częścią, stał się, dzięki wydarzeniom z 1914 r., miejscem-symbolem wymarszu 1 Kompanii Kadrowej do walki o niepodległą Polskę.

Na łące rozciągającej się między Błoniami i al. Mickiewicza w 1912 r. zorganizowano Wystawę Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym. Wzdłuż pawilonów wystawowych posadzono rzędy oleandrów i od tej pory taka właśnie nazwa przyłgnęła do tego miejsca³⁷. Nazwę „Oleandry” nadano także teatrowi letniemu, który towarzyszył wystawie.

³⁴ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał „Nil” August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje...*, s. 8.

³⁵ J. Torowska, *op. cit.*, s. 24.

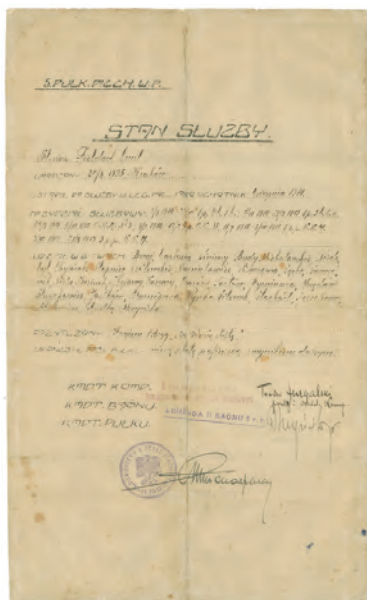
³⁶ *Kraków: zakończono tworzenie Galerii Wielkich Polaków w parku Jordana*, <https://www.radiokrakow.pl/aktualnosci/krakow/krakow-zakonczono-tworzenie-galerii-wielkich-polakow-w-parku-jordana> [dostęp 17.06.2025]; *Polskie pomniki Kraków. Pomniki w Parku Jordana*, https://www.pomnikowo.eu/strony/p_krakow_jordan.html [dostęp 17.06.2025].

³⁷ Szerzej o wystawie pisze M. Zientara, *Wystawa Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym w Krakowie w 1912 r.*, „Krzysztofor”. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1991, z. 18, s. 100–110.



Popiersie gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Parku Jordana. Fot. I. Stanisławski

Stan służby st. sierż. Emila Fieldorfa wystawiony przez dowództwo 5 Pułku Piechoty. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie



W sierpniu 1914 r. krakowskie Oleandry stały się historycznym punktem narodzin Wojska Polskiego. To właśnie w tym miejscu 3 sierpnia 1914 r. Józef Piłsudski sformował 1 Kompanię Kadrową, złożoną z najlepiej przeszkolonych członków Związku Strzeleckiego oraz Polskich Drużyn Strzeleckich. 4 i 5 sierpnia kontynuowano organizację i szkolenie kompanii, w której skład wchodziły cztery plutony złożone z czterech dziesięcioosobowych sekcji. 6 sierpnia 1914 r., w dniu wypowiedzenia wojny Rosji przez Austro-Węgry komendant Piłsudski uzyskał oficjalną zgodę na mobilizację oddziałów strzeleckich. Jeszcze tego samego dnia 1 Kadrowa wyruszyła ku granicy zaboru rosyjskiego, przyszły marszałek wydał natomiast rozkaz powszechnej mobilizacji Towarzystwa „Strzelec”, Związków i Drużyn Strzeleckich. W ciągu trzech dni na Oleandrach sformowano trzynaście kompanii, które 8 sierpnia w ślad za 1 Kadrową wyruszyły z Krakowa w stronę Krzeszowic, i dalej ku Kielcom, zaczynając bój o niepodległą Polskę³⁸.

W sierpniu 1914 r. w krakowskich Oleandrach zgłosił się na ochotnika 19-letni członek Towarzystwa Sportowego „Strzelec” – Emil Fieldorf. Do-

³⁸ K. Stepan, *Sierpień 1914. Od kompanii kadrowej do batalionu kadrowego*, „Sowiniec” 2014, nr 45, s. 7–19.



Dom im. Józefa Piłsudskiego na rogu al. 3 Maja i ul. Oleandry. Fot. I. Stanisławski



Emil Fieldorf w Legionach. *Źbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie*

łączył do oddziałów, które z czasem stały się trzonem I Brygady Legionów Polskich.

Pamiętką po legionowej historii Oleandrów jest Dom im. Józefa Piłsudskiego wybudowany na rogu al. 3 Maja i ul. Oleandry. Postawiono go w 1934 r. z funduszy Związku Legionistów Polskich i mieszkańców Krakowa, dokładnie w miejscu, z którego 1 Kompania Kadrowa wyruszyła do walki o niepodległość.

Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila”, ul. Wita Stwosza 12

Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie powstało z inicjatywy kombatanatów AK po 1989 r. Gromadzili oni pamiątki, dokumenty, a także broń z okresu II wojny światowej, które wcześniej ukrywali z powodu sytuacji politycznej. W 1990 r. zorganizowano pierwszą wystawę „Nasza droga do Niepodległości”, w gmachu pałacu Mańkowskich przy ul. Topolowej 5, w 1992 r. wystawę przeniesiono natomiast do byłego austriackiego budynku aprowizacyjnego Twierdzy Kraków przy ul. Bosackiej 13 – obecnie Wita Stwosza 12.

Budynek Twierdzy Kraków nr 4, w którym obecnie znajduje się Muzeum, był piętrowy. Jego naziemna, dwukondygnacyjna część pełniła funk-

cję koszar. Mieściła kwatery dla żołnierzy i oficerów stanowiących obsługę zaplecza gospodarczo-magazynowego. Na podziemnej kondygnacji znajdowały się rozległe piwnice. Ich kubatura razem z korytarzami znacznie przewyższała kondygnacje naziemne budynku. Swoją dzisiejszą formę i wygląd gmach Muzeum zawdzięcza ogłoszonemu i rozstrzygniętemu w 2005 r. międzynarodowemu konkursowi architektonicznemu. W 2011 r. zakończyły się prace przy modernizacji architektonicznej i adaptacji przestrzeni budynku na potrzeby ekspozycji i gromadzenia zbiorów.

W 2000 r. Muzeum uzyskało status instytucji samorządowej prowadzonej przez miasto Kraków i województwo małopolskie. Po zatwierdzeniu statutu przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz wpisie do re-



Dziedziniec Muzeum Armii Krajowej w Krakowie. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

jestru – w rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego, 27 września 2000 r. – Muzeum Armii Krajowej oficjalnie zainaugurowało działalność. Rok później, na mocy uchwały Rady Miasta Krakowa, patronem Muzeum został dowódca Kedywu gen. Emil Fieldorf „Nil”³⁹.

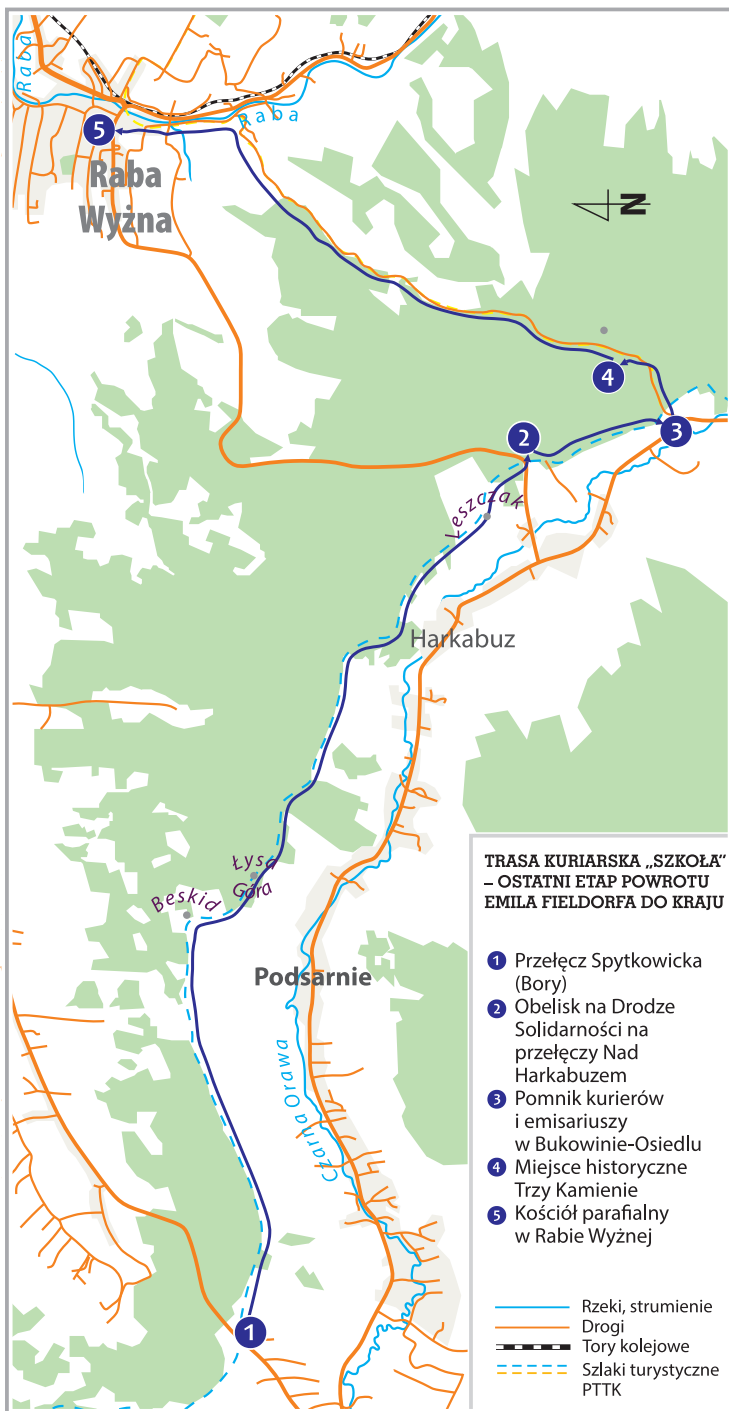
Misją Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” jest upamiętnienie i popularyzacja historii Polskiego Państwa Podziemnego oraz jego zbrojnego ramienia – Armii Krajowej – największej podziemnej armii okupowanej przez Niemców Europy. Szczególną pamięcią otacza się tu patrona placówki, w Muzeum zgromadzono najwięcej pamiątek dotyczących jego osoby, częścią wystawy stałej jest ekspozycja poświęcona biografii i dokonaniom gen. „Nila”.

³⁹ Historia Muzeum AK, <https://muzeum-ak.pl/historia-muzeum-ak/> [dostęp 17.06.2025].



Pistolety maszynowe Sten MK II i MK III. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

**Trasa
kurierska
„Szkoła”**



Marek Bik, Monika Karolczuk, Paweł Stachnik

Trasa kurierska „Szkoła” – ostatni etap powrotu Emila Fieldorfa do kraju

Przełęcz Spytkowicka (Bory) – przełęcz Nad Harkabuzem – Bukowina-Osiedle – Trzy Kamienie – Raba Wyżna

długość: 13,5 km | czas przejścia: 4 godz. 10 min

oznakowanie turystyczne: niebieskim szlakiem przecinającym na Przełęczy Spytkowickiej drogę krajową nr 7 do przełęczy Nad Harkabuzem (obelisk upamiętniający szlaki kurierskie i papieskie), skąd po przecięciu Drogi Solidarności (droga Harkabuz – Raba Wyżna) dalej szlakiem niebieskim do pomnika kurierów i emisariuszy; potem żółtym szlakiem do Raby Wyżnej

dojazd z Krakowa na Przełęcz Spytkowicką (Spytkowice w pow. nowotarskim) samochodem – drogą krajową nr 7; 79 km, ok. 1 godz. 15 min

Wprowadzenie

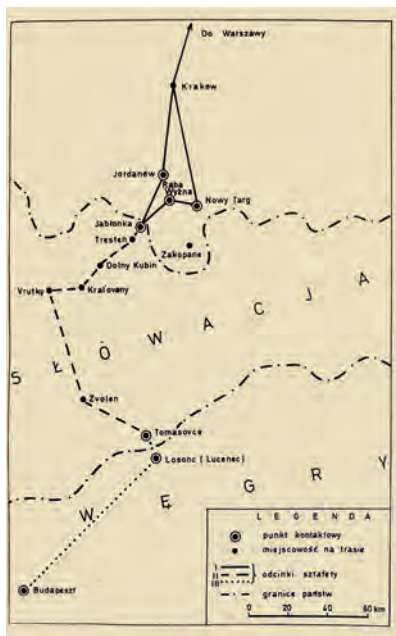
Trasa biegnie przez tereny Pogórza Orawsko-Jordanowskiego, grzbietem, którym od średniowiecza wiódł trakt graniczny Polski i Węgier, a w czasie II wojny światowej – Słowacji i Generalnego Gubernatorstwa. W tym rejonie w nocy z 7 na 8 września 1940 r. płk Emil Fieldorf przeszedł z terytorium Słowacji na okupowane polskie tereny w czasie powrotu z Wielkiej Brytanii do kraju jako emisariusz rządu RP na uchodźstwie. Odcinek z Jabłonki do Raby Wyżnej (położonej 6 km od granicy słowackiej i Generalnego Gubernatorstwa) był etapem trasy kurierskiej „Szkoła”, funkcjonującej od czerwca 1940 r. Na trasie znajdują się dwa pomniki poświęcone kurierom utrzymującym łączność Polskiego Państwa Podziemnego z rządem londyńskim oraz osobom pomagającym przekroczyć pilnie strzeżoną w czasie II wojny światowej ówczesną granicę między Słowacją i okupowanymi ziemiami polskimi. Końiec trasy przypada na Rabę Wyżną –

wieś, z której Fieldorf udał się w dalszą drogę, początkowo furmanką, potem koleją – do Warszawy, do której dotarł 9 września 1940 r.

Trasa kurierska „Szkoła”

Jeszcze w czasie trwania kampanii wrześniowej 1939 r. przez południowe granice Rzeczypospolitej przeszły tysiące osób uciekających przed działaniami wojennymi. W sąsiednich krajach – w Rumunii i na Węgrzech – szukały one bezpieczeństwa i dalszej drogi na Zachód. Po zakończeniu walk południowym szlakiem ruszyła kolejna fala uciekinierów. Tworzyli ją ochotnicy do powstającej we Francji armii polskiej, zagrożeni aresztowaniami działacze polityczni, dotknięci pierwszymi prześladowaniami Żydzi.

W przekroczeniu granicy pomagała im miejscowa ludność, udostępniająca kwatery, dostarczająca prowiant i zapewniająca przewodników znających bezpieczne przejścia. Na terenie Pod-



Trasa kurierska „Szkoła”. Mapka z książki H. Łatkowskiej-Rudzińskiej *Łączność zagraniczna Komendy Głównej Armii Krajowej 1939–1944. Odcinek „Południe”*, Lublin 1985

hala, Orawy i Spisza pomoc taką świadczyli górale zajmujący się przemytem towarów ze Słowacji, którzy dobrze znali pograniczne warunki terenowe. Działalność ta rozwijała się spontanicznie i pierwotnie nie była ujęta w żadne formy organizacyjne.

Powstanie i funkcjonowanie trasy „Szkoła”

Uchodźcy po dotarciu do Budapesztu przekazywali tamtejszym przedstawicielom władz polskich informacje o punktach kontaktowych i przewodnikach, którzy im pomogli. Na tej podstawie w czerwcu 1940 r. rozpoczęło się tworzenie trasy łącznościowej „Szkoła”, mającej być szlakiem przerzutu poczty

i ludzi między Wojskową Bazą Wywiadowczo-Łącznikową „Romek” w Budapeszcie a Komendą Główną ZWZ w Warszawie. Maria Pajerska ps. „Marynka”, kierowniczka pododdziału „Teresa” (Nowy Targ – Orawa), przyjechała do mieszkającego w Raby Wyżnej Jana Rapacza, zajmującego się przemytem towarów i przetrzymywaniem ludzi. Rapacz został przez nią zaprzysiężony i wyznaczony na kuriera. Z kolei on sam wciągnął do pracy Stanisława Jakubca ps. „Mocny”, „syna gazdowskiego” i zawodowego oficera (podporucznika) WP, który już wcześniej przeprowadzał ludzi przez granicę.

Od strony Budapesztu trasę organizował delegat Bazy Władysław Pabijan ps. „Laszlo”. Zwerbował on swego krajana z Jabłonki Antoniego Grelaka. Z kolei Grelak wciągnął do konspiracji innych mieszkańców Jabłonki. Pabijan i Grelak byli z zawodu nauczycielami, a reszta członków siatki znała się ze szkół, więc trasę nazwano „Szkoła”. Liczący blisko 700 km szlak z Warszawy – przez Kraków, Nowy Targ, Orawę, Słowację, Węgry – do Budapesztu miał charakter sztafetowy i został podzielony na mniejsze odcinki obsługiwane przez osobnych kurierów.

W praktyce „Szkoła” funkcjonowała następująco. Kurierki z pocztą Komendy Głównej przyjeżdżały pociągiem z Warszawy do Marii Pajerskiej w Nowym Targu wieczorem przed dniem targowym. Dawało to alibi i pozwalało ukryć się w tłumie ludzi. Następnego dnia na targ przyjeżdżał wozem jeden z dwóch kurierów z Raby Wyżnej – Jan Rapacz lub Stanisław Jakubiec. Odbierał przesyłkę od Pajerskiej i wracał do Raby Wyżnej. Tam przekazywał pocztę koleodze (przyjęto zasadę, żeby jeździć do Nowego Targu i zajmować się przekra-

czaniem granicy na zmianę). Wieczorem przechodził on przez granicę Generalnego Gubernatorstwa ze Słowacją. Dokonywał tego w lesie między Rabą Wyżną a Harkabuzem. Potem przez Podszkle i Orawkę docierał do wsi Jabłonka. Punkt kontaktowy znajdował się w domu Józefa Smutka. Rapacz lub Jakubiec spędzali tam cały dzień do wieczora i dopiero nocą wracali do Raby Wyżnej, zabierając ze sobą pocztę dostarczoną z Budapesztu. Z Raby przesyłkę tę przewożili do Nowego Targu, a stamtąd do Warszawy transportowali ją już inni pracownicy pododcinka „Teresa”.

Wróćmy do orawskiej Jabłonki. Mieszkający tam organizator trasy „Szkola” Antoni Grelak lub jego zastępca Erwin Paśś zabierali dostarczoną z Nowego Targu pocztę i rano jechali autobusem do Trstený (Trzciany), a stamtąd pociągiem przez całą Słowację do położonej przy granicy z Węgrami miejscowości Tomášovce (Tomaszowce). W Tomášovcach spotykali się z wysłannikiem budapeszteńskiej Bazy Władysławem Pabijanem, wymieniali z nim pocztę i wracali. Z kolei Pabijan przekraczał granicę słowacko-węgierską w lesie między Tomášovcami a Losoncem (Łuczenciem) i z tego drugiego wracał pociągiem do Budapesztu. W taki sposób konspiracyjna poczta docierała z Warszawy do stolicy Węgier i odwrotnie w ciągu trzech dni.

Przerwa i odtworzenie trasy

W kwietniu 1941 r. w Komendzie Obszaru Krakowskiego ZWZ nastąpiły liczne aresztowania. W związku z tym kierowniczką pododcinka „Teresa” Maria Pajerska została ewakuowana z Nowego Targu do Warszawy. Areszto-



Pomnik poświęcony trasie kurierskiej „Szkola” w Orawce. Fot. P. Stachnik

wani zostali kurierzy Jan Rapacz i Stanisław Jakubiec. Obaj trafili do obozu Auschwitz, gdzie zostali zamordowani. Trasa „Szkola” przestała funkcjonować. Odtworzono ją dopiero dwa lata później. Dokonali tego w połowie 1943 r. nowy kierownik odcinka „Południe” Jerzy Wiesław Laskowski ps. „Sławek” oraz kierownik pododcinka „Szarotka” (obejmującego ziemię nowotarską i sądecką) Adam Łukaszewski ps. „Jan”. Łukaszewski zaprzysiął do służby kurierskiej 19-letniego Józefa Rapacza ps. „Romek” (syna zamordowanego w Auschwitz Józefa). W Jordanowie powstał punkt pośredni w domu Franciszka Budy, a jego córki Eugenia i Helena zostały kurierkami. Szlak wiódł z Jordanowa przez Spytkowice, Podwilk, Orawkę do Jabłonki po słowackiej stronie. Od drugiej strony trasę na odcinku słowackim obsługiwał Erwin Paśś jako kierownik, a jako kurierzy – student medycyny w Bratysławie Augustyn Dziubek oraz bracia Alojzy i Józef Smutkowie. Odcinek węgierski zabez-



Wacław Felczak, zdjęcie z okresu powojennego. *Zbiory Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.*

pieczęta kurierki Bazy: Małgorzata Balcerk, Anna Graca i Zofia Wilk. Odtworzona trasa „Szkoła” funkcjonowała do wybuchu Powstania Warszawskiego (według innych przekazów – do maja, a nawet do końca 1944 r.). Dziś historycy uznają ją za jedną z najważniejszych i najbardziej efektywnych w systemie łączności kurierskiej Komendy Głównej AK na kierunku południowym.

Trasa „Szkoła” w łączności cywilnej

Opisany powyżej rabiańsko-orawski szlak kurierski wykorzystywany był także dla łączności cywilnej. Na przełomie 1941 i 1942 r. pracujący w Cywilnej Bazie Łączności Zagranicznej w Budapeszcie (Placówka „W”) Wacław Felczak ps. „Lech” (po wojnie znany historyk i profesor związany z Uniwersytetem Jagiellońskim) rozpoczął tworzenie sztafetowego połączenia dla wymiany poczty między Delegaturą Rządu w Warszawie i Placówką „W”. Na Orawie pokryło się ono z trasą wojskową „Szkoła”. Również to połączenie urwało się na skutek wybuchu Powstania Warszawskiego.

Emil Fieldorf na trasie „Szkoła”

Po klęsce wrześniowej ppłk Emil Fieldorf przedostał się do Francji i zgłosił do tworzonej tam armii polskiej. Już wtedy zaczął myśleć o powrocie do kraju i wejściu do pracy konspiracyjnej. Jednak zamierzenie to spełniło się dopiero po kapitulacji Francji i ewakuacji resztek Wojska Polskiego do Wielkiej Brytanii. Tam Fieldorf został wyznaczony na emisariusza Naczelnego Wodza i rządu do kraju – pierwszego wyruszającego z nowego miejsca: Londynu. Po przejściu odpowiedniego przeszkolenia, zaopatrzeniu w dokumenty oraz po rozmowach z generałami Sikorskim i Sosnkowskim Fieldorf wyjechał ze stolicy Wielkiej Brytanii 17 lipca 1940 r. jako emisariusz „Maj”.

Trasa podróży emisariusza Emila Fieldorfa z Londynu do Warszawy w 1940 r. Fragment wystawy stałej w Muzeum Armii Krajowej w Krakowie. *Zbiory Muzeum Armii Krajowej*



Podróż wiodła statkiem do Kapsztadu w Afryce Południowej, a później samolotami nad Jeziorem Wiktorii i rzeką Nil, do Kairu. Potem przez Turcję i Grecję do Belgradu i Budapesztu. Do tego ostatniego emisariusz dotarł 23 sierpnia. Ze stolicy Węgier został przeprowadzony do Polski trasą „Szkoła”. Fieldorf nie pozostawił zapisków ani wspomnień, nie są więc znane szczegóły tego przejścia, ale można domniemywać, że z Budapesztu dojechał do Losonca (Łuczeńca), gdzie w nocy z 6 na 7 września 1940 r. przekroczył granicę słowacko-węgierską i dotarł do Tomášovców (Tomaszowców) po słowackiej stronie. Stamtąd podróżował pociągiem przez Zvolen (Zwoleń), Vrútky, Kľačany, Dolný Kubín do Trsteny (Trzciany), a dalej – pieszo lub furmanką do Jabłonki na Orawie.

W Jabłonce przejęli go miejscowi przewodnicy trasy „Szkoła” – Jan i Józef (ojciec i syn) Rapaczowie z Raby Wyżnej. Przez granicę Słowacji i Generalnego Gubernatorstwa przeprowadzili go w nocy z 7 na 8 września 1940 r. pod Bukowiną-Osiedlem. Z Raby Wyżnej w towarzystwie Jana Rapacza został przewieziony wozem chłopskim na stację kolejową w Chabówce, skąd pociągiem udał się do Krakowa. Nie wiadomo, kto towarzyszył mu na tym odcinku. Autorzy fundamentalnego opracowania książkowego o „Nilu”, Maria Fieldorf i Leszek Zachuta, wysuwają przypuszczenie, że mogła to być kierownicza pododcinka „Teresa” Maria Pajerska ps. „Marynka”. Uwzględniając datę wyjścia z Budapesztu (6 września) oraz sposób funkcjonowania trasy „Szkoła”, można przypuszczać,



Pomnik poświęcony trasie kurierskiej „Szkoła” w Jabłonce. Fot. P. Stachnik



Widok Raby Wyżnej. Fot. P. Stachnik

że emisariusz „Maj” dotarł do stolicy 9 września rano. Droga z Londynu do Warszawy zajęła mu 51 dni¹.

W stolicy zgłosił się do punktu kontaktowego „Załogi”, czyli Komórki Łączności z Zagranicą Komendy Głównej ZWZ. Zgodnie z procedurą rozmowę odbył z nim szef odcinka „Południe” Adam Smulikowski. Celem było uzyskanie informacji na temat sposobu przejścia trasy, warunków na niej panujących, przewodników, zaistniałych

¹ M. Fieldorf, L. Zachuta, *Generał Fieldorf „Nil”. Fakty, dokumenty, relacje*, Warszawa 2006, s. 170–171.



Droga z trasą rowerową w kierunku wsi Harkabuz.
Fot. P. Stachnik

niebezpieczeństw itp. Smulikowski po latach tak wspominał to spotkanie: „Z przesłuchania po przybyciu niewiele pamiętam, wiem tylko, że odniosłem bardzo miłe wrażenie, jeśli chodzi o osobę przesłuchiwanego, a z trasy – narzekał tylko, że Rapacz i jego syn prowadzili go jakimiś gęstymi zaroślami, tak że gałęziami podrapał sobie całą twarz”².

Z kolei z relacji płk. Kazimierza Iranek-Osmeckiego, który w grudniu 1940 r. przybył z Londynu do Warszawy jako drugi w kolejności emisariusz, wynika, że szefowa „Żałogi” Emilia Malessa była zadowolona z Fieldorfa, który nie sprawiał kłopotu i podporządkowywał się zaleceniom, co nie było regułą wśród emisariuszy i kurierów. Iranek-Osmecki spotkał się zresztą z Fieldorfem już w pierwszym dniu swojego pobytu w Warszawie 18 grudnia 1940 r., co tak wspominał po latach: „Wieczorem wpadł płk Fieldorf [...] uradowany, że nie zawiodło go przecucie i spragniony nowin z Londynu; w zamian zorientował mnie w stosunkach krajo-

wych. Wymieniliśmy wrażenia i porównaliśmy nasze kłopoty z odbytej drogi z Londynu do Warszawy. «Waluś» [ówczesny pseudonim Fieldorfa – przyp. aut.] miał trasę podróży znacznie dłuższą. Latem 1940 szlak powietrzny w poprzek Afryki nie był jeszcze czynny i trzeba było ją okrążyć wokół Przyłądka Dobrej Nadziei. Dalej szlak prowadził nad jeziorem Victoria i wzdłuż Nilu. Przekroczenie Karpat miał «Waluś» znacznie łatwiejsze, gdyż szedł trasą «pocztową» przez Słowację – a do tego we wrześniu, a nie w grudniu jak ja”³.

Wróćmy jeszcze do rabiańskiego kuriera trasy „Szkoła” Jana Rapacza ps. „Jan”, który przeprowadził przez granicę płk. Fieldorfa. Po donosie lokalnego konfidenta został on w sierpniu 1941 r. aresztowany przez Niemców. Przez zakopiański „Palace” i więzienie przy ul. Montelupich w Krakowie trafił do KL Auschwitz, gdzie został zamordowany w grudniu 1942 r. Jego syn, Józef Rapacz ps. „Romek”, kontynuował działalność kurierską na trasie „Szkoła”, a później był członkiem gorceńskiej partyzantki. Przeżył wojnę, zmarł w 1985 r.

² Ibidem, s. 171.

³ K. Iranek-Osmecki, *Emisariusz Antoni*, Paryż 1985, s. 65.

Punkt wyjścia

Przełęcz Spytkowicka (Bory)

GPS 49.557083, 19.759542

Miejsce, w którym niebieski szlak turystyczny Polica (Pasma Babiogórskie) – Stare Wierchy (Gorce) przecina drogę krajową nr 7.

Przełęcz Spytkowicka – obelisk na przełęczy Nad Harkabuzem » 2 godz. 20 min

Przejście z parkingu na drugą stronę jezdnii. Po prawej, przy płocie, widoczne oznakowanie niebieskiego szlaku wraz ze szlakowskazem – idzie się na wprost, w kierunku Żeleźnicy (szczyt wysokości 912 m n.p.m. nad miejscowością Bukowina-Osiedle).

po 5 min – po przejściu za znakami szlaku niebieskiego ścieżką wśród łąk dochodzi się do początku oznakowanej trasy rowerowej w kierunku wsi Harkabuz. Dalej idzie się bitą, szeroką drogą, skrajem lasu; po 30 min – po lewej obelisk postawiony w 2020 r. z okazji 100. rocznicy przyłączenia wsi orawskich do Polski oraz 100. rocznicy urodzin Karola Wojtyły / św. Jana Pawła II (który jako biskup krakowski



Kapliczka maryjna z 2025 r. Fot. P. Stachnik

wędrował tym szlakiem). Za obeliskiem widoczna górna stacja wyciągu krzeselkowego (kompleks „Beskid” w Spytkowicach);

po 15 min – po lewej tabliczka na drzewie z napisem „Beskid 766 m”, szlak skręca w prawo;

po 10 min – punkt widokowy z tablicą informacyjną Nadleśnictwa Nowy Targ pt. „Widok na Babią Górę i Luboń Wielki”; po 10 min – po lewej stronie tabliczka na drzewie z napisem „Łysa Góra 808 m”, po prawej wolnostojąca drewniana kapliczka maryjna, postawiona „W hołdzie Królowej Pokoju” w 2025 r.;

Widok na na fragmencie trasy. W tle ośnieżona Babia Góra.
Fot. M. Bik



po 15 min – po lewej tablica Nadleśnictwa Nowy Targ pt. „Ekoton”;

po 12 min – tablica Nadleśnictwa Nowy Targ pt. „Miejsce widokowe”, „Odnowienie sztuczne jodły”. Opisany na tablicy widok na Tatry nie jest dostępny w ciepłych porach roku, panoramę przesłaniają gęsto rosnące drzewa;

po 20 min – po prawej stoją obok siebie dwa krzyże – betonowy i metalowy;

po 3 min – tablica Nadleśnictwa Nowy Targ pt. „Bór”;

po 7 min – tablica Nadleśnictwa Nowy Targ pt. „Przebudowa drzewostanów górskich”;

po 3 min – koniec drogi rowerowej, tablica Nadleśnictwa Nowy Targ pt. „Prawidłowe zachowanie w lesie”; po prawej skupisko domków letniskowych, za nimi szlak skręca w prawo i prowadzi dość ostro w dół;

po 10 min – dojście do prostopadłej biegnącej drogi asfaltowej i niedużego parkingu z wiatą turystyczną na przełęczy Nad Harkabuzem (825 m n.p.m.). Obok stoi pomnik upamiętniający szlaki kurierskie i szlaki papieskie.

I przystanek

Obelisk na Drodze Solidarności na przełęczy Nad Harkabuzem, upamiętniający szlaki kurierskie i szlaki papieskie

GPS 49.539573, 19.845504

Droga Solidarności łącząca Harkabuz z Rabą Wyżną taką nazwą została obdarzona w 2005 r., gdy zmieniono nawierzchnię z istniejącej od lat 60. XX w. kostki brukowej na asfalt. Na przełęczy Nad Harkabuzem, którą przebiegała w czasie II wojny światowej granica



Tradycyjne ostrowki do suszenia siana.

Fot. M. Bik

Słowacji i Generalnego Gubernatorstwa, w 2006 r. ustawiono głaz z tablicą upamiętniającą wojenne szlaki kurierskie oraz późniejsze, papieskie – związane z wędrówkami kard. Karola Wojtyły. W odsłonięciu pomnika we wrześniu 2006 r. udział wzięli prezydent Lech Wałęsa, premier Kazimierz Marcinkiewicz oraz pochodzący z tych stron kard. Stanisław Dziwisz i biskup pomocniczy krakowski Jan Skodoń. Napis na obelisku brzmi: DROGA SOLIDARNOŚCI / UPAMIĘTNIAJĄCA / SZLAKI KURIERSKIE / II WOJNY ŚWIATOWEJ / SZLAKI PAPIESKIE / OJCA ŚW. JANA PAWŁA II / DROGA OTWARTA PRZEZ / PREZYDENTA R.P. LECHA WAŁĘSĘ / PREMIERA KAZIMIERZA MARCINKIEWICZA / POŚWIECONA PRZEZ / KARDYNAŁA STANISŁAWA DZIWISZA / BISKUPA JANA SZKODONIA / 26.09.2006.

Obelisk na przełęczy Nad Harkabuzem – pomnik kurierów i emisariuszy w Bukowinie-Osiedlu » 20 min

Spod pomnika przechodzi się na drugą stronę jezdni (Drogi Solidarności), po lewej drewniany krzyż, za nim wchodzi



Obelisk na Drodze Solidarności na przełęczy Nad Harkabuzem, upamiętniający szlaki kurierskie i papierskie. Fot. P. Stachnik

się na węższą drogę asfaltową, która biegnie skrajem lasu.

po 20 min – po lewej pomnik na niewysokim wzniesieniu (831 m n.p.m.) upamiętniający kurierów oraz emisariuszy. Za pomnikiem stoi wiata turystyczna.

II przystanek

Pomnik kurierów i emisariuszy w Bukowinie-Osiedlu

GPS 49.530207, 19.850049

Obelisk z tablicą upamiętniającą kurierów i emisariuszy oraz orłem wojskowym wz. 1919 został odsłonięty we wrześniu 2022 r.

Napis głosi: PAMIĘCI / LUDZI WSPÓŁTWORZĄCYCH / KONSPIRACYJNE SZLAKI KURIERSKIE / 1939–1945, / KTÓRZY ZACHOWALI / WIERNOŚĆ IDEI / POLSKI WOLNEJ / I NIEPODLEGŁEJ / WOJSKOWA TRASA KRYPTONIM „SZKOŁA” / Eugenia Buda / Helena Buda / Antoni Grelak / Stanisław Jakubiec / Franciszek Jamróż / Jerzy Jędrzejewski / Władysław Pabijan / Maria Pajerska / Erwin Paś / Joanna Paś / Jan Rapacz / Józef Rapacz / Alojzy Smutek / Józef Smutek /



Pomnik kurierów i emisariuszy w Bukowinie-Osiedlu. Fot. P. Stachnik

Wendelin Smutek / CYWILNA TRASA / DELEGATURY / RZĄDU NA KRAJ / Wacław Felczak / Wanda Głowińska / Katarzyna Kwiatkowska / Leopold Kwiatkowski / Władysław Nęcza / Jan Obyrtacz / Danuta Obyrtacz / Sabina Obyrtacz / Anna Przemyska / Konstanty Regamey / Róża Zduniowa / WŚRÓD / PRZEPROWADZONYCH / BYLI M.IN. EMISARIUSZE / gen. August Emil Fieldorf „Nil” / płk Kazimierz Iranek-Osmecki / W ORGANIZACJĘ / PRZERZUTU UCHODźCÓW / ZAANGAŻOWANI BYLI M.IN. / ks. Stanisław Kądziołka / s. Helena Klemensa Staszewska / Franciszek Trybuła / Społeczność Gminy Raba Wyżna / Wrzesień 2022.

Z lewej strony pomnika znajduje się wkopany w ziemię autentyczny granitowy słupek z okresu wojny, wyznaczający przebiegającą w tym miejscu granicę między Słowacją a Generalnym Gubernatorstwem, z literami „S” (Slovensko) i „D” (Deutschland). Ten i dwa



Słupek w Bukowinie-Osiedlu w czasie wojny wyznaczający granicę między Słowacją a Generalnym Gubernatorstwem. Fot. P. Stachnik

inne obeliski upamiętniające trasę „Szkoła” (w Orawce i Jabłonce) powstały z inicjatywy prezes Stowarzyszenia Historii Spytkowic Marii Fróg oraz Jana Dudora z Podhalańskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej Zgrupowania Partyzanckiego „Błyskawica” z Raby Wyżnej.

Pomnik w Bukowinie-Osiedlu – miejsce historyczne Trzy Kamienie » 10 min

Tuż przed pomnikiem kurierów i emisariuszy widoczny na drzewie znak początku żółtego szlaku – zgodnie z nim skręca się w lewo, w drogę leśną oznaczoną szlakowskazem (1 godz. 30 min do Raby Wyżnej), idzie się leśną ścieżką w dół.

po 10 min – skrzyżowanie z szeroką drogą leśną, ze składowiskiem drewna po prawej. Na wprost drewniany słupek z oznaczeniem 8, współrzędnymi geograficznymi i kodem QR, pod którym kryje się opis miejsca historycznego Trzy Kamienie. Słupek postawiło Nadleśnictwo Nowy Targ.

III przystanek

Miejsce historyczne Trzy Kamienie

GPS 49.531859, 19.855288

Trzy Kamienie to miejsce styku granic trzech wsi: Raby Wyżnej, Bielanki i Bukowiny-Osiedla (nazwa symbolizuje te trzy miejscowości). Do 1945 r. znajdował się tutaj dom gajowego nadzorującego lasy dworskie należące do majątku Głowińskich z Raby Wyżnej. Po wojnie gajówkę przeniesiono do Bielanki. Było to zarazem miejsce, w którym krzyżowały się szlaki pielgrzymów podążających z okolicznych miejscowości na odpust w Rabie Wyżnej. Mogli tu liczyć na nocleg. W czasie II wojny światowej gajówka była też miejscem postoju i schronienia dla osób przekraczających nielegalnie granicę oraz kurierów szlaku przerzutowego Komendy Głównej ZWZ/AK. Mieszkający w niej gajowy Franciszek Łukaszką ps. „Fredek” był

Schron turystyczny w miejscu historycznym Trzy Kamienie. Fot. P. Stachnik





Kapliczka przy drodze w pobliżu składu drewna.
Fot. P. Stachnik

członkiem siatki przerzutowej na trasie „Szkola”. W gajówce czekali na dogodną chwilę do przekroczenia granicy między przejściami patroli.

Miejsce historyczne Trzy Kamienie – kościół w Rabie Wyżnej » 1 godz. 20 min

Na wprost schron turystyczny. Żółty szlak w lewo prowadzi obok schronu.

po 15 min – ostry skręt w lewo, ścieżką leśną podąża się wciąż w dół;

po 10 min – zakręt szerokiej drogi leśnej, za składem drewna. Po lewej kapliczka na drzewie. Szlak biegnie na wprost, za szlabanem skręca w lewo;

po 10 min – po wyjściu z lasu wędruje się jego skrajem;

po 30 min – pierwsze zabudowania Raby Wyżnej, idzie się asfaltową drogą, za znakiem żółtego szlaku skręt w lewo, szlak zmierza wzdłuż rzeki Raby w stronę kościoła;

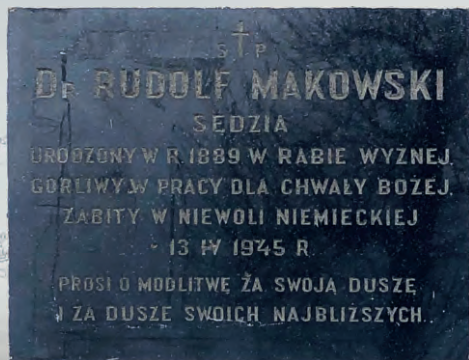
po 10 min – po lewej zaniedbany park podworski z pałacikiem w głębi. Budowla w stylu historyzmu powstała w latach 1900–1902 dla dr. Jana Kantego Zdunia wg projektu Konrada Kuhla. Dr Zduń zmarł w 1906 r. w wieku 34 lat, jego żona Róża bardzo energicznie zajęła się prowadzeniem majątku, pałac przekształciła w pensjonat, w którym chętnie gościła elita okresu międzywojennego, a w czasie wojny prowadzone było tajne nauczanie; było to też miejsce schronienia i postoju dla uchodźców chcących przedostać się przez granicę. Róża była także zaangażowana w działalność kurierską. W pałacu mieszkała także jej córka Wanda, która w 1917 r. poślubiła Kazimierza Głowińskiego. Po wojnie budynek został odebrany rodzinie przez władze komunistyczne, mieścił się w nim m.in. Instytut Zootechniki;

po 5 min – kościół św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Rabie Wyżnej.



Kościół św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Rabie Wyżnej. Fot. P. Stachnik

Tablica poświęcona dr. Rudolfowi Makowskiemu na kościele w Rabie Wyżnej. Fot. M. Bik



IV przystanek

Kościół parafialny w Rabie Wyżnej

GPS 49.563698, 19.877518

Pierwsze wzmianki o Rabie Wyżnej pochodzą z 1581 r., powstał tu wtedy drewniany kościółek pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa i Męczennika, ufundowany przez spadkobierców wpływowego możnowładcy Wawrzyńca Spytkę Jordana, kasztelana krakowskiego. Status parafialnego otrzymał w 1618 r., a w latach 60. XVII w. wybudowano nową, większą, murowaną świątynię. Obecny jej kształt pochodzi z okresu rozbudowy w XIX w., gdy dostawiono do bryły kościoła dzwonnice. W czasie wojny Niemcy zarekwirowali wszystkie kościelne dzwony, a z domu parafialnego uczynili siedzibę władz okupacyjnych.

W kościele znajduje się tablica poświęcona dr. Rudolfowi Makowskiemu, za działalność w czasie wojny najpierw uwięzionemu przez Niemców w katołni „Palace” w Zakopanem, a potem wywiezionemu do obozu koncentracyjnego Gross-Rosen i tam zamordo-

wanemu niedługo przed końcem wojny. Upamiętniająca go tablica ma treść: Ś.P. / DR RUDOLF MAKOWSKI / SĘDZIA / URODZONY W R. 1889 W RABIE WYŻNEJ. / GORLIWY W PRACY DLA CHWAŁY BOŻEJ. / ZABITY W NIEWOLI NIEMIECKIEJ / 13 IV 1945 R. / PROSI O MODLITWĘ ZA SVOJĄ DUSZĘ / I ZA DUSZE SWOICH NAJBLIŻSZYCH.

Za kościołem, w pobliżu domu parafialnego (mieszczącego też Gminny Ośrodek Kultury), obok parkingu, znajduje się pomnik upamiętniający 100-lecie odzyskania niepodległości. Na tablicy napis: 1918–2018 / „WOLNOŚĆ JEST NAM DANA ALE I ZADANA” / ŚW. JAN PAWEŁ II / W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA / NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI / CZEŚĆ I CHWAŁA NASZYM PRACJOM / Wdzięczni mieszkańcy Raby Wyżnej / 11. XI. 2018.



Pałac Zduniów i Głowińskich w Rabie Wyżnej.
Fot. P. Stachnik

Pomnik w Rabie Wyżnej upamiętniający
100-lecie odzyskania niepodległości. Fot. M. Bik



Pobliskie miejsca związane z historią wojenną

Spytkowice i wzgórze Gronik

1 września 1939 r. II batalion 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej otrzymał rozkaz opuszczenia Wadowic. Załadowano go na wagony i przewieziono do Jordanowa, gdzie został oddany pod rozkazy dowódcy 10 Brygady Kawalerii płk. Stanisława Maczka. Brygada wraz z 1 Pułkiem Piechoty KOP prowadziła walki obronne w okolicy Jordanowa i wsi Wysoka, starając się zatrzymać nacierającą niemiecką 2 Dywizję Pancerną.

Pułkownik Maczek opracował plan kombinowanego wypadu na pobliską wieś Spytkowice (dziś w powiecie nowotarskim). W nocy z 1 na 2 września miał go wykonać przybyły właśnie II batalion 12 Pułku Piechoty (złożony z dwóch kompanii i plutonu ciężkich karabinów maszynowych) oraz batalion Obrony Narodowej, w którym służyli znający teren miejscowi górale. Jednocześnie czołowe uderzenie na wieś miał przeprowadzić z okolic Wysokiej dywizjon 24 Pułku Ułanów z 10 BK. Kierownictwo nad całością objął dowódca 12 Pułku Piechoty ppłk Marian Strażyc.

O godz. 4.30 II batalion zajął pozycję wyjściową do ataku na wzgórze 693 nad Spytkowicami. Było jednak zbyt późno, by zaskoczyć Niemców – ze wsi dochodził gwar rozmów i odgłosy odpalanych silników. Mimo to ppłk Strażyc zdecydował się atakować. II batalion uderzył na zachód od kościoła, a batalion Obrony Narodowej na wschód od świątyni. Doszło do walki wręcz. Butelkami z płynem zapalającym i granatami zniszczono lub uszkodzono kilka niemieckich pojazdów, nieprzyjacielowi zadano straty w ludziach, wzięto do niewoli jednego jeńca (podoficera). Jednak niemiecka obrona rychło okrzepła, a czołgi otworzyły pomiędzy zabudowań silny ogień. Natarcie zostało przerwane i kompanie wycofały się.

Do uderzenia na Spytkowice z drugiej strony nie przystąpił dywizjon 24 Pułku Ułanów, jako że nie miał łączności z grupą ppłk. Strażyc. Wypad nie doprowadził do zamierzonego celu: zadania znaczących strat 2 Dywizji Pancernej i uniemożliwienia lub opóźnienia jej natarcia na Wysoką planowanego na 2 września. Podczas wycofywania się II batalionu na wzniesieniu Gronik pod Spytkowicami, obok roli Bachorzówka, odwrót osłaniał wraz z kilkoma podwładnymi dowódca 4 kompanii por. Tadeusz Stefaniszyn. Tam jeden z jego żołnierzy został ranny. Stefaniszyn odesłał go na tyły, a sam kontynuował walkę. Wtedy i on został śmiertelnie trafiony. Mając świadomość zbliżającej się śmierci, wyjął wizytówkę, by napisać kilka ostatnich słów do swoich sióstr. Tam też skonął.



Odznaka 12 Pułku Piechoty
Ziemi Wadowickiej



Pomnik nagrobny por. Tadeusza Stefaniszyna na cmentarzu parafialnym w Spytkowicach. Fot. P. Stachnik



Portret por. Tadeusza Stefaniszyna autorstwa Czesława Lenczowskiego z 1975 r. Zbiory SP nr 1 w Spytkowicach. Fot. P. Stachnik



Pomnik na wzgórzu Gronik, miejscu śmierci por. Tadeusza Stefaniszyna.
Fot. P. Stachnik

Niemcy pochowali ciało oficera na miejscu. Po zakończeniu walk siostry Tadeusza Stefaniszyna uzyskały zgodę władz niemieckich na przeniesienie zwłok na cmentarz parafialny w Spytkowicach. Identyfikacji dokonano na podstawie znalezionej w kieszeni munduru zakrwawionej wizytówki. Porucznik spoczął na cmentarzu 3 lutego 1940 r. W 1958 r. na jego grobie wzniesiono pomnik. Monument został ufundowany przez specjalny komitet ze składek zebranych wśród mieszkańców Spytkowic oraz datków społeczeństwa ziemi krakowskiej nadesłanych po apelu zamieszczonym w regionalnej prasie. Pamięć o poległym oficerze trwa w Spytkowicach. W kolejne rocznice wybuchu wojny przy jego grobie odbywają się okolicznościowe uroczystości, składane są kwiaty i zapalane znicze. Por. Stefaniszyn jest patronem spytkowickiej Szkoły Podstawowej nr 1, a Szkoła Podstawowa nr 2 w Spytkowicach Dolnych nosi imię 12 Pułku Piechoty. Istnieje też Szlak walk żołnierzy 12 Pułku Piechoty, który rozpoczyna się przy Szkole Podstawowej nr 2, a kończy na cmentarzu. Prowadzi malowniczymi dolinami, po których we wrześniu 1939 r. przebiegała polska linia obrony.

We wrześniu w Spytkowicach i Wysokiej odbywa się Rajd im. por. Tadeusza Stefaniszyna. Śladami 4 Kompanii II Batalionu 12 Pułku Piechoty. W pobliżu miejsca jego śmierci, na Groniku, odsłonięto pomnik z Krzyżem Virtuti Militari, odznaką 12 Pułku Piechoty oraz inskrypcją. Monument został ufundowany przez sołectwo Spytkowice. W rocznicę wybuchu wojny składane są pod nim kwiaty.

Tadeusz Stefaniszyn urodził się 23 czerwca 1914 r. w Nowym Sączu. W latach 30. był sportowcem m.in. Sandecji (głównie lekkiej atletyki) i Klubu Sportowego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. Był też harcerzem i zawodowym żołnierzem. Dowodził 4 kompanią strzelecką 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej. Zginął 2 września 1939 r. w opisanym wypadku nocnym na niemiecką jednostkę pancerną w Spytkowicach. Za męstwo został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V klasy.

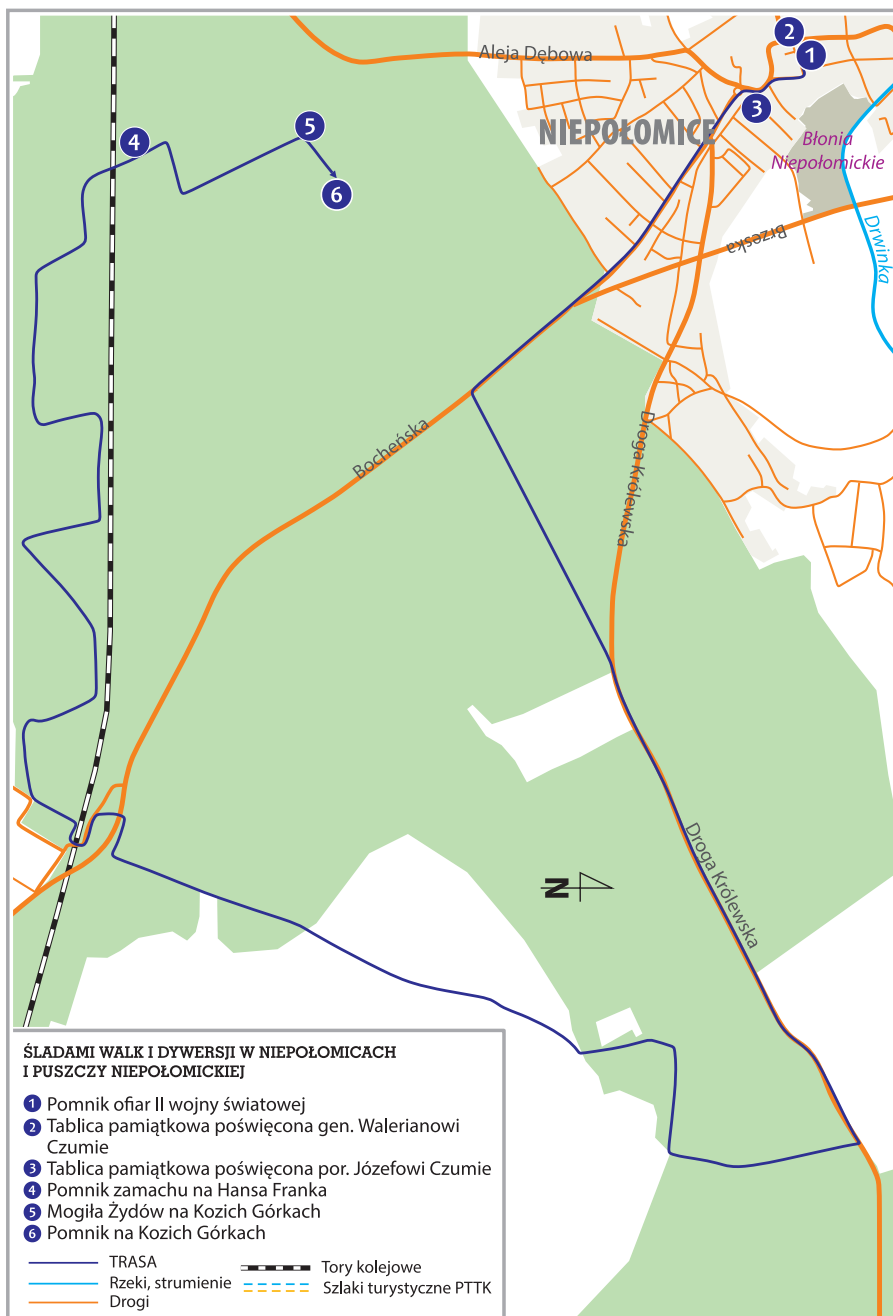


Widok ze wzgórza Gronik. Fot. P. Stachnik



Pistolet P38 z 1943 r., broń należała do Mieczysława Korczaka, żołnierza AK, po wojnie pozostawała w skrytce, z której ją wydobyto w 2004 r. Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

**Śladami walk
i dywersji
w Niepołomicach
i Puszczy
Niepołomickiej**



Joanna Chudzińska, Karol Kordas

Śladami walk i dywersji w Niepołomicach i Puszczy Niepołomickiej

Niepołomice – Puszcza Niepołomicka – Polana Sitowiec – Kozie Górki

długość: 14 km | czas przejścia: 4 godz.

oznakowanie turystyczne: trasa rozpoczyna się na Rynku w Niepołomicach i w początkowym odcinku prowadzi wzdłuż zielonego szlaku pieszego PTTK, biegnącego z centrum miasta do Puszczy Niepołomickiej. Na skraju lasu, przy drodze krajowej nr 75, znajduje się parking stanowiący punkt wyjścia ścieżki edukacyjnej o długości 3,5 km. Ścieżka ta, wzbogacona tablicami informacyjnymi dotyczącymi flory, fauny oraz historii regionu, biegnie w kierunku Staniątek i Kozich Gór. Na dalszym etapie trasa pokrywa się z przebiegiem rowerowego Szlaku Żeleńskich, oznakowanego kolorem czarnym.

dojazd z Krakowa do Niepołomic samochodem drogą krajową nr 79; 26 km, ok. 40 min

Wprowadzenie

Trasa prowadzi przez miejsca związane z działalnością konspiracyjną i dywersyjną Armii Krajowej podczas II wojny światowej. Rozpoczyna się w centrum Niepołomic i wiedzie w głąb Puszczy Niepołomickiej, która w latach okupacji była świadkiem zarówno niemieckiego terroru, jak i działań zbrojnych polskiego podziemia. Na trasie znajdują się m.in. miejsca zamachów i egzekucji, punkty związane z cichociemnymi, a także pomniki i tablice upamiętniające urodzonych w tych okolicach bohaterów działań wojennych.

Czas wojny

W czasie II wojny światowej Niepołomice znalazły się w strukturach Związku Walki Zbrojnej, a następnie AK jako część placówki terenowej wchodzącej w skład Obwodu Bochnia, należącego do Inspektoratu Krakowskiego Okręgu AK Kraków. Placówka Niepołomice

krypt. „Pstrąg”, „Delfin” obejmowała miasto oraz pobliskie miejscowości, m.in. Podłęże, Staniątka, Chrość i całą gminę Zabierzów Bocheński. We wrześniu 1939 r., tuż po wkroczeniu wojsk niemieckich, Niepołomice doświadczyły pierwszych represji. Już 14 września jako zakładnicy zostali aresztowani m.in. proboszcz ks. Stanisław Mizia, burmistrz Władysław Pikulski, a także Leopold Czuraj, Antoni Skura, Tadeusz Kowalski i inni przedstawiciele lokalnej społeczności. Ich nazwiska znalazły się na listach sporządzonych z udziałem osób, które już wtedy podjęły współpracę z okupantem.

Wraz z żołnierzami Wehrmachtu do miasta wkroczyli funkcjonariusze niemieckich służb represyjnych – Gestapo, Kripo, Ordnungspolizei. Niepołomice zostały podporządkowane komendzie Ordnungspolizei w Bochni, a posterunek niemieckiej straży leśnej (Forstschutzpolizei) kontrolował całą Puszcę Niepołomicką. Szczególnie źle się

zapisał w pamięci mieszkańców funkcjonariusz o nazwisku Jakobi, który brutalnie egzekwował obowiązek szarwarkowe – przymusowy wywóz drewna z puszczy do tartaków. Z powodu jego donosów do Gestapo wielu gospodarzy trafiło do obozów koncentracyjnych. Wiosną 1944 r. Jakobi został rozbrojony przez żołnierzy AK z placówki „Gromada”.

Wiosną 1940 r. Niemcy utworzyli w budynku zamku w Niepołomicach obóz Służby Budowlanej (Baudienst). Młodzi mężczyźni z okolicy trafiali tu na przymusowe roboty, podlegali brutalnemu traktowaniu. Równolegle utrzymywano obowiązek szarwarkowy, który szczególnie uderzał w posiadaczy zaprzęgów konnych – nie tylko ze względu na uciążliwość, ale i groźbę wywózki do obozu karnego za niewykonanie norm.

Władze miejskie pozostawiono formalnie w rękach Polaków, jednak realna kontrola należała do okupanta. Funkcjonowała także tzw. policja granatowa, której posterunek mieścił się w Niepołomicach. Komendant posterunku, Jan Ratajczak, zasłynął jako szczególnie gorliwy prześladowca ludności. AK wydała na niego wyrok śmierci – jego wykonania podjęli się Leon Antończyk i Jan Gorycki. Choć zamachu nie udało się przeprowadzić, Ratajczak po wojnie został ujęty, osądzony i skazany.

Na początku 1940 r. rozpoczęto organizację lokalnych struktur ruchu oporu. Placówka ZWZ (później AK) w Niepołomicach została zbudowana przez byłych oficerów i podoficerów 2 Dywizjonu Pociągów Pancernych, który stacjonował tu przed wojną. Struktura obejmowała Niepołomice, Podłężę, Staniątki, Chrość i gminę Zabierzów Bocheński. Komendantami placówki byli

kolejno: kpt. Jan Wojas „Siekacz”, ppor. Tadeusz Kępa „Miles” i ppor. Józef Rutkiewicz „Klucz”. Placówka nosiła kryptonimy „Pstrąg” i „Delfin”, a jej siły weszły później w skład 3 batalionu bocheńskiego 12 Pułku Piechoty AK o kryptonimie „Motyl”.

Działalność konspiracyjna obejmowała nie tylko organizowanie plutonów piechoty i Wojskową Służbę Ochrony Powstania, ale także obserwację niemieckiego garnizonu. Jednym z cenniejszych informatorów był st. ogn. Stanisław Szczepański „Wrót” – właściciel gospody. Dzięki jego znajomości języka niemieckiego i kontaktom z żołnierzami Wehrmachtu dostarczano wartościowe meldunki wywiadowcze.

Od 1943 r. na terenie placówki przebywały oddziały dyspozycyjne Kedywu. W Niepołomicach stacjonował oddział „Błyskawica” pod dowództwem por. Władysława Korduli „Romana”. Później przez kilka dni ukrywał się tu również oddział „Huragan” Zbigniewa Kwapienia „Kuby”, który w drodze na koncentrację w Glewcu przez dwie doby przebywał niepostrzeżenie w domu Antoniego Rojowicza „Brzozy”.

W nocy z 29 na 30 stycznia 1944 r. w pobliżu Niepołomic – między stacjami Podłężę i Grodkowice – przeprowadzono jedną z najsłynniejszych akcji dywersyjnych w regionie. Oddziały AK „Błyskawica” i „Grom” podjęły próbę zamachu na pociąg z generalnym gubernatorem Hansem Frankiem. Choć sam Frank przeżył, zniszczenie torów spowodowało dwudniową przerwę w ruchu na kluczowej linii i miało duże znaczenie propagandowe. W akcji uczestniczył m.in. cichociemny Ryszard Nuskiewicz „Powolny”.

Puszcza Niepołomska była też świadkiem okrutnych zbrodni niemieckich.



Oddziały „Grom” i „Błyskawica” na pierwszej koncentracji na Grodzisku.
Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie



Władysław Kordula „Roman”.
Zbiory Muzeum AK w Krakowie

W rejonie tzw. Kozich Gór od 1942 r. dokonywano zbiorowych egzekucji. Ofiarami byli zarówno Żydzi z pobliskich gett – w tym wielickiego i bocheńskiego – jak i Polacy, więźniowie polityczni oraz zakładnicy. W masowych mordach ginęły całe rodziny, a zwłoki zakopywano w prowizorycznych dołach. Szacuje się, że łącznie w tym miejscu życie straciło kilkaset osób. W innej części Puszczy Niepołomickiej 11 grudnia 1942 r. Niemcy dokonali egzekucji prezydenta Krakowa dr. Stanisława Klimeckiego, który został aresztowany przez Gestapo w nocy z 28 na 29 listopada 1942 r. Wcześniej więziony na Montelupich, a także w wyniku tzw. Sonderaktion Krakau – w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen, został zamordowany w lesie wraz z grupą innych zakładników. Ostatnie dni niemieckiej okupacji przypadły na styczeń 1945 r. W nocy z 21 na 22 stycznia walki w rejonie Niepołomicz ustały, ale wraz z wejściem wojsk sowieckich rozpoczął się nowy, również tragiczny rozdział w historii miasta. Już 21 stycznia rozstrzelani zostali przez czerwonoarmistów Stanisław Szczepański

pański „Wrot”, Jan Nowakowski i Klemens Bączkowski. Niedługo później, w lutym, funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej z Bochni zamordowali żonę Szczepańskiego Janinę – będącą w ciąży – oraz ich syna Tadeusza. Ciała zaginęły bez śladu. Szczepański, zastrzelony konspirator i obserwator, zginął z powodu donosu mieszkańców chcących przypodobać się nowej władzy.

Punkt wyjściowy Park Miejski im. Andrzeja Wimmera

GPS 50.034217, 20.216127

Trasa rozpoczyna się w Parku Miejskim położonym przy ul. Zamkowej, w północno-wschodnim narożniku niepołomickiego Rynku. To kameralny, starannie utrzymany teren zielony, który od lat pełni funkcję miejsca codziennego wypoczynku mieszkańców. Park powstał w latach powojennych na miejscu dawnego ogrodu przyklasztornego i był stopniowo zagospodarowywany w ramach miejskich inwestycji. W centralnej części parku rośnie Dąb Wolności,



Dąb Wolności w Parku Miejskim w Niepołomicach.
Fot. J. Chudzicka



Park Miejski w Niepołomicach.
Fot. J. Chudzicka

zasadzonej 7 listopada 1918 r. w czasie uroczystości upamiętniających odzyskanie przez Polskę niepodległości. Obecnie park nosi imię Andrzeja Wimmera (1935–2010), pierwszego burmistrza Niepołomic wybranego po przełomie 1989 r. Był on zasłużonym działaczem samorządowym, który odegrał istotną rolę w transformacji i rozwoju miasta w latach 90. XX w. Park usytuowany jest przy ul. Zamkowej – jednej z najstarszych i najbardziej reprezentacyjnych ulic Niepołomic. Jej historia sięga XIV w., stanowiła wówczas fragment tzw. Traktu Królewskiego, który łączył niepołomicki zamek z kościołem parafialnym oraz prowadził dalej, w stronę Krakowa. Ulica ma długość ok. 255 m i zachowała historyczny przebieg oraz charakter –

z wybrukowaną nawierzchnią z kamienia („kocie łby”), zwartą zabudową oraz widokiem na Zamek Królewski. W okresie międzywojennym ul. Zamkowa była słabo zabudowana – dominował Zamek Królewski oraz nieliczne budynki użyteczności publicznej. Po II wojnie światowej powstały przy niej nowe kamienice o charakterze małomiasteczkowym. Dziś przy tej ulicy mieszczą się: Zamek Królewski, dworek będący siedzibą urzędu miejskiego oraz Wydział Zamiejscowy Sądu Rejonowego w Wieliczce, a także Izba Regionalna.

W czasie okupacji niemieckiej ul. Zamkowa zyskała znaczenie strategiczne – prowadziła bezpośrednio do zajętego przez Niemców zamku, który prze-



Widok zamku w Niepołomicach z lotu ptaka, lata 30. XX w.
Narodowe Archiwum Cyfrowe

kształcono w siedzibę administracji okupacyjnej.

Park Miejski – pomnik przy Parku Miejskim » 3 min

po 3 min – przechodząc przez park lub kierując się oznakowaniem zielonego szlaku turystycznego, dochodzi się do pomnika przy ul. Parkowej.

I przystanek

Pomnik ofiar II wojny światowej przy Parku Miejskim w Niepołomicach

GPS 50.033565, 20.216277

Pierwszy przystanek na trasie znajduje się przy ul. Parkowej – zabytkowej uliczce w centrum Niepołomic. Biegnie ona od ul. 3 Maja do ul. Zamkowej, łącząc ratusz z Zamkiem Królewskim. Ulica ta ukształtowała się po lokacji miasta w 1776 r. i pierwotnie była niezabudowana, obsadzona szpalerem drzew. Po II wojnie światowej rozpoczęto zabudowę południowej strony ulicy, gdzie wzniesiono ciąg parterowych kamieniczek.

Przy ul. Parkowej, na skraju zielonego terenu pomiędzy rynkiem a niepołomiczym zamkiem, znajduje się pomnik, który upamiętnia 40 mieszkańców Niepołomic i okolic, którzy stracili życie w czasie II wojny światowej. Na dwóch kamiennych tablicach umieszczono nazwiska poległych oraz inskrypcję: „ZGINĘLI / ABYŚMY MOGLI / ŻYĆ”.

Wśród upamiętnionych znajduje się m.in. Czesław Cebula, 53-letni organista z pobliskich Staniątek, który został aresztowany przez Niemców w listopadzie 1943 r. w ramach „wielkiej wyspy”

w powiecie bocheńskim. Był związany z lokalną strukturą Narodowej Organizacji Wojskowej, która po scaleniu z AK funkcjonowała jako placówka „Węgorz” w obwodzie „Wieloryb”. Aresztowania były wynikiem prowokacji Gestapo w Szarowie w maju 1943 r., zatrzymano wówczas ok. 30 osób. Czesław Cebula został wywieziony do więzienia przy ul. Montelupich w Krakowie, a następnie rozstrzelany 2 lutego 1944 r. na stacji kolejowej w Podłężu



Pomnik przy Parku Miejskim w Niepołomicach.
Fot. J. Chudzicka

jako jedna z 50 ofiar niemieckiego odwetu za nieudany zamach na pociąg Hansa Franka.

Pomnik przy Parku Miejskim w Niepołomicach – ratusz w Niepołomicach » 4 min

po 1 min – spod pomnika przy ul. Parkowej zmierza się w stronę centrum, idąc chodnikiem wzdłuż ulicy;

po 2 min – dojście do skrzyżowania z ul.
3 Maja, przed rondem;
po 1 min – po lewej stronie, przy samym
rondzie, znajduje się budynek ratusza
w Niepołomicach z pamiątkową tablicą po-
święconą gen. bryg. Walerianowi Czumie.

II przystanek

Ratusz w Niepołomi- cach – tablica pamiąt- kowa poświęcona gen. bryg. Walerianowi Czumie

GPS 50.033291, 20.215591

Ratusz usytuowany przy południowej części Rynku jest jedną z najbardziej charakterystycznych budowli w mieście. Wzniesiony w 1903 r. według projektu Jana Sasa-Zubrzyckiego, reprezentuje styl neogotycki z elementami tzw. romantyzmu narodowego. Budynek z czerwonej cegły, z dekoracyjnym szczytem, wieżyczką i kamiennym de-

talem architektonicznym od początku pełnił funkcje administracyjne. Obecnie mieści się tu siedziba Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice.

Na frontowej ścianie ratusza, tuż przy wejściu głównym, znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona gen. bryg. Walerianowi Czumie – bohaterowi kampanii polskiej 1939 r. i obrońcy Warszawy. Urodził się w Niepołomicach w 1890 r. Był legionistą, oficerem Wojska Polskiego, komendantem Straży Granicznej. We wrześniu 1939 r. stanął



Generał Walerian Czuma. Fot. domena publiczna



Magistrat w Niepołomicach, pocztówka z 1934 r.
Zbiory Biblioteki Narodowej

Tablica pamiątkowa gen. bryg. Waleriana Czumy na budynku magistratu w Niepołomicach. Fot. J. Chudzicka



na czele obrony Warszawy, organizując cywilów i niedobitki jednostek wojskowych do obrony stolicy. Po kapitulacji dostał się do niemieckiej niewoli, a po wojnie pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii, gdzie zmarł w 1962 r. Jego prochy sprowadzono do kraju w 2004 r. i złożono na cmentarzu wojskowym na Powązkach. Tablica na budynku magistratu w Niepołomicach została odsłonięta w 1990 r., w 100. rocznicę jego urodzin.

Ratusz w Niepołomicach – tablica przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki » 10 min

po 1 min – spod ratusza skręt w lewo w ul. Parkową, powrót na zielony szlak pieszy PTTK;

po 2 min – na skrzyżowaniu z ul. Rynek skręt w prawo na plac Rynek w Niepołomicach;

Por. Józef Czuma, lata 30. XX w. Fot. domena publiczna



po 3 min – dalszy marsz wzdłuż ul. Pięknnej, po lewej stronie kościół pw. Dziesięciu Tysięcy Męczenników. To najstarszy zabytek miasta, ufundowany przez króla Kazimierza Wielkiego w latach 1350–1358. Świątynia została wzniesiona w stylu gotyckim z cegły i kamienia, z pierwotnym układem dwunawowym, który w XVII w. przekształcono w jednonawowy o charakterze barokowym. We wnętrzu zachowały się oryginalne gotyckie elementy, takie jak sklepienia żebrowe, rzeźbione zworniki oraz polichromie z XIV w., przedstawiające m.in. św. Michała Archaniola i św. Jerzego;

po 3 min – przy rozwidleniu ulic skręt w lewo w ul. Szkolną. Po kilkudziesięciu metrach po prawej stronie znajduje się budynek Szkoły Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki z tablicą pamiątkową poświęconą por. Józefowi Czumie.

III przystanek

Tablica pamiątkowa poświęcona por. Józefowi Czumie ps. „Skryty”, „Krótki” w Niepołomicach

GPS 50.032000, 20.219325

W Szkole Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki przy ul. Szkolnej 3 uczył się Józef Czuma – późniejszy oficer Wojska Polskiego, uczestnik kampanii polskiej 1939 r., cichociemny i dowódca jednej z najbardziej aktywnych grup dywersyjnych Kedywu AK.

Po ucieczce z niemieckiej niewoli we wrześniu 1939 r. Czuma przedostał się przez Węgry do Francji, a następnie do Wielkiej Brytanii, gdzie przeszedł specjalistyczne szkolenie w zakresie dywersji. Zaprzysiężony jako cichociemny w listopadzie 1942 r., został zrzucony do

kraju w lutym 1943 r. Po krótkiej rekonwalescencji po kontuzji odniesionej podczas lądowania otrzymał przydział do warszawskiego Kedywu.

Jako dowódca formacji działającej głównie na linii kolejowej Wawer–Otwock Czuma stworzył sprawnie funkcjonującą strukturę bojową, która specjalizowała się w sabotażu i akcjach przeciw niemieckim transportom wojсковym. Grupa ta prowadziła operacje m.in. w rejonach Pogorzeli, Celestynowa i Wiązowny. Wśród przeprowadzonych działań były zamachy na pociągi wojskowe, ataki na stacje kolejowe, niszczenie dokumentacji kontyngentowej oraz likwidacja konfidentów. W lutym 1944 r. jego ludzie przeprowadzili dwie spektakularne akcje kolejowe – wysadzono pociąg urlopowy pod Skrudą oraz skład relacji Lublin–Stuttgart w rejonie Pogorzeli. Czuma działał

szybko, metodycznie i z dużym wsparciem lokalnej społeczności, dzięki czemu jego grupa przez długi czas unikała rozbitcia.

12 lipca 1944 r. został aresztowany przez Gestapo w pobliżu warszawskiego Dworca Głównego. Zginął kilka dni później w trakcie brutalnych przesłuchań w siedzibie Gestapo przy al. Szucha.

Budynek Szkoły Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Niepołomicach – pomnik akcji na Hansa Franka » 2 godz. 10 min

po ok. 2 min – spod Szkoły Podstawowej nr 1 powrót ul. Szkolną w kierunku ul. Pięknej. Następnie skręt w lewo i powrót na zielony szlak pieszy PTTK;

po 3 min – na skrzyżowaniu skręt w prawo w ul. Bocheńską, dalej prosto, mija się m.in. ul. Leśną i dochodzi do przecięcia za drogą krajową nr 75;

po 15 min – przejście przez szosę na skraj Puszczy Niepołomickiej. Od tego miejsca dalej idzie się zielonym szlakiem pieszym aż do skrzyżowania dróg, gdzie znajduje się leśniczówka, a tuż obok polana Sitowiec. Następnie czarnym szlakiem rowerowym podąża się w stronę osady Błoto. Po drodze mija się młody Dąb Batorego i cmentarz z okresu I wojny światowej. Cmentarz ten, oznaczony numerem 325, znajduje się w przysiółku Sitowiec, na skraju lasu, w południowej części miejscowości Wola Batorska. Założony w 1914 r., został zaprojektowany przez Franza Staraka jako jeden z ponad 400 zachodniogalicyskich cmentarzy wojennych wzniesionych przez Oddział Grobów Wojennych C. i K. Komendantury Wojskowej w Krakowie. Na niewielkim, prostokątnym terenie pochowano 27 żołnierzy armii austro-węgierskiej oraz 16 rosyjskich. Zidentyfikowano zarówno groby zbiorowe,

Tablica pamiątkowa poświęcona por. Józefowi Czumie „Skrytemu”. Fot. J. Chudzik





Cmentarz wojenny nr 325 z I wojny światowej.
Fot. J. Chudzička



Pomnik akcji na pociąg wiozący
Hansa Franka. Fot. J. Chudzička

jak i pojedyncze – łącznie 15 mogił. Charakterystycznym elementem cmentarza jest monumentalna betonowa ściana pomnikowa z dużym żeliwnym krzyżem łacińskim z motywami miecza i wieńca laurowego. Groby oznaczone są ażurowymi krzyżami Ludwiga (zarówno typu austriackiego, jak i rosyjskiego), a całość otoczona jest ogrodzeniem z betonowych słupków połączonych metalowymi rurami;

po 60 min – dojście do stacji PKP w Szarowie, a następnie wędrówka zielonym szlakiem konnym na trasie Pętla Szarów – Staniątki;

po 50 min – po lewej stronie pomnik upamiętniający zamach na generalnego gubernatora Hansa Franka.

Przystanek IV

Obelisk upamiętniający zamach na Hansa Franka

GPS 50.010934, 20.222324

Kolejnym przystankiem w Puszczy Niepołomickiej jest miejsce upamiętniające jedną z najgłośniejszych akcji dywersyjnych AK – zamach na Hansa Franka. Monument został ufundowany

przez Radę Miejską w Niepołomicach i odsłonięty w 1992 r. Umieszczono na nim inskrypcję: „W TYM MIEJSCU / W DNIE 29.1.1944 GRUPA DYWERSYJNA / ARMII KRAJOWEJ / DOKONAŁA ZAMACHU NA POCIĄG WIOZĄCY / GENERALNEGO GUBERNATORA HANSA FRANKA”. „Najspokojniejszy obszar Europy” – tak podczas zebrania przedstawicieli prasy niemieckiej 24 stycznia 1944 r. w Berlinie określił Hans Frank teren Generalnego Gubernatorstwa. Pięć dni później AK przeprowadziła na niego zamach, o czym informowała konspiracyjna „Małopolska Agencja Prasowa” w 1944 r. Tydzień ten był dla Niemców szczególnie istotny, panował bowiem wówczas podniosły nastrój związany z rocznicą dojścia Hitlera do władzy, którego kulminacją w GG miały być uroczystości odbywające się 30 stycznia 1944 r. we Lwowie. Nic więc dziwnego, że Polskie Państwo Podziemne chciało zwłaszcza w tym dniu uprzykrzyć życie Niemcom. W tym celu dowództwo AK z Okręgu Kraków zdecydowało o przygotowaniu dwóch akcji wymierzonych w niemiecki transport kolejowy. Rozkaz do przeprowadzenia akcji wyszedł bezpośrednio od komendanta Okręgu ppłk. Józefa



Generalny gubernator Hans Frank dokonuje przeglądu kompanii honorowej we Lwowie na drugi dzień po zamachu w Puszczy Niepołomickiej, 30.01.1944 r.

Narodowe Archiwum Cyfrowe

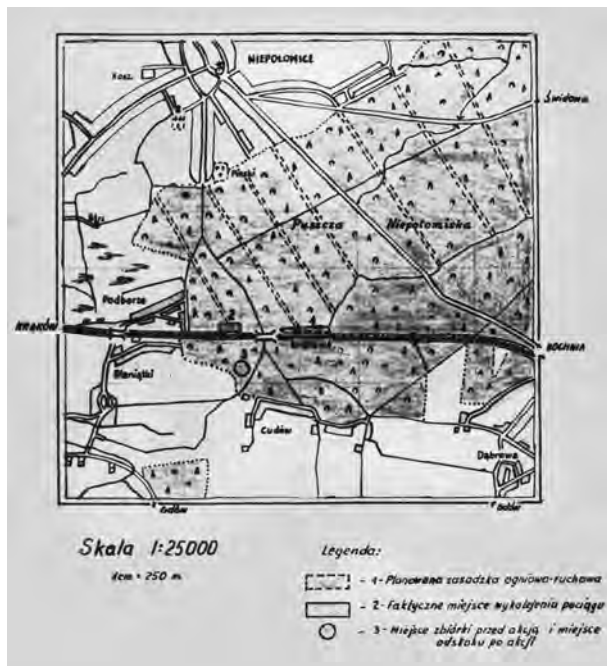
Spychalskiego „Lutego”. Należy zaznaczyć, że wytyczne dotyczyły wysadzenia dwóch pociągów: pociągu przewożącego sprzęt wojskowy oraz pociągu pośpiesznego, tzw. *urlaubzugu* (urlopowego). Pierwszy pociąg miał jechać na trasie Kraków–Lwów, drugi natomiast powracał z Lwowa. W pierwszej kolejności przygotowywano się do ataku na pociąg pośpieszny wracający tuż po uroczystościach z Lwowa. Akcja na pociąg wojskowy, którym miał jechać Frank, była zorganizowana dodatkowo. Przypuszczalnie więc polskie podziemie dostało informację, że gubernator będzie podróżował pociągiem, lecz nie było pewności, który z tych dwóch pociągów będzie go transportować.

W związku z organizacją akcji zaczęto poszukiwać dogodnych miejsc do wy-

konania aktów dywersji. Zdecydowano wówczas, że akcja na pierwszy z pociągów zostanie zorganizowana między drogą Cudów–Niepołomice a stacją kolejową Grodkowice. Dodatkowymi atutami tej lokalizacji były zalew wodny oraz las, które znajdowały się przy torze kolejowym.

Według planu opracowanego przez cichociemnego por. Ryszarda Nuszkiwicza „Powlonego” patrol minerski przy użyciu ładunku wybuchowego miał spowodować wysadzenie toru od strony północnej (wówczas na kolei panował ruch lewostronny). Grupa uderzeniowa miała natomiast ostrzelać wykolejony pociąg i obrzucić go granatami od strony południowej. Obydwie grupy po akcji miały wycofać się w rejon Wieliczki–Łapanowa, z kolei oddział terenowy Kedywu z placówki w Niepołomicach miał je ubezpieczać i wykonać działanie pozorujące odskok grupy na północ. Do przeprowadzenia akcji wyznaczono 25 ludzi z oddziałów partyzanckich „Błyskawica” i „Grom”, patrol minerski składał się z 5 osób, drużynę „Pomost” z Niepołomic tworzyło natomiast 6 żołnierzy. Całością miał dowodzić zastępca szefa krakowskiego Kedywu mjr Stanisław Więckowski „Wąsacz”. Całość grupy dysponowała uzbrojeniem w postaci 3 pistoletów maszynowych, kilku karabinów oraz broni krótkiej, a także raketnicy. „Wąsacz”, widząc słabe uzbrojenie, złożył do komendy Okręgu prośbę o dozbrojenie oddziału o 3 ręczne karabiny maszynowe, materiał wybuchowy (plastik), 100 granatów i amunicję karabinową. Niestety nie otrzymali potrzebnego zaopatrzenia od dowództwa.

Do zamachu na Hansa Franka doszło nocą z 29 na 30 stycznia 1944 r., gdy po



Szkic akcji na pociąg wiozący Hansa Franka pod Grodkowicami. Centralne Archiwum Wojskowe

uroczystościach w Krakowie na cześć Hitlerjugend jechał do Lwowa. Żołnierze z grup minerskiej i uderzeniowej zebrali się o godz. 19.00 niedaleko miejscowości Cudów, w zagajniku, który miał stanowić także miejsce zbiórki po wykonanej akcji. Po przybyciu na miejsce zbiórki Stanisław Więckowski – ze względu na brak odpowiedniego wyposażenia, które nie zostało przysłane przez komendę Okręgu, oraz opóźnienia wynikającego z silnej penetracji terenu przez Niemców – zrezygnował z uczestnictwa oddziałów partyzanckich „Błyskawica” i „Grom” w akcji. Do wysadzenia pociągu zostało 10 osób: 4 patrolu minerskiego oraz 6 ubezpieczających. W związku z tym doszło też do zmiany miejsca wysadzenia pociągu, mianowicie był to tor 50 m na zachód od wiaduktu kolejowego biegnącego nad drogą polną Brzezine-Nie-

połomice. Zmienił się również dowódca akcji – Więckowski „Wąsacz” ze względu na wysoką gorączkę był niedyspozycyjny, wobec czego dowództwo przejął Ryszard Nuszkievicz „Powolny”. Minerzy wykonali pracę w ciągu pół godziny, po czym czekali na swój cel. Hans Frank wyjechał z Krakowa o godz. 22.45, wraz z nim jechali wysoko postawieni funkcjonariusze niemieccy, m.in. szef wydziału propagandy Emil Gassner, adiutant Franka Helmut Pfaffenroth, a także wyższy dowódca policji i SS w GG Wilhelm Koppe, prezydent Kolei Wschodniej Adolf Gerteis, płk Fischer oraz ppłk von Dazur. Akowcy, widząc nadjeżdżający pociąg, o 23.17 wysadzili tor. Wykoleił się parowóz oraz 3 wagony i wóz służbowy. Spośród pasażerów nikt nie został zabity, rannych zostało 18 osób, z tego 3 zmarły w drodze do szpitala;



Pociąg wykolejony przez polskie podziemie,
1944 r. *Narodowe Archiwum Cyfrowe*

27 osób odniosło lekkie rany. Żołnierzom podziemia udało się wykonać odskok, wszyscy przeżyli. Usuwanie taboru i naprawa torów według wywiadu AK miały trwać 18 godzin. Frank przeżył, ponieważ jego wagon jechał ostat-

ni. Mimo obrażeń gubernator poleciał samolotem do Lwowa i wziął udział w uroczystościach.

W nocy z 31 stycznia na 1 lutego 1944 r., kilka godzin po pierwszej akcji, przeprowadzono drugą – atak na wspomniany pociąg urlopowy, którym miał wracać Frank z lwowskich uroczystości. Atak wykonał oddział pod dowództwem kpr. pchor. Władysława Sowy „Mewy”, oficera dywersji z placówki AK Błażowa. Do przeprowadzenia akcji zaangażowano ok. 30 osób. Nad całością czuwał oficer dywersji Podokręgu Rzeszów kpt. Józef Lutak „Dyzma”. Tym razem niemieckie straty wyniosły 13 zabitych i kilkunastu rannych, wstrzymanie ruchu trwało 10 godzin. Niemcy uznali, że i ten akt był próbą ataku na generalnego gubernatora, który miał wracać pociągiem z uroczystości z Lwowa – ostatecznie wybrał inny środek lokomocji.

Fragment wspomnień por. Ryszarda Nuszkiewicza „Powolnego”

Wśród ogólnej ciszy jakby zamarłego pociągu podrywamy się do odskoku. Gdy przebiegamy drogę pod wiaduktem na stronę południową linii kolejowej, skrzywiony i zaszokowany przestrachem pociąg odzywa się gęstą kanonadą karabinów maszynowych swej ochrony i dobrze uzbrojonych pasażerów. Błysk licznych rakiet świetlnych i strzelanina godna niejednej bitwy – łamie sen puszczy. Sceneria ta towarzyszy nam przez długie kilometry odskoku.

Bez większych przeszkód wycofali się „Kruk”, do Niepołomic „Bak”, „Mars”, „Wróbel”, „Zawała” i „Wrak” do Wieliczki. Natomiast „Wąsacz”, „Powolny” i „Spokojny” mieli w tym dniu więcej przeżyć. Pierwszemu z nich odpiął się zegarek tuż koło wiaduktu; poszukiwania jednak mimo sprzyjającej jasności rakiet niemieckich i, niestety, gwizdających kul, były zbyt powierzchowne i nie dały oczywiście pozytywnego rezultatu. Dla tej trójki problemem jednak stał się „Wąsacz”. Ten niewątpliwie odważny i wspaniały człowiek zwyciężał swoją grypę wielką dozą ambicji i woli, wysiłek fizyczny odskoku przekroczył jego siły. Niedaleko od miejsca akcji usiadł na pniu drzewa, nie mogąc kontynuować dalszego marszu. W takim stanie „Powolny” i „Spokojny”, kierowani nie tylko koleżeńskim obowiązkiem, lecz pełnym szacunkiem i przyjaźnią, wzięli „Wąsacza” pod ręce i najpierw słaniającego się, a później niemal wlokącego się prowadzili kilka kilometrów w mrokach, zimowej nocy, po zagrzanych polach i błotnistych drogach.

R. Nuszkiewicz, *Zamach na Hansa Franka Generalnego Gubernatora 29.01.1944*, „Zeszyt Historyczny” (Kraków – reprint) [po 1996], nr 1, s. 10.

Fragment *Dziennika* generalnego gubernatora Hansa Franka

29.1.1944

Posiedzenie zakończyło się toastem „Sieg-Heil” dla Führera, wzniesionym przez Hauptbannführera Schimmelpfenga.

16:00 – Jazda pana generalnego gubernatora na zamek.

22:30 – Odjazd pana generalnego gubernatora na dworzec główny Kraków.

22:45 – Odjazd z dworca głównego Kraków w kierunku Lwowa.

Do planowanego pociągu pospiesznego doczepiono:

1. Wagon salonowy 1006. Miejsca zajęli: „pan generalny gubernator, szef prasowy Gassner, SS-Hauptsturmführer Pfaffenroth, młodszy referent Mohr i Polizeimeister Nickl.

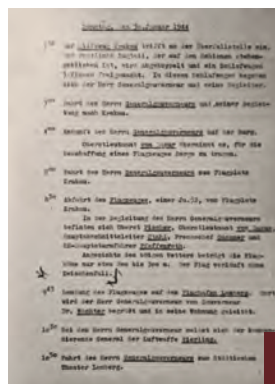
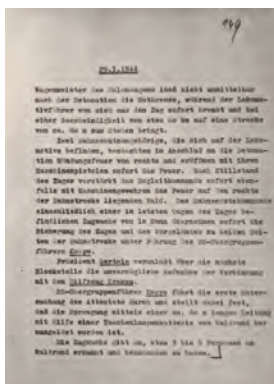
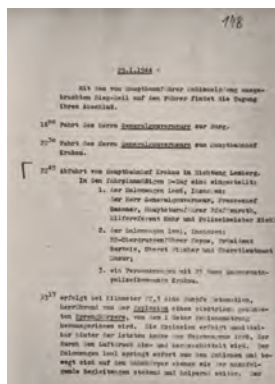
2. Wagon salonowy 1001. Miejsca zajęli: SS-Obergruppenführer Koppe, prezydent Gerteis, pułkownik Fischer i podpułkownik Dazur.

3. Wagon osobowy z 25-ma ludźmi z komendy policji ochrony kolei w Krakowie.

23:17 – Na kilometrze 22,3 – następuje głucha detonacja, spowodowana przez eksplozję elektrycznej odpalonego ładunku wybuchowego, przez którą zerwane zostały szyny na długości 1 metra. Eksplozja następuje bezpośrednio za ostatnią osią wagonu salonowego 1006, który przez ciśnienie powietrza ulega wstrząsom. Wagon salonowy 1001 wyskakuje natychmiast z szyn i porusza się po nasypie kolejowym z uderzeniami i podskokami, tak jak i następny wagon towarzyszący.

Kierownik wagonu salonowego 1006 ciągnie bezpośrednio po detonacji za hamulec bezpieczeństwa, podczas kiedy maszynista ze swej strony natychmiast hamuje pociąg i przy szybkości około 60 km zatrzymuje go na przestrzeni około 80 m. Dwaj członkowie straży kolejowej znajdujący się na lokomotywie spostrzegają w momencie detonacji błysk wystrzałów z prawej strony i natychmiast otwierają ogień ze swych pistoletów maszynowych. Po zatrzymaniu pociągu grupa ochrony natychmiast wzmacnia ogień z broni maszynowej na las leżący z prawej strony trasy kolejowej. Grupa ochrony – włącznie z 10-cioma ludźmi ze straży pociągu, znajdującymi się w ostatnim wagonie – obejmuje natychmiast osłonę pociągu i terenu po obu stronach trasy kolejowej pod dowództwem SS-Obergruppenführera Koppe. Prezydent Gerteis powoduje poprzez najbliższy posterunek blokowy połączenie z pociągiem ratowniczym w Krakowie.

SS-Obergruppenführer Koppe przeprowadza pierwsze śledztwo w sprawie zamachu i ustala, że wysadzenie dokonane zostało ze skraju lasu, za pomocą 60-cio metrowego przewodu i baterii latarki kieszonkowej. Straż pociągu podaje, że dostrzegła na skraju lasu 3 do 5 osób i je ostrzelała.



Niedziela, 30.01.1944

1:30 – Pociąg ratowniczy z Krakowa przybywa w miejsce napadu. Reszta pociągu – stojąca na szynach – zostaje odcepiiona i opróżniony jeden wagon sypialniany 3 klasy. Do tego wagonu sypialnego udają się pan generalny gubernator i osoby mu towarzyszące.

3:00 – Odjazd pana generalnego gubernatora wraz z osobami towarzyszącymi do Krakowa.

4:00 – Przybycie pana generalnego gubernatora na zamek. Podpułkownik von Dazur podejmuje się wystarać o dostarczenie samolotu.

8:00 – Odjazd pana generalnego gubernatora na lotnisko w Krakowie.

8:30 – Odlot samolotu Ju-52 z lotniska w Krakowie. W towarzystwie pana generalnego gubernatora znajdują się: płk Fischer, ppłk von Dazur, Hauptabschnittsleiter Stahl, szef prasy Gassner i SS-Hauptsturmführer Pfaffenroth. Z powodu złej pogody wysokość lotu wynosi tylko około 200 do 300 m. Lot odbywa się bez wypadku.

9:43 – Lądowanie samolotu na lotnisku we Lwowie. Pana generalnego gubernatora wita tutaj gubernator dr Wächter, który odprowadza go do jego mieszkania.

10:30 – Panu generalnemu gubernatorowi melduje się dowodzący generał lotnictwa Vierling.

10:50 – Odjazd pana generalnego gubernatora do teatru miejskiego we Lwowie.

W rezultacie przeprowadzonych zamachów Kedywu Okręgu AK Kraków Niemcy wykonali akcję odwetową. W Podłężu rozstrzelali 50 osób przywiezionych z krakowskich więzień. Egzekucja odbyła się w dwóch seriach po 25 osób. Skazani musieli uklęknąć wzdłuż drogi wiodącej do Niepołomic, twarzami do nasypu kolejowego linii Podłęże–Kłaj. Mordu dokonano również w Dębicy, gdzie rozstrzelano 54 osoby.

Pomnik zamachu na Hansa Franka – zbiorowa mogiła zamordowanych Żydów » 20 min

po 5 min – od pomnika upamiętniającego zamach na Hansa Franka początkowo idzie się leśnym szlakiem na północ, przy pierwszym rozwidleniu skręt w prawo;

po 5 min – skręt w lewo, dalej idzie się czarnym szlakiem rowerowym;

po 10 min – rozgałęzienie tras, skręt w lewo – do zbiorowej mogiły ludności żydowskiej, ofiar niemieckiego ludobójstwa z czasów okupacji.

Przystanek V

Zbiorowa mogiła Żydów zamordowanych na Kozich Górkach

GPS 50.016860, 20.219485

W latach 1941–1943 na Kozich Górkach stracono ok. 700 Żydów. Liczba ofiar mordowanych w tym miejscu wzrosła w 1942 r., kiedy Niemcy rozpoczęli realizację planu „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. Likwidowano getta, całe rodziny wywożono do obozów. Podobnie stało się z gettem w Wieliczce. Początkowo wywózki Żydów z wielickiego getta odbywały się w małych grupach. Niemcy nakazywali zabierać ze sobą cały dobytek. Transporty te kierowano z Wieliczki przez Niepołomice prosto do lasu. Najwięcej Żydów zamordowano 27 sierpnia 1942 r., gdy nastąpiła całkowita likwidacja wielickiego getta. Z 6 tys. przebywających w nim Żydów 5 tys. skierowano do obo-



Zbiorowa mogiła Żydów zamordowanych przez Niemców na Kozich Górkach. Fot. J. Chudzicka

zu zagłady w Bełżcu, część do obozu pracy w Stalowej Woli, część do obozu w Płaszowie, a resztę wywieziono do Puszczy Niepołomickiej. Kolumna składająca się z 18 samochodów ciężarowych przywoziła na uroczysko Kozie Górki Żydów pochodzących z Krakowa, Mogiły, Wieliczki, Dobczyc i Niepołomic. Do wykopania dołów Niemcy zmusili junaków ze Służby Budowlanej (Baudienst). Żydzi wyladowani z transportów musieli rozebrać się do naga i pozostawić wszystkie zabrane ze sobą rzeczy w jednym miejscu. Następnie partiami byli prowadzeni na miejsce straceń, gdzie rozstrzeliwano ich tak, że ciała od razu wpadały do dołów. Bagaże Żydów były później segregowane przez junaków. Na Kozich Górkach rozstrzeliwano całe rodziny, m.in. Kalfussów, Wolffów, Mamesów, Baumgeldów. Obecnie w miejscu rozstrzelania Żydów znajduje się masowy grób 79 osób tej narodowości, m.in. lekarzy i pacjentów z żydowskiego szpitala w Wieliczce.



Tablica przy zbiorowej mogiłe Żydów zamordowanych przez Niemców na Kozich Górkach w 1942 r. Fot. J. Chudzicka

Pomnik na Kozich Górkach w miejscu zbiorowej mogiły ofiar niemieckich egzekucji z II wojny światowej. Fot. J. Chudzicka



Ryszard Nuskiewicz „Powolny” (1919–1983) **cichociemny, oficer Kedywu Okręgu Kraków AK** **i Samodzielnego Batalionu Partyzanckiego „Skała”**

Urodził się 1 stycznia 1919 r. w Grzegorzewie. W 1937 r. ukończył Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni, a następnie szkoły podchorążych w Kaliszu i Ostrowi Mazowieckiej. W kampanii polskiej 1939 r. walczył w szeregach 6 Pułku Strzelców Podhalańskich. Po przekroczeniu granicy węgierskiej przedostał się przez Francję i Hiszpanię do Wielkiej Brytanii. Tam przeszedł pełne szkolenie dywersyjne w ramach przygotowania do zrzutu do okupowanej Polski. Zaprzysiężony jako cichociemny 29 listopada 1942 r., został zrzucony do kraju w nocy z 20 na 21 lutego 1943 r. w rejonie Jędrzejowa. Po aklimatyzacji otrzymał przydział do Kedywu Okręgu Kraków AK. W Krakowie używał fałszywych tożsamości, m.in. Ryszard Janowski, Tadeusz Klimek, Ryszard Horyński. Dowodził plutonem harcerzy z Szarych Szeregów i prowadził liczne akcje sabotażowe, zbrojne i likwidacyjne. Brał udział m.in. w rozbrojeniach żołnierzy Wehrmachtu, likwidacji ukraińskiego esesmana Michała Pańkowskiego oraz planowaniu zamachu na Wilhelma Koppego. W nocy z 29 na 30 stycznia 1944 r. współdowodził nieudanym zamachem na pociąg Hansa Franka pod Grodkowicami. Latem 1944 r. objął dowództwo 2 kompanii „Błyskawica” w Samodzielnym Batalionie Partyzanckim „Skała”. W bitwie pod Złotym Potokiem (11 września 1944 r.) przejął dowództwo nad całym batalionem i wyprowadził go z okrzęzenia, za co został odznaczony Orderem Virtuti Militari. Jeszcze w listopadzie 1944 r. powrócił do funkcji inspektora dywersji w Okręgu Kraków AK. Po rozwiązaniu struktur konspiracyjnych wrócił do Grzegorzewa (woj. wielkopolskie). Po wojnie podlegał represjom ze strony Urzędu Bezpieczeństwa – aresztowany w 1945 r., później również w 1955 r. w Krakowie, gdzie był więziony i nakłaniany do współpracy. Po zwolnieniu ukończył studia prawnicze i inżynierskie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pracował w przedsiębiorstwie Mostostal, działał w Komisji Historycznej PAN i publikował wspomnienia. Zmarł 31 grudnia 1983 r. w Krakowie. Odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari V klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami oraz francuskim Croix de Guerre.



Mjr Ryszard Nuskiewicz „Powolny”. Fot. domena publiczna

Zbiorowa mogiła Żydów na Kozich Górkach – pomnik na Kozich Górkach **» 7 min**

*po 2 min – powrót na zielony szlak pieszy;
po 5 min – miejsce pamięci na Kozich Górkach z pomnikiem upamiętniającym Polaków zamordowanych przez Niemców podczas II wojny światowej.*

VI przystanek **Pomnik na Kozich Górkach**

GPS 50.017544, 20.223076

Kozie Góry, obecnie cicha polana wśród lasów Puszczy Niepołomickiej, przed kilkudziesięciu laty była świadkiem niemieckich zbrodni. Od jesieni 1939 r. Niemcy przywozili tu ciężarówkami więźniów, głównie polskich mieszkańców Krakowa i okolic schwy-



Stanisław Klimecki – członek Trybunału Stanu, prezydent Krakowa w czasie okupacji, zamordowany na Kozich Górkach. *Narodowe Archiwum Cyfrowe*

tanych podczas łapanek i osoby przetrzymywane w więzieniu przy ul. Montelupich. Pierwszą dużą grupę rozstrzelano tu już w listopadzie 1939 r. Po egzekucji ciała pomordowanych wrzucano do przygotowanych wcześniej przez innych więźniów dołów i zakopywano, po czym teren dokładnie równano, a na miejscu zbrodni sadzono drzewa i trawę. Czasem ci, których prowadzono na śmierć, wiedzieli, że to ich ostatnia droga, i wyrzucali dokumenty przez szpary ciężarówek, co pozwoliło zidentyfikować kilku z nich. Dzięki temu wiadomo, że 11 grudnia 1942 r. na Kozich Górkach zamordowano Stanisława Klimeckiego, przedwojennego wiceprezydenta, a we wrześniu 1939 r. prezydenta Krakowa. Największej masakry Niemcy dopuścili się między 10 a 15 grudnia 1943 r. Śmierć poniosło



Tablice na pomniku na Kozich Górkach.
Fot. J. Chudzička

wówczas ponad tysiąc osób, głównie inteligencji z Krakowa, Gdowa, Dobczyc, Niepołomic i Wieliczki. Udało się oszacować jedynie ogólną liczbę zamordowanych tu osób – na podstawie wielkości transportu oraz świeżych mogił. Na tablicy zamontowanej w 2018 r. wymieniono z nazwiska 26 ofiar, których dane można było ustalić. Na starszej z tablic widnieje napis: „MIEJSCE TO ZBROCZONE / JEST KRWIĄ OKOŁO 1000 / PATRIOTÓW POLSKICH I / OBCYCH WYMORDOWA / NYCH PRZEZ HITLEROW / CÓW W ROKU 1943”.

Wzmianka w inskrypcji o „patriotach obcych” dotyczy oficerów francuskich i żołnierzy włoskich, a także Niemców odmawiających wykonywania rozkazów, którzy – według powojennych relacji świadków – mieli być tu rozstrzelani.

Pobliskie miejsca związane z historią wojenną

Opactwo Mniszek Benedyktyn w Staniątkach

GPS 50.008502, 20.194040

Klasztor benedyktynek w Staniątkach istnieje od XIII w. i był wielokrotnie przebudowywany. Gościł wielu monarchów, m.in. Bolesława Wstydlwego, Jadwigę, Władysława Jagiełło, Zygmunta Starego i Jana III Sobieskiego. Podczas polskich zrywów niepodległościowych zakonnice wspierały powstańców, dostarczając im żywność oraz zapewniając schronienie. W czasie I wojny światowej w klasztorze stacjonowała armia rosyjska, a podczas wojny polsko-bolszewickiej siostry opiekowały się uciekinierami z zajętych przez wroga terenów. W obrębie klasztoru funkcjonowały również szkoły – jedna przeznaczona dla kandydatek do zakonu oraz szkoła świecka dla dziewcząt. W okresie międzywojennym szkoła była placówką prywatną, a jej oficjalna nazwa brzmiała Gimnazjum Żeńskie im. św. Scholastyki P.P. Benedyktyn w Staniątkach. W 1938 r. uzyskała ona status szkoły publicznej. Działalność placówki została wstrzymana we wrześniu 1939 r. w wyniku wybuchu II wojny światowej. W chwili wkroczenia Niemców do Staniątek większa część budynków gospodarczych należących do klasztoru została zajęta przez wojsko. Mimo trudnej sytuacji już w maju 1940 r. rozpoczęto tajne nauczanie, które zainicjowała siostra Izabela Scholastyka Stasińska, która jeszcze przed wybuchem wojny objęła kierownictwo nad szkołą. Siostry nawiązały współpracę z dr Marią Chranzowską ps. „Bronka”, wizytatorką Okręgu Kraków tajnego nauczania, oraz Emilem Językiem, przewodniczącym Powiatowej Tajnej Komisji Oświaty z siedzibą w Bochni. Komisja ta swoim działaniem obejmowała Niepołomice, Podgrabie, Podłęże i Staniątki. W tym regionie również w ramach męskiej szkoły powszechnej tajne nauczanie prowadził m.in. por. Mieczysław Cieślik ps. „Bąk”, „Koral” – dowódca Obwodu II „Ront” Kedyw AK, a następnie organizator oddziału partyzanckiego „Huragan”.

Tajne nauczanie było prowadzone na poziomie gimnazjalnym oraz licealnym do 25 godzin tygodniowo, obejmowało naukę języka polskiego, języków niemieckiego, francuskiego, łaciny, a także historii, przyrody, chemii, matematyki oraz religii. Uczniowie mieli możliwość zdania matury – w 1945 r. świadectwo dojrzałości uzyskało 6 abiturientów. Kompletu nie były profilowane wyłącznie na dziewczęta, ale również chłopców pochodzących ze Staniątek i okolicznych miejscowości. W latach 1940–1945 liczba uczniów wyniosła 114. Benedyktynki oprócz organizowania edukacji udzielały również schronienia żydowskim dzieciom, które uczestniczyły w tajnej szkole. Siostry niosły pomoc także zdekonspirowanym członkom polskiego podziemia. Wśród nich byli dwaj uczniowie z IV klasy, którzy za „przynależność do organizacji terrorystycznej” zostali w listopadzie 1944 r. aresztowani i rozstrzelani przez Gestapo. Ponadto po klęsce Powstania Warszawskiego zakonnice przyjęły pod swój dach 206 osób przybyłych ze stolicy – dzieci i młodzież, w tym łączników AK. Działalność ta była prowadzona pod szyldem Schroniska Sierot przy klasztorze Panien Benedyktynek

Krzyż i dzwonnica przy kościele na terenie klasztoru Mniszek Benedyktyn w Staniątkach. Fot. J. Chudzicka



w Staniątkach, we współpracy z metropolitą krakowskim ks. Adamem Stefanem Sapiehą oraz Radą Główną Opiekuńczą.

Po wojnie, wraz z nadejściem władzy komunistycznej, działalność siostr znalazła się pod nadzorem Urzędu Bezpieczeństwa, a reforma edukacji z 1948 r. stopniowo ograniczała funkcjonowanie szkoły. W 1953 r. zamknięto gimnazjum i liceum, rok później zawieszono działalność konwentu, siostry przesiedlono do Alwerni. Klasztor przejęło państwo, umieszczając tam ok. 200 siostr służebniczek w ramach „reedukacji”. Benedyktynki powróciły w 1956 r., jednak ich próba wznowienia działalności szkoły zakończyła się odmową władz.

Cmentarz żołnierzy poległych we wrześniu 1939 r. na uroczysku Osikówka

GPS 50.02080, 20.35848

5 Pułk Strzelców Podhalańskich (5 PSP) z Przemyśla w trakcie wojny obronnej 1939 r. walczył w składzie 22 Dywizji Piechoty Górskiej. Jego oddziały wyładowano w okolicy Trzebini i Dulowa. Ostatni z transportów przewożący III batalion został zatrzymany w okolicy Krakowa. Nie dotarł do głównych sił pułku i 3 września został skierowany do Wieliczki. Tam wszedł w skład mobilizowanego 156 Rezerwowego Pułku Piechoty (156 PP).

156 PP po ciężkich starciach pod Wiśniową i Kasinką Małą został rozdzielony. III batalion 5 PSP, dowodzony przez mjr. Janusza Rowińskiego, otrzymał rozkaz samodzielnego przebiecia się przez linię frontu. Oddział 8 lub 9 września dotarł do Puszczy Niepołomickiej i rozlokował się na odczynek w rejonie uroczyska Osikówka. Obecność polskich oddziałów w tym rejonie została ujawniona Niemcom przez miejscowego pracownika tartaku – Jakuba Maternę.

9 września Niemcy przeprowadzili atak. Polacy wyczerpani wcześniejszymi walkami, działający w odosobnieniu, nie byli w stanie skutecznie się obronić. W wyniku kilkugodzinnej bitwy batalion został rozбит. Poległo wówczas 56 żołnierzy, a wielu zostało rannych lub dostało się do niewoli. Niemcy podczas starcia mieli stracić ok. 70 żołnierzy.

Po walce ciała 52 poległych zostały złożone przez miejscową ludność na miejscu bitwy, pozostałych 4 pochowano na cmentarzu w Cikowicach.

Przez kilka kolejnych dni Puszcza Niepołomska pozostawała otoczona przez Niemców, którzy poszukiwali rozproszonych żołnierzy. Części Polaków udało się wyrwać z okrążenia i ukryć dzięki pomocy okolicznych mieszkańców. Uciekinierom pomagali również leśnicy, dostarczając im cywilne ubrania. Dowódca batalionu mjr Janusz Rowiński znalazł schronienie na plebanii w Zambrowie Bocheńskim, następnie przedostał się do Francji i walczył w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Po wojnie zamieszkał w Londynie, gdzie kierował Instytutem Józefa Piłsudskiego, zmarł w Anglii w 1994 r.

Jakub Materna, pracownik tartaku w Kłaju, który ujawnił Niemcom położenie polskiego oddziału, wkrótce podpisał volkslistę i zmienił nazwisko na Mattern. Za akt zdrady został skazany przez sąd Polskiego Państwa Podziemnego na karę śmierci. Wyrok poprzez rozstrzelanie wykonano w maju 1943 r.

Cmentarz żołnierzy WP poległych na uroczysku Osikówka.

Fot. J. Chudzicka





Pomnik przy ul. Płaszowskiej w Niepołomicach

GPS 50.031503, 20.197830

Powstały w latach 70. XX w. obelisk miał upamiętnić „chwałę żołnierza polskiego”, wzniesiono go z okazji 30-lecia ludowego Wojska Polskiego. W 2020 r. został odrestaurowany przy wsparciu Instytutu Pamięi Narodowej. W ramach prac konserwatorskich zachowano pierwotną inskrypcję, a także dodano znak spadochronowy AK, co nadało pomnikowi szerszy, ponadideologiczny wymiar upamiętnienia.

Pomnik upamiętniający żołnierzy WP w walce o niepodległość i pomordowanych za wierność ojczyźnie w latach II wojny światowej. Fot. J. Chudzicka

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Materiały szkolenia bojowego, sygn. 203/XI-31.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

Materiały organizacji konspiracyjnej „Wachlarz”, t. 1, sygn. IPN BU 380/2 t.1

Materiały Konspiracyjnej Organizacji Wachlarz, t. 2, sygn. IPN BU 380/27 t. 4

Archiwum Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie

Turski B., *Działalność „Kedywu” Okręgu Krakowskiego Armii Krajowej i jego oddziałów partyzanckich na tle walki z okupantem hitlerowskim*, Szczecin 1985, sygn. MAK/MP/3645.

Pukacki Franciszek „Gzyms”, 2. *Odcinek*, sygn. MAK/MP/2686.

Gilowski Michalski Jan Stanisław „Gotur-Wojewoda”, 1. *Odcinek*, sygn. MAK/MP/2686.

Biblioteka Jagiellońska- sekcja rękopisów

A. Brochocki, *Moje przeżycia i wrażenia w czasie drugiej wojny światowej*. Wydarzenia głównie aktualne dla byłego województwa nowogródzkiego, cz. 2 i 3, sygn. 9876 III,

Biblioteka Jagiellońska, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego

Działalność konspiracyjna załogi b. Fabryki Zieleniewski SA w Krakowie w okresie okupacji 1939–1945, akc. 1624/1499.

Kaczmarczyk J., *Lata 1939–1945 na ziemi bocheńskiej*. Straty, akc. 1624/432.

Landowski J., *Tereny i okolice Puszczy Niepołomickiej miejscem walk i męczeństwa Polaków w II-giej wojnie światowej*, akc. 1624/1350.

Zaufal W., *Relacja dotycząca akcji dywersyjnej w dniu 25.09.1943 r. na stacji kolejowej Rogóżno wykonanej przez grupę dywersyjno-sabotażową AK K. O. „Godło” Inspektoratu rejonowego AK „Rzemiosło” (Rzeszów)*, akc. 1624/151.

Zestawienie zbiorcze miejsc walk i straceń oraz mogił zbiorczych i pojedynczych, akc. 1624/1004.

Centralne Archiwum Wojskowe

Akta Kedywu KG AK, sygn. IX.3.29.3.

Akta osobowe Augusta Emila Fieldorfa, MF 142.

Armia Krajowa. Okręg Kraków, sygn. IX.3.34.9.

Organizacja dywersji i sabotażu na szczeblu placówki, sygn. IX.3.34.9.
Dąbrowa-Kostka S., *Kedyw Okręgu AK Kraków i Podokręgu AK Rzeszów*, sygn. III/49/121.
Nosek Z., „*Związek Odwetu*”, Warszawa 1965, sygn. IX.3.50.168.

Centralna Biblioteka Wojskowa w Warszawie,
K. Bessendowski, „*Wachlarz*” – odcinek II Wołyński, rkps. 4/99
Archiwum Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej
Teczka osobowa Michała Paszkiewicza

Prasa

„*Głos Narodu*” 1898, nr 55.
„*Wiadomości Bocheńskie*” 2009, nr 2(81).

Opracowania

Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, t. 3, *kwiecień 1943 – lipiec 1944*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, t. 1, cz. 1–2, *Wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, wyd. 2 (popr. i uzupełn.), Instytut Pamięci Narodowej i Studium Polski Podziemnej – Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie, Warszawa 2015.
Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, t. 6, *Uzupełnienia*, Londyn 1989.
Bawolak J., *Śmierć Generała. W 60. rocznicę sądowego morderstwa gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”*, „*Z Dziejów Prawa*” (Katowice) 2013, t. 6(14), s. 195–213.
Bąbiński K., *Zarys historii wojennej 5-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1929, *Zarys Historii Wojennej Pułków Polskich 1918–1920*.
Benken P., *Konary–Jastków 1915*, Szczecin 2024. *Bitwa pod Łowczówkiem*, Piotrków 1916.
Borcz A., *Obwód Łańcut SZP-ZWZ-AK w latach 1939–1945*, Kraków–Warszawa 2020.
Bzowski K., *Niepołomice. Spacerem i rowerem*, Kraków 2000.
Cegiełka A., *Rozbicie obozu NKWD*, „*Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*” 2009, nr 4, s. 74–80.
Chlebowski C., *Wachlarz: monografia wydzielonej organizacji dywersyjnej Armii Krajowej (wrzesień 1941–marzec 1943)*, Warszawa 1990.
Chlebowski C., *Pozdrówcie Góry Świętokrzyskie*, Warszawa 2021.
Chlebowski C., *Zagłada IV Odcinka*, Warszawa 1987.
Chudzicka J., *Okręg Wilno Armii Krajowej*, [w:] *Kresowi żołnierze Armii Krajowej*, red. O. Grott, A. Perlakowski, Kraków 2024, s. 445–508.
Dąbrowa-Kostka S., *Czyn zbrojny na ziemi krakowskiej*, „*Życie i Myśl*” 1971, nr ½ (199/200), s. 147–163.

- Dąbrowa-Kostka S., *Prawdziwa historia walki z okupantem w Krakowie*, „Życie Literackie” 1969, nr 37, s. 36–40.
- Dąbrowa-Kostka S., *Sabotaż i dywersja*, „Kierunki” 1970, nr 38(744), s. 10.
- Dąbrowa-Kostka S., *W okupowanym Krakowie. 6 IX 1939 – 18 I 1945*, Warszawa 1972.
- Dudek T., *Kampania podhalańska I Brygady Legionów Polskich (listopad–grudzień 1914)*, „Sowiniec” 2019/2020, nr 53/54, s. 5–36.
- Dudek T., *Rozbicie więzienia w Pińsku w 1943 r.*, „Textus et Studia” 2024, nr 2(38), s. 7–23.
- Encyklopedia Krakowa*, red. E. Adamczyk, A.H. Stachowski, Warszawa–Kraków 2000.
- Estreicher K., *Spowiedź życia mojego. Dzienniki Karola Estreichera Seniora z lat 1847–1905*, Kraków 2024, „Bibliotheca Iagellonica. Fontes et Studia”, t. 48, <https://www.doi.org/10.26106/9788367127530>.
- Fieldorf J., *Los już mną zawładnął... Wspomnienia*, wybór, red. i oprac. A. Dymek, K. Lisiecki, J. Jurach, Gdańsk 2012.
- Fieldorf M., Zachuta L., „Nil” na Uralu, „Przekrój” 1990, nr 2336, s. 4–5.
- Fieldorf M., Zachuta L., *August Emil Fieldorf „Nil”*, Kraków 2010.
- Fieldorf M., Zachuta L., *Generał „Nil”. August Emil Fieldorf. Fakty, dokumenty, relacje*, Warszawa 1993.
- Fieldorf M., Zachuta L., *Generał August Emil Fieldorf „Nil”*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, nr 5/6, s. 158–165.
- Fieldorf M., Zachuta L., *Generał August Emil Fieldorf 1895–1953*, Warszawa 2013.
- Fieldorf M., Zachuta L., *Generał Fieldorf „Nil”. Fakty, dokumenty, relacje*, t. 1–2, Warszawa 2006.
- Fieldorf M., Zachuta L., *Żołnierska droga generała „Nila”*, „Mówią Wieki” 1987, nr 10, s. 15–22.
- Follprecht K., *Między miastem a cmentarzem*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2023, t. 29, s. 215–222, <https://doi.org/10.4467/12332135KRA.23.013.18621>.
- Gałęzowski M., *Jego „na stos” nie było frazesem. Generał Emil Fieldorf „Nil” (1895–1953)*, Kraków 2025.
- Gąsiorowski T., *Obwód Przeworski SZP-ZWZ-AK w latach 1939–1944/45*, Kraków 2009.
- Gen. Fieldorf „Nil” (wspomnienia żony)*, oprac. A.M. Kobos, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1992, nr 101, z. 101, s. 91–115.
- Guzikowski K., *Armia Krajowa na terenie powiatu wielickiego*, Kraków 2000.
- Hołub C., *Okręg Poleski ZWZ- AK 1939-1944: zarys dziejów*, Warszawa 1991.
- Hołub C., *Wśród bagien, trzęsawisk i mgły*, Stargard Szczeciński 1997.
- Hereć S., *Helena Jurgielewiczowa – pierwszą Polką, która ukończyła studia weterynaryjne w polskiej uczelni*, „Annales UMCS” 2000, Sectio DD (Medicina Veterinaria), t. 52/A, s. 49.
- Hytroś J., *Przewodnik po mojej małej ojczyźnie – Niepołomice, Staniątki, Bodzanów, Zagórze*, Kraków 2006.
- Iranek-Osmecki K., *Emisariusz Antoni*, Paryż 1985.

- Kawecki Z., *Wysadzenie pociągu koło Kasiny Wielkiej*, [w:] *Wojenne i powojenne wspomnienia żołnierzy krakowskiego Kedywu i Samodzielnego Batalionu Partyzanckiego „Skala”* AK, Kraków 1991, s. 16–25.
- Klich A., *Profesor Zygmunt Kawecki. Wspomnienie*, „Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH” 2003, nr 124, s. 15–16.
- Klimecki M., *Lwów. W obronie miasta i południowo-wschodniej granicy 1918–1920 i 1939 r.*, „Niepodległość i Pamięć” 2006, t. 13, nr 3(24), s. 39–70.
- Konefał J., *Bitwa Legionów Polskich pod Jastkowem w dniach 31 lipca – 3 sierpnia 1915 r.*, „Rocznik Lubelski” 1985/1986, nr 27/28, s. 121–129.
- Königsberg W., *AK 75. Brawurowe akcje Armii Krajowej*, Kraków 2021.
- Korboński S., *Polskie Państwo Podziemne. Przewodnik po Podziemiu z lat 1939–1945*, Warszawa 2008.
- Kordas K., *Inspektorat Grodno Armii Krajowej*, [w:] *Kresowi żołnierze Armii Krajowej*, red. O. Grott, A. Perłakowski, Kraków 2024, s. 509–577.
- Korzec M., *Niepołomice*, Krosno 2001.
- Kowalkowski „Halszka” J., *Likwidacja zdrajców narodu polskiego w Krakowie*, cz. 1, „Okruchy Wspomnień z Lat Walki i Martyrologii AK” 2002, nr 43, s. 5–59.
- Kowalkowski „Halszka” J., *Likwidacja zdrajców narodu polskiego w Krakowie*, cz. 2, „Okruchy Wspomnień z Lat Walki i Martyrologii AK” 2002, nr 44, s. 53–108.
- Königsberg W., *Droga Ponurego: rys biograficzny mjr. Jana Piwnika*, wydanie II poprawione i uzupełnione, Warszawa 2014.
- Krasiński E., *Arnold Szyfman na krakowskim trakcie*, [w:] *Antrepreneur. Księga ofiarowana profesorowi Janowi Michalikowi w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Popiel, Kraków 2009, s. 567–583.
- Krawczyk M., *Związek Odwetu*, Warszawa 2015, *Polska Walcząca – Historia Polskiego Państwa Podziemnego*, t. 15.
- Krzyżanowski B., *Wileński Matecznik*, Warszawa 1993.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk A., *Żeńskie oddziały sabotażowo-dywersyjne w strukturach armii podziemnej w latach 1940–1944 na podstawie relacji i wspomnień ich członków*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2015, nr 2(26), s. 115–138.
- Matusak P., *Armia Krajowa. Piony wywiadu i dywersji*, Warszawa 2014.
- Mierzejewski E., *Sylwestrowe dywersje*, „Wiedza Obronna” 2002, nr 4(203), s. 140–143.
- Ney-Krwawicz M., *Armia Krajowa. Siły zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego*, Warszawa 2022.
- Ney-Krwawicz M., *Generał brygady August Emil Fieldorf. Szkic do sylwetki żołnierza w 50-lecie stracenia bohatera*, „Niepodległość i Pamięć” 2003, t. 10, nr 1(19), s. 203–216.
- Ney-Krwawicz M., *Komenda Główna Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 1990.
- Nuszkiewicz R., *Zamach na Hansa Franka Generalnego Gubernatora 29.01.1944*, „Zeszyt Historyczny” (Kraków – reprint) [po 1996], nr 1, s. 22.

- Oettingen U., *I Brygada Legionów Polskich nad Nidą w 1915 roku*, „Europa Orientalis. Studia z dziejów Europy Wschodniej i Państw Bałtyckich” 2013, nr 4, s. 9–27.
- Ordyłowski M., *Z dziejów Bractw Kurkowych w Polsce*, „Prace Naukowe. Kultura fizyczna” 1999, nr 2, s. 49–57.
- Paczkowski A., *Ankieta cichociemnego*, Warszawa 1987.
- Pieniążek-Samek M., *Wezwani z Krakowa. Piotr Niziński i jego zespół w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 2007, t. 23, s. 337–346.
- Piwowski S., *Okręg Krakowski Służby Zwycięstwu Polski – Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej (Wybrane zagadnienia organizacyjne, personalne i bojowe)*, Kraków 1994.
- Pluta-Czachowski K., *Organizacja Orła Białego*, Warszawa 1987.
- Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 3: *Armia Krajowa*, Komisja Historyczna b. Sztabu Głównego w Londynie, wyd. 2 popr., Londyn–Warszawa 1999.
- Powiat wielicki. Pieszko, rowerem, samochodem. Przewodnik*, red. J. Rachwał, A. Wolańska, Kraków 2001.
- Rachwał J., Pasek B., *Powiat Wielicki. Przewodnik turystyczny*, Kraków–Wieliczka 2012.
- Romanowski W., *ZWZ-AK na Wołyniu 1939–1944*, Lublin 1993.
- Ruchałowski A., *Latarnie umarłych*, „Kraków” 2005, nr 11(13), s. 26–27.
- Rybicki J.R., *Wspomnienia o organizowaniu „NIE”*, oprac. H. Rybicka, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1992, z. 100, s. 88–96.
- Sawicki J., *Kedyw*, Warszawa 2015, *Polska Walcząca – Historia Polskiego Państwa Podziemnego*, t. 17.
- Siemieński J., *Walczące Grodno: wspomnienia harcerza*, Białystok 1990.
- Siwiec-Cielebon M., *Godzina próby wybiła. Pszczyna i Jordanów. 12 pułk piechoty ziem wadowickiej w bitwie granicznej*, „Wadoviana” 2002, nr 7, s. 24–26.
- Smoliński A., *„Wyprawa wileńska” w kwietniu 1919*, Szczecin 2020.
- Snopko J., *Finał epopei Legionów Polskich 1916–1918*, Białystok 2008.
- Sondel-Maciejewska K., *Poena sine culpa, culpa sine poena. Proces generała Augusta Emila Fieldorfa „Nila” na tle innych zbrodni w majestacie prawa 1944–1955*, [w:] *Culpa et poena. Z dziejów prawa karnego. Materiały z konferencji poświęconej dziejom prawa karnego, Uniwersytet Jagielloński Kraków 11–13 marca 2008 r.*, red. M. Mikuła, Kraków 2008, s. 291–306.
- Sprawozdanie Dyrektora C. K. Gimnazjum Św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1897*, Kraków 1897.
- Stanisław Fieldorf, <https://fundacja100.pl/krzysz-i-medal-niepodleglosci/lista-odznaczonych/stanislaw-fieldorf>.
- Stepan K., *Sierpień 1914. Od kompanii kadrowej do batalionu kadrowego*, „Sowiniec” 2014, nr 45, s. 7–19, <https://doi.org/10.12797/Sowiniec25.2014.45.01>.
- Szcześniak J., *Jeszcze parę słów o zagładzie IV Odcinka „Wachlarza”*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1969, nr 3/4, s. 656–661.

- Sztama P., *Generał August Emil Fieldorf. Biografia wojskowa*, Warszawa 2016.
- Ślęczka R., *Nauczyciele Szkoły Ćwiczeń krakowskiego Pedagogium*, „Studia Paedagogica Ignatianae. Rocznik Wydziału Pedagogicznego Akademii «Ignatianum» w Krakowie” 2016, nr 19/2, s. 211–226, <https://doi.org/10.12775/SPI.2016.2.010>.
- Tochman K., *Samozwańczy oficer Zygmunt Augustowski: z dziejów „Wachlarza”, Okręgu Wileńskiego AK i komunistycznej bezpieki*, Warszawa 2022.
- Torowska J., *Park im. dra Henryka Jordana w Krakowie*, Kraków 2006, *Seria Parki Krakowa* 2.
- Tryniecki K., *Akcja „Jula” most w Tryńczy (Chodaczowie)*, „Biuletyn Informacyjny” (ŚŻŻAK) 2025, nr 1, s. 4–19.
- Tryniecki K., *Akcja „Jula” w Rogóźnie*, „Biuletyn Informacyjny” (ŚŻŻAK) 2024, nr 12(416), s. 9–14.
- Tucholski J., *Cichociemni*, Warszawa 1985.
- Tym J.S., *Działania na Froncie Litewsko-Białoruskim (czerwiec 1919 – kwiecień 1920)*, Szczecin 2020.
- Wasiewicz B., *Odo Bujwid (1857–1942) – portret uczonego*, cz. 2: *Okres krakowski*, „Przegląd Lekarski” 2018, nr 2(75), s. 102–109.
- Wenda Z., *Z Marszałkiem Śmigłym. Wspomnienia*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1992, nr 101, s. 143–168.
- Wiecech I.M., *Inwigilowany. AK Akcja „Wiśnicz”*, Łódź 2024.
- Wojciechowski A., *Podokręg Armii Krajowej Rzeszów kryptonim: „Woda”, „Ogniwo”, „Rezeda”*, Warszawa 2013.
- Woźny T., *Łowczówek 1914*, Szczecin 2023.
- Wyszczelski L., *Operacja Niemeńska 1920 roku*, Warszawa 2003.
- Wywiół P., *Towarzystwo Sportowe „Strzelec” – z doświadczeń polskich organizacji paramilitarnych*, [w:] *Wojna – konflikt – spór. Obszary rywalizacji w przestrzeni międzynarodowej*, red. R. Kordoński, A. Kordońska, Ł. Muszyński, Olsztyn–Łwów 2020, s. 8–20.
- Zagórski A., *Okręg Kraków Armii Krajowej*, [w:] *Armia Krajowa, rozwój organizacyjny*, red. K. Komorowski, Warszawa 1996, s. 98–129.
- Zientara M., *Wystawa Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym w Krakowie w 1912 r.*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1991, z. 18, s. 100–110.
- Zinkow J., *Wokół Niepołomic i Puszczy Niepołomickiej. Monograficzny przewodnik turystyczny i krajoznawczy po zachodniej części Kotliny Sandomierskiej*, Niepołomice 2009.

Prace dyplomowe

- Gondek A., *Elitarny klub o tradycyjnych korzeniach. Krakowskie Bractwo Kurkowe*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. J. Muchy, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica, Kraków 2013.

Kurowski P., *Blonia krakowskie, historyczne centrum sportu i rekreacji do 1914 roku*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. D. Dudka, Akademia Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha, Kraków 2022.

Netografia

Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego (Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna), <https://bankfoto.info/zdjecia/akademia-sztuk-teatralnych-im-stanislaw-wyspianskiego-panstwowa-wyzsza-szkola-teatralna/>.

Bohdan Zieliński, <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/bohdan-zielinski,51980.html>.

Celestat, <https://muzeumkrakowa.pl/oddzialy/historia-oddzialu>.

Cmentarz Rakowicki, Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Krakowie, https://www.zckrakow.pl/13/graveyards/2/cmentarz_rakowicki.

Historia, <https://parafiamikolaj-krakow.pl/historia/>.

Historia i tradycja, https://3liceum-krakow.pl/szkola/historia/?utm_source=chatgpt.com.

Historia Muzeum AK, <https://muzeum-ak.pl/historia-muzeum-ak/>.

Historia szkoły, <https://www.sp3.krakow.pl/historia-szkoly/>.

Historyczna siedziba Bractwa Kurkowego w Ogrodzie Strzeleckim, Muzeum Krakowa, <https://muzeumkrakowa.pl/oddzialy/historia-oddzialu>

Jan Fieldorf, <https://www.gross-rosen.eu/jan-fieldorf/>.

Kraków: zakończono tworzenie Galerii Wielkich Polaków w parku Jordana, Radio Kraków, <https://www.radiokrakow.pl/aktualnosci/krakow/krakow-zakonczono-twozenie-galerii-wielkich-polakow-w-parku-jordana>.

Maria Fieldorf-Czarska, <https://baza.muzeum-ak.pl/zolnierz/17010/>.

Patron Muzeum AK ma swoją wystawę. Wyjątkowe pamiątki po „Nilu”, <https://muzeum-ak.pl/prasa-art/patron-muzeum-ak-ma-swoja-wystawe-wyatkowe-pamiatki-po-nilu/434/>.

Polskie pomniki Kraków. Pomniki w Parku Jordana, https://www.pomnikowo.eu/strony/p_krakow_jordan.html.

Relacje audio

<https://www.polskieradio.pl/68/2461/Audio/291498>

O Autorach

Marek Bik – kierownik Działu Przechowywania Zbiorów w Muzeum Armii Krajowej w Krakowie, działacz opozycji antykomunistycznej PRL-u, współautor książek poświęconych tematyce Armii Krajowej, Kawaler Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski.

Joanna Chudzicka – doktorantka w Szkole Doktorskiej na Uniwersytecie Jana Długosza w Częstochowie, kierownik Sekcji Nauki i Wydawnictw w Dziale Upowszechniania Muzeum AK, współautorka książek i artykułów poświęconych tematyce Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego.

Tomasz Dudek – dr nauk humanistycznych w zakresie historii, pracownik Biblioteki Jagiellońskiej, członek zarządu Fundacji Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, współpracownik Muzeum Armii Krajowej w Krakowie, autor i współautor artykułów i książek poświęconych dziejom Armii Krajowej oraz Legionów Polskich.

Olgierd Grott – dr hab. prof. UJ, kierownik Katedry Historii Polskiej Myśli Politycznej INPiSM UJ, zastępca dyrektora Muzeum Armii Krajowej w Krakowie, żołnierz 11 Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej, autor licznych publikacji dotyczących Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego.

Monika Karolczuk – z wykształcenia polonistka i geolog, pracownica Sekcji Nauki i Wydawnictw w Dziale Upowszechniania Muzeum Armii Krajowej w Krakowie, autorka popularyzatorskich publikacji dotyczących polskiej kultury i historii, w tym albumów i przewodników przybliżających zabytki i atrakcje przyrodnicze Polski.

Karol Kordas – absolwent UJ na kierunkach politologia i historia, doktorant w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu KEN w Krakowie, pracownik Sekcji Nauki i Wydawnictw w Dziale Upowszechniania Muzeum Armii Krajowej w Krakowie, współautor książek i artykułów poświęconych tematyce Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego.

Jarosław Michalik – mjr WP, szef sekcji wychowawczej oraz rzecznik prasowy Jednostki Wojskowej NIL, absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, uczestnik misji zagranicznych; od 2016 r. związany z Wojskami Specjalnymi.

Paweł Stachnik – absolwent UJ, dziennikarz i redaktor, pracownik Działu Komunikacji i Informacji Muzeum Armii Krajowej w Krakowie, autor wielu artykułów historycznych zamieszczanych w „Dzienniku Polskim”, „Gazecie Krakowskiej”, miesięcznikach „Kraków”, „Sowiniec”, „MMS Komandos” i innych, współautor książek historycznych.

Indeks osób

A

Adamczyk Elżbieta 153
 Adamski Kazimierz 152
 „Adwokat”, *zob.* Ziemiakiewicz Stanisław
 Andrejew Igor 93, 96
 Antończyk Leon 188
 „Artylerzysta”, *zob.* Naturalista Tadeusz
 Auscaler Gustaw 93, 96
 „Azor”, *zob.* Downar Piotr

B

Bagiński Jan „Socha” 111
 Balcerek Małgorzata 172
 „Bałtruk”, *zob.* Krzyżanowski Bolesław
 Banasikowski Edmund „Mundek” 131, 139
 Baran Elias 141
 Bartoszewski Władysław 96
 Baugarten, żandarm 119
 Bawolak Jan 94
 Bąbiński Kazimierz 65
 Bączkowski Klemens 139
 „Bąk”, *zob.* Cieślak Mieczysław
 Benken Przemysław 61
 Beseler Hans von 63
 Biborski Aleksander 149
 Bierut Bolesław 93
 Bik Marek 17, 175-176, 180-181
 Błotnicki Tadeusz 159
 „Bocian”, *zob.* Eckhardt Mieczysław
 Bogacki Piotr „Francuz” 136-137
 Bolesław Wstydlivy, książę krakowski 204
 „Bor”, *zob.* Siennicki Zygmunt
 Borcz Andrzej 123
 „Bór”, *zob.* Komorowski Tadeusz
 Brandt Józef 51
 Broniewski Stanisław „Orsza” 15
 „Bronka”, *zob.* Chrzanowska Maria
 Brus Włodzimierz 96
 Brystygirowa Julia 92
 „Brzoza”, *zob.* Rojowicz Antoni
 Buda Eugenia 171, 177
 Buda Franciszek 171
 Buda Helena 171, 177
 Budionny Siemion 71
 Bugajski Ryszard 96

Bujwid Jan 56
 Bujwid Kazimiera 56, 147, 153
 Bujwid Odon 56-57, 147, 153-154
 Bujwid Stanisław 56
 Bułhak Jan 69
 „Bułko”, *zob.* Rozmus Włodzimierz
 Burhardt-Bukacki Stanisław 60

C

Cebula Czesław 191
 Cegiełka Artur 89
 Chlebowski Cezary 128, 130-133, 135, 140, 142-144
 Chocianowicz Kazimierz 144
 Chrzanowska Maria „Bronka” 204
 Chrzyszcz Jan 50
 Chudzicka Joanna 17-18, 86, 120, 152, 158, 190-192, 194-195, 201, 203, 205-206
 Churchill Winston 133
 Ciepiela Czesław „Karp” 121
 Cieślak Mieczysław „Bąk”, „Koral” 204
 „Czarka”, *zob.* Rogowski Jan
 Czarnecki Marian „Rys” 143
 Czechowicz Franciszek 141
 Czerniakowska Alina 96
 Czuma Józef 193-194
 Czuma Walerian 192
 Czuraj Leopold 187

D

„Damian”, *zob.* Włodarkiewicz Jan Henryk
 „Dan”, *zob.* Rychter Stefan
 Dazur von, podpułkownik 197, 199-200
 Dąbrowa-Kostka Stanisław 86, 104-105, 115, 117, 119, 121, 124, 148
 Denkowski Włodzimierz „Kostek” 111
 „Doktor”, *zob.* Grocholski Remigiusz
 „Dornbach”, *zob.* Hausner Albin
 Downar Piotr „Azor” 143
 Dragat Władysław 68
 Drewnikowski, żołnierz AK 139
 Dübal, żandarm 119
 Dubicki Józef „Niedźwiedź” 121
 Dubiel J. 98
 Dudek Dobiesław 160

Dudek Tomasz 17, 60, 143
 Dudor Jan 178
 Dul Stefan „Olszyna” 115
 Dymek Anna 55
 „Dyrektor”, *zob.* Karaś Władysław
 Dyskant Józef Wiesław 129
 „Dyzma”, *zob.* Lutak Józef
 Dziubek Augustyn 171
 Dziwisz Stanisław 176

E

Eckhardt Mieczysław „Bocian” 143
 Estreicher Karol 147

F

Felczak Wacław „Lech” 172, 177
 „Felek”, *zob.* Madej Edward
 Fieldorf Agnieszka z domu Szwanda 52-53, 147, 160
 Fieldorf Andrzej Franciszek 52-53, 147, 160
 Fieldorf August Emil „Nil” *passim*
 Fieldorf Emma 53-54, 69-70, 147
 Fieldorf Eugeniusz 53
 Fieldorf Jan, brat Andrzeja Franciszka 53
 Fieldorf Jan, brat Augusta Emila 53, 58, 73, 80, 147
 Fieldorf Janina z domu Kobylińska 14, 55, 67-69, 74-76, 95
 Fieldorf Józef 53, 70, 147
 Fieldorf Krystyna 74-75
 Fieldorf Maria 7, 52, 54-55, 57, 61, 63, 65-68, 72-75, 77, 79-81, 84, 88, 91, 93, 96-97, 147, 150, 154-155, 158, 160-161, 173
 Fieldorf Stanisław 53
 Fieldorf-Czarska Maria 7, 54, 74, 77, 97
 Fijałka Michał „Kawa” 142-143
 Fischer, pułkownik 197, 199-200
 Flaschke Hans 119
 Follprecht Kamilla 159
 „Francuz”, *zob.* Bogacki Piotr
 Frank Hans 5, 18, 118, 188, 191, 195-198, 200
 Fróg Maria 178
 Földorf Andrzej 51-52, 159
 Földorf Eleonora z domu Gazda 52-53
 Furgalski Tadeusz „Wyrwa” 59

G

Galant Bogusław 144
 Galinat Edmund 100

Gałęzowski Marek 51-54, 69, 71
 Gardynik Andrzej 49
 Garliński Józef 131
 Gassner Emil 197, 200
 Gaworski Tadeusz 142
 Gąsiorowski Teodor 123
 Gdanicki Walenty 15
 Gerteis Adolf 197, 199
 Gertz Wanda „Lena” 110
 Gilowski Stanisław „Gotur” 134-136
 Głowińska Wanda z domu Zduń 177, 179
 Głowiński Kazimierz 179
 „Golf”, *zob.* Kamiński Bronisław
 Gomuła Piotr 49
 Gondek Anna 155
 Gorycki Jan 188
 Gotur”, *zob.* Gilowski Stanisław
 Górski Kazimierz 91
 Graca Anna 172
 „Grań”, *zob.* Marcinkowski Wiktor
 Gregorczyk”, żołnierz AK 121
 Grelak Antoni 170-171, 177
 Grocholski Remigiusz „Doktor” 128-129, 134, 139
 „Grot”, *zob.* Rowecki Stefan
 Grott Olgierd 86
 „Grzegorz”, *zob.* Rueger Leszek Stefan
 Grzmielewski Tadeusz „Igor” 91
 Gubbins Colin 131
 Gurowska Maria 92-93, 96
 „Gzysms”, *zob.* Pukacki Franciszek

H

„Halszka”, *zob.* Kowalkowski Jan
 Hartman Józef 131
 Hausner Albin „Dornbach” 104
 Heda Antoni „Szary” 82
 Hereć S. 56
 Hitler Adolf 195
 Hołub Czesław 138, 143
 Hoppe Jan 15

I

„Igor”, *zob.* Grzmielewski Tadeusz
 Iranek-Osmecki Kazimierz 85, 174, 177
 „Irma”, *zob.* Zienkiewicz Maria

J

Jacek, św. 152
 Jadwiga Andegaweńska, królowa Polski 204
 Jakobi, strażnik leśny 188
 Jakubiec Stanisław „Mocny” 170-171, 177
 Jamróz Franciszek 177
 Jan III Sobieski, król Polski 204
 Jan Paweł II, papież 150, 156, 175-176, 181
 „Jan”, *zob.* Łukaszewski Adam
 „Jan”, *zob.* Rapacz Jan
 Janiczak Stefania „Stella” 9
 Januskiewicz Henryk „Spokojny” 117-118
 „Jarema”, *zob.* Tarnawski Stefan
 Jaruzelski Wojciech 95
 Jaworski Zbigniew 144
 „Jerzyk”, *zob.* Karwaj Jerzy
 Jędrzejewski Jerzy 177
 Jędrzejewski Zygmunt 133-134
 Język Emil 204
 Jordan Henryk 160-161
 Jordan Wawrzyniec Spytek 180
 Jurach Janusz 55
 Jurgielewiczowa Helena z domu Bujwid 56

K

Kaczorowska Emilia 150
 Kaczyński Lech 96
 „Kama”, *zob.* Stypulkowska-Chojcka Maria
 Kamiński Bronisław „Golf” 120
 Karaś Władysław „Dyrektor”, „Pankracy” 103
 Karolczuk Monika 17
 „Karp”, *zob.* Ciepiela Czesław
 Karwacki, profesor 56
 Karwaj Jerzy „Jerzyk” 104-105
 Kasprzycki Tadeusz „Zbigniew” 57-59
 „Kawa”, *zob.* Fijałka Michał
 Kawecki Zygmunt „Mars” 148
 Kawecki Zygmunt 123
 „Kazik”, *zob.* Markowski Kazimierz
 Kazimierz Wielki, król Polski 193
 Kądziołka Stanisław 177
 Kern Paulina 93
 Kęcki Stanisław 69
 Kępa Tadeusz „Miles” 188
 Kiwalle Aleksander „Pleban” 136
 Klaja Leon „Lach” 121

Klich Adam 149
 Klich Bogdan 22
 Klimecki Michał 66
 Klimecki Stanisław 189, 203
 Klimowski Tadeusz 131, 136
 „Klucz”, *zob.* Rerutkiewicz Józef
 Kobos Andrzej M. 55
 Kochański Władysław 142
 Kokin Józef 141
 Komierowski Witold 138-139
 Komorowski Krzysztof 115
 Komorowski Tadeusz „Bór” 87, 122, 148
 Konefał Jan 62
 Königsberg Wojciech 120, 123, 140
 Kontrym Bolesław 142
 Kopisto Wacław „Kra” 143
 Koppe Wilhelm 118, 120, 199
 „Koral”, *zob.* Cieślik Mieczysław
 Korboński Stefan 109, 132, 144
 Korczak Mieczysław 184
 „Korczak”, *zob.* Sobota Zenon
 Kordas Karol 17-18, 86, 94
 Kordońska Aleksandra 58
 Kordoński Roman 58
 Kordula Władysław „Roman” 188-189
 Koreś Daniel 128, 133, 140
 „Kostek”, *zob.* Denkowski Włodzimierz
 Kościuszko Tadeusz 161
 „Kot”, *zob.* Włodek Stefan
 Kowalkowski Jan „Halszka” 117
 Kowalski Tadeusz 187
 „Kra”, *zob.* Kopisto Wacław
 Krajewski Henryk „Trzaska” 111
 Krasieński Edward 152
 Krasieński Zygmunt 91
 Krasniewski Czesław „Kryst” 111
 Krawczyk Maciej 102
 Krüger Friedrich 118
 Krupa Mirosław 49
 Kruszewski Jan 68
 Krygiel Stanisław 95
 „Kryst”, *zob.* Krasniewski Czesław
 Krzemień, *zob.* Motylewicz Witold
 Krzeszowski Lubosław „Ludwik” 88
 Krzyżanowski Aleksander „Wilk” 86
 Krzyżanowski Bolesław „Bałtruk” 141-142
 „Kuba”, *zob.* Kwapien Zbigniew
 „Kuczaba”, *zob.* Pluta-Czachowski Kazimierz

Kuhl Konrad 179
 Kulesza Józef 153
 Kurowski Paweł 160
 Kurz Zbigniew „Żubr” 121
 Kutschera Franz 87, 110, 113
 Kwapien Zbigniew „Kuba” 188
 Kwiatkowska Katarzyna 177
 Kwiatkowski Leopold 177
 Kwieciński Wojciech 130

L

„Lach”, *zob.* Klaja Leon
 Langer Józef 83
 Laskowski Jerzy Wiesław „Sławek” 171
 Laszlo”, *zob.* Pabijan Władysław
 Latkowska-Rudzińska Helena 170
 „Lech”, *zob.* Felczak Waław
 „Lech”, *zob.* Zubrzycki Leon Zbigniew
 „Lena”, *zob.* Gertz Wanda
 Lenczowski Czesław 182
 Liniarski Władysław „Mścislaw” 86, 91-92
 Lisiecki Karol 55
 Liszt Ferenc 76
 Louis Józef 155-156
 „Ludwik”, *zob.* Krzeszowski
 Lutak Józef „Dyzma” 117, 121, 198
 „Luty”, *zob.* Spychalski Józef

Ł

Łagoda Hieronim 142
 Łukaszewski Adam „Jan” 171
 Łukaszka Franciszek „Fredek” 178
 Łypek Sylwin 83

M

Maczek Stanisław 182
 Madej Edward „Felek” 118
 Madej Mieczysław „Miś” 124
 „Mak”, *zob.* Piątkowski Bohdan
 Makowski Rudolf 180-181
 Malessa Emilia 174
 Malinowski Bolesław 92
 Małkowski Andrzej 161
 Marcinkiewicz Kazimierz 176
 Marcinkiewicz-Kaczmarczyk Anna 110
 Marcinkowski Wiktor „Grań”, „Sęp”, „Zenon” 111
 Markowski Kazimierz „Kazik” 138
 „Mars”, *zob.* Kawecki Zygmunt

„Marynka”, *zob.* Pajerska Maria
 Maślanka Mieczysław 93
 Matejko Jan 51, 149
 Materna (Mattern) Jakub 205
 Matusak Piotr 87
 Matusiński Jacek 158
 „Mazepa”, *zob.* Miciek Władysław
 Mazurkiewicz Jan „Sęp”, „Radosław” 87, 89, 108

„Mecenas”, *zob.* Wróblewski Antoni
 Merz Emil 93, 95
 „Mewa”, *zob.* Sowa Władysław
 Michalik Jarosław 17
 Miciek Władysław „Młot”, „Mazepa” 117, 121
 Mierzejewski E. 113
 Mikula Maciej 92
 „Miles”, *zob.* Kępa Tadeusz
 „Mir”, *zob.* Sokołowski Jerzy
 „Miś”, *zob.* Madej Mieczysław
 Mizia Stanisław 187
 „Młot”, *zob.* Miciek Władysław
 „Mocny”, *zob.* Jakubiec Stanisław
 Modrzewski Andrzej Frycz 151
 Mohr, młodszy referent 199
 Motylewicz Witold „Krzemień” 139
 „Mścislaw”, *zob.* Liniarski Władysław
 Mucha Janusz 155
 „Mundek”, *zob.* Banasikowski Edmund
 „Muniuś”, *zob.* Nikiel Zygmunt
 Muszyński Łukasz 58
 Muzyczka Ludwik 79

N

Naturalista Tadeusz „Artylerzysta” 139
 Ney-Krwawicz Marek 58, 60, 62, 65, 86, 88, 90, 100, 107, 109, 111, 113, 128, 132
 Nędzia Władysław 177
 Nickl, policjant 199
 „Niedźwiadek”, *zob.* Okulicki Leopold
 „Niedźwiedź”, *zob.* Dubicki Józef
 Niepokólczycki Franciszek „Teodor” 99-100, 102, 108
 Nikiel Zygmunt „Muniuś” 121
 „Nil”, *zob.* Fieldorf August Emil „Nil”
 Niziński Piotr 149
 Nosek Zbigniew 102
 Nowakowski Jan 189
 Nowicki Teofil 71

Nuszkiewicz Ryszard „Powolny” 117-118,
188, 196-198 202

O

Obyrtacz Danuta 177
Obyrtacz Jan 177
Obyrtacz Sabina 177
Oettingen Urszula 61
Ogińska Maria z Potulickich 158
Okulicki Leopold „Niedźwiadek” 78, 87-89
„Olech”, *zob.* Radziwonik Anatol
Olszyna”, *zob.* Dul Stefan
Ordyłowski Marek 155
„Orsza”, *zob.* Broniewski Stanisław

P

Pabijan Władysław „Laszlo” 170
Paczkowski Alfred „Wania” 137, 143
Pajerska Maria „Marynka” 170-171, 173, 177
Pakosz Michał Władysław 74, 77
„Pankracy”, *zob.* Karaś Władysław
Pańczakiewicz Jan „Ziemowit”, „Skała” 115,
123-124
Pańkow Michał 202
Paś Erwin 171, 177
Paś Joanna 177
Pełczyński Tadeusz 131
Perłakowski Adam 86
Pfaffenroth Helmut 197, 199-200
Piątkowski Bohdan „Mak” 139
Pieniążek-Samek Marta 149
Pilecki Jerzy 142
Piłsudski Józef 57-59, 63, 66, 72, 75, 77, 162
Piwnik Jan „Ponury” 135, 143
Piwowarski Stanisław 115
„Pleban”, *zob.* Kiwalle Aleksander
Pluta-Czachowski Kazimierz „Kuczaba”
99, 103-104
„Ponury”, *zob.* Piwnik Jan
Popiel Jacek 152
„Poraj”, *zob.* Sobota Zenon
Potasiński Włodzimierz Edward 22
Pottebaum Friedrich 119
Potulicki Wojciech 158
„Powolny”, *zob.* Nuszkiewicz Ryszard
Przemyska Anna 177
Pukacki Franciszek „Gzys” 135-137

R

„Radosław”, *zob.* Mazurkiewicz Jan
Radziwonik Anatol „Olech” 7
„Rakoń”, *zob.* Rowecki Stefan
Rapacz Jan „Jan” 85, 170-171, 173-174, 177
Rapacz Józef „Romek”, syn 171, 176-177
Rapacz Józef, ojciec 85, 171
Ratajczak Jan 188
Regamey Konstanty 177
Reliszko Zygmunt „Zygmunt” 138-139
Rerutkiewicz Józef „Klucz” 188
Riedlmeier, żandarm 119
Rogowski Jan „Czarka” 143
Roja Bolesław 62, 64
Rojowicz Antoni „Brzoza” 188
„Roman”, *zob.* Kordula Władysław
Romanowski Wincenty 137
„Romek”, *zob.* Rapacz Józef, syn
Rotter Marcin 83
Rowecki Stefan „Rakoń”, „Grot” 84, 86, 101-
102, 105-108
Rowid Henryk 158
Rowiński Janusz 205
Rozmus Włodzimierz „Bułko” 121
Rómmel Juliusz 100
Ruchałowski Andrzej 149
Rueger Leszek Stefan „Grzegorz” 123
Rybak Jan 58
Rybicka Hanna 87
Rybicki Józef Roman 87
Rychter Stefan „Dan”, „Trop” 128, 134, 139
Rydz-Śmigły Edward 57, 60, 66-67, 81, 84,
100
„Rys”, *zob.* Czarnecki Marian
„Rys”, *zob.* Trojanowski Mieczysław

S

Sapieha Adam Stefan 205
Sas-Zubrzycki Jan 192
Sawicki Jan Zygmunt 108-110
Schubert Franz 76
Selborne (Palmer) Roundell Cecil 133
„Sęp”, *zob.* Marcinkowski Wiktor
„Sęp”, *zob.* Mazurkiewicz Jan
Siek Wojciech 161
„Siekacz”, *zob.* Wojas Jan
Siemiński Jan 140
Siennicki Zygmunt „Bor” 111
Sikorski Władysław 128, 142, 172

- „Skala”, *zob.* Pańczakiewicz Jan
 Skulimowski Mariusz 49
 Skura Antoni 187
 Skwarczyński Stanisław 80, 82
 „Sławek”, *zob.* Laskowski Jerzy Wiesław
 Smoliński Aleksander 67
 Smolski Kazimierz 144
 Smulikowski Adam 173, 174
 Smutek Alojzy 171, 177
 Smutek Józef 171, 177
 Smutek Wendelin 177
 Snopko Jan 63
 Sobota Zenon „Poraj”, „Korczak”, „Świda”
 115, 120
 „Socha”, *zob.* Bagiński Jan
 Sokołowski Jerzy „Mir” 139
 Sokołowski Tadeusz „Trop” 139-140, 144
 Sondel-Maciejewska Karolina 92
 Sosnkowski Kazimierz 57, 61, 84, 87, 101,
 103, 122, 172
 Sowa Władysław „Mewa” 198
 Spogis Piotr 141
 „Spokojny”, *zob.* Januszkiewicz Henryk
 Sporrenberg Jakob 93
 „Sprężyna”, *zob.* Zaufal Witold
 Spychalski Józef „Luty” 115-116, 120-121,
 195-196
 Stachnik Paweł 17, 171, 173-175, 177-183
 Stachowski Antoni Henryk 153
 Stalin Józef 127
 Stanisławski Igor 148, 150-152, 154, 156-157,
 160, 162-163
 Stark Franz 194
 Stasińska Izabela Scholastyka 204
 Staszewska Helena Klemensa 177
 Stefan Batory, król Polski 78
 Stefaniszyn Tadeusz 182-183
 „Stella”, *zob.* Janiczak Stefania
 Stepan Kamil 59, 162
 Strażyc Marcin 182
 Strowski Tadeusz 101
 Stypczyński Lutosław 91
 Stypulkowska-Chojcka Maria „Kama” 110
 Sym Igo 113
 „Szary”, *zob.* Heda Antoni
 Szczepańska Janina 189
 Szczepański Stanisław „Wrot” 188-189
 Szczepański Tadeusz 189
 „Szczerebiec”, żołnierz AK 121
 Szczesniak Jan 132
 Szkodoń Jan 176
 Sztama Paweł 53, 58-64, 66-68, 70, 73, 77,
 79-80, 91, 156
 Szydłowski Adam 83
 Szymanowski Wacław 159
 Szymański Michał 92
- Ś
- Ślęczka Ryszard 158
 „Świda”, *zob.* Sobota Zenon
- T
- Talowski Teodor 147
 „Tamarow”, *zob.* Wiecech Józef
 Tarnawski Stefan „Jarema” 115, 123
 Tebinka Jacek 128, 132-133
 „Teodor”, *zob.* Niepokólczycki Franciszek
 Tochman Krzysztof A. 142
 Tokarzewski-Karaszewicz Michał 57, 65,
 100
 Torowska Joanna 160-161
 Trojanowski Mieczysław „Ryś” 59
 „Trop”, *zob.* Rychter Stefan
 „Trop”, *zob.* Sokołowski Tadeusz
 Trybuła Franciszek 177
 Tryniecki Krystian 123
 „Trzaska”, *zob.* Krajewski Henryk
 Tucholski Jędrzej 117
 Turski B. 115-116
 Tyczkowski Franciszek 68
 Tym Juliusz S. 69
 „Tytus”, *zob.* Zieliński Bohdan
- W
- Wächter Otto 200
 Wajsbblech Benjamin 92
 Wałęsa Lech 176
 „Wania”, *zob.* Paczkowski Alfred
 Wasiewicz Barbara 56, 154
 „Wąsacz”, *zob.* Więckowski Stanisław
 Wenda Zygmunt 75, 80, 83-84
 Wiecech Irena Maria 120
 Wiecech Józef „Tamarow” 120
 Wieliczko Michał 141
 Wierzbicki Piotr 141
 Więckowski Stanisław „Wąsacz” 118-119,
 196-197
 Wilk Zofia 172

„Wilk”, *zob.* Krzyżanowski Aleksander
 Wimmer Andrzej 190
 Winter Stanisław 142
 Władysław II Jagiełło, król Polski 204
 Włodarkiewicz Jan Henryk „Damian” 128-130
 Włodek Stefan „Kot” 121
 Wojaś Jan „Siekacz” 188
 Wojciechowski Andrzej 116
 Wolińska Helena 91, 93, 96
 Woźniak Jan 142
 Woźny Tomasz 61
 „Wrot”, *zob.* Szczepański Stanisław
 Wróblewski Antoni „Mecenas” 136
 „Wyrwa”, *zob.* Furgalski Tadeusz
 Wyrwiński Eugeniusz 64
 Wyszczałski Lech 72
 Wywiół Przemysław 58

Z

Zachara Tadeusz 77
 Zachuta Leszek 7, 52, 54-55, 57, 61, 63, 65-68, 72-75, 77, 79-81, 83-84, 88, 91, 93, 96-97, 147, 150, 154-155, 158, 160-161, 173

Zagórski Andrzej 117, 119
 Zapalec Anna 128, 133
 Zaufal Witold „Sprężyna” 121
 Zawiejski Jan 150
 „Zbigniew”, *zob.* Kasprzycki Tadeusz
 Zduniowa Róża 177, 179
 Zduń Jan Kanty 179
 „Zenon”, *zob.* Marcinkowski Wiktor
 Zieliński Bohdan „Tytus” 148
 Zieliński Kazimierz 156
 Ziemkiewicz Stanisław „Adwokat” 135
 „Ziemowit”, *zob.* Pańczakiewicz Jan
 Zienkiewicz Maria „Irma” 108
 Zientara Maria 161
 Zubowicz Adam 141
 Zubrzycki Leon Zbigniew „Lech” 111
 Zub-Zdanowicz Leonard 142
 Zygmunt I Stary, król Polski 204
 „Zygmunt”, *zob.* Reliszko Zygmunt

Ż

Żebrowski Teofil 159
 Żebrowski-Jasieńczyk Władysław 101
 „Żubr”, *zob.* Kurz Zbigniew

Olgierd Grott

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

<https://orcid.org/0000-0003-3489-2660>

olgierd.grott@uj.edu.pl

© Copyright by Muzeum Armii Krajowej w Krakowie and individual authors, 2025

Pod redakcją:

Olgierda Grotta

Opracowanie redakcyjne:

Jolanta Ejzert

Projekt okładki:

Marta Jaszczyk

Opracowanie graficzne i skład:

Sławomir Onyszek

Koncepcja map:

Marek Bik

Sławomir Onyszek

Seria w ramach:

Biblioteka Muzeum Armii Krajowej, nr 13

Redaktor serii:

dr hab. Olgierd Grott, prof. UJ

ISBN 978-83-8368-335-5 (druk)

ISBN 978-83-8368-336-2 (PDF)

<https://doi.org/10.12797/9788383683362>

ISSN 2544-3127

Autorzy i źródła zdjęć:

Joanna Chudzicka, Olgierd Grott, Karol Kordas, Paweł Stachnik, Igor Stanisławski

Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności

Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu

Biblioteka Jagiellońska, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu

Niepodległościowego

Centralne Archiwum Wojskowe

Instytut Pamięci Narodowej

Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zbiory Biblioteki Narodowej

Zbiory Jednostki Wojskowej NIL

Zbiory L. Zachuty w Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

Zbiory Marka Ney-Krwawicza

Zbiory Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

Zbiory Ośrodka KARTA

Domena publiczna

Autorzy i źródła zdjęć całostronicowych:

Joanna Chudzicka s. 206

Paweł Stachnik s. 167, 180, 181, 183

Zbiory Jednostki Wojskowej NIL s. 12, 20, 126

Zbiory Muzeum Armii Krajowej s. 145, 165, 166, 184, 214

Zdjęcia na okładce:

Zbiory Jednostki Wojskowej NIL, Muzeum Armii Krajowej

Publikacja dofinansowana przez Muzeum Armii Krajowej w Krakowie



WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87

e-mail: publishing@akademicka.pl

<https://akademicka.pl>

Książka *Jednostka Wojskowa Nil. Współczesność – historia – tradycja* realizuje kilka istotnych celów, co wpływa na strukturę niniejszego opracowania. Podstawowym z nich jest chęć zapoznania czytelników z JW NIL, jednostką wychodzącą na przeciw zmieniającym się warunkom, a przez to i różnym zapotrzebowaniom na jej działanie. Kolejnym celem, dla którego realizacji powstała książka, jest potrzeba kompleksowego wskazania elementów, na których budowany jest etos żołnierzy służących w JW NIL. Zarówno patron gen. August Emil Fieldorf, jak i żołnierze Kedywu, do których nawiązuje swą tradycją JW NIL, stanowią doskonały punkt wyjścia do budowania ducha współczesnej jednostki Wojsk Specjalnych. Oprócz zaprezentowania działalności i tradycji tytułowej jednostki niniejsze opracowanie zachęca czytelników do dotknięcia historii zapisanej w przestrzeni geograficznej. Wskazując miejsca związane z bohaterami, na których buduje swą tożsamość JW NIL, książka bez wątpienia wzmacnia przekaz, dając odbiorcy możliwość bezpośredniego znalezienia się w miejscach opisywanych na jej stronach.

MUZEUM AK – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA I WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO



WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

<https://akademicka.pl>

